

Nr 1 (1) 2009

PRZEGLĄD BEZPIECZEŃSTWA WEWNĘTRZNEGO

ISSN 2080-1335



**AGENCJA BEZPIECZEŃSTWA WEWNĘTRZNEGO
CENTRALNY OŚRODEK SZKOLENIA
im. gen. Stefana Roweckiego „GROTA”**

**PRZEGLĄD
BEZPIECZEŃSTWA
WEWNĘTRZNEGO**

WARSZAWA 1 (1) 2009

Rada naukowa

Prof. dr hab. Brunon Hołyst
Prof. dr hab. Krzysztof Indecki
Prof. dr hab. Andrzej Mania
Prof. dr hab. Piotr Mickiewicz
Prof. dr hab. Stanisław Sulowski
Prof. dr hab. Sebastian Wojciechowski
Prof. dr hab. Konstanty A. Wojtaszczyk

**Rada konsultacyjna
COS ABW**

Krzysztof Kozłowski (przewodniczący)
Andrzej Barcikowski
Paweł Białek
Jacek Mąka
Piotr Niemczyk
Zbigniew Rau
Bartłomiej Sienkiewicz
Marek Szczur – Sadowski
Piotr Potejko (sekretarz)

Zespół redakcyjny

Piotr Potejko (redaktor naczelny)
Piotr Tchorzewski (zastępca redaktora naczelnego)
Agata Gąsiewska (sekretarz redakcji)

© Copyright by Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego
Centralny Ośrodek Szkolenia, Emów 2009

ISSN 2080-1335

Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego
Centralny Ośrodek Szkolenia w Emowie
im. gen. Stefana Roweckiego „Grota”
05-462 Wiązowna, ul. Nadwiślańczyków

Redakcja: (+ 48) 022 58 58 600
e-mail: potejko@abw.gov.pl
(+ 48) 022 58 58 667
e-mail: p.tchorzewski@abw.gov.pl

www.abw.gov.pl

Skład i druk: Biuro Administracyjno-Gospodarcze
Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego
00-993 Warszawa, ul. Rakowiecka 2A
tel. (+48) 022 58 57 657

Spis treści

<i>Wprowadzenie</i>	5
Piotr Potejko, Piotr Tchorzewski	
<i>Miejsce i znaczenie „Przeгляdu Bezpieczeństwa Wewnętrznego” w realizacji zadań Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego</i>	7
I. BEZPIECZEŃSTWO WEWNĘTRZNE	9
Stanisław Sulowski	
<i>W poszukiwaniu definicji bezpieczeństwa wewnętrznego</i>	10
Konstanty Adam Wojtaszczyk	
<i>Istota i dylematy bezpieczeństwa wewnętrznego</i>	14
Kazimierz Mordaszewski	
<i>Proces kształtowania służb specjalnych w systemie prawnym Rzeczypospolitej Polskiej</i>	16
Łukasz Skoneczny	
<i>Rola Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w systemie bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej</i>	23
Michał Stężycki, Marcin Siuda, Paulina Dudzik	
<i>Prolifercja towarów i technologii podwójnego zastosowania. Rola ABW w zakresie przeciwdziałania tego typu zagrożeniom</i>	31
Dariusz Błachut	
<i>Współczesna scena narkotykowa. Cz. I – Charakterystyka najpopularniejszych substancji psychotropowych i środków odurzających</i>	36
II. TERRORYZM	49
Jacek Derlacki, Waldemar Kaczorowski, Dariusz Lizakowski	
<i>Zarządzanie kryzysowe</i>	50
Sebastian Wojciechowski	
<i>Terroryzm. Analiza pojęcia</i>	54
Tomasz Nalepa, Stanisław Popiel	
<i>Terroryzm chemiczny</i>	61
III. ANALIZY STRATEGICZNE	77
Anna Grabowska	
<i>Dylematy energetyczne Federacji Rosyjskiej</i>	78
IV. TECHNIKA, TECHNOLOGIA I BEZPIECZEŃSTWO INFORMATYCZNE	89
Rafał Korycki	
<i>Wybrane metody poprawy jakości sygnału mowy</i>	90

Jacek R. Garlak <i>Wiarygodność informacji w kontekście komunikatów niewerbalnych</i>	100
Magdalena Pejas <i>Techniki ukrywania informacji w danych cyfrowych i narzędzia je wykrywające</i>	105
V. PRAWO	115
Jacek Grzemiński, Andrzej Krześ <i>Uwagi praktyczne dotyczące przestępstw z art. 296 k.k. popełnionych przez osoby kierujące podmiotami gospodarczymi</i>	116
Jarosław Hołub <i>Europejski nakaz aresztowania</i>	125
Sylvia Stefaniak <i>Zakres definicji tajemnicy służbowej. Próba analizy na wybranych przykładach</i> ..	137
Jarosław Talarowski <i>Zamówienia publiczne w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa. Zarys wybranych regulacji obowiązujących w polskim systemie prawnym</i>	146
VI. WYDARZENIA	153
Marta Bykas-Strękowska, Rafał Wierchosławski <i>Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego w kręgach członków Europejskiej Sieci Laboratoriów Kryminalistycznych</i>	154
VII. KONFERENCJE COS ABW	160
Arkadiusz Iwaniuch <i>Konferencje w Centralnym Ośrodku Szkolenia Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Emowie.</i>	161
VIII. KALENDARIUM KONTRWYWIADOWCZE	163
Marcin Grabowicz <i>Wybrane przykłady z międzynarodowego kalendarium wydarzeń kontrwywiadowczych</i>	164
IX. ZAPOWIEDZI WYDAWNICZE	183
Tomasz Grzegorzczak <i>Opinia wydawnicza opracowania zbiorowego pt. Terroryzm. Materia ustawowa?</i>	184
X. ZASADY REDAKCYJNE	185

Wprowadzenie

Szanowny Czytelniku,

oddajemy w Twoje ręce pierwszy numer czasopisma pt.: „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”. Idea stworzenia wydawnictwa o charakterze naukowym, będącego forum wymiany myśli i doświadczeń z zakresu bezpieczeństwa wewnętrznego, zrodziła się w ABW stosunkowo niedawno. Jej źródłem była refleksja, że przez niemal 20 lat funkcjonowania w demokratycznej Polsce służb specjalnych nie podjęto wysiłku, aby umożliwić funkcjonariuszom, jak również zewnętrznym ekspertom i naukowcom podzielenie się teoretyczną i praktyczną wiedzą z tej dziedziny na łamach specjalistycznego periodyku wydawanego przez ABW.

UOP a obecnie ABW - służba odpowiedzialna w Polsce za zapewnienie bezpieczeństwa państwa - nie dysponowała dotychczas profesjonalnym, oficjalnie zarejestrowanym pismem, na łamach którego mógłby być prezentowany dorobek merytoryczny Agencji. Inicjatywa uruchomienia wydawnictwa wpisuje się w cały ciąg przedsięwzięć organizacyjnych, informatycznych i szkoleniowych, zainicjowanych na przełomie 2007/2008 roku, których celem jest takie ukształtowanie Agencji, aby była nowoczesną i sprawną służbą mogącą coraz lepiej realizować zadania statutowe i aby służba w niej była przedmiotem dumy i satysfakcji dla funkcjonariuszy i pracowników. Wydawnictwo obok innych realizowanych obecnie w naszej służbie projektów będzie istotnym elementem kształtowania opinii o pracy ABW.

Globalizacja niektórych zagrożeń takich jak terroryzm czy proliferacja zmusza przedstawicieli służb do prowadzenia otwartej i opartej na zaufaniu szerokiej współpracy również z wykorzystaniem potencjału, jaki znajduje się w środowiskach naukowych i eksperckich. Jest oczywiste, że w tej sytuacji największa służba specjalna w Polsce powinna posiadać możliwość publicznej prezentacji swojej pracy tak, aby podnosić poziom społecznej świadomości co do istoty niektórych zagrożeń oraz metod ich zwalczania. Oczywiście istnieją poważne ograniczenia wynikające z przepisów prawa, które uniemożliwiają prezentowanie wszystkich aspektów pracy ABW. Pozostaje jednak bardzo szeroki wachlarz problematyki bezpośrednio związanej z naszymi zadaniami, który może być przedmiotem publikacji. Tematyka poruszana w wydawanym przez ABW czasopiśmie będzie naturalnie ogniskować się wokół zadań, które ustawodawca określił jako kompetencje naszej instytucji. To spektrum jest zarysowane bardzo szeroko – od ochrony suwerenności i niepodległości Polski, poprzez zwalczanie terroryzmu, szpiegostwa, korupcji, przestępstw ekonomicznych godzących w bezpieczeństwo państwa, aż do kwestii związanych z bezpieczeństwem teleinformatycznym i ochroną informacji niejawnych. ABW posiada również specjalistyczną wiedzę z takich dziedzin jak chociażby kryminalistyka czy kryptografia. Rozpiętość i różnorodność tych zagadnień wyraźnie widać już w pierwszym numerze Przeglądu, w którym możecie Państwo przeczytać m.in. o proliferacji, terroryzmie chemicznym, energetyce rosyjskiej, ale również ukrywaniu informacji w danych cyfrowych czy o komunikatach niewerbalnych.

Podejmowanie tematów z zakresu bezpieczeństwa wewnętrznego stwarza możliwość tworzenia ciekawych publikacji. Do skorzystania z tej szansy zachęcamy zarówno funkcjonariuszy służb, jak również cywilnych ekspertów i ludzi nauki. Jeste-

śmy przekonani, że wiedza wsparta doświadczeniem, a doświadczenie wiedzą, uczyni z „Przeglądu Bezpieczeństwa Wewnętrznego” wiodący periodyk, który spotka się z zainteresowaniem środowisk akademickich, niezależnych ekspertów, jak i przedstawicieli służb specjalnych. Przeświadczenie to oparte jest jeszcze na dodatkowej przesłance. W ostatnim okresie problematyka bezpieczeństwa wewnętrznego staje się coraz bardziej istotnym przedmiotem debaty publicznej. Część ośrodków akademickich utworzyła nawet odrębne kierunki studiów związanych bezpośrednio z bezpieczeństwem wewnętrznym. Ufamy, że Przegląd stanie się poważnym materiałem studyjnym dla tych kierunków, forum wymiany poglądów i dyskusji.

Istotnym gwarantem zapewniającym wysoki poziom merytoryczny materiałów zamieszczanych w Przeglądzie jest skład Rady Naukowej i Konsultacyjnej, która skupia wiele znamienitych osobistości związanych z nauką i służbami specjalnymi.

Mamy nadzieję, że lektura materiałów zamieszczonych na kolejnych stronach i w następnych numerach „Przeglądu Bezpieczeństwa Wewnętrznego” będzie dla Państwa ciekawa i inspirująca.

Jednocześnie informujemy, że prezentowanych w czasopiśmie treści i opinii nie należy łączyć ze stanowiskiem Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Kierownictwo
Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego

Piotr Potejko
Piotr Tchorzewski

Miejsce i znaczenie „Przeгляdu Bezpieczeństwa Wewnętrznego” w realizacji zadań Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego

Wydany staraniem Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego periodyk „Przeгляд Bezpieczeństwa Wewnętrznego” jest pierwszą naukową pozycją wydawniczą Agencji. Stworzenie tego opracowania zostało powierzone przede wszystkim funkcjonariuszom ABW, którzy chcą podzielić się swoją wiedzą i doświadczeniem.

Czasopismo pozostaje również otwarte dla innych osób, których działalność naukowa lub zawodowa jest zbieżna z ustawowymi zadaniami Agencji określonymi w art. 5 ustawy z dnia 24.05.2002 r.o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu.¹⁾ W ramach tej współpracy zostali zaproszeni m.in.: przedstawiciel Departamentu Spraw Obronnych Ministerstwa Gospodarki (dr inż. Tomasz Nalepa) i pracownik naukowy Instytutu Chemii Wojskowej Akademii Technicznej (dr inż. Stanisław Popiel).

Intencją autorów opracowania jest pragnienie zwrócenia bacznej uwagi na obszar szeroko rozumianego bezpieczeństwa wewnętrznego. Materiał zawarty w pierwszym numerze „Przeгляdu” został przygotowany z jednej strony w celu przedstawienia w możliwie przystępny sposób podstawowych tematów z tego obszaru, a z drugiej strony jako wskazanie zagrożeń. Ich zauważenie i właściwa ocena wydaje się być niezbędna do odpowiedniego formułowania polskiej polityki bezpieczeństwa.

Wyrazem interdyscyplinarnego ujmowania wielopostaciowego bezpieczeństwa wewnętrznego jest zbiór tekstów zamieszczonych w tym numerze „Przeгляdu”. Ich autorzy przedstawiają jego różnorodne oblicza, posługując się pojęciami i metodami analizy stosowanymi przez różne dyscypliny nauk humanistycznych i technicznych.

Wobec ujawniającego się wciąż rosnącego zapotrzebowania na zdefiniowanie pojęcia „bezpieczeństwa wewnętrznego”, ABW stara się wyjść naprzeciw tym oczekiwaniom. W celu umożliwienia zrealizowania tego założenia pojawiła się konieczność utworzenia naukowego forum dyskusyjnego, którego zadaniem jest wskazanie wielopłaszczyznowości tego pojęcia i wielopostaciowości jego zagrożenia.

Prezentowany numer „Przeгляdu Bezpieczeństwa Wewnętrznego” zawiera studia i analizy wybranych aspektów szeroko rozumianego bezpieczeństwa wewnętrznego oraz jego funkcjonowania w wielorakich przejawach. Nie sposób *explicitie* wskazać, gdzie pojęcie „bezpieczeństwo wewnętrzne” się zaczyna i gdzie kończy. Jego zakres i definicja cały czas pozostają przedmiotem dyskusji, chociaż zwykle przyjmuje się, że (bezpieczeństwo):

- jest tożsame z pewnością, oznacza brak zagrożenia fizycznego albo ochronę przed nim. Obejmuje zaspokojenie potrzeby istnienia, przetrwania, całości, tożsamości, niezależności, spokoju, posiadania i pewności rozwoju;
- nie jest określonym stanem rzeczy, lecz ciągłym procesem społecznym, w ramach którego działające podmioty dążą do doskonalenia mechanizmów zapewniających im poczucie bezpieczeństwa;

¹⁾ Dz. U. z 2002 r. nr 74, poz. 676 z późn. zmianami.

- według różnych podmiotów oznacza określony zbiór wartości wewnętrznych, które podlegają ochronie przed wszelkimi rodzajami zagrożeń i odpowiedni do nich zespół środków zabezpieczających te wartości przed tymi niebezpieczeństwami,
- wewnętrzne oznacza stabilność i harmonijność danego systemu – podmiotu zbiorowego,
- zewnętrzne wyznacza brak zagrożenia ze strony innych podmiotów.

Oba aspekty bezpieczeństwa łącznie (wewnętrzne i zewnętrzne) składają się na ogólne poczucie bezpieczeństwa danego podmiotu.²⁾

Wywodząc słowo „bezpieczeństwo” od łacińskiego zwrotu *sine cura (securitas)*, określającego stan pewności, spokoju, zabezpieczenia oraz jego poczucia, można stwierdzić, że termin ten oznacza brak zagrożenia, a także ochronę przed niebezpieczeństwem. Natomiast „zagrożenie bezpieczeństwa” oznacza szczególny stan psychiki lub świadomości wywołany postrzeganiem zjawisk, które oceniane są jako niekorzystne lub niebezpieczne. Innym aspektem zagrożenia bezpieczeństwa są rzeczywiste działania innych uczestników życia społecznego, niekorzystne i niebezpieczne dla żywotnych interesów i podstawowych wartości danego podmiotu (jednostki lub zbiorowości). Zagrożenie, to także możliwość wystąpienia jednego z negatywnie wartościowanych zjawisk. Zagrożenia nierzadko ujmowane są jako zbyt szeroki zespół zjawisk negatywnie ocenianych. Faktycznie część tych zjawisk ma charakter nie tyle zagrożeń, co wyzwań dla polityki bezpieczeństwa państw i instytucji międzynarodowych, tzn. nowych sytuacji, w których pojawiają się niezbywalne potrzeby wymagające sformułowania odpowiedzi i podjęcia stosownych działań. Nerozwiazane wyzwania mogą dopiero przekształcić się w zagrożenia dla bezpieczeństwa narodów i państw. Wyzwania jawią się jako sytuacje trudne, dlatego też zdarza się, że są niesłusznie postrzegane jako niebezpieczeństwa.³⁾

Zagrożenie bezpieczeństwa narodowego jest to taki splot zdarzeń wewnętrznych lub w stosunkach międzynarodowych, w których z dużym prawdopodobieństwem może nastąpić ograniczenie lub utrata suwerenności państwa oraz jego partnerskiego traktowania w stosunkach międzynarodowych, w wyniku zastosowania przemocy politycznej, psychologicznej, ekonomicznej, militarnej etc.⁴⁾

Zamiarem autorów „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” ma stać się źródłem informacji niezbędnych w celu przybliżenia, owianej nimbem tajemnicy, pracy tzw. służb specjalnych.

Wydawnictwo powinno okazać się pomocne studentom, którzy za swój kierunek specjalizacji wybrali zagadnienia związane z bezpieczeństwem.

Należy mieć nadzieję, iż opracowanie może stanowić literaturę pomocniczą w podjęciu dalszej dyskusji nad wypracowaniem jednolitej definicji terminu „bezpieczeństwo wewnętrzne”.

„Przegląd” został opracowany na podstawie jawnych materiałów, a opinie zawarte w artykułach są wyłącznie opiniami ich autorów.

Mamy nadzieję, że rozległość podejmowanej problematyki, zróżnicowanie założeń teoretyczno – metodologicznych i metod analizy w pełni ukazuje różnorodność podejścia do tematu.

²⁾ cyt. za: R. Zięba, *Bezpieczeństwo a terroryzm – aspekty teoretyczne* [w:] K. Kowalczyk, W. Wróblewski (red.), *Terroryzm: globalne wyzwanie*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006, s. 29.

³⁾ Tamże, s. 30-31.

⁴⁾ cyt. za: J. Pilżys, *Transnarodowe zagrożenia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej* [w:] K. Kowalczyk, W. Wróblewski (red.), *Terroryzm: globalne wyzwanie*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006, s. 173.

I. BEZPIECZEŃSTWO WEWNĘTRZNE

Stanisław Sulowski

W poszukiwaniu definicji bezpieczeństwa wewnętrznego

Łatwo zauważyć, że bezpieczeństwo jest subiektywnym, relatywnym i emocjonalnym fenomenem. Bezpieczeństwo i niebezpieczeństwo, a szczególnie wypowiedzi o bezpieczeństwie i niebezpieczeństwie mają zawsze odniesienie kontekstualne. Odnoszą się do podmiotu, do jego usytuowania, do czasu, do perspektyw, do standardów oraz do norm i wymiaru kulturowego. Z tego względu nie jest łatwo sformułować definicję bezpieczeństwa. Mamy tutaj do czynienia z typowym pesymizmem definicyjnym, ponieważ zakres desygnatów tego pojęcia nie ma charakteru stałego i ulega ciągłym zmianom.¹⁾

Bezpieczeństwo, pomimo olbrzymich przemian o charakterze społecznym, politycznym, gospodarczym i technologicznym, jest podstawową i immanentną potrzebą człowieka i społeczeństw. Człowiek, wchodząc w epokę cywilizacji, dokonał – zdaniem Z. Freuda – pewnego wyboru, poświęcając część swoich możliwości kształtowania szczęścia na rzecz zyskania bezpieczeństwa.

Najogólniej, pojęcie bezpieczeństwa można odnosić do jednostek, organizacji wspólnot i państw. Bezpieczeństwo jednostek warunkuje zaspokajanie podstawowych potrzeb, do których należą m.in. ich istnienie, rozwój, wolność, godność. Bezpieczeństwo wspólnot i organizacji, a w tym przede wszystkim państwa, warunkuje także ich istnienie i rozwój. R. Zięba proponuje, aby bezpieczeństwo określić jako pewność istnienia i przetrwania, posiadania oraz funkcjonowania rozwoju podmiotu. Pewność jest wynikiem nie tylko braku zagrożeń, ale także powstaje w wyniku kreatywnej działalności danego podmiotu i jest zmienna w czasie, czyli ma naturę procesu społecznego.²⁾

W polskiej literaturze politologicznej podejmowano próby definiowania pojęcia bezpieczeństwa przede wszystkim na użytek badań problematyki międzynarodowej.³⁾ Rozważania nad bezpieczeństwem w kontekście holistycznym, a przede wszystkim na użytek problematyki wewnętrznej, były do pewnego czasu zaniedbywane. Tak naprawdę, dopiero po 11 września 2001 r., rozpoczęła się nie tylko polityczna, ale również naukowa debata wokół problematyki bezpieczeństwa, a w tym przede wszystkim bezpieczeństwa wewnętrznego. W pierwotnym rozumieniu, bezpieczeństwo wewnętrzne odnosiło do ochrony państwa i jego instytucji, ochrony porządku prawnego oraz ochrony dóbr indywidualnych. Wiązało się to przede wszystkim z działaniami policyjnymi mającymi na celu zwalczanie przestępczości i jej zapobieganie. Pojęcie bezpieczeństwa wewnętrznego niekiedy wywoływało skojarzenia pejoratywne. Prawie do końca „zimnej wojny” miało kontekst ideologiczny i wiązało się ze zwalczaniem wro-

¹⁾ S. Freud, *Das Unbehagen in der Kultur*, [w:] *Kulturtheoretische Schriften*, Frankfurt a. Main 1974, s. 243
R. Zięba, *Wprowadzenie. Pozimnowojenny paradygmat bezpieczeństwa międzynarodowego*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, (red.) R. Zięba, Warszawa 2008, s. 16.

²⁾ Por. R. Kuźniar, Z. Lachowski, *Bezpieczeństwo międzynarodowe czasu przemian*, Warszawa 2003; *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Teoria i praktyka*, (red.) K. Żukrowska, M. Gracik, Warszawa 2006.

³⁾ Por. R. Kuźniar, Z. Lachowski, *Bezpieczeństwo międzynarodowe czasu przemian*, Warszawa 2003 *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Teoria i praktyka*, (red.) K. Żukrowska, M. Gracik, Warszawa 2006.

gów wewnętrznych, najczęściej inspirowanych z zewnątrz. Na Zachodzie pojęcie to obejmowało zwalczanie komunistycznej infiltracji, a także podejmowanie rozwiązań siłowych przez ówczesne rządy wobec różnych ruchów protestu. Natomiast na Wschodzie pojęcie „bezpieczeństwo wewnętrzne” kojarzyło się z mechanizmem wymuszonej legitymizacji w państwach realnego socjalizmu oraz represji wobec przeciwników ustroju. W konsekwencji, na Zachodzie i Wschodzie obejmowało zwalczanie zagrożeń z zewnątrz. W jednym przypadku – zagrożeń płynących z państw kapitalistycznych, w drugim – z państw obozu socjalistycznego. W tym kontekście bezpieczeństwo wewnętrzne na Wschodzie i Zachodzie oznaczało przede wszystkim ochronę państwa i określonego ustroju politycznego przed zagrożeniami, których źródłem często doszukiwano się w dywersji ideologicznej z zewnątrz. Było to więc państwocentryczne rozumienie bezpieczeństwa. Koncentrowało się ono na ochronie integralności terytorialnej, politycznej niezależności, zdolności przetrwania i rozwoju oraz ochrony obywateli.

Upadek żelaznej kurtyny zmieniał podejście do tak rozumianej problematyki bezpieczeństwa. Pojęcie bezpieczeństwa wewnętrznego pojawiło się w debatach toczonych w państwach o ustrojach demokratycznych na temat stanów nadzwyczajnych, zagrożenia terrorystycznego oraz prawicowego i lewicowego radykalizmu. Debaty te wysunęły problematykę bezpieczeństwa wewnętrznego na pierwszy plan. Ich plonem było reformowanie oraz tworzenie nowych instytucji i regulacji prawnych w zakresie polityki bezpieczeństwa wewnętrznego. Z jednej strony krytycy tego stanu rzeczy postrzegali pojawiające się nowe instytucje jako zakamuflowane usiłowania wszechpotężnego państwa, które ma na celu ograniczenie praw i wolności obywatelskich. Z drugiej dało się zauważyć, że subiektywne poczucie bezpieczeństwa współczesnych społeczeństw poważnie się zmniejszyło.

Bezpieczeństwo jest niewątpliwie pewnym stanem społecznym, który nigdy nie jest osiągalny w stu procentach. To właśnie sprawia, że problematyka bezpieczeństwa wkracza na pole polityki. Od pewnego czasu polityczne obietnice w tym zakresie są chwytliwymi hasłami wyborczymi. W programach wyborczych partii politycznych i debatach publicznych, nie może zabraknąć hasła „więcej bezpieczeństwa”.

Należy więc zwrócić uwagę, że bezpieczeństwo wewnętrzne, a także i inne rodzaje bezpieczeństwa, dają się łatwo politycznie instrumentalizować. W efekcie bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne może być wykorzystywane w celu ograniczania innych wartości.

Pierwotnie wydawało się, że bezpieczeństwo wewnętrzne będzie można zdefiniować na zasadzie dychotomicznego podziału na wewnętrzne i zewnętrzne. Taki podział był nawet do pewnego czasu akceptowany, gdyż rozgraniczał dwie ważne sfery życia państwa – wewnętrzną i zewnętrzną. W sferze wewnętrznej gwarantowano za pomocą prawa i instytucji porządek i bezpieczeństwo na określonym terytorium, a w sferze zewnętrznej – ochraniało terytorium i zamieszkującą na nim ludność za pomocą sił zbrojnych, a jeżeli zachodziła konieczność – to odstraszano lub walciono z wrogami zewnętrznymi. W najogólniejszym sensie bezpieczeństwo wewnętrzne obejmowało wszystko to, co wiązało się ze stabilnością i porządkiem na danym terytorium i było w kompetencjach organów policji, bezpieczeństwa i instytucji zajmujących się zwalczaniem skutków katastrof. Natomiast bezpieczeństwo zewnętrzne obejmowało ochronę i obronę przed zagrożeniami ze środowiska międzynarodowego. Odpowiadały za to instytucje wojskowe oraz służby wywiadowcze. W tym stanie rzeczy bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne były względnie autonomiczne.

W ostatnich latach sytuacja zmieniła się zasadniczo. Dzisiaj podział na bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne nie ułatwia zrozumienia istoty tych pojęć. Jednak w literaturze przedmiotu używa się często pojęcia bezpieczeństwa narodowego, którego składnikami są bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne. Z. Nowakowski uważa, że bezpieczeństwo wewnętrzne oznacza stabilność i harmonijność funkcjonowania systemu państwa, natomiast bezpieczeństwo zewnętrzne – brak zagrożeń ze strony podmiotów i źródeł zagranicznych.⁴⁾ Na takim rozróżnieniu opiera się dokument Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 2007 r., gdzie stwierdzono, że na bezpieczeństwo narodowe składają się następujące bezpieczeństwa: zewnętrzne, militarne, wewnętrzne, obywatelskie, społeczne, ekonomiczne, ekologiczne oraz informacyjne i telekomunikacyjne.⁵⁾ Nowe uwarunkowania w zglobalizowanym świecie, a szczególnie terrorystyczny atak z 11 września 2001 r. dobitnie unaocznily, że sfery bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego nie tylko są ściśle powiązane ze sobą, ale także się przenikają. W debacie publicznej i naukowej pojęcie bezpieczeństwa wewnętrznego konfrontowane jest często z pojęciem bezpieczeństwa publicznego. W naukowej literaturze niemieckiej występują wyrażenia: *Innere Sicherheit* i *öffentliche Sicherheit*, we francuskiej – *securite interieure* i *securite publique*, we włoskiej – *sicurezza interna* i *sicurezza pubblica*, hiszpańskiej – *seguridad interior* i *seguridad publica*. Te dwa wyrażenia mogą być na określonym poziomie dyskusji synonimami, ale przy bardziej wnikliwej analizie bywają definiowane odmiennie. Jest to niewątpliwie dowód na to, że środowiska naukowe i profesjonalści sfery praktycznej poszukują desygnatu pojęcia bezpieczeństwa wewnętrznego w szerszym ujęciu.

Na przykład w Polsce, za A. Misiukiem uważa się, że bezpieczeństwo publiczne oznacza stan braku zagrożenia dla funkcjonowania organizacji państwowej i realizacji jej interesów, umożliwiający normalny, swobodny jej rozwój.⁶⁾ Podobne stanowisko można również znaleźć w pracach niemieckich, w których pojęcie to odnosi się wyłącznie do państwa. Jest rozumiane w sposób prawny i oznacza nienaruszalność porządku prawnego, praw i dóbr poszczególnych jednostek oraz dóbr instytucji i przedsięwzięć podejmowanych przez państwo.⁷⁾

Pojęcie bezpieczeństwa publicznego, z drugiej strony, odnoszone jest jednak przede wszystkim do ochrony społeczeństwa przed negatywnymi działaniami. W tym kontekście bezpieczeństwo publiczne to także działania podejmowane na podstawie i w granicach prawa, mające na celu zabezpieczenie ludności przed różnego rodzaju ryzykami występującymi w państwie. W zasadzie oznacza ono ochronę przed katastrofami, wypadkami, szkodami ekologicznymi, przestępstwami kryminalnymi. Powstaje jednak wątpliwość, w jaki sposób ustalić zakres podmiotowy i przedmiotowy pojęcia „bezpieczeństwo publiczne” i „bezpieczeństwo wewnętrzne”. Jeżeli ograniczymy zakres podmiotowy i przedmiotowy bezpieczeństwa publicznego do sfery publicznej, to może okazać się, że pojęcie bezpieczeństwa wewnętrznego jest bardziej przydatne, ponieważ obejmuje ono również sferę prywatną wewnątrz danego państwa. Tym

⁴⁾ Z. Nowakowski, *Bezpieczeństwo narodowe – ewolucja pojęcia i zakresu*, [w:] <http://com.home.pl/dobrauczelnia.pl/upload/Fail/Konferencje/BNO3.pdf> z 02.04.2008

⁵⁾ Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2007.

⁶⁾ Szerzej na temat pojęcia bezpieczeństwa publicznego zob. A. Misiuk, *Administracja porządku publicznego i bezpieczeństwa publicznego*, Warszawa 2008, s. 16–17.

⁷⁾ E. Denninger, *Polizeiaufgaben*, [w:] *Handbuch des Polizeirechts*, (red.) H. Liskens, E. Denninger, München 2001, s. 205.

bardziej jest to zasadne, ponieważ proces prywatyzacji bezpieczeństwa wewnętrznego w wielu państwach jest faktem. Jego dobitnym przejawem jest legalna, sankcjonowana prawem, działalność prywatnych instytucji w tej dziedzinie, która była do tej pory wyjątkowo strzeżona monopolem państwowym. W takiej sytuacji można przyjąć, że bezpieczeństwo wewnętrzne ma w pewnym sensie wymiar szerszy. Obejmuje ono nie tylko sferę działań prawno-policyjnych, ale także działania polityczne. Bezpieczeństwo wewnętrzne może być rozumiane jako stała gotowość i działalność określonych instytucji oraz organów państwowych, a także prywatnych podmiotów, która ma znaczenie dla zachowania stabilności i integralności państwa.

Należy jednak przyznać, że definiowanie pojęć związanych z bezpieczeństwem jest wyjątkowo trudnym zadaniem, a stan badań naukowych w tym zakresie, szczególnie politologicznych, jest skromny. Na obecnym etapie łatwiej jest je opisywać niż definiować. Z politologicznego punktu widzenia pojęcie bezpieczeństwa wewnętrznego jest bardziej przydatne, gdyż nie ograniczamy jego przedmiotu do prawno-policyjnego wymiaru, lecz odnosimy do całości państwa w jego różnych aspektach: politycznym, psychologicznym, społecznym, gospodarczym, kryminalnym, ekologicznym itp. Jednak zaproponowanie typologii, bądź rodzajów bezpieczeństwa wewnętrznego, napotyka na spore trudności.

Poszukiwanie rozwiązań definicyjnych w tym zakresie nie jest tylko akademicką skłonnością. Bezpieczeństwo jest przede wszystkim kwestią polityczną. Po pierwsze, jego polityczność wynika ze ścisłego związku z państwem i władzą. Po drugie, polityczność tego zjawiska wynika z jego natury. Oznacza to, że w określonej sytuacji rozstrzygamy, które zagrożenia są ważne i decydujemy, kto oraz jakie strategie postępowania są właściwe. Przemiany głównego architekta bezpieczeństwa, którym jest demokratyczne państwo narodowe, dokonujące się w procesie integracji i globalizacji oraz ewidentnie polityczny jego charakter przemawiają za potrzebą interdyscyplinarnego podejścia do tej problematyki. Należy więc życzyć inicjatywie nowego czasopisma trwałego i stabilnego rozwoju.

Konstanty Adam Wojtaszczyk

Istota i dylematy bezpieczeństwa wewnętrznego

Bezpieczeństwo wewnętrzne to taki stan funkcjonowania państwa, który zapewnia przeciwdziałanie, eliminowanie lub ograniczanie zagrożeń dla ustroju konstytucyjnego, porządku wewnętrznego i spokoju oraz umożliwia ochronę interesu publicznego poszczególnych społeczności i każdego obywatela.

Bezpieczeństwo wewnętrzne jest obok bezpieczeństwa zewnętrznego jednym z dwóch rodzajów bezpieczeństwa, dla których kryterium wyróżnienia stanowi obszar państwa. Jego znaczenie pojęciowe, zdeterminowane okresem historycznym, wyzwaniem z nim związanymi oraz ustrojem polityczno-prawnym państwa ulegało przeobrażeniom. Dotyczy to wszystkich wymiarów jego przejawiania się: instytucjonalnego, przedmiotowego, normatywnego i funkcjonalnego.

Instytucjonalny wymiar bezpieczeństwa obejmuje wyspecjalizowane organy państwowe wyposażone w różnego rodzaju kompetencje umożliwiające utrzymywanie stanu bezpieczeństwa wewnętrznego. Do tego typu instytucji można m.in. zaliczyć: wywiad i kontrwywiad cywilny i wojskowy, służby policyjne i sektorowe. W Polsce należą do nich: Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencja Wywiadu, Biuro Ochrony Rządu, Centralne Biuro Antykorupcyjne, Policja, Służba Celna, Służba Kontrwywiadu Wojskowego, Służba Wywiadu Wojskowego, Straż Graniczna, Wywiad Skarbowy, Służba Więzienna i Żandarmeria Wojskowa. W wymiarze instytucjonalnym są to również organy państwowe sprawujące nadzór i kontrolę nad instytucjami bezpieczeństwa wewnętrznego. W warunkach państwa demokratycznego, w zależności od typu reżimu politycznego, są to w różnym zakresie: głowa państwa, parlament i administracja rządowa.

Wymiar przedmiotowy bezpieczeństwa wewnętrznego obejmuje zagrożenia i wyzwania naruszające lub mogące naruszyć dobra będące obiektem ochrony. W rozwoju historycznym ulegał on jakościowemu rozwojowi. W każdym państwie dobrem szczególnie chronionym jest porządek publiczny. Jest on zdeterminowany określonymi normami oraz układem stosunków społecznych.

Szczególne ramy ochrony, bezpieczeństwo wewnętrzne w warunkach państwa demokratycznego, stwarza dla interesu publicznego przejawiającego się przede wszystkim w zagwarantowaniu wspólnej i pokojowej egzystencji grup społecznych i jednostek o różnicowanych aspiracjach, interesach i potrzebach. Bezpieczeństwo wewnętrzne we współczesnym państwie jest konfrontowane z następstwami globalizacji i wyzwaniami rozwoju społeczno-gospodarczego i politycznego w wymiarze zarówno krajowym jak i międzynarodowym. Szczególne zagrożenia wynikające w konsekwencji m.in. z terroryzmu, przestępczości zorganizowanej, ekstremizmu politycznego, pornografii dziecięcej, korupcji i sytuacji kryzysowych mogą prowadzić do zakłócenia funkcjonowania instytucji publicznych, spowodować zerwanie lub osłabienie więzi społecznych, naruszać podstawowe interesy ekonomiczne państwa.

Wymiar normatywny bezpieczeństwa wewnętrznego to normy i zasady prawne regulujące sferę bezpieczeństwa wewnętrznego. W sensie politycznym chodzi tutaj o politykę wewnętrzną państwa i związane z nią strategię. Kontekst prawny, wyraża się przede wszystkim w regulacjach konstytucyjno-ustawowych, dotyczących mechanizmów zagwarantowania bezpieczeństwa wewnętrznego, w tym w szczególności reguł funkcjonowania instytucji zabezpieczających to bezpieczeństwo.

Dla wspólnie realizowanego bezpieczeństwa wewnętrznego coraz większe znaczenie mają międzynarodowe regulacje prawne oraz podejmowana na ich podstawie współpraca międzynarodowa. Ma ona szczególnie charakter w warunkach Unii Europejskiej, gdzie wymogi i konsekwencje jednolitego rynku oraz postępująca integracja europejska w sferze społecznej i politycznej poddały kwestie bezpieczeństwa wewnętrznego prawu wspólnotowemu (azyl, wiza, sytuacja rezydentów, obywatelstwo UE) lub stale rozwijanej współpracy międzynarodowej (współpraca policyjna i sądowa w sprawach karnych), inspirowanej aktami prawnymi w III filarze UE (wspólne stanowiska, decyzje ramowe, decyzje). W przypadku wejścia Traktatu Lizbońskiego w życie, współpraca państw członkowskich w sprawach wewnętrznych zostanie umiejscowiona w obszarze bezpieczeństwa, sprawiedliwości, dobrobytu regulowanego w sposób ewolucyjny jednolitym prawem Unii Europejskiej.

Wymiar funkcjonalny bezpieczeństwa wewnętrznego wiąże się z praktyką funkcjonowania norm i instytucji odpowiedzialnych za stan bezpieczeństwa wewnętrznego i stosowanego przez nich dostępnego im arsenału działań operacyjnych takich jak m.in.: podsłuch, biały wywiad, kontrola korespondencji, bagażu i ładunku, dostęp bilingwów i innych danych operatorów telefonicznych.

W państwie demokratycznym wszystkie wymiary bezpieczeństwa wewnętrznego poddane są nie tylko cywilnej kontroli w systemie organów państwowych, ale także kontroli społecznej, przede wszystkim za pośrednictwem mediów.

Utrzymanie stanu bezpieczeństwa wewnętrznego objęte jest monopolem państwa. Podejmowane działania operacyjne niejednokrotnie są w różnych krajach demokratycznych poddawane kontestacji przede wszystkim z perspektywy reguł liberalnego systemu politycznego np.: dyskusja w RFN lat 1960 i 1970, gdzie krytycy oskarżali rządzących o odchodzenie od „Rechtstaat” i praktykowanie „Präventionsstaat”, „Polizeistaat”.

Jak należy sądzić, demokracja implikuje, aby zapewnieniu stanu bezpieczeństwa wewnętrznego towarzyszyło umiejętne uwzględnianie rozmiaru zagrożeń i praw człowieka, sytuacji *vis maior* i proporcjonalnego stopnia ograniczania praw i wolności obywatelskich.

Bezpieczeństwo wewnętrzne stało się przedmiotem badań naukowych i uruchamianego coraz częściej na uczelniach kierunku studiów na poziomie licencjackim, i magisterskim podyplomowym. Istota bezpieczeństwa wewnętrznego powoduje, że ma ono charakter interdyscyplinarny. Jego różne aspekty są w obszarze zainteresowania różnych dziedzin nauki. I tak np.: nauki techniczne i technologiczne interesuje kwestia niezawodności infrastruktury technicznej. W centrum zainteresowań nauki społeczno-humanistycznych znajdują się stabilność i pewność istnienia. Nauki przyrodnicze uwzględniają kontekst trwania i istnienia.

Analizy bezpieczeństwa wewnętrznego wymagają więc interdyscyplinarnych zespołów i badań, dyskusji między instytucjami i osobami odpowiedzialnymi za utrzymanie bezpieczeństwa a środowiskiem eksperckim i naukowym. Taką płaszczyzną może stać się utworzone z inicjatywy ABW przedmiotowe pismo. Dostępne szerszemu kręgowi czytelników może racjonalizować wiedzę o różnych aspektach bezpieczeństwa wewnętrznego, pokonywać istniejące w tym zakresie stereotypy, budować zaufanie i poczucie bezpieczeństwa, wzmacniać społeczeństwo obywatelskie.

Kazimierz Mordaszewski

Proces kształtowania służb specjalnych w systemie prawnym Rzeczypospolitej Polskiej

I.

Organizacje państwowe przestrzegające praw i wolności obywatelskich potrzebują ochrony służb specjalnych przed zamachami ze strony osób i organizacji, które tych wartości nie podzielają. Prowadzenie działań wywiadowczych i kontrwywiadowczych można spotkać już w historii społeczeństw od zarania dziejów.

Już w starożytnych Chinach Sun Tzu w traktacie „Sztuka wojny” pisał, że „(...)nie ma krajów, w których nie zatrudnia się szpiegów. Trzeba poszukiwać agentów przeciwnika, którzy przybyli nas szpiegować. Kuś ich zyskami, pouczaj i nie wypuszczaj z ręki. Władca musi znać tych pięć aspektów działalności wywiadowczej. Od takiej wiedzy zależy nawracanie szpiegów, trzeba być więc szczodrym dla podwójnych agentów”.¹⁾

Chiny nowożytne, zdaniem niektórych dyplomatów, nadal są jak za czasów cesarskich krajem, w którym tajemnica jest kultem, a sekret religią.²⁾ Notabene według Roberta Faligota, autora książek o tajnych służbach chińskich, duży udział w organizacji nowożytnych służb chińskich miało sowieckie Cze-Ka stworzone przez Feliksa Dzierżyńskiego.³⁾

W poszukiwaniu prapoczątków działań szpiegowskich odnajdujemy na łamach Biblii w Księdze Liczb opis prowadzonego wywiadu w ziemi Kanaan, jaki zlecił Mojżesz polecając „przepatrzeć” Ziemi Obiecanej.⁴⁾ Miało to miejsce około 33 wieki temu, gdy z nakazu Pana Mojżesz określił zakres zadania wywiadowczego wybranym z książąt Izraelitom, którzy po wykonaniu zadania po czterdziestu dniach wrócili i złożyli sprawozdanie. Księga Liczb przekazuje także poważne konsekwencje błędnej interpretacji złożonego wobec całej społeczności raportu z rozpoznania kraju.

Do biblijnych początków odwoływał się premier Izraela Ben Gurion tworząc nowoczesne państwo żydowskie. Młode państwo szybko stworzyło sieć służb, która obejmowała wywiad (Mossad), kontrwywiad (Szin – Bet) i wywiad wojskowy (Amman). Mossad wkrótce nawiązał trwałą współpracę z Centralną Agencją Wywiadowczą (CIA). Izrael jest pod pewnym względem wyjątkiem, bowiem służby specjalne cieszą się powszechnym poparciem obywateli, chociaż ci nie wiedzą o nich zbyt wiele,⁵⁾ nawet nazwiska aktualnych szefów Mossadu i Szin – Bet do niedawna pozostawały anonimowe. Publicznie znany był tylko Szef Ammanu.⁶⁾

¹⁾ Sun Tzu, Sun Pin, *The Complete art of war*, wydanie polskie, Sztuka wojny, traktaty, Gliwice 2004.

²⁾ R. Faligot, R. Kauffer, *Tajne służby Chin, 1927-1987*, przekład L. Aderman, M. Stefańska -Matuszyn., Warszawa 1994, s. 9

³⁾ Por. Faligot, *Tajne służby chińskie, od Mao igrzysk olimpijskich*, przekład O.Hedemann i A. Rasińska Bóbr, Katowice 2009, s.25-26

⁴⁾ Lb, 13, 1-33, 14,1-9, *Biblia Tysiąclecia*, Wydawnictwo Pallotinum, Poznań 1991, s. 148-150.

⁵⁾ D. Raviv, Y. Melman, *A każdy szpieg to książę, pełna historia wywiadu izraelskiego*, polskie wydanie w przekładzie E. Możejko, Warszawa 1993, s. 13.

⁶⁾ Por. S.M. Katz, *Amman. Wywiad wojskowy Izraela*, Warszawa 1999, s. 14.

II.

W Polsce w trakcie odzyskiwania niepodległości w 1918 roku również bardzo szybko powołano służby wywiadowcze i kontrwywiadowcze. Jeszcze przed przybyciem do Warszawy Józefa Piłsudskiego, Rada Regencyjna dekretem z 25 października 1918 r. powołała centralny urząd Szefa Sztabu Generalnego, a w jego strukturze początkowo czteroosobowy II Wydział Informacyjny. Granice odradzającego się Państwa Polskiego należało wywalczyć zbrojnie orężem, dlatego naturalnym zjawiskiem był wpływ instytucji wojskowych na działanie aparatu państwowego. W dniu 11 listopada 1918 roku Rada Regencyjna przekazała Józefowi Piłsudskiemu naczelne dowództwo Polskich Sił Zbrojnych, a jeszcze w tym samym miesiącu Wydział II Informacyjny przekształcił się w Oddział VI Informacyjny Sztabu Generalnego z następującą strukturą:

- Sekcja IIa wywiad na Zachodzie,
- Sekcja IIb wywiad na Wschodzie,
- Sekcja IIc kontrwywiad,
- Sekcja IId informowanie władz o ważnych problemach wojskowych i politycznych ościennych państw.⁷⁾

Zakres przedmiotowy zadań został określony w rozkazie Szefa Sztabu: „(...) studium armii obcych i ich literatury wojskowej, służba wywiadowcza ofensywna i defensywna, oddziały polskie poza granicami, biuletyny mocarstw obcych, informowanie kompetentnych władz o ważnych problemach wojskowych i politycznych ościennych państw”.⁸⁾

Po reorganizacji Sztabu Głównego w 1921 r. całością spraw kontrwywiadowczych w Oddziale II kierował Szef Wydziału II b kontrwywiadowczego.⁹⁾ Większość sił i środków była skupiona na dwóch kierunkach, stałej obserwacji i kontroli działań potężnych sąsiadów: sowieckiej Rosji ze wschodu i zachodu oraz północnego – wschodu Rzeszy Niemieckiej.

Oceniając działalność referatu „Wschód” Oddziału II Sztabu Głównego należy uwzględnić w okresie międzywojennym możliwości aparatu bezpieczeństwa wschodniego sąsiada (Cze-Ka potem GPU i NKWD oraz GRU). Służby imperium komunistycznego posiadały możliwości działania w warunkach totalnej kontroli społeczeństwa oraz przekonywały, kusiły oficerów obcych służb włączeniem do ogólnoswiatowej walki o nowy, sprawiedliwy porządek społeczny.

To właśnie m.in. w oparciu o ideologię komunistyczną służby radzieckie dokonały werbunku „sławnej piątki” w Cambridge,¹⁰⁾ z której czterej (Burgess, Blant, Philby i Caincross) infiltrowali brytyjski wywiad.¹¹⁾ W polskich służbach w tym czasie przypadki niesprostania przysiędze wierności były w zasadzie odosobnione.¹²⁾ „Pomimo stwierdzenia kilku przypadków jawnej ingerencji służb w życie polityczne można skonstatować, że w II RP nie przekroczono delikatnej granicy między państwem demokratycznym, a policyjnym”.¹³⁾

⁷⁾ A. Misiuk, *Śłużby specjalne w II Rzeczypospolitej 1918–1939*, wydanie BK i Szk. UOP, W1994 Warszawa, s. 15.

⁸⁾ Por. A. Misiuk, *Ibidem*, s. 14.

⁹⁾ Por. T. Niwiński, *Organizacja Oddziału II Sztabu Głównego 1918–1939*, Warszawa 1971.

¹⁰⁾ Por. N. West, *Mole hunt, searching for soviet spies in British Intelligence*, New York, 1991, s.6

¹¹⁾ Por. C. Andrews, O. Gordievsky, *KGB. The inside story of its foreign operations from Lenin to Gorbachev*, Scepter edition, London 1991.

¹²⁾ Współpraca mjr Piotra Demkowskiego z polskiego Sztabu Głównego z wywiadem sowieckim została przerwana przez działania kontrwywiadowcze. Został on aresztowany i skazany w 1931 r. wyrokiem Wojskowego Sądu Okręgowego na karę śmierci.

¹³⁾ A. Misiuk, *Śłużby specjalne w II Rzeczypospolitej*, s. 250.

Zjawiskiem specyficznym dla warunków polskich było „robienie karier politycznych” przez byłych pracowników służb. Posiadanie po 1926 r. w życiorysie epizodu z „dwójki” nie dyskwalifikowało polityka, a raczej sprzyjało odnoszeniu sukcesów na płaszczyźnie politycznej.¹⁴⁾ Wśród personelu i oficerów polskich było wiele osób o wybitnych zdolnościach,¹⁵⁾ niektórzy z nich zasłynęli później jako organizatorzy wywiadu Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie podczas II Wojny Światowej.¹⁶⁾ „Gdy latem 1940 roku Francja została zwyciężona przez najeźdźcę, garstka Polaków, która schroniła się w Vichy, potrafiła uświadomić mi, czym jest odwaga i jak może istnieć naród, który pragnie przeżyć pod względem duchowym i materialnym. Polski ruch oporu już działał stawiając czoło i faszystom i komunistom”.¹⁷⁾

Jednakże mimo takich ocen cudzoziemców wiosną 1940 r. w krajowym sztabie Komendy Głównej Związku Walki Zbrojnej (KG ZWZ), mimo bardzo przygnębiającego ogólnego nastroju wobec sukcesów militarnych Niemiec, komendant ZWZ na okupację płk „Grot” Stefan Rowecki, jak i szef jego sztabu płk „Wojciech” Janusz Albrecht, zlecieli płk „Erazmowi” Stanisławowi Tatarowi, obejmującemu kierownictwo Wydziału III operacyjnego Komendy ZWZ, opracowanie odbudowy państwa polskiego w drodze walki orężnej. Jak wspominał później po 30 latach gen. Stanisław Tatar, było tak źle, że trzeba było zacząć od czegokolwiek, od jakiegokolwiek koncepcji, aby mieć się czego trzymać, by nie oszaleć. Już wtedy autorzy raportu zdawali sobie sprawę, że wojna będzie trwała długo, a mimo represji opór będzie narastał. Chodziło o to, aby osiągnąć stan maksymalnej gotowości, gdy Niemcy wyczerpane długotrwałą wojną „zaczną pachnieć trupem”.¹⁸⁾ Tak zaczęło się opracowywanie planu powstania zwanego później raportem operacyjnym nr 54 lub Meldunkiem nr 54. Z kolei oficerowie „dwójki”, którzy przetrwali wichry wojny i przedostali się na zachód, wspierali w Londynie w grach prowadzonych z Abwehrą także brytyjski kontrwywiad MI -5.¹⁹⁾

Czterdzieści lat później, gdy aparat państwowo-partyjny oparty na silnych i starannie przygotowanych formacjach policyjnych w grudniu 1981 roku rozprawił się szerokim ruchem społecznym „Solidarność” prof. Jan Łopuski, wówczas dziekan Wydziału Prawa UMK, porównał wprowadzenie stanu wojennego (1981–1982) z wydarzeniami „akcji Burza” drugiej połowy 1944 roku. Kiedy bowiem w Warszawie rozbiły się i gwałtownie zgasła pochodnia powstania, na obszarach uwolnionego od hitlerowców kraju odbywała się likwidacja agend Polskiego Państwa Podziemnego i AK. Zdaniem J. Łopuskiego między tymi dwoma odległymi okresami istniały pewne analogie.²⁰⁾ Budowane przez blisko pięć lat konspiracji państwo podziemne było w 1944 r. potężną organizacją korzystającą z poparcia wszystkich warstw społeczeństwa. Również w 1981 roku cały naród poparł „Solidarność” i powiązane z nią organizacje społeczne. Także wizja

¹⁴⁾ *Ibidem*, s.251

¹⁵⁾ A. Peplowski, *Organizacja i działalność referatu „Wschód” Oddziału II Sztabu Głównego WP*, wydanie BK i Szk. UOP, W1994, Warszawa, s. 24.

¹⁶⁾ *Ibidem*, s.25

¹⁷⁾ P.de Villamerest, *GRU. Sowiecki wywiad wojskowy, polskie wydanie w przekładzie M. Żurowskiej*, Editions Spotkania, s. 7.

¹⁸⁾ C. Chlebowski, Wachlarz, *Monografia wydzielonej organizacji dywersyjnej Armii Krajowej, wrzesień 1941-marzec 1943*, Instytut Pax, Warszawa 1990, s. 14.

¹⁹⁾ N. West, *MI 5, British Security Service operations 1909-1945*, Glasgow, 1984, s.286

²⁰⁾ J. Łopuski, *Losy Armii Krajowej na Rzeszowszczyźnie, sierpień –grudzień 1944, wspomnienia i dokumenty*, Warszawa 1990, s. 12.

Polski młodych działaczy „Solidarności” niewiele różniła się od wyczarowanej przez AK-owskie pokolenie Polski wolnej, silnej, sprawiedliwej i niepodległej.²¹⁾

III.

Następnym okresem przełomowym dla współczesnej historii Polski był okres lat 1989 – 1990, kiedy to zaczął kształtować się istniejący model funkcjonowania cywilnych służb specjalnych. Po powołaniu rządu Tadeusza Mazowieckiego rozpoczęły się prace nad projektami tzw. ustaw policyjnych. Przy czym społeczeństwo interesowało nie tyle nowy model polskich służb specjalnych, co zakończenie dotychczasowej działalności Służby Bezpieczeństwa PRL. Prace legislacyjne nabrały tempa w szczególności po włączeniu się w prace nad nimi posła Jerzego Zimowskiego oraz senatora Krzysztofa Kozłowskiego. W dniu 6 kwietnia 1990 r. uchwalono ustawę o Urzędzie Ochrony Państwa.²²⁾ UOP zastąpił Departament I i Departament II Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (wywiad i kontrwywiad) oraz przejął służby techniczne i archiwum zlikwidowanej Służby Bezpieczeństwa. Przepis nowej ustawy stanowił, iż centralnym organem administracji rządowej właściwym w sprawach bezpieczeństwa państwa i ochrony jego porządku konstytucyjnego jest Szef Urzędu Ochrony Państwa, powoływany przez Premiera, który podlegał Ministrowi Spraw Wewnętrznych.

Ustawa o UOP weszła w życie 10 maja 1990 r. a następnego dnia mianowano pierwszego Szefa, którym został senator Krzysztof Kozłowski (jednocześnie nadal był podsekretarzem stanu w MSW), natomiast Zastępcą Szefa UOP został Andrzej Milczanowski mianowany przez premiera T. Mazowieckiego. Ustawa stanowiła, iż z chwilą utworzenia Urzędu – w ciągu trzech miesięcy od dnia wejścia w życie przepisów ustawy (art. 130) – Służba Bezpieczeństwa zostaje rozwiązana (art. 129), a jej funkcjonariusze zwolnieni. Przepis ten stosował się również do funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej, którzy do dnia 31 lipca 1989 r. byli funkcjonariuszami SB.

Zatem w okresie przejściowym od 10 maja 1990 r. do dnia zorganizowania UOP (1 sierpnia 1990 r.) oprócz nielicznych pracowników UOP (formalnie zatrudnianych w MSW), służbę pełnili jeszcze funkcjonariusze rozwiązanej SB pod nadzorem nowego kierownictwa. Traciła jednocześnie moc ustawa z dnia 31 lipca 1985 r. o służbie funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej²³⁾ w części dotyczącej Służby Bezpieczeństwa, z zastrzeżeniem ust. 2, który stanowił, że w okresie przejściowym, do czasu zorganizowania Urzędu Ochrony Państwa, przepisy wymienionej ustawy mają zastosowanie do byłych funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa, w zakresie stosunku służbowego i wynikających z niego praw i obowiązków, z wyjątkiem art. 57 ust. 1.

Z dniem 31 lipca 1990 r. z mocy prawa zwolniono około 20 tysięcy funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa. Wcześniej Rada Ministrów ustaliła tryb i warunki przyjmowania byłych funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa do służby w Urzędzie Ochrony Państwa i w innych jednostkach organizacyjnych podległych Ministrowi Spraw Wewnętrznych.

Po przeprowadzeniu procesu weryfikacji i kwalifikacji do nowych służb UOP przyjęto kilka tysięcy osób, jednocześnie rozpoczynając intensywną rekrutację i szkolenie nowych kadr. W 14 miastach Polski powołano delegatury Urzędu: Białymstoku, Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Olsztynie, Opolu, Poznaniu, Radomiu, Rzeszowie, Szczecinie, Wrocławiu.

²¹⁾ *Ibidem*, s. 13.

²²⁾ Jednolity tekst Dz. U z 1999 r. Nr 51, poz. 526.

Do ustawowych zadań UOP należało:

- rozpoznawanie i przeciwdziałanie zagrożeniom godzącym w bezpieczeństwo, obronność, niezależność, całość i międzynarodową pozycję państwa,
- zapobieganie i wykrywanie przestępstw szpiegostwa i terroryzmu oraz innych przestępstw godzących w bezpieczeństwo państwa oraz ściganie ich sprawców,
- zapobieganie i wykrywanie przestępstw godzących w podstawy ekonomiczne państwa i ściganie ich sprawców,
- zapobieganie i wykrywanie przestępstw o charakterze lub zasięgu międzynarodowym, w tym nielegalnego wytwarzania, posiadania i obrotu bronią, amunicją i materiałami wybuchowymi, środkami odurzającymi, psychotropowym i/lub materiałami jądrowymi i promieniotwórczymi oraz ściganie ich sprawców,
- rozpoznawanie i przeciwdziałanie naruszeniom tajemnicy państwowej,
- przygotowywanie dla najwyższych organów władzy i administracji państwowej informacji i analiz istotnych dla bezpieczeństwa państwa,
- kryptograficzna ochrona wiadomości stanowiących tajemnicę państwową i służbową, przekazywanych przez techniczne środki łączności na potrzeby organów administracji państwowej i państwowych instytucji finansowych i gospodarczych.

Z perspektywy czasu można ocenić, że proces organizowania nowych służb specjalnych suwerennego demokratycznego państwa w 1990 roku przebiegł dosyć sprawnie, biorąc pod uwagę zakres i tempo zmian, a z drugiej strony potrzeby władz państwowych dotyczące otrzymywania informacji istotnych dla bezpieczeństwa narodowego, w okresie jednoczenia się państw niemieckich na zachodniej granicy RP i rozpadu imperium ZSRR na wschodniej granicy RP oraz rozpoczynającej się wojny w Zatoce, po napaści Saddama Husseina na Kuwejt, w której przebiegu miały swój udział także nowe polskie służby, udzielając z dużym sukcesem wydatnej pomocy służbom amerykańskim.

IV.

Służby specjalne są w każdej praktycznie organizacji państwowej szczególnym instrumentem, wykorzystywanym przez władze państwowe w interesie państwa i własnych obywateli. Pojęcie „służba” według słownika języka polskiego oznacza działalność, pracę instytucji, wojska, obejmującą określoną dziedzinę.²⁴⁾ Termin ten jest stosowany w języku potocznym jako „ogólna nazwa opisująca instytucje, które prowadzą działania operacyjno-rozpoznawcze o charakterze niejawnym wewnątrz kraju”.²⁵⁾ Z kolei służby wywiadowcze prowadzące działalność poza granicami kraju określa się często jako „służby tajne”. W doktrynie i terminologii wojskowej „służby specjalne” oznaczają „ogólną nazwę dla cywilnych i wojskowych służb organizujących i prowadzących działania wywiadowcze i kontrwywiadowcze”.²⁶⁾

W języku prawniczym termin służby specjalne był używany od początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku na określenie służb realizujących zadania w sferze szeroko rozumianego bezpieczeństwa państwa. Na gruncie polskiego systemu prawnego problemy z wdrożeniem pojęcia „służby specjalne” z języka prawniczego do języka prawnego, czyli normatywnego języka aktów prawnych zaistniały dopiero w Sejmie RP

²³⁾ Dz. U. Nr 38, poz. 181 oraz z 1989 r. Nr 34, poz. 180 i Nr 35, poz. 192.

²⁴⁾ Słownik języka polskiego, Wydawnictwo naukowe PWN, t.3, Warszawa 1999, s. 244.

²⁵⁾ Por. Wikipedia, wolna encyklopedia, <http://pl.wikipedia.org/>.

²⁶⁾ Por. *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, oprac. Zespół pod przewodnictwem gen. prof. B. Balcerowicza, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2002, s. 124.

w czasie analiz projektu uchwały w sprawie zmiany regulaminu Sejmu przewidującej powołanie nowej w polskim Parlamencie Komisji do Spraw Służb Specjalnych. Dyskusja dotyczyła zakresu przedmiotowego działania powyższej komisji. Zgłaszano różne projekty z uwagi na zasadniczo odrębne podejścia: strukturalne i funkcjonalne lub też podmiotowe i przedmiotowe. Początkowo zdawał się przeważać pogląd o podejściu przedmiotowym, co oznacza, że próbowano ująć zakres działania komisji poprzez określenie spełnianych przez służby funkcji dając określenie „spraw służb specjalnych”, a nie samych „służb specjalnych”. Takie podejście jest oczywiście możliwe poprzez szeroką definicję pojęcia „służby specjalne”, która obejmowałaby wszystkie służby uprawnione do podejmowania czynności operacyjno – rozpoznawczych w tej części, określonej w zakresie przedmiotowym, która obejmowałaby bezpieczeństwo państwa. Przeważał pogląd o konieczności podmiotowego uściślenia pojęcia „służb specjalnych”, ze względu na możliwe różne rozumienie szerokiego pojęcia przedmiotowego. Przyjęta 27 kwietnia 1995 roku uchwała w sprawie zmiany regulaminu Sejmu w art. 74f stwierdzała, że „służbami specjalnymi w rozumieniu niniejszego regulaminu są: Urząd Ochrony Państwa oraz Wojskowe Służby Informacyjne”. Taki zapis był krytykowany w doktrynie, „(...) jako dość sztucznie doczepione do zasadniczej treści art. 74f Regulaminu Sejmu, podmiotowe uściślenie pojęcia „służb specjalnych” < nie do końca satysfakcjonujące”.²⁷⁾ Stwierdzano także, że od strony formalnej pojęcie to mieści się tylko w wewnętrznych przepisach regulaminowych działalności Sejmu, i nie ma tak, jak przepisy ustawowe waloru powszechnie obowiązującego.²⁸⁾

Znowelizowana w 1996 r. ustawa o Urzędzie Ochrony Państwa, w art. 4 przyjęła termin „służby specjalne” zasadniczo tak, jak w Regulaminie Sejmu jako podmiotowe uściślenie pojęcia stanowiąc, iż Urząd Ochrony Państwa oraz Wojskowe Służby Informacyjne, zwane są „służbami specjalnymi”.

Można podsumować, że Urząd Ochrony Państwa to istniejąca od 10 maja 1990 roku do 29 czerwca 2002 roku instytucja państwa, stanowiąca obok Wojskowych Służb Informacyjnych, podstawową część polskich służb specjalnych.

V.

W 2002 r. zgłoszono do Sejmu rządowy projekt ustawy o ABW oraz AW stawiający sobie za cel, jak stwierdzono w uzasadnieniu, oddzielenie struktur wywiadu od struktur odpowiedzialnych za wewnętrzne bezpieczeństwo państwa, skoncentrowanie zadań wywiadowczych i kontrwywiadowczych w dwóch odrębnych, wyspecjalizowanych, centralnych organach administracji rządowej.

W sporządzanych do projektu ustawy opiniach, eksperci podkreślali jednak, że w wielu państwach, także w ramach NATO, utrzymywany jest z powodzeniem jednolity system organizacyjny służb specjalnych. Prof. Z. Galicki słusznie podnosił, że w Kanadzie w 1984 r. utworzono Kanadyjską Służbę Bezpieczeństwa i Wywiadu (CSIS), która stanowi samodzielny, cywilny urząd państwowy ds. wywiadu i kontrwywiadu. Podobnie jest we Włoszech, gdzie zadania wywiadu i kontrwywiadu realizowane są w ramach powstałej w 1978 r. Służby Wywiadu i Ochrony Demokracji (SISDE).²⁹⁾ Ostatnie zmiany w służbach francuskich także przybrały ten kierunek.

²⁷⁾ Por. Z. Galicki, *Status prawny służb specjalnych w wybranych państwach zachodnich*, Wydawnictwo UOP, Warszawa 1996, s. 4.

²⁸⁾ *Ibidem*, s. 4.

²⁹⁾ Por. opinia Z. Galickiego z 19 marca 2002 r., materiały sejmowe Biura Analiz Sejmowych.

W kwestii podziału zakresu przedmiotowego (art. 5 i 6), co do podziału zadań między agencje wywiadowczą i kontrwywiadowczą również zgłaszano uwagi. Nie budził kontrowersji zapis, iż działalność ABW poza granicami RP może być prowadzona w związku z jej działalnością na terytorium państwa wyłącznie w zakresie realizacji zadań określonych w ust. 1 pkt 2, gdyż sankcjonował on praktykę realizacji przez kontrwywiad niektórych działań poza granicami RP.

Z kolei niektóre zadania określone w art. 6 projektu ustawy, uznano za dyskusyjne bądź nieprecyzyjnie sformułowane. Mianowicie art. 6 ust. 3 przyjętej ostatecznie ustawy o ABW i AW przewiduje bardzo szerokie kompetencje AW do prowadzenia działalności na terytorium RP w związku z działalnością poza granicami państwa. Zdaniem prof. Stanisława Hoca nie można zasadnie wykluczyć przyjmowania interpretacji rozszerzającej, iż większość zadań AW może mieć swoje źródło na terytorium RP, np. werbowanie do współpracy dyplomatów, stażystów, naukowców wyjeżdżających lub mogących wyjechać za granicę. Może to stwarzać praktycznie nieograniczone możliwości do prowadzenia działalności na terenie kraju. Natomiast w państwach NATO istnieje w tym zakresie ścisła reglamentacja. Również według art. 13 ustawy z dnia 8 grudnia 1995 r. o wywiadzie zagranicznym Federacji Rosyjskiej stosowanie metod i środków działalności wywiadowczej na terytorium FR wobec obywateli jest niedopuszczalne.³⁰⁾ Słusznie również zauważył S. Hoc, iż oceniając regulacje zawarte w ustawodawstwach obcych państw dotyczących służb specjalnych są one raczej bardzo ogólne, bowiem teksty aktów normatywnych, są dostępne publicznie, także dla obcych służb specjalnych. Jednakże ewentualne problemy kompetencyjne mogą być rozstrzygane przez szefów agencji, ewentualnie z udziałem sekretarza Kolegium i Prezesa Rady Ministrów.

Różnice w interpretacji przepisów co do zakresu przedmiotowego, problemy z budżetem i rekrutacją, rywalizacja służb, są normalnymi zjawiskami w systemie państwa demokratycznego. Jak powiedział były Szef służb francuskich Alexandre de Marenches, „(...)na tym polega wielka różnica między reżimami totalitarnymi, gdzie służby specjalne są kręgosłupem państwa i jedynej partii – a słabymi demokracjami uczepionymi swych marzeń o pokoju i zmuszającymi tajne służby do bawienia się w wojnę między sobą. SDECE lub DGSE, DST, Quai d’ Orsay. Problem relacji między służbami i dyplomacją istniał zawsze”.³¹⁾

³⁰⁾ S. Hoc, Opinia z 9 kwietnia 2002 r. materiały sejmowe Biura Analiz Sejmowych, s. 6.

³¹⁾ C. Ocrent, A. De Marenches, *Sekrety szpiegów i książąt. Relacje Szefa francuskich służb specjalnych*, w przekładzie Z. Jeżewskiej, Warszawa 1992, s. 189.

Lukasz Skoneczny

Rola Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w systemie bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej

Tematyka bezpieczeństwa stanowiła od zawsze jeden z najważniejszych aspektów funkcjonowania państwa. Tylko w sytuacji prawidłowego rozpoznania i zdefiniowania zagrożeń zewnętrznych i wewnętrznych, możliwe jest skuteczne prowadzenie działań zapobiegawczych, a w konsekwencji zapewnienie organizmowi państwowemu stabilności i możliwości rozwoju. Obecnie zagadnienie bezpieczeństwa nie tylko nie straciło na znaczeniu, ale stanowi jedno z głównych wyzwań, z jakim musi się zmierzyć współczesny świat – w tym także Polska.

Analizując rolę Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w systemie bezpieczeństwa RP za punkt wyjściowy rozważań należy przyjąć próbę określenia czym jest „bezpieczeństwo wewnętrzne państwa”. Ma to o tyle istotne znaczenie, iż kwestie którymi zajmują się instytucje odpowiedzialne za bezpieczeństwo wewnętrzne (w tym ABW) są pochodną definicji tego terminu. Od tego czy jest ona „szeroka” bądź „wąska” zależy zakres ich działań. Kolejnym etapem będzie wskazanie – na podstawie przepisów ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu z dnia 24 maja 2002 r.¹⁾ (Ustawa) – obszarów aktywności Agencji i związanej z nimi problematyki. W części końcowej opisane zostaną funkcje realizowane przez ABW w ramach zadań nałożonych na tę instytucję przez ustawodawcę.

Definicja bezpieczeństwa wewnętrznego państwa

Wydarzenia końca XX i początku XXI wieku wywarły decydujący wpływ na ewolucję pojęcia bezpieczeństwa państwa. Jego tradycyjna – „wąska” – definicja rozumiana jako „(...) taki układ okoliczności, który sprawia, że państwo nie będzie przedmiotem żadnego ataku, a przynajmniej, że atak skierowany przeciwko niemu nie będzie miał żadnych szans powodzenia”²⁾ (czego gwarantem były posiadane przez nie siły zbrojne), powoli odchodzi do lamusa. Ma to związek z trzema czynnikami:

1. postęp techniczny w dziedzinie militarnej oraz zmiany geopolityczne zachodzące na świecie. Nowoczesna technika wojskowa i nowe rodzaje broni uczyniły konflikty zbrojne zbyt kosztownymi ze względu na poziom potencjalnych zniszczeń i ofiar. Z kolei rozpad Układu Warszawskiego oraz systematyczne rozszerzanie od 1999 r. Sojuszu Północnoatlantyckiego o byłe państwa tzw. „bloku wschodniego” w sposób znaczący obniżyły ryzyko wybuchu wojny w strefie euroatlantyckiej;
2. globalizacja rozumiana jako „narastanie współzależności między objętymi nią podmiotami – członkami społeczności międzynarodowej, nieograniczonej wyłącznie do państw, (...) [której] skutkiem jest spadek znaczenia aspektu przestrzennego i dystansów geograficznych we współczesnym życiu międzynarodowym oraz odterytorial-

¹⁾ Dz. U. z 2002 r., Nr 74, poz. 676 z późn. zmianami.

²⁾ R. Zięba, *Kategoria bezpieczeństwa w nauce o stosunkach międzynarodowych*, [w:] D.B. Bobrow, E. Halizak, R. Zięba (red.), *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, Warszawa 1997, s. 11.

- nienie dużej części procesów społecznych”.³⁾ Temu zjawisku towarzyszy integracja polityczno – ekonomiczna zachodząca między państwami różnych części globu (NAFTA – Ameryka Płn., UE – Europa, ASEAN – Azja Płd.-Wsch.). Zwiększanie się zależności gospodarczych między poszczególnymi krajami powoduje, że tradycyjnie rozumiany konflikt przy wykorzystaniu broni konwencjonalnej przestał być opłacalny. Coraz więcej państw dostrzega większe korzyści płynące z handlu i współpracy, niż z wojny, która oprócz chaosu i zniszczeń, naraża je na ostracyzm na arenie międzynarodowej. Poza tym znoszenie barier ekonomicznych między poszczególnymi krajami spowodowało powstanie nowych zagrożeń dla bezpieczeństwa wewnętrznego, z którymi walka wymaga nowatorskich metod i środków;
3. zmiana paradygmatu „potęgi państwa”. Związane jest to z globalizacją i rewolucją naukową – techniczną ostatnich kilkudziesięciu lat. W wyniku powstania Internetu i telefonii komórkowej przepływ informacji odbywa się na niespotykaną wcześniej skalę. To właśnie one stanowią obecnie przedmiot rywalizacji zarówno między państwami, jak i korporacjami oraz innymi organizacjami międzynarodowymi. Od tego kto pierwszy zdobędzie wiedzę na temat przeciwnika bądź konkurenta – jego planów, możliwości, słabych i mocnych stron – zależy sukces lub porażka. Stąd wyznacznikiem pozycji państwa na arenie międzynarodowej, a zarazem jego bezpieczeństwa są możliwości „pozyskiwania” i „ochrony” posiadanej wiedzy – w przeciwieństwie do okresu „zimnej wojny”, gdzie pierwszorzędną rolę odgrywały zasoby militarne.

Te czynniki powodują, iż tradycyjne rozumienie bezpieczeństwa wewnętrznego, jako ochrony przetrwania państwa, jego niezależności politycznej i integralności terytorialnej zostało poszerzone o nowy składnik – ochronę „jakości życia”. Jest to szerokie pojęcie, w skład którego wchodzi takie elementy jak m.in.: standard życia, szczebel rozwoju społeczno – ekonomicznego, zakres i ochrona praw i swobód obywatelskich, możliwości i perspektywy dalszego rozwoju, a także inne zbiory wartości wewnętrznych, które powinny być chronione przed zagrożeniami.⁴⁾ Tej zmianie towarzyszy pojawienie się nowego spektrum zagrożeń, z którymi walka wymaga innowacyjności oraz elastyczności działania. Dlatego wydaje się, że właśnie to „nietradycyjne” pojmowanie bezpieczeństwa wewnętrznego państwa powinno stanowić podstawę rozpatrywania zadań służb specjalnych. Po pierwsze, dlatego że najlepiej oddaje ich obecny, zróżnicowany charakter, po drugie pokazuje przesunięcie punktu ciężkości na aspekty pozamilitarne bezpieczeństwa, które stanowią naturalne pole działania służb specjalnych.

Zadania Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego

Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego została powołana do życia na mocy ustawy zastępując istniejący od 1990 r. Urząd Ochrony Państwa. Jest ona obecnie największą instytucją zajmującą się ochroną bezpieczeństwa wewnętrznego państwa. To na nią ustawodawca nałożył wyłączny obowiązek stania na straży porządku konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej. Zadanie to w sposób wyraźny zostało sformułowane w art. 5 ust. 1 pkt 1 ustawy o ABW oraz AW, gdzie za podstawowy cel działań ABW

³⁾ M. Madej, *Zagrożenia asymetryczne bezpieczeństwa państw obszaru transatlantyckiego*, Warszawa 2007, s. 90.

⁴⁾ R. Zięba, op. cit., s. 10 – 11.

stawia się „rozpoznawanie, zapobieganie i zwalczanie zagrożeń godzących w bezpieczeństwo wewnętrzne państwa oraz jego porządek konstytucyjny, a w szczególności w suwerenność i międzynarodową pozycję, niepodległość i nienaruszalność jego terytorium, a także obronność państwa.” Jest to bardzo istotna, a jednocześnie odpowiedzialna rola, ponieważ sprawne funkcjonowanie współczesnego państwa demokratycznego uwarunkowane jest w głównej mierze od przestrzegania – zarówno przez organy władzy państwowej, partie polityczne, jak i zwykłych obywateli – norm zawartych w jego ustawie zasadniczej. Dlatego wszelkie niekonstytucyjne działania muszą spotykać się z szybką i stanowczą reakcją władz. Zwłaszcza te, które zmierzają do obalenia lub niezgodnej z prawem zmiany ustroju państwowego bądź zakłócenia jego normalnego funkcjonowania.

Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego realizuje ten obowiązek poprzez działalność w następujących obszarach:

▪ **kontrwywiad** (art. 5 ust. 1 pkt. 2 lit a) cyt. ustawy)

Jest to tradycyjna sfera aktywności służb specjalnych. Do podstawowych działań ABW prowadzonych w tym obszarze należy m.in.:

- monitorowanie instytucjonalnej i cudzoziemskiej aktywności na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, pod kątem realizacji zadań na rzecz obcych służb specjalnych;
- ofensywne rozpracowywanie obcych służb specjalnych;
- rozpoznanie osób oraz innych podmiotów współpracujących z obcymi służbami specjalnymi.⁵⁾

Ważnym aspektem działalności ABW w tej dziedzinie jest również prowadzenie szkoleń prewencyjnych z urzędnikami państwowymi na temat niebezpieczeństw, z jakimi mogą się zetknąć w trakcie wykonywanej pracy. Okazuje się bowiem, że często właśnie niewiedza jest przyczyną powstawania zagrożeń o charakterze kontrwywiadowczym.

▪ **bezpieczeństwo ekonomiczne** (art. 5 ust. 1 pkt 2 lit b), c) i d) cyt. ustawy)

Współcześnie procesowi globalizacji oraz integracji gospodarczej między państwami towarzyszy stałe zmniejszanie barier – przede wszystkim politycznych i prawnych – dla prowadzenia działalności gospodarczej, w szczególności w takich dziedzinach jak przepływ osób, towarów i kapitału. Taka sytuacja stanowi istotne wyzwanie dla poszczególnych państw i ich służb w kwestii zapewnienia bezpieczeństwa ekonomicznego, także jeżeli chodzi o Rzeczpospolitą Polską. Przede wszystkim chodzi o niepoduszczenie do sytuacji, w której gospodarka narodowa – na skutek niepożądanych działań – nie będzie w stanie samodzielnie się rozwijać lub, gdy jej funkcjonowanie zostanie zakłócone przez negatywne czynniki wewnętrzne lub zewnętrzne.

Do zewnętrznych zagrożeń ekonomicznych zalicza się przede wszystkim te, które wynikają z procesów zachodzących w gospodarce światowej – czyli globalizacji wzajemnych współzależności oraz nieprzewidywalności i chaotyczności rynku światowego.⁶⁾ Należą także do nich świadome działania obcych państw, ich służb specjalnych oraz powiązanych z nimi podmiotów gospodarczych, których celem jest wywieranie wpływu na sytuację gospodarczą danego kraju.

Do wewnętrznych zagrożeń ekonomicznych należą niezgodne z prawem działania rodzimych i zagranicznych przedsiębiorców na rynku krajowym, zwłaszcza próby nie-

⁵⁾ S. Zalewski, *Służby specjalne w państwie demokratycznym*, Warszawa 2002, s. 54.

⁶⁾ E. Haliżak, *Ekonomiczne wymiary bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego* (w) D.B. Bobrow, E. Haliżak, R. Zięba (red.) *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, Warszawa 1997, s. 88.

legalnego wzbogacenia się, defraudacje państwowych lub zagranicznych dotacji, spekulacja, korupcja.

▪ **terroryzm** (art. 5 ust. 1 pkt 2 lit. a) cyt. ustawy)

Jak pokazały wydarzenia 11 września 2001 r., zamachy w Madrycie czy na wyspie Bali, terroryzm stanowi jedno z największych niebezpieczeństw, z jakim muszą się zmierzyć współczesne państwa – w tym Polska. Tym bardziej, że obecnie w ugrupowaniach terrorystycznych występuje tendencja do odchodzenia od jakichkolwiek zasad etycznych, co grozi eskalacją ofiar i powodowanych przez nie zniszczeń.⁷⁾ Poza tym podlegają one dwóm procesom:

1. decentralizacji – czyli przenoszeniu uprawnień centralnych organów ugrupowań terrorystycznych na organy terenowe. Efektem tego jest uzyskanie samodzielności przez lokalnych liderów w zakresie planowania i prowadzenia akcji terrorystycznych;
2. dekompozycji – oznacza ona odchodzenie od hierarchicznie zorganizowanej struktury na rzecz samodzielnych komórek bojowych, zdolnych do niezależnego działania w przypadku likwidacji jednej z nich.⁸⁾

Czynniki te powodują, że walka z organizacjami terrorystycznymi jest niezwykle ciężka – wymaga zaangażowania dużej liczby osób o odpowiednich kwalifikacjach oraz stosowania niekonwencjonalnych i elastycznych metod i środków.

Zupełnie nowym aspektem terroryzmu związanym z rozwojem technologicznym jest tzw. cyberterroryzm. Definiowany jest on jako bezprawny atak lub groźba ataku na komputery, sieci lub systemy informacyjne, będący rezultatem działań subnarodowych grup, podmiotów niepaństwowych bądź obcych służb specjalnych, w celu zastraszenia albo wymuszenia na rządzie lub społeczeństwie danego kraju realizacji daleko idących polityczno – społecznych żądań.⁹⁾ Wraz ze zwiększającym się postępowaniem i uzależnieniem państw od sieci teleinformatycznych cyberterroryzm będzie stanowił coraz chętniej wykorzystywany instrument nacisku. Potwierdzają to wydarzenia w Estonii w 2007 roku, gdzie atak hakerów na systemy informatyczne państwowych urzędów i instytucji skutecznie sparaliżował ich działanie.

▪ **prolifracja** (art. 5 ust. 1 pkt 2 lit. e) cyt. ustawy)

Kwestia proliferacji broni masowego rażenia od zawsze stanowiła jeden z ważniejszych elementów działań służb specjalnych. Obecnie jej aktualność uległa znacznemu zwiększeniu. Związane jest to w głównej mierze z:

- rozpadem tzw. „bloku wschodniego” - upadek ZSRR oraz Układu Warszawskiego spowodował, iż wielu specjalistów z dziedziny produkcji broni masowego rażenia zostało pozyskanych przez różnego rodzaju organizacje terrorystyczne, które starają się wykorzystać ich umiejętności do swoich celów. Dotyczy to także materiałów potrzebnych do wytworzenia tego rodzaju broni, zalegających w magazynach na obszarze byłego ZSRR, gdzie mogą stanowić przedmiot kradzieży bądź kupna na czarnym rynku;
- łatwiejszym dostępem do wiedzy na temat produkcji broni masowego rażenia – obecnie takie informacje można zdobyć w różnego rodzaju podręcznikach, na studiach uniwersyteckich, a nawet w Internecie;

⁷⁾ Sz. Wudarski, *Odideologizowanie nowoczesnego terroryzmu* [w:] K. Lidl (red.) *Terroryzm . Anatomia jawiska*, Warszawa 2006, s. 199.

⁸⁾ J. Adamski, *Nowe technologie w służbie terrorystów*, Warszawa 2007, s. 149 – 154.

⁹⁾ A. Bógdał-Brzezińska, M. F. Gawrycki, *Cyberterroryzm jako nowe zagrożenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego w dobie globalizacji* [w:] E. Halizak (red.), *Terroryzm w świecie współczesnym*, Warszawa 2004, s. 324.

- atrakcyjnością broni masowego rażenia dla różnego rodzaju organizacji terrorystycznych i „państw podwyższonego ryzyka” – chodzi tu nie tylko o efekt psychologiczny jaki miałyby zastosowanie tego rodzaju broni, ale również sam fakt jej posiadania, który mógłby stanowić skuteczne narzędzie nacisku.¹⁰⁾

Funkcje Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego

„Funkcję” można określić jako takie działanie danej organizacji, które przyczynia się do realizacji postawionych przed nią celów.

Mając na uwadze tę definicję oraz omówione wcześniej obszary działań ABW można stwierdzić, że Agencja w ramach nałożonych na nią zadań realizuje cztery podstawowe funkcje: analityczno-informacyjną, dochodzeniowo-śledczą, ochronno-kontrolną oraz operacyjno-rozpoznawczą.

▪ funkcja analityczno - informacyjna

Jej bezpośrednim wyrazem jest zapis art. 5 ust.1 pkt 4 cyt. ustawy, który stwierdza, że do zadań ABW należy „uzyskiwanie, analizowanie, przetwarzanie i przekazywanie właściwym organom informacji mogących mieć istotne znaczenie dla ochrony bezpieczeństwa wewnętrznego państwa i jego porządku konstytucyjnego”. Jest to podstawowa i obecnie najważniejsza funkcja realizowana nie tylko przez ABW, ale także służby specjalne innych państw. W tym kontekście warto przypomnieć rozważania amerykańskiego socjologa i futurologa A. Tofflera, które zawarł w swojej książce „Trzecia fala”.¹¹⁾

Według Tofflera współcześnie doświadczamy „trzeciej fali” w okresie rozwoju ludzkości, która związana jest bezpośrednio z powstaniem nowych technologii umożliwiających nieograniczoną komunikację między jednostkami. Informacja stała się głównym materiałem i narzędziem pracy, a jednocześnie najwyższą chronioną wartością.

Pomimo krytyki z jaką spotkały się teorie A. Tofflera, w jednej kwestii miał zupełną rację – w dzisiejszym świecie pierwszoplanową rolę odgrywa „wiedza”. Znajomość „faktów” przed rywalami decyduje o sukcesie bądź porażce. Dlatego warunkiem *sine qua non* optymalnie funkcjonującego systemu bezpieczeństwa wewnętrznego państwa jest zapewnienie „(...) stałego dopływu informacji z różnych źródeł, ich analizy oraz przetwarzania, wnioskowania oraz wykorzystywania w procesach decyzyjnych polityki bezpieczeństwa”.¹²⁾

▪ funkcja dochodzeniowo - śledcza

Uprawnienia dochodzeniowo-śledcze służb specjalnych od zawsze budziły pewne kontrowersje. Przeciwnicy tego rozwiązywania stoją na stanowisku, że skupienie uprawnień operacyjnych i śledczych w jednej instytucji zagraża konstytucyjnym prawom i wolnościom obywatelskim. Istnieje bowiem ryzyko, że zdobyte operacyjnie informacje mogą stanowić wygodny instrument nacisku – zwłaszcza politycznego. Zwolennicy posiadania uprawnień procesowych uważają, że państwowy aparat ścigania (w tym służby specjalne) powinien posiadać możliwości działania proporcjonalne do skali aktywności i niebezpieczeństw grożących ze strony przestępczości zorganizowanej.

¹⁰⁾ M. Madej, *Terroryzm międzynarodowy a kwestia użycia broni masowego rażenia (BMR)* [w:] E. Haliżak, *Terroryzm w świecie współczesnym*, Warszawa 2004, s. 312 – 313.

¹¹⁾ A. Toffler, *Trzecia fala*, Warszawa 1997.

¹²⁾ S. Zalewski, op. cit. , s. 67.

W tym kontekście pisząc o uprawnieniach dochodzeniowo-śledczych ABW nie należy zapominać o roli, jaką odgrywa Agencja w walce z przestępczością zorganizowaną – zwłaszcza z międzynarodowymi kartelami narkotykowymi. Trzeba także pamiętać o działaniach UOP w m.in. tak znanych sprawach, jak tzw. afera FOZZ oraz Art.-B. To dzięki nim udało się osądzić i skazać na wyroki długoletniego więzienia osoby, które naraziły Skarb Państwa na wielomiliardowe straty. Należy także zwrócić uwagę na istniejący mechanizm nadzoru cywilnego nad służbami specjalnymi, który zabezpiecza społeczeństwo przed nadużyciami. Z tego punktu widzenia przyjęte w Rzeczypospolitej Polskiej rozwiązania dotyczące uprawnień dochodzeniowo-śledczych służb specjalnych można ocenić jako pozytywne.

Uprawnienia funkcjonariuszy o charakterze procesowym i administracyjno-porządkowym zawiera art. 23 ustawy o ABW oraz AW. Zalicza się do nich m.in.:

- zatrzymanie osób;
- przeszukania osób i pomieszczeń;
- legitymowanie osób;
- stosowanie środków przymusu bezpośredniego;
- kontrolę osobistą.

▪ **funkcja kontrolno - ochronna**

Podstawę realizacji funkcji kontrolno – ochronnej przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego stanowi zapis art. 5 ust. 1 pkt 3 cyt. ustawy, który wskazuje, że do zadań Agencji należy „realizowanie w granicach swojej właściwości, zadań służby ochrony państwa oraz wykonywanie funkcji krajowej władzy bezpieczeństwa w zakresie ochrony informacji niejawnych w stosunkach międzynarodowych”. Te wskazania zostały dokładnie sprecyzowane w ustawie o ochronie informacji niejawnych z dnia 22 stycznia 1999 r.¹³⁾

Wykonywanie tej funkcji wiąże się z przeciwdziałaniem ujawniania tajemnicy państwowej i służbowej oraz sprawdzaniem stanu ich zabezpieczenia. Jest to szczególnie istotne zadanie, jeżeli weźmie się pod uwagę członkostwo Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej i Sojuszu Północnoatlantyckim. ABW realizuje je w trzech obszarach:

- bezpieczeństwo osobowe – prowadzenie postępowań sprawdzających, których celem jest ustalenie, czy osoba ubiegająca się o zatrudnienie bądź zatrudniona na stanowisku związanym z dostępem do informacji stanowiących tajemnicę państwową lub służbową, daje rękojmię zachowania tajemnicy;
- bezpieczeństwo przemysłowe – prowadzenie postępowań sprawdzających wobec przedsiębiorców, jednostek naukowych i badawczo-rozwojowych starających się o zawarcie umowy lub wykonujących umowę, dotycząca realizacji zadań opłacanych w całości lub części ze środków publicznych, z którymi łączy się dostęp do informacji stanowiących tajemnicę państwową bądź służbową;
- kontrola ochrony informacji niejawnych – ABW jako służba ochrony państwa ma prawo kontrolować przestrzeganie przepisów w zakresie ochrony informacji niejawnych, we wszystkich organach władzy publicznej, bankach państwowych i innych państwowych jednostkach organizacyjnych.

▪ **funkcja operacyjno - rozpoznawcza**

Czynności operacyjno-rozpoznawcze często są traktowane w doktrynie jako element funkcji analityczno-informacyjnej, dochodzeniowo-śledczej bądź ochronno-

¹³⁾ tekst jednolity Dz. U. z 2005 r. Nr 196, poz. 1631 z późn. zmianami

–kontrolnej.¹⁴⁾ Mając jednak na uwadze, iż działania operacyjne stanowią jedną z podstawowych form realizacji zadań ABW postanowiono potraktować je jako oddzielną funkcję realizowaną przez Agencję.

Czynności operacyjno-rozpoznawcze są zespołem niejawnych i niekonwencjonalnych działań prowadzonych przez uprawnione organy w celu uzyskania, sprawdzenia i wykorzystania informacji o pozostających w prawnie uzasadnionym zainteresowaniu osobach, miejscach bądź zdarzeniach.¹⁵⁾ Należy jednak zaznaczyć, że w przypadku toczącego się lub przygotowywanego postępowania karnego, zdobyta w ten sposób wiedza nie ma wartości dowodowej. Mimo to działania operacyjne spełniają różnorodne funkcje, z których najważniejsze to m.in.:

- funkcja rozpoznawcza – jej celem jest uzyskanie (stałego bądź czasowego) dopływu informacji o osobach, miejscach i zdarzeniach;
- funkcja wykrywcza – polegająca na ujawnieniu zamiaru popełnienia przestępstwa, a w przypadku jego popełnienia, ustalenia jego okoliczności oraz osób biorących w nim udział;
- funkcja kierunkująca późniejsze udowadnianie – jej przeznaczeniem jest dostarczenie informacji organom prowadzącym czynności procesowe o osobach, miejscach i zdarzeniach istotnych z punktu widzenia przygotowywanej lub toczącej się sprawy;
- funkcja weryfikująca uprzednie ustalenia – jej celem jest sprawdzenie prawdziwości i słuszności dotychczasowych ustaleń w ramach prowadzonej sprawy.¹⁶⁾

Do podstawowych typów czynności operacyjno-rozpoznawczych zalicza się:

- kontrolę operacyjną (art. 27 cyt. ustawy) – polega ona na kontrolowaniu zawartości korespondencji i przesyłek, a także na stosowaniu środków technicznych, w celu uzyskania w sposób niejawnie informacji i dowodów o przestępstwie oraz ich utrwalenia;
- przesyłkę kontrolowaną (art. 30 cyt. ustawy) – Szef ABW może zarządzić, przed wszczęciem postępowania karnego, niejawnie nadzorowanie wytwarzania, przemieszczania, przechowywania i obrotu przedmiotami przestępstwa – w celu udokumentowania przestępstwa, ustalenia tożsamości osób w nim uczestniczących bądź przejęcia przedmiotów przestępstwa;
- prowokację (art. 29 cyt. ustawy) – Szef ABW może zarządzić – po otrzymaniu pisemnej zgody Prokuratora Generalnego – niejawnie nabycie lub przejęcie przedmiotów pochodzących z przestępstwa, albo których wytwarzanie, posiadanie bądź handel nimi jest zabroniony. Prowokacja może polegać także na wręczeniu lub przyjęciu korzyści majątkowej przez funkcjonariusza ABW. Podejmuje się ją w celu sprawdzenia uzyskanych wcześniej wiarygodnych informacji o przestępstwie oraz wykrycia sprawców i uzyskania dowodów na potrzeby planowanej bądź toczącej się sprawy.

Należy także wspomnieć o – często pomijanej w różnego rodzaju opracowaniach – współpracy międzynarodowej prowadzonej przez Agencję ze służbami innych państw. Jest to szczególnie ważne zwłaszcza w kontekście walki z terroryzmem, międzynarodową przestępczością zorganizowaną czy przeciwdziałaniem proliferacji – zjawiskami często obejmującymi swoim zasięgiem terytorium kilku państw. W literaturze wskazuje się także na fakt koordynującej roli ABW w systemie bezpieczeństwa RP.¹⁷⁾ Przede

¹⁴⁾ *Ibidem*, s. 58 – 59.

¹⁵⁾ T. Hanausek, *Kryminalistyka. Zarys wykładu*, Kraków 2005, s. 133.

¹⁶⁾ A. Szumski, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (w) G. Rdzanka, G. Tokarz (red.), Służby specjalne. Przeszłość i teraźniejszość*, Wrocław 2009, s. 282.

¹⁷⁾ S. Zalewski, *op. cit.*, s. 55.

wszystkim chodzi tu o utworzone w 2008 r. Centrum Antyterrorystyczne ABW, jednostkę zajmującą się koordynacją działań operacyjno-rozpoznawczych zmierzających do zweryfikowania informacji o potencjalnych zagrożeniach oraz działań analityczno-informacyjnych krajowych służb i instytucji uczestniczących w antyterrorystycznej ochronie Polski. Ważnym aspektem roli koordynacyjnej ABW jest także funkcjonowanie centralnej ewidencji zainteresowań operacyjnych, gdzie wszystkie służby specjalne są zobligowane do zgłaszania wszczynanych, prowadzonych i zakończonych przez nie działań operacyjnych. Ewidencja ta jest prowadzona i nadzorowana przez Szefa ABW.

Przeprowadzona analiza zadań i funkcji realizowanych przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego pozwala stwierdzić, iż ustawodawca wyznaczył ABW kluczową pozycję w architekturze bezpieczeństwa wewnętrznego Rzeczypospolitej Polskiej. Po pierwsze, świadczy o tym obszar działań Agencji obejmujący niewralgiczne sfery funkcjonowania państwa. Dotyczy to zwłaszcza nałożonego na ABW – wyłącznego – obowiązku ochrony jego porządku konstytucyjnego.

Po drugie, wskazują na to uprawnienia jakie zostały przyznane Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. W szczególności chodzi tu o: obowiązek informowania najwyższych organów władzy państwowej o istniejących i potencjalnych zagrożeniach, pełnienie funkcji służby ochrony państwa w zakresie ochrony informacji niejawnych czy możliwość prowadzenia działań dochodzeniowo-śledczych i operacyjnych.

Czynniki te potwierdzają wiodącą rolę ABW wśród instytucji bezpieczeństwa wewnętrznego Rzeczypospolitej Polskiej.

Michał Stężycki
Marcin Siuda
Paulina Dudzik

Proliferacja towarów i technologii podwójnego zastosowania. Rola ABW w zakresie przeciwdziałania tego typu zagrożeniom

Rozprzestrzenianie (prolifercja) broni masowego rażenia (BMR) oraz komponentów i technologii do jej produkcji - obok globalnego terroryzmu - postrzegane jest jako jedno z najpoważniejszych zagrożeń dla bezpieczeństwa światowego. Społeczność międzynarodowa od wielu lat czyni wysiłki zmierzające do ograniczenia transferu wrażliwych materiałów i technologii do państw „podwyższonego ryzyka”, jak również ponadpaństwowych grup terrorystycznych zainteresowanych wejściem w posiadanie środków umożliwiających przeprowadzenie ataku.

Problematyka proliferacji również w Polsce jest przedmiotem szczególnego zainteresowania władz państwowych. Odzwierciedleniem tego faktu są stosowne regulacje prawne oraz stały, aktywny udział polskich przedstawicieli w pracach międzynarodowych porozumień i reżimów kontrolnych. Znaczącą rolę w polskim systemie kontroli obrotu towarami i technologiami podwójnego zastosowania w szczególności w zakresie rozpoznawania, przeciwdziałania i zwalczania tego groźnego zjawiska pełni Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Rola ABW w procesie przeciwdziałania proliferacji

W ramach swoich ustawowych kompetencji¹⁾ Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego zajmuje się rozpoznawaniem krajowych i zagranicznych podmiotów uczestniczących w obrocie towarami i technologiami podwójnego zastosowania, jak również sprzętem wojskowym. Działania te realizowane są m.in. pod kątem identyfikowania ewentualnych transferów uzbrojenia oraz towarów i technologii podwójnego zastosowania, które mogłyby posłużyć do badań i rozwoju BMR lub trafić do państw podejrzewanych o wspieranie międzynarodowego terroryzmu. Należy podkreślić, że Polska nie posiada zapasów broni masowego rażenia żadnej kategorii, wobec czego zagrożenie pozyskaniem tego typu broni na terytorium RP praktycznie nie istnieje. Nie oznacza to jednak, że obszar Polski nie jest wykorzystywany do pozyskiwania lub nielegalnego handlu wrażliwymi towarami.

Udział Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w polskim systemie kontroli obrotu i przeciwdziałania proliferacji nie ogranicza się jedynie do ścigania sprawców przestępstw nielegalnego obrotu towarami podwójnego zastosowania, ale polega również na czynnym udziale w tworzeniu wewnętrznie spójnego i efektywnego systemu kontroli.

¹⁾ Art. 5. 2 ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu (Dz. U. z 2002 r. Nr 74, poz. 676 z późn. zm.) określa, że „do zadań ABW należy: rozpoznawanie, zapobieganie i wykrywanie przestępstw w zakresie produkcji i obrotu towarami, technologiami i usługami o znaczeniu strategicznym państwa oraz nielegalnego wytwarzania, posiadania obrotu bronią, amunicją i materiałami wybuchowymi, bronią masowej zagłady (...) w obrocie międzynarodowym, oraz ściganie sprawców”.

Prewencyjną formą uczestnictwa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w zakresie podnoszenia znajomości prawa regulującego ten wrażliwy sektor działalności gospodarczej jest organizacja, prowadzenie bądź udział w specjalistycznych konferencjach, wykładach lub spotkaniach m.in. dla przedstawicieli ośrodków naukowych i instytutów badawczych. Uzyskiwane dane wskazują, iż wielu naukowców nie uświadamia sobie faktu, że ich dorobek intelektualny może być wykorzystany w sposób sprzeczny z ich intencjami. Celem tych szkoleń jest propagowanie wiedzy, że w dobie „społeczeństwa informatycznego” standardowa wymiana danych naukowych i korespondencja między uczelniami, instytutami naukowo-badawczymi czy pojedynczymi osobami jest potencjalnym źródłem proliferacji. Przykładowo można wspomnieć o konferencji zorganizowanej w 2006 r. przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych przy współudziale ABW, DKE MG i Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego nt. „Kontroli nieuchwytnych transferów technologii” lub konferencji ze stycznia 2008 r. pt. „Współpraca administracji rządowej z przemysłem w zakresie zwalczania rozprzestrzeniania broni masowego rażenia”.

Rozpoznane zagrożenia

W wyniku prowadzonych przez ABW działań i posiadanego rozpoznania można wskazać następujące zagrożenia związane z proliferacją:

- Rejestrowanie na prośbę obcokrajowców na terytorium RP tzw. „firm przykrycia” przez obywateli polskich (często nieświadomych prawdziwego charakteru firmy), celem uniknięcia ujawnienia w dokumentach rejestrowych danych personalnych osób innych narodowości, co w sposób naturalny mogłoby zwrócić uwagę i zainteresowanie służb takim podmiotem.

ABW monitorowała działalność przebywającego na terenie Polski obywatela jednego z krajów Europy Zachodniej pochodzącego z kraju „podwyższonego ryzyka”, który utrzymywał regularne kontakty handlowe z podmiotami na terenie krajów znajdujących się na „listach restrykcyjnych”. Na jego prośbę, wspólnie z obywatelem RP (Polak posiadał 1% udziałów) zarejestrowano firmę pod szyldem której prowadzona była – jak się później okazało niezgodna z prawem - działalność gospodarcza.

- Prowadzenie działań proliferacyjnych z pominięciem polskiego terytorium (polska firma pełni rolę tylko koordynatora tj. przyjmuje zlecenia, wyszukuje towar i dostawców, przygotowuje transport, dokonuje płatności itd.).

Taki typ działalności prowadził ustalony przez ABW mężczyzna pochodzący z jednego z krajów „podwyższonego ryzyka”, który był pośrednikiem w zaopatrywaniu krajów znajdujących się na „listach restrykcyjnych” sektora zbrojeniowego w towary i technologie podwójnego zastosowania pozyskiwane w Europie Zachodniej i USA. Prócz jednej (pierwszej) transakcji, która stała się powodem zainteresowania operacyjnego tą osobą, wszystkie pozostałe odbyły się z pominięciem polskiego terytorium.

- Pozyskiwanie towarów, których parametry techniczne są bardzo zbliżone do opisanych w listach kontrolnych - czyli nie wymagających formalnego zezwolenia organów kontroli - jednakże nadających się do modyfikacji np. poprzez dokupienie dodatkowego oprzyrządowania.

W trakcie realizacji działań operacyjnych, uzyskano informację o zainteresowaniu jednej ze spółek z siedzibą w Teheranie (zajmującej się produkcją alternatorów samochodowych), zakupem w polskiej firmie tokarek sterowanych numerycznie o pa-

rametrach zbliżonych do kryteriów wyszczególnionych w wykazie towarów o znaczeniu strategicznym.²⁾ Co prawda tokarki nie spełniały wymogów kwalifikujących je wprost do grupy towarów podwójnego zastosowania, jednak z uwagi na kraj końcowego użytkownika³⁾ obrót nimi wymagał zgody Departamentu Kontroli Eksportu Ministerstwa Gospodarki. Do wytwarzania elementów składowych alternatorów samochodowych taka dokładność obróbki nie jest wymagana. Ustalono, że poprzez dopięcie stosownego oprzyrządowania i przeprogramowanie komputera sterującego pracą obrabiarki możliwe jest uzyskanie parametrów obróbczych wymaganych np. w przemyśle lotniczym, militarnym itd. W związku z powyższym można przypuszczać, iż odbiorcy znając dokładnie obowiązujące przepisy w zakresie obrotu materiałami i technologiami o podwójnym zastosowaniu wybrali taki typ obrabiarki, który podatny był na odpowiednie modyfikacje, a jednocześnie nie istniał bezwzględny obowiązek zgłoszenia jej eksportu.

- Podawanie w dokumentach celnych innych parametrów technicznych i nazw towarów w celu uniknięcia ewentualnej kontroli celnej lub zatrzymania przesyłki. Polska fabryka na zlecenie partnera ze Skandynawii wyprodukowała i przygotowała do eksportu urządzenia, które w dokumentach celnych zostały określone jako „elementy stalowe żurawia z wyposażeniem”. Podjęte czynności wyjaśniające i sprawdzające spowodowały, że agent celny „sprostował” zapisy w dokumentach i wpisał, iż są to „elementy stalowe wyrzutni rakiet”, na wywóz których wymagane było zezwolenie Departamentu Kontroli Eksportu MG.
- Deklarowanie jako końcowego użytkownika, kraju nie objętego żadnymi sankcjami międzynarodowymi. Azjatycka firma dokonała zakupu na terenie Polski urządzeń do pomiaru i kontroli ciepła i światła. Jak później zostało ustalone wymieniony podmiot był wyłącznie pośrednikiem w transakcji, a rzeczywistym odbiorcą była firma z jednego z krajów „podwyższonego ryzyka” od wielu lat zajmująca się badaniami i produkcją na rzecz rozwoju programów militarnych. Z informacji uzyskanych od partnerów zagranicznych wynika, że czynione są zabiegi dyplomatyczne wobec rządu kraju w którym zarejestrowany jest podmiot gospodarczy zmierzające do spowodowania zaprzestania działalności handlowej ww. podmiotu.
- Fałszowanie dokumentów przewozowych, celnych itd. W wyniku czynności operacyjnych, uzyskana została informacja, że warszawska firma we współpracy z firmami holenderskimi - na konkretne zamówienie - zaprojektowała i wyprodukowała specjalistyczne urządzenia do obróbki termicznej metali. W toku realizowanych działań ustalono, że zamówienia złożone zostały przez dwa państwa znajdujące się na „listach restrykcyjnych”. Tego typu urządzenia wykorzystuje się w przemyśle jądrowym, zbrojeniowym i lotniczym do obróbki cieplnej wysokogatunkowych stali stopowych m.in. elementów wirówek, łopatek turbin bądź rdzeni pocisków. Polska firma w dokumentach przewozowych wskazała, że odbiorcą

²⁾ Rozporządzenie Rady (WE) nr 1334/2000 z 22 czerwca 2000 r. ustanawiające wspólnotowy system kontroli eksportu produktów i technologii podwójnego zastosowania (Dz.U.WE L 159 z 30.06.2000 r. z późn. zm.).

³⁾ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 23 listopada 2004 r. w sprawie wprowadzenia zakazu i ograniczenia obrotu towarami o znaczeniu strategicznym dla bezpieczeństwa państwa (Dz. U. z 2004 r. Nr 255, poz. 2557). Wskazane rozporządzenie wskazuje państwa z którymi obowiązuje całkowity zakaz lub ograniczenie w handlu towarami podwójnego zastosowania.

jest podmiot w Holandii. Transakcja była monitorowana przez ABW do chwili wyruszenia transportu z urządzeniami. Jednakże z uwagi, na uzasadnioną obawę utraty kontroli nad towarem, została podjęta decyzja o zatrzymaniu ładunku przed opuszczeniem granic RP. W wyniku czynności operacyjno-śledczych uzyskano materiały potwierdzające próbę nielegalnego wywozu za granicę towaru podwójnego zastosowania.

- Wykorzystywanie starych kontaktów gospodarczych (umów handlowych) do pozyskiwania nowoczesnych technologii.

Trzy różne podmioty z państw „podwyższonego ryzyka” usiłowały nawiązać kontakt z jednym z polskich przedsiębiorstw w sprawie uzyskania technologii produkcji paliwa lotniczego. W przesłanej korespondencji firmy te argumentowały, iż posiadają kilka sztuk samolotów wyposażonych w silniki, których producentem jest polski zakład. W prowadzonej korespondencji zainteresowana strona zabiegała o uzyskanie od przedstawicieli zakładu szczegółowych informacji na temat składu komponentów rafineryjnych, które mogą być użyte do formuły paliwa lotniczego.

- Prowadzenie ukrytej działalności przy wykorzystaniu legalnie działających firm. W toku realizowanych działań operacyjnych zidentyfikowana została osoba pochodząca z jednego z krajów „podwyższonego ryzyka”, która zatrudniona była w jednej z łódzkich firm. Okazało się, że mężczyzna ten utrzymuje stałe kontakty z innymi podmiotami gospodarczymi na terenie Polski działającymi w branżach całkowicie odmiennych od firmy z Łodzi, a oferujących do sprzedaży urządzenia mogące mieć podwójne zastosowanie. Jednoznacznie potwierdzono, że osoba ta wielokrotnie dokonywała inspekcji (odbioru technicznego) towarów przed ich wysłaniem i dysponowała wiedzą o szczegółach tych transakcji oraz odbiorcach, której z racji zatrudnienia w swojej macierzystej firmie nie powinna posiadać.

Odrębnym zagadnieniem (i zagrożeniem) jest próba objęcia kontrolą i nadzorem tzw. nieuchwytnych transferów technologii (ITT), za które uznaje się np. przekazywanie kopii dokumentów, planów technicznych, technologii, wyników badań naukowych, oprogramowania za pomocą mediów elektronicznych. Czynnikiem sprzyjającym temu zagrożeniu jest gwałtowny rozwój technik informatycznych i powszechna dostępność do Internetu. Ponadto, pod pojęciem nieuchwytnego transferu technologii, należy również rozumieć wiedzę i umiejętności jakie zdobywają osoby podczas nauki w Polsce i innych krajach. W toku prowadzonych przez ABW działań kilkakrotnie ujawnione zostały fakty wykorzystywania polskich doświadczeń naukowych przez „kraje ryzyka” do dalszego rozwoju programów militarnych. Szczególnym zainteresowaniem naukowców „krajów ryzyka” cieszą się sympozja naukowe organizowane w Polsce, z zakresu technik jądrowych, fizyki teoretycznej, mechatroniki, materiałoznawstwa i informatyki. Wiele polskich uczelni oraz ośrodków naukowo-badawczych w ramach realizowanych programów nauczania przyjmuje na studia magisterskie, doktoranckie, staże naukowe itp. osoby pochodzące z „krajów ryzyka”. Równie często naukowcy z tych krajów są uczestnikami konferencji i sympozjów naukowych. Odnotowane zostały konkretne przypadki, że przyjazd cudzoziemca miał nie tylko charakter naukowy, ale wiązał się również z nawiązywaniem kontaktów biznesowych lub rozpoznawaniem możliwości zakupu w Polsce różnych towarów. Problem ten jest o tyle istotny, że w ramach jednostek naukowo-badawczych funkcjonują założone przez pracowników małe podmioty gospodarcze, zajmujące się produkcją i sprzedażą urządzeń wyprodukowanych w oparciu o ich wyniki badań. Posiadane dane wskazują, iż wyroby finalne mogą mieć podwójne zastosowanie (detektory promieniowania, kamery termowizyjne,

zaawansowane oprogramowanie itp.). Praktyka wskazuje, że przeciwdziałanie ITT jest niezwykle skomplikowane i trudne do realizacji nie tylko w Polsce, ale i w innych krajach świata.

Jak złożona jest problematyka przeciwdziałania proliferacji w kontekście prewencji zagrożeń, świadczyć może przykład importu do Polski bardzo dużych ilości trójetanoloaminy. Jest to substancja powszechnie stosowana m.in. w przemyśle kosmetycznym i budowlanym, ponieważ zapobiega rozwarstwianiu się poszczególnych składników kremów, żeli, emulsji, pianek budowlanych, farb itp. Z uwagi na swoje właściwości, niezbędna jest również w produkcji broni chemicznej i z tych też względów znajduje się na liście towarów objętych kontrolą obrotu. W toku podjętych czynności sprawdzających ustalono, że tylko jedna firma kosmetyczna w Polsce występowała do DKE MG o wydanie zezwolenia na import trójetanoloaminy. Prowadzone rozmowy w innych podmiotach gospodarczych stosujących wymieniony związek chemiczny, wykazały całkowity brak wiedzy o możliwym podwójnym zastosowaniu substancji i obowiązujących rygorach w przypadku zakupu lub sprzedaży.

Analizując uzyskiwane przez ABW dane należy stwierdzić, że na przestrzeni ostatnich kilku lat stale odnotowywane są działania osób i firm na rzecz pozyskiwania dóbr podwójnego zastosowania. Aktywność firm z krajów podwyższonego ryzyka ukierunkowana jest na pozyskiwanie w Polsce różnego rodzaju wyrobów przemysłu ciężkiego, w szczególności obrabiarek sterowanych numerycznie, pieców próżniowych i innych zaawansowanych technologicznie urządzeń, którymi obrót kontrolowany jest na mocy porozumień międzynarodowych. Najczęściej poszukiwanymi towarami są:

- wyroby hutnicze wyprodukowane ze stali stopowych lub specjalnego gatunku aluminium,
- materiały tłumiące fale radiowe,
- oprogramowanie i części zapasowe do obrabiarek sterowanych numerycznie,
- zestawy urządzeń do mierzenia prędkości eksplozji,
- specjalistyczne łożyska kulkowe,
- cyfrowe testery twardości metalu,
- wskaźniki i przetworniki ciśnienia, oraz systemy do testowania wibracji sprzętu ciśnieniowego,
- komory klimatyczne i termostatyczne,
- sześciosiowe, półprzewodnikowe żyroskopy pionowe,
- cyfrowe mierniki światła widzialnego i ultrafioletowego,
- urządzenia rentgenowskie do testów wytrzymałościowych,
- symulatory lotów, GPS-y wraz z oprogramowaniem, itd.

Powyższa wiedza pozwoliła na określenie kierunków rozwoju i stopnia zaawansowania prac nad systemami i środkami przenoszenia broni masowego rażenia przez jeden z krajów ryzyka. Ponadto, zgromadzone dane stanowią istotny wkład na rzecz międzynarodowego rozpoznawania zagrożeń związanych z rozprzestrzenianiem towarów podwójnego zastosowania oraz BMR.

Skuteczność wewnętrznego (polskiego) systemu kontroli eksportu jest wypadkową działań zarówno instytucji państwowych jak również przedsiębiorców i producentów towarów mogących mieć podwójne zastosowanie.

Złożoność problematyki, postęp naukowo-techniczny, zmienność kierunków zainteresowań państw podejrzewanych o proliferację, wymaga również od instytucji państwowych, odpowiednio szybkiego reagowania na zmieniającą się sytuację i stałego podnoszenia kwalifikacji osób realizujących zadania w tym zakresie.

Dariusz Błachut

Współczesna scena narkotykowa.

Cz. I – Charakterystyka najpopularniejszych substancji psychotropowych i środków odurzających

Wybrane narkotyki pochodzenia naturalnego i syntetycznego

Naturalna ludzka ciekawość, dążenie do doznawania nowych wrażeń zmysłowych i pragnienie oderwania się choć na chwilę od szarej rzeczywistości, były powodem, że niektóre środki odurzające i preparaty zawierające substancje psychoaktywne używane były już w kulturach starożytnych. Najpopularniejszy obecnie na świecie środek odurzający, wysuszone ziele konopi (*Cannabis Sativa*) zwane potocznie marihuana, znany był już, co najmniej od ok. 1500 r. p.n.e. (Egipt). Historia używania opium otrzymanego z soku zbieranego z naciętych makówek maku lekarskiego (*Papaver somniferum*) sięga 3400 r. p.n.e. Rozwój handlu i przetwórstwa opium, które rozwinęło się w Chinach ok. XV wieku i przetrwało do XX w., było źródłem rozpowszechnienia się zwyczaju palenia opium i przyczyniło się bezpośrednio do powstania plagi morfinizmu (XVII i XIX w). Liście krasnodrzewu, zwanego także krzewem koka (*Erythroxylon coca*) były używane do celów leczniczych i rytualnych przez Indian południowoamerykańskich (kultura Nazca) już blisko 3000 lat p.n.e. Dziś jest już wiadomo, że główną substancją psychoaktywną, odpowiedzialną za „boskie” działanie liści jest lewoskrętny enancjomer kokainy, związek o strukturze Ψ -tropiny i właściwościach stymulujących zbliżonych do amfetaminy. Z tego powodu liście koka, żute po zmieszaniu z wapnem znosiły uczucie głodu, podnosiły chwilowo sprawność fizyczną, likwidowały senność. Większe dawki prowadziły do powstawania stanów euforycznych.

Niektóre rośliny stosowano chętnie do celów rytualnych. Substancje halucynogenne zawarte w grzybach z rodziny łasiczka (*Psilocibe mexicana*), rodzaju *Stropharia* oraz w kaktusach *Anhalonium levini* (pejotl) i *Opuntia sp.* (*Cactateae*) klasyfikowały te środki jako klucze do wrót umożliwiających kapłanom Indian południowoamerykańskich „spoglądanie w przyszłość” i „kontaktowanie się z przodkami”. Składnikiem psychoaktywnym grzybów halucynogennych są trzeciorzędowe indoloalkiloaminy – psylocyna i psylocybina.¹⁾ Za aktywność kaktusów z rodzaju *Echinopsis* odpowiadają natomiast substancje z grupy β -fenyloetyloaminy, głównie 3,4,5-trimetoksyfenyloetyloamina (meskalina).²⁾ Inne, naturalnie występujące pochodne β -fenyloetyloaminy to (*S*)-katynon i (*R,S*)-norefedryna, znalezione w liściach rosnącego we wschodniej Afryce krzewu *Catha edulis* z rodziny *Celastraceae*.³⁾ Właściwości rośliny są dobrze znane rdzennym mieszkańcom regionu, którzy żują jej liście w celu wywołania efektu stymulującego zbliżonego do takiego, który wywołują typowe stymulanty centralnego układu nerwowego, np. amfetamina. Od kilku lat, jako

¹⁾ K. Tsujikawa, T. Kanamori, Y. Iwata, Y. Ohmae, R. Suita, H. Inoue, T. Kishi, *Forensic. Sci. Int.*, 138 (2003) 85.

²⁾ J. H. Halpern, S. R. Andrew, *Life Sciences*, 78 (2005) 519.

³⁾ L. Zipani, S. Schiarone, L. Garowano, *Forensic. Sci. Int.*, 78 (1996) 39.

legalną alternatywą dla znanych już i kontrolowanych narkotyków o działaniu stymulującym i halucynogennym, oferowane są produkty (ekstrakty, susz) określane potocznie jako „dopalacze ziołowe”. Wśród preparatów oferowanych przez Internet znajduje się m. in. szalwia wieszczą (*Salvia Divinorum*), zawierająca jeden z najsilniej działających halucynogennie związków chemicznych – Salwinorynę A.⁴⁾ Preparaty i zateżone ekstrakty przygotowane z szalwi przyjmuje się drogą wziewną poprzez palenie. Działanie psychoaktywne pojawia się już 15 minut po przyjęciu dawki od ok. 200 – do 500 µg salwinoryny A. Jako naturalny halucynogen oferowany jest także powój hawajski (*Argyreia nervosa*). Ziarna powoju zawierają związek chemiczny będący di-desetylową pochodną LSD-25 tj. amid kwasu lizergowego (LSA, Ergina), w ilości do 0,14% wag. w suszonym materiale. Badania wskazują, że już od pięciu do dziesięciu nasion powoju może zawierać jednorazową dawkę aktywną LSA. Halucynogenne działanie amidu trwa do 8 godzin i zbliżone jest do działania znanego halucynogenu – LSD-25. Ergina występuje także w znacznych ilościach w nasionach roślin z rodzaju wilcowatych (*Ipomoea L.*), które również znajdują się w ofercie sklepów internetowych. Jako alternatywa dla naturalnych (heroina, morfina) i syntetycznych (pochodne fetanylu, metadon) oferowane są preparaty z pieprzu metystynowego (Kava-Kava, *Piper methysticum*). Działanie uspokajające, tonizujące i relaksacyjne preparatów kava-kava przypisuje się obecności związków chemicznych z grupy α -pironów określanych także w piśmiennictwie jako kavalaktony.⁵⁾ Po udowodnieniu, że kavalaktony powodują nieodwracalne uszkodzenia miększu wątroby, sprzedaż wszelkich preparatów otrzymanych z kava-kava została zabroniona w wielu krajach, m.in. Francji i Niemczech. Najnowsza poprawka do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii,⁶⁾ planowana do wprowadzenia w 2009 roku obejmuje reżimem prawnym oprócz preparatów z pieprzu metystynowego, także innych roślin i ich ekstraktów o działaniu psychoaktywnym, oferowanych drogą internetową jako tzw. „dopalacze”. W wykazie środków odurzających znajdują się m.in. wspomniane powyżej preparaty z szalwi wieszczej i powoju hawajskiego.

Struktury chemiczne wybranych składników niektórych środków odurzających pochodzenia naturalnego przedstawiam na Rys.1.

Szeroko zakrojone badania ankietowe, publikowane corocznie przez agencje i organizacje zajmujące się ogólnościowym zjawiskiem narkomanii tj. Biuro ds. Kontroli nad Narkotykami i Prewencji Przestępczości (UN ODCCP - *United Nations Office for Drug Control and Crime Prevention*)⁷⁾ oraz Europejskie Centrum Monitoringu (EMCDDA - *European Monitoring Center for Drugs and Addiction*),⁸⁾ nie dostarczają optymistycznych danych. Produkcja najpopularniejszego na świecie narkotyku – marihuany prowadzona jest w 172 krajach i wynosi ok. 41 600 ton w skali roku. Regionem wiodącym są kraje Ameryki Północnej (Meksyk, USA i Kanada), które dostarczają ponad połowę (~12 900 ton) produkcji globalnej. Drugim co do znaczenia producentem marihuany jest Afryka (ok. 22 %). Szacuje się, że w 2006 r. w Europie miało miejsce

⁴⁾ C. Giroud, F. Felber, M. Augsburg, B. Horisberger, L. Rivier, P. Mangin, *Forensic Sci. Int.*, 112 (2000) 143.

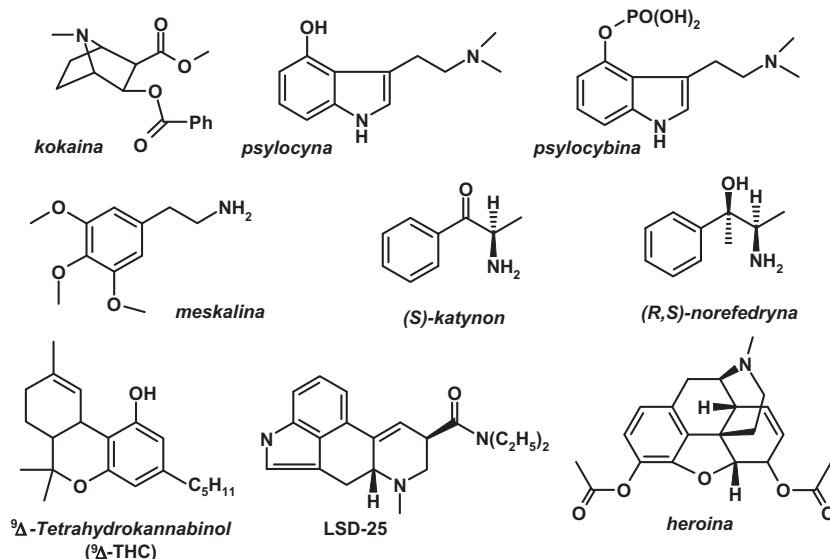
⁵⁾ Y. Shao, K. He, B. Zheng, Q. Zheng, *J. Chromatogr. A*, 825 (1998) 1.

⁶⁾ Ustawa z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wraz z późniejszymi zmianami (Dziennik Ustaw Nr 179 r., poz. 1485 oraz Dz. U. Nr 7, poz. 48 z dnia 17.01.2007 r.).

⁷⁾ World Drug Report 2008”, United Nations Publications, New York, (2008).

⁸⁾ Sprawozdanie roczne 2008. Stan problematyki narkotykowej w Europie, EMCDDA, Lizbona (2008).

177 tys. przypadków konfiskaty marihuany, co odpowiada ok. 86 tonom narkotyku. Sumaryczna, globalna liczba konfiskat osiągnęła w 2006 r. liczbę 5230 ton marihuany i 1025 ton żywicy konopnej.



Rys.1 – Wzory strukturalne związków chemicznych odpowiedzialnych za psychoaktywne działanie niektórych środków odurzających i substancji psychotropowych pochodzenia naturalnego i półsyntetycznego.

Jednorazowy kontakt z przetworami konopi (marihuana, haszysz) deklaruje co najmniej 22% (ok. 71 mln osób) respondentów w wieku 15 – 64 lat w większości krajów UE. Wbrew opiniom zwolenników legalizacji marihuany nie należy absolutnie traktować tego środka jako tzw. „miękkiego narkotyku”, abstrahując generalnie od słuszności podziału narkotyków na „miękkie” i „twarde”. Najnowsze odmiany konopi, pomimo umiarkowanej zawartości głównego składnika psychoaktywnego – Δ⁹-tetrahydrokannabinolu (Δ⁹-THC), charakteryzują się wzrastającą zawartością kwasu Δ⁹-THC-2-karboksyłowego. Kwas Δ⁹-THC można traktować jako swoisty prekursor syntetyczny Δ⁹-THC. W trakcie palenia, ulega on pirolitycznej dekarboksylacji, przechodząc w składnik psychoaktywny - Δ⁹-THC i niejako „wzmacniając” odurzające działanie narkotyku. Średnia zawartość Δ⁹-THC (rozumiana jako suma Δ⁹-THC i kwasu Δ⁹-THC-2-karboksyłowego) w gatunkach konopi określanych jako *skunk* lub *sinsemulla*, w okresie od 1995 do 2007 roku zwiększyła się z 6 do 16%. Otrzymany z takiego materiału susz roślinny należy z pewnością traktować jako bardzo silny środek odurzający.

Systematycznie wzrasta ilość konfiskat i spożycie kokainy. Globalna produkcja czystego chlorowodoru kokainy w 2007 r. została oszacowana na 994 tony. Głównym, światowym producentem towaru jest Kolumbia (61% produkcji). Pozostała część narkotyku wytwarzana jest w Peru (29%) i Boliwii (10%). Dane Biura ONZ ds. Narkotyków i Przystępczości szacują roczny przemyt kokainy do krajów europejskich na co najmniej 120 ton rocznie. Od pięciu lat intensywnie eksplorowany jest szlak tranzytowy

kokainy przez kraje Afryki Północnej na półwysep Iberyjski. Ocenia się, że udział kokainy na rynku europejskim pochodzącej z tego źródła tranzytowego wzrosła z 5% w 2004 r. do ok. 22% w 2007 r. Ostatnie doniesienia wskazują na próby uruchamiania całkiem nowego kanału przerzutowego, wiodącego do Europy Zachodniej przez Litwę, Łotwę, Estonię, Rumunię i Bułgarię.

Ilość dostępnej na rynku nielegalnym heroiny utrzymywała się dotychczas, wykazując tylko niewielkie fluktuacje, na stałym poziomie (dane z okresu 1999 – 2004 r.). Od 2006 r. zaobserwowano wzrost produkcji opium, podstawowego surowca do syntezy heroiny. Ocenia się, że ilość powierzchni pod uprawę maku lekarskiego zwiększyła się o ok. 16%, a roczna produkcja opium osiągnęła 8870 ton. W konsekwencji, zanotowano rekordową produkcję heroiny, która w 2007 r. wyniosła 733 tony. Na czołowe miejsce wśród producentów opium wysunął się Afganistan, który jest jednocześnie głównym dostawcą heroiny do Europy. Ewoluuje sposób aplikacji narkotyku, wywołany z pewnością obawami przed kontaktem z wirusem HIV i wirusem zapalenia wątroby typu C (HCV). Coraz częściej zamiast dozowania w formie iniekcji, heroina jest przyjmowana drogą wziewną poprzez palenie. Narkotyk ten pozostaje jednak nadal głównym środkiem odurzającym odpowiedzialnym za przypadki ostrych zatruc z zejściem śmiertelnym włączanie, których ilość w państwach UE szacowana jest na 6500 – 8500 rocznie.

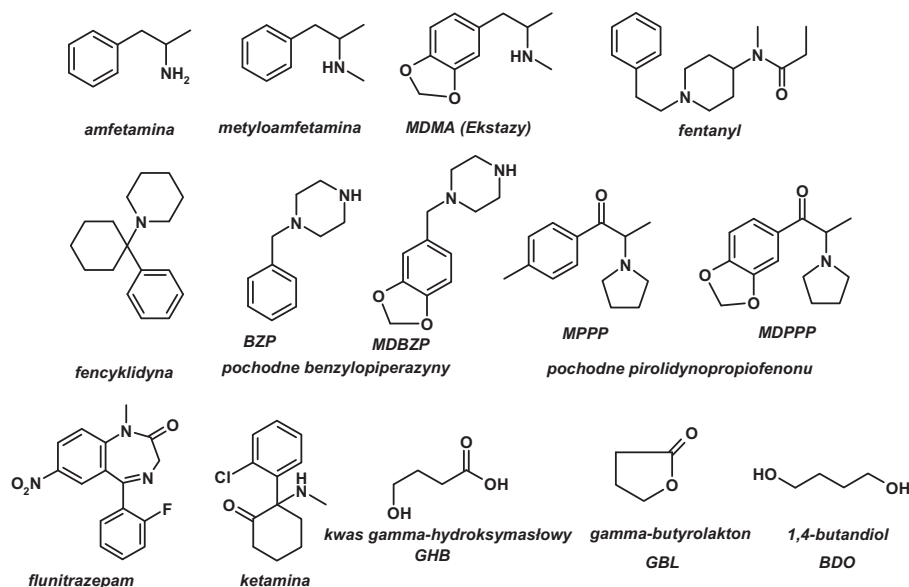
Dynamiczny rozwój chemii, który rozpoczął się w XIX w. dostarczył narzędzi umożliwiających izolację z materiału roślinnego oraz ustalenie struktury szeregu związków posiadających aktywność biologiczną. Na początku XIX w. po raz pierwszy wyizolowano z opium krystaliczną morfinę, natomiast w 1986 r. udało się wydzielić w postaci czystej wspomniany już, główny psychoaktywny składnik pejotlu – meskalinę. Logiczną konsekwencją rozwoju bazy poznawczej dotyczącej nowych związków było powiązanie szczegółów ich budowy z wykazywanymi właściwościami biologicznymi. Koncepcja celowego manipulowania strukturą związku naturalnego w celu otrzymania pochodnej o pożądanym właściwościach biologicznych dała początek całej chemii farmaceutycznej, której dzisiejszym owocem jest opracowanie syntezy szeregu oryginalnych koncepcyjnie, aktywnych pochodnych, wywodzących się i stanowiących modyfikację strukturalnych pierwowzorów występujących w przyrodzie. Grupę tę stanowią pochodne aryloetylo i aryloispropyloamin, zwane potocznie amfetaminami. Nielegalna synteza tych związków, głównie amfetaminy, metamfetaminy, 3,4-metylenodioksymetamfetaminy jest aktualnie jednym z istotnych elementów globalnego problemu produkcji i przemytu substancji narkotycznych.⁹⁾

W odróżnieniu od środków odurzających pozyskiwanych (kokaina, marihuana, haszysz) lub przetwarzanych (acetylowanie morfiny do heroiny) z surowca roślinnego, nie istnieją praktycznie żadne ograniczenia ze strony geograficznej lokalizacji miejsca produkcji. Wg raportu INCB¹⁰⁾ z 2008 r. globalna produkcja Stymulantów Typu Amfetaminy (ATS) wzrosła od 1990 r. od 70 ton do 494 ton. W nielegalnej produkcji metamfetaminy główną rolę odgrywają państwa Dalekiego Wschodu (Chiny – 45%, Tajlandia 27%) oraz Stany Zjednoczone (12%). W Europie produkcja metamfetaminy jest skoncentrowana w Czechach i na Słowacji. W 2006 r. w Czechach zlikwidowano ok. 400 małych, domowych wytwórni wytwarzających metamfetaminę z efedryny za-

⁹⁾ Prekursors and Chemicals frequently used in the illicit manufacture of narcotic drugs and psychotropic substances”, International Narcotic Control Boards, UN, New York (2008).

¹⁰⁾ Prekursors and Chemicals frequently used in the illicit manufacture of narcotic drugs and psychotropic substances”, International Narcotic Control Boards, UN, New York (2008).

wartej w preparatach farmaceutycznych. W produkcji amfetaminy specjalizują się natomiast państwa europejskie (126 Ton w 2006 r.). Trzej główni producenci europejscy tego narkotyku to kolejno Holandia, Polska i Belgia. Produkcja Ekstazy, która początkowo była domeną Holandii i Belgii, jest aktualnie odnotowywana na każdym kontynencie. Wzory najpopularniejszych narkotyków syntetycznych przedstawiam na Rys. 2.



Rys.2 – Struktury wybranych substancji psychotropowych i środków odurzających pochodzenia syntetycznego.

Dogodnym wskaźnikiem, w oparciu o który szacuje się skalę produkcji amfetaminy i jej pochodnych, jest ilość zabezpieczanych prekursorów, która w przeciągu ostatniej dekady wzrosła blisko dwunastokrotnie. Wśród skonfiskowanych prekursorów 2/3 to efedryna i pseudoefedryna do produkcji metamfetaminy, 20 % to komponenty do produkcji MDMA (safrol, izosafrol i piperonal), 10 % stanowią związki powiązane z produkcją amfetaminy (BMK i kwas fenylooctowy).

Aby uzupełnić listę narkotyków syntetycznych spotykanych, aczkolwiek raczej okazjonalnie na rynku nielegalnym wymienić należy: fentanyl i jego pochodne – syntetyczne opiatoidy o działaniu odurzającym wielokrotnie silniejszym od heroiny.¹¹⁾ Ożywione zainteresowanie nielegalną syntezą pochodnej 3-metylo pochodnej fentanylu obserwuje się ostatnio w krajach nadbałtyckich – Litwie Łotwie i Estonii. Inny narkotyk syntetyczny, fencyklidynę (*Angel Dust*) – jest wycofanym z lecznictwa środkiem stosowanym w latach 50-tych do znieczulenia ogólnego, wywołującym silne halucynacje oraz euforię. Fencyklidyna stosowana przez dłuższy okres czasu wywołuje stany psychiczne, które swoim obrazem klinicznym przypominają schizofrenię.¹²⁾

Ostatnie nowości na rynku nielegalnym to różnorodne pochodne α -pirolidynopropiofenonu¹³⁾ o właściwościach psychoaktywnych zbliżonych do amfetaminy oraz mody-

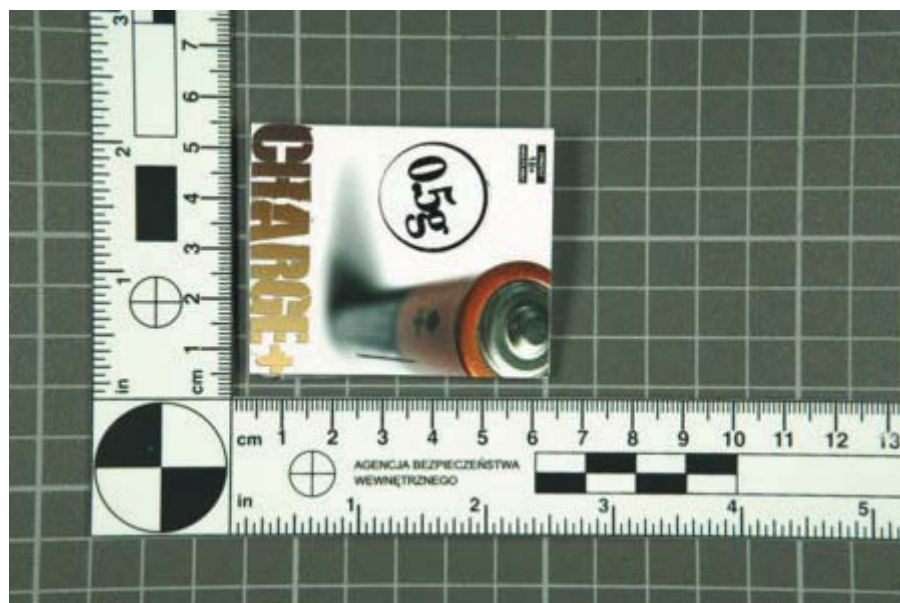
¹¹⁾ P. Rausberg, *Forensic. Sci. Int.*, 136 Sup.1 (2003) 96.

¹²⁾ A. Kalir, H. Edery, Z. Pelan, D. Balderman, G. Porath, *J. Med. Chem.*, 12 (1969) 473.

¹³⁾ D. Springer, F. T. Peters, G. Fritshi, H. H. Maurer, *J. Chromatogr. B*, 773 (2002) 25.



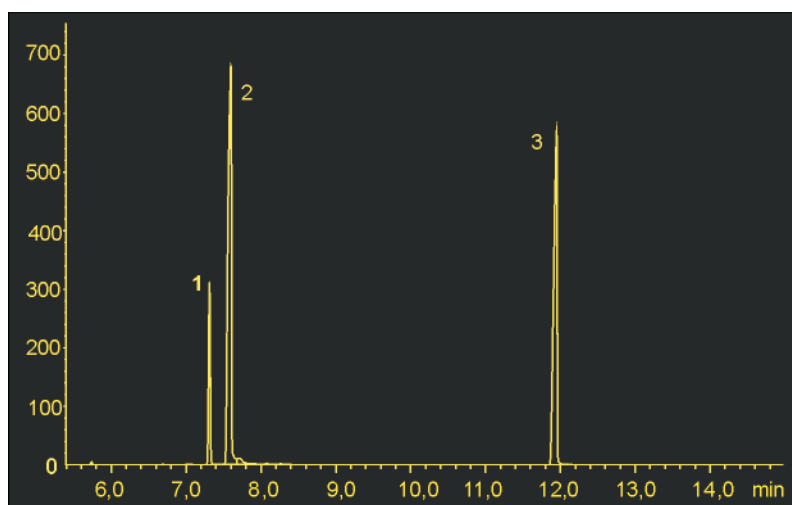
Fot.1 – Preparat XXX Diablo zawierający pochodne piperazyny.



Fot.2 – Preparat Charge+ zawierający fluorometkatinon i kofeinę.

fikowane na pierścieniu aromatycznym *N*-benzylowe i *N*-fenylowe pochodne piperazyny i pirolidynopropiofenonu.¹⁴⁾ Jako legalna alternatywa dla kontrolowanych narkotyków z grupy Ekstazy oferowana jest w sklepach z tzw. „dopalaczami” mieszanina benzylopi-perazyny (BZP) i 3-trifluorofenylopi-perazyny (TFMPP). Uważa się, że połączenie stymulujących właściwości BZP i lekko halucynogennych TFMPP imituje specyficzne oddziaływanie 3,4-metylenodioksymetamfetaminy i jej pochodnej *N*-etylowej (MDE).¹⁵⁾ W Biurze Badań Kryminalistycznych zidentyfikowano oba związki w preparatach o nazwie „X 4 Extazy” i „XXX Diabło” (Fot.1).

BZP poddane zostało w 2007 r. ocenie ryzyka w systemie monitorowania Nowych Narkotyków Syntetycznych¹⁶⁾ i decyzją Rady Unii Europejskiej zalecono objęcie jej reżimem prawnym we wszystkich państwach UE. W preparacie o nazwie Charge+ (Fot.2), wg deklaracji na opakowaniu zawierającym witaminę C, magnez, kreatynę, mieszaninę aminokwasów, kofeinę, ekstrakty roślinne oraz minerały, stwierdzono obecność fluorometkatinonu, kofeiny i dodatkowego składnika, będącego prawdopodobnie produktem ubocznym syntezy fluorometkatinonu. Chromatogram GC-MS oraz widma MS fluorometkatinonu oraz produktu ubocznego jego syntezy przedstawiono na Rys.3-5. Podstawnik fluorowy może być zlokalizowany w pozycji *orto*, *meta* lub *para* pierścienia fenylowego. Widmo MS nie wnosi informacji odnośnie jego konfiguracji. Precyzyjne usytuowanie atomu fluoru zostanie określone po wykonaniu badań z zastosowaniem jądrowego rezonansu magnetycznego.

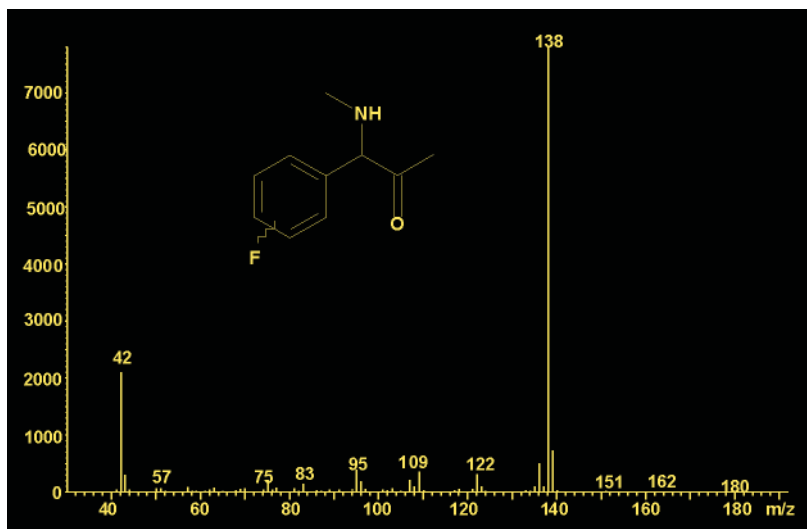


Rys. 3 – Wynik analizy GC-MS preparatu Charge+. Identyfikacja komponentów próbki: 1 – zanieczyszczenie syntezowe fluorometkatinonu, prawdopodobna struktura związku przedstawiona jest na Rysunku 4; 2 – fluorometkatinon; 3 – kofeina.

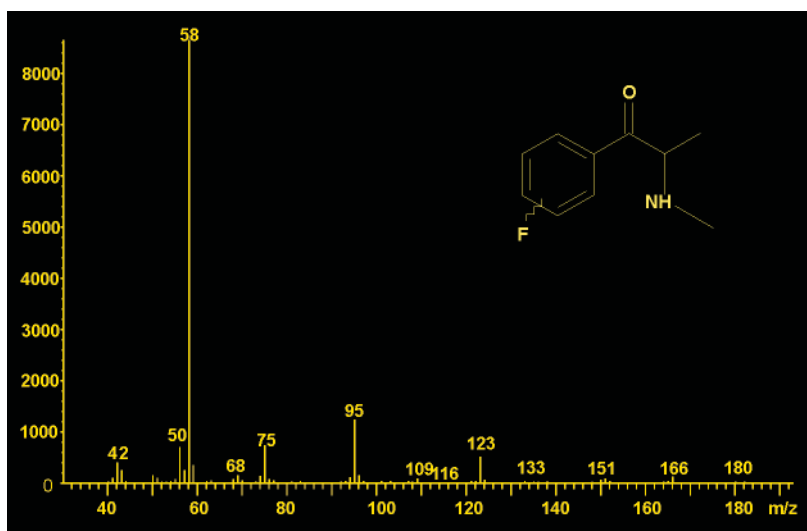
¹⁴⁾ R. F. Staack, G. Fritschi, H. H. Maurer, *J. Chromatogr.*, B, 773 (2002) 35.

¹⁵⁾ M. H. Baumann, R. D. Clark, A. G. Budzynski, *Neuropsychopharmacology*, 30 (2005) 550.

¹⁶⁾ *Risk Assessment Report of a new psychoactive substance: 1-benzylpiperazine (BZP)*, EMCDDA, Lizbona (2007).



Rys. 4 – Widmo MS (EI=70 eV) składnika 2.



Rys. 5 – Widmo MS (EI=70 eV) fluorometkatinonu.

Najsilniejszą z dotychczas poznanych substancji halucynogennych - amid dietylowy kwasu α -lizergowego (LSD-25),¹⁷⁾ klasyfikuje się raczej jako narkotyk półsyntetyczny. Mimo że totalna synteza tego układu jest dobrze znana,¹⁸⁾ to ze względu na znaczny stopień trudności i koszty związane z niezbędnymi prekursorami/reagentami oraz wieloetapowość procesu, nie znajduje zastosowania w warunkach nielegalnego laboratorium. LSD-25 i jego kilka *N,N*-dialkilowych modyfikacji otrzymuje się w prosty sposób w wyniku aminowania kwasu lizergowego odpowiednią drugorzędową aminą alkilową. Substrat pozyskuje się z materiału naturalnego – sporyszu. Dawka aktywna narkotyku wynosi ok. 20 μ g. Aby uzyskać tak niewielkie naważki materiału nielegalni producenci przygotowują roztwór LSD o znanym stężeniu i wprowadzają odpowiednią jego ilość na kostki cukru oraz papierki ozdobione charakterystyczną grafiką. Aktualnie używanie i handel LSD-25 uważa się za zjawisko marginalne w porównaniu z typowymi narkotykami opisanymi powyżej.

Aby w pełni zobrazować najnowsze trendy na światowym rynku narkotycznym, należy wspomnieć o problemie nadużywania legalnych i funkcjonujących w lecznictwie preparatów analgetycznych i psychotropowych. W ciągu kilku ostatnich lat, mimo ścisłej kontroli produkcji i dystrybucji, zwiększyły się możliwości ich nielegalnego nabywania (zakupy na bazarach, wyłudzenie recept) oraz przyspieszeniu uległ obieg informacji o tych lekach (strony internetowe reklamujące „nowości” dilerów), co sprzyja wykorzystaniu środków farmaceutycznych do celów rekreacyjnych. W latach 90-tych na rynku w USA,¹⁹⁾ a później w Europie Zachodniej²⁰⁾ i następnie już w Polsce, pojawiła się grupa substancji psychotropowych określanych w piśmiennictwie anglojęzycznym trudnymi do zgrabnego przetłumaczenia na język polski terminami „*date-rape drugs*” i „*acquaintance rape drugs*”,^{21,22)} które są wykorzystywane w celach przestępczych do oszłamiania ofiary z zamiarem dokonania gwałtu lub innego przestępstwa (kradzież, podstępne uzyskanie informacji np. numer PIN). W grupie tej znajdują się typowe leki z grupy benzodiazepin: flunitrazepam i klonazepam; ketamina - daleka pochodna fenicyklidyny stosowana aktualnie w weterynarii do wywoływania krótkotrwałej narkozy oraz proste związki – kwas γ -hydroksymasłowy (GHB) i jego lakton (GBL) oraz butandiol (BDO). Związki te łatwo rozpuszczają się w wodzie, wymagają niewielkiej dawki (benzodiazepiny), nie mają wyraźnego smaku i zapachu, mogą więc być podawane w napojach bez wiedzy osób, na których planuje się dokonanie przestępstwa. Poza oszołomieniem, dezorientacją i sennością, wywołują one często amnezję, która utrudnia identyfikację sprawców przestępstwa. Wykrycie GHB i GBL w płynach ustrojowych przypuszczalnie ofiary stanowi dość złożony problem analityczny ze względu na bardzo krótki okres półtrwania tych substancji w organizmie ludzkim.

Obserwuje się próby wykorzystywania do celów rekreacyjnych leków zawierających dekstrometorfan i benzadyminę.²³⁾ Dekstrometorfan jest związkiem chemicznym stosowanym w preparatach przeciwkaszlowych. W wyższych dawkach wykazuje

¹⁷⁾ K. Bailey, D. Verner, D. Legault, *J. Assoc. Anal. Chem.*, 56 (1) (1973) 88.

¹⁸⁾ W. L. Gabreth, *J. Org. Chem.*, 24 (1959) 368.

¹⁹⁾ K. M. Smith, *J. Am. Pharm. Assoc.*, 39 (1999) 519.

²⁰⁾ D. Wells, *Sci. & Justice*, 41 (2001) 197.

²¹⁾ B. Szukalski, D. Błachut, M. Bykas-Strękowska, S. Szczepańczyk, E. Taracha, *Alkoholizm i Narkomania*, 14 (2001) 185.

²²⁾ B. Szukalski, M. Bykas-Strękowska, D. Błachut, S. Szczepańczyk, E. Taracha, *Alkoholizm i Narkomania*, 15 (2002) 355.

²³⁾ M. Łukasik-Głębocka, *Serwis Informacyjny. Narkomania*, 41 (2) (2008) 16.

działanie euforyzujące, wywołuje halucynacje i depersonalizację, tj. wrażenie utraty własnej tożsamości. Może powodować stany dysocjacyjne, polegające na wrażeniu odebrania się jaźni od własnego ciała. Przedawkowanie dekstromorfanu może być powodem szeregu komplikacji, w tym zaburzeń mowy, splątania, drgawek, oczopląsu, tachykardii i utraty przytomności. Zatrucia ze skutkiem śmiertelnym są obserwowane stosunkowo rzadko.

Benzadymina jest związkiem chemicznym o działaniu przeciwzapalnym i lokalnie miejscowo znieczulającym. Występuje w popularnych i dostępnych bez recepty preparatach stosowanych w stanach zapalnych jamy ustnej i gardła oraz w preparatach do higieny osobistej (Tantum Verde, Tantum Rosa). Przyjęta w dawce powyżej 500 miligramów wywołuje zaburzenia postrzegania wzrokowego, powidoków, widzenia poklatkowego, a w ilości powyżej 1 grama intensywne halucynacje wzrokowe i słuchowe.

Współczesny styl zażywania narkotyków to również eksperymentowanie poprzez celowe, jednoczesne przyjmowanie różnych substancji psychotropowych i środków odurzających, w tym także pochodnych amfetaminy. Poszukujący w ten sposób nowych doznań psychofizycznych, tzw. „*polidrug users*”, korzystając często bezkrytycznie z „poradnictwa fachowego” zamieszczanego w Internecie nie zdają sobie sprawy, na jaki rodzaj niebezpieczeństwa są narażeni. Zjawisko powyższe określane jest często w piśmiennictwie jako politoksykomania. Łączenie narkotyków z grupy amfetamin z lekami będącymi inhibitorami monoaminooksydazy (inhibitory MAO) może prowadzić do poważnych komplikacji klinicznych. Typowy przykład to równoczesne przyjmowanie Ekstazy i fluoksetyny (inhibitora CYP2D6), która powoduje zahamowanie metabolizmu narkotyku, wywołuje przez to wzrost jego stężenia we krwi i zwiększa ryzyko wystąpienia groźnych intoksykacji.²⁴⁾

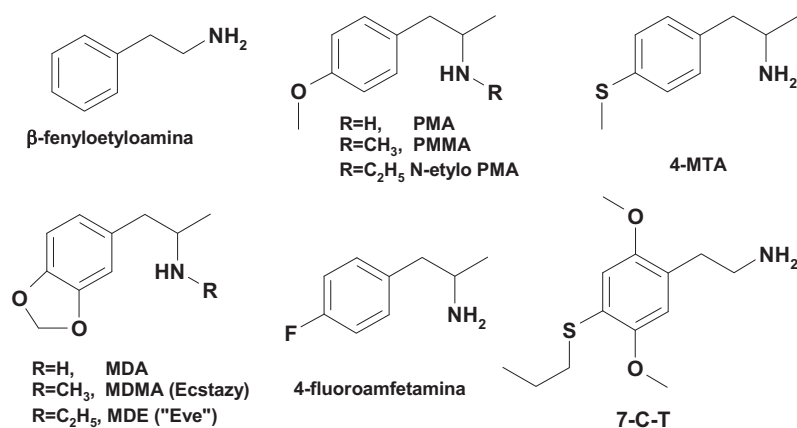
Amfetamina i jej analogi

Substancje o ogólnej nazwie amfetaminy to liczna grupa związków chemicznych których podstawowym trzonem strukturalnym jest szkielet β -fenyloetyloaminy (Rys.1). Ich farmakologiczny profil oddziaływania na organizm człowieka jest ściśle uzależniony od rodzaju podstawników usytuowanych w obrębie macierzystej struktury związku tj. układu β -fenyloetyloaminy.

Modyfikację charakteru oddziaływania pochodnej najefektywniej uzyskuje się po wprowadzeniu grupy metylowej na atom węgla bezpośrednio sąsiadujący z grupą aminową oraz usytuowaniu odpowiednich podstawników na pierścieniu aromatycznym. Najsilniejsze oddziaływanie posiadają niewielkie podstawniki elektronododatnie, a w szczególności grupy metoksyłowe, alkilowe i atomy chlorowców usytuowane w położeniu *para* do łańcucha alkilowego (dla pojedynczych podstawników) lub, gdy są dwa – *para* w stosunku do siebie.²⁵⁾ Tak wykonana modyfikacja struktury amfetaminy, której właściwości określa się jako czysto stymulujące, prowadzi do związków o właściwościach mieszanych oraz czysto halucynogennych. Ogromna ilość związków posiada charakter pośredni lub wymyka się tak przyjętej ogólnej klasyfikacji np. 4-metoksyamfetamina (PMA). Rozbudowa podstawnika alkilowego na atomie azotu powoduje także zanik właściwości halucynogennych (homologacja 4-bromo-2,5-dimetoksyamfetaminy

²⁴⁾ H. Maurer, M. Moeller, M. Roesler, K. Kovar, *Ther. Drug. Monit.*, 15 (1993) 148.

²⁵⁾ A. T. Shulgin, T. Sargent, C. Naranjo, *Nature*, 221 (1969) 537.



Rys.6 – Struktury chemiczne wybranych analogów amfetaminy.

(DOB) i 4-metylo-2,5-dimetoksyamfetaminy (STP) do pochodnych *N*-metylowych) i znaczne obniżenie aktywności (homologacja amfetaminy do *N*-etylo i *N*-propylo pochodnych).²⁶⁾

Z dużym uproszczeniem, ze względu na swój sposób oddziaływania, pochodne amfetaminy można sklasyfikować w trzech grupach:

- Stymulanty (*ang.* *Central Nervous Stimulants, CNS*) – pochodne oddziałujące na ośrodkowy układ nerwowy, pobudzające psychicznie i fizycznie, zmniejszające stan wyczerpania psychicznego, wzmagające koncentrację myśli i ułatwiające percepcję i kojarzenie wrażeń (amfetamina, metyloamfetamina);
- halucynogeny, inaczej środki psychotomimetyczne – pochodne wywołujące stany zamroczenia, wizje słuchowo-wzrokowe, zaburzenia stanu osobowości. Charakterystyczne są po ich zażyciu proste i złożone omamy o zabarwieniu seksualnym, mistycznym lub religijnym. Klasyczne amfetaminy tej grupy to 4-bromo-2,5-dimetoksyamfetamina (DOB) i 4-metylo-2,5-dimetoksyamfetamina (STP);
- entaktogeny (3,4-metylenodioksymetyloamfetamina (MDMA), 3,4-metylenodioksyetyloamfetamina (MDE), (3,4-metylenodioksyfenylo)-2-aminobutan) (MBDB).

Szczególnie ważna i interesująca jest trzecia grupa, obejmująca związki chemiczne z tzw. grupy Ekstazy. Należą do niej substancje wywodzące się strukturalnie z 3,4-metylenodioksyamfetaminy (MDA).^{27,28)} Wymienione substancje zdobyły szczególną popularność i ze względu na specyficzne oddziaływanie na sferę psychiki człowieka określa się je jako tzw. *recreational drugs* (narkotyki rekreacyjne). Działanie ich nie klasyfikuje je jako stymulanty czy halucynogeny. Sprawozdania osób poddanych badaniom klinicznym (a także opisy przeżyć narkomanów) z tymi związkami opisują

²⁶⁾ T. A. Dal Cason, *J. Forensic. Sci.*, 35 (1990) 675.

²⁷⁾ R. A. Glennon, R. Young, J. A. Rosecrans, G. M. Anderson, *Biol. Psych.*, 17 (7) (1982) 807.

²⁸⁾ R. P. Climko, H. Roehrih, D. R. Sweeney, J. Al-Razi, *Int. J. Psychiatry Med.*, 16 (1987) 359.

przyjemny stan relaksacji, rozluźnienie, zanik pewnych hamulców utrudniających nawiązywanie komunikacji interpersonalnej i dyskusji na drażliwe i krępujące tematy. Szczególny sposób oddziaływania tych narkotyków na psychikę, określanych niekiedy jako entaktogeny spowodował, że zdobyły one szczególne względy wśród uczestników tzw. *raving parties*, pozwalając na zachowanie wysokiej formy fizycznej podczas długich i wyczerpujących imprez tanecznych.

Wprowadzenie regulacji prawnych odnośnie znanych już substancji spowodowało, że na rynku nielegalnym pojawiać się zaczęły analogi tych narkotyków. Określono je terminem *designer drugs*, narkotyki modyfikowane o zmienionej strukturze. Do najważniejszych, które na stałe zdobyły wielką popularność na nielegalnym rynku należą wspomniane już 3,4-metylenodioksyamfetamina (MDA) (przełom lat 60/70); 3,4-metylenodioksymetyloamfetamina (MDMA) (lata 70-te), 3,4-metylenodioksyetyloamfetamina (MDE) (połowa lat 80-tych). W 1973 r. w Kanadzie i USA zanotowano serię wypadków śmiertelnych związanych z zażywaniem nowej pochodnej, 4-metoksyamfetaminy (PMA).²⁹⁾ Po blisko trzydziestu latach PMA wróciła na rynek narkotyczny również i w tym przypadku wywołując szereg poważnych zatruc w USA, Australii i Hiszpanii. Na polskim rynku narkotycznym PMA pojawiła się jako jeden ze składników tabletek określanych jako „UFO” i „Mitsubishi”. Zagadnienia związane z analityką i syntezą materiału zawierającego PMA, a także jej *N*-metylowy homolog, 4-metoksymetyloamfetaminę (PMMA), był przedmiotem szeroko zakrojonych badań w BBK ABW.³⁰⁾ W jednej z publikacji,³¹⁾ wskazaliśmy prawdopodobny kierunek dalszej modyfikacji tej linii amfetaminy, tj. rozbudowy łańcucha *N*-alkilowego do *N*-etylu. Przewidywania okazały się słuszne. Kilka lat później *N*-etylo PMA została zidentyfikowana w ulicznej próbce w USA³²⁾ oraz w materiale biologicznym osoby zmarłej na skutek zażycia nieznanego narkotyku.³³⁾ Aktualnie, we współpracy z Pracownią Związków Naturalnych Wydziału Chemii UW trwają prace nad aspektami analizy i syntezy innych pochodnych amfetaminy, w tym 4-metylotioamfetaminy (4-MTA).

W ciągu ostatnich kilku lat na rynkach narkotycznych wielu krajów odnotowano zupełnie nowe pochodne, których właściwości farmakologiczne, a w szczególności poziom toksyczności, nie są w pełni scharakteryzowane w literaturze. Pilotażowe badania wskazują mimo, iż prawdopodobieństwo ostrego zatrucia tymi związkami jest stosunkowo niewielkie, że nawet okazjonalne przyjęcie kilku dawek w ilości równoważnej dawce terapeutycznej może prowadzić do zaburzenia układu serotonergicznego, co w konsekwencji może dawać objawy choroby psychicznej np. schizofrenii. Do najciekawszych przykładów nowych pochodnych, które w ciągu ostatniej dekady pojawiły się na rynku w Europie Zachodniej należą amfetaminy z nowej linii analogów siarkowych, 4-metylotioamfetamina (4-MTA), 2,5-dimetoksy-4-propylotiofenyloetyloamina (2C-T-7), 2,5-dimetoksy-4-(2-fluoroetylotio)fenyloetyloamina oraz 2,4,5-trimetoksyamfetamina (2-TMA). W ciągu ostatnich kilku miesięcy, w składzie preparatów oferowanych przez Internet kilkakrotnie wykryto 4-fluoroamfetaminę. Jest to wyraźny sygnał, że pod przykrywką legalności, oprócz stosunkowo niegroźnych „dopalaczy”

²⁹⁾ B. Cimbure, *Canad. Med. Assoc. J.*, 110 (1974) 1263.

³⁰⁾ D. Błachut, *Problemy Kryminalistyki*, 235 (2002) 11.

³¹⁾ D. Błachut, K. Wojtasiewicz, Z. Czarnocki, *Forensic Sci. Int.*, 127 (2002) 45.

³²⁾ F. Casale, P. A. Hays, T. K. Spratley, P. M. Smith, *Microgram Journal*, 4 (2006) 42.

³³⁾ K. Zaitso, M. Katagi, T. Kamata, N. Kamata, H. Shima, T. Tsuchihashi, H. Hayashi, R. Kuroki, *Forensic Sci. Int.*, 177 (2008) 77.

pochodzenia roślinnego, na rynek będą wprowadzane tą drogą typowe substancje narkotyczne o strukturze bardzo zbliżonej do ich kontrolowanych analogów.

W Polsce, oraz w większości krajów stosowne akty prawne wyraźnie definiują związek chemiczny, który podlega kontroli. Nasza ustawa robi wyjątek wyłącznie dla środków odurzających grupy od I-N do IV-N, obejmując kontrolą również izomery oraz estry związków wymienionych w tych grupach. Wykaz substancji psychotropowych, w którym zgrupowane są amfetamina i jej pochodne wyraźnie wskazuje, jaki związek jest kontrolowany, a tym samym tworzy zamkniętą listę pochodnych.

Wśród krajów, które dostrzegają problematykę narkotyków modyfikowanych, tylko Stany Zjednoczone wprowadziły odpowiednie regulacje prawne mające na celu przeciwstawieniu się zjawisku manipulacji strukturą w celu otrzymania nowego i niekontrolowanego analogu. Ustawodawca USA, na wniosek DEA wprowadził poprawkę do Federal Controlled Substance Acta,³⁴⁾ mówiącą, że jakakolwiek substancja podobna strukturalnie do jej kontrolowanego analogu z wykazu I lub II (Schedule I, II) i posiadająca właściwości psychoaktywne podobne do tej substancji lub posiadająca środków wykazu I lub II. Z poprawki tej wyłączone są substancje, które są podobne do kontrolowanych analogów, mają podobne właściwości psychoaktywne, ale stanowią środki legalnie używane w lecznictwie. Poprawka ta daje możliwość ścigania osób usiłujących wprowadzić na rynek nowe, nie kontrolowane narkotyki. Niezbędna jest jednak pomoc ekspertów, biegłych chemików, którzy odpowiednią argumentacją udowodnią w sądzie strukturalne podobieństwo rozważanej substancji do jej kontrolowanego, domniemanego pierwowzoru.

W przedstawionym materiale scharakteryzowano krótko najważniejsze cechy i zjawiska typowe dla rynku narkotykowego ostatniej dekady. W drugiej części przedstawiona zostanie bliżej problematyka nielegalnej syntezy amfetaminy i jej pochodnych. Omówione zostaną także wybrane aspekty działania eksperta fizykochemii na miejscu popełnienia przestępstwa, którym jest nielegalne laboratorium produkujące substancje psychotropowe lub środki odurzające.

³⁴⁾ *Controlled Substance Analogue Enforcement Act of 1986*, Public Law 99-750, Title I, Subtitle E. 99th Congress, 27 Oct. 1986.

II. TERRORYZM

Jacek Derlacki
Waldemar Kaczorowski
Dariusz Lizakowski

Zarządzanie kryzysowe

Po zakończeniu procedury legislacyjnej w Sejmie i Senacie do Prezydenta RP został złożony projekt nowelizacji ustawy o zarządzaniu kryzysowym.

Trzeba przyznać, że budzi on wiele kontrowersji w zakresie „uprawnień” jakie w jej ramach uzyskuje Szef ABW. Przejawia się to głównie w bieżących artykułach prasowych cytujących przedstawicieli różnych instytucji, szczególnie związanych z ochroną praw człowieka.

Jednak w naszej opinii powyższy projekt w znacznym stopniu usprawnia działania Szefa ABW w zwalczaniu terroryzmu i porządkuje obowiązki, które ten organ posiada w ramach innych przepisów prawnych.

Dyspozycja art. 5 ust. 1 pkt 2 ustawy z 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu (Dz. U. z 2002 r. nr 74, poz. 676 z późn. zm.) wśród zadań ABW sytuje m.in. rozpoznawanie, zapobieganie i wykrywanie przestępstwa terroryzmu, jak też innych przestępstw godzących w bezpieczeństwo państwa. Powyższe daje się wywieść z faktu, iż Szef ABW jest centralnym organem administracji rządowej właściwym w sprawach rozpoznawania, zapobiegania i zwalczania zagrożeń godzących w bezpieczeństwo wewnętrzne państwa oraz rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania przestępstw terroryzmu.

Przepisy ustawy z 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (Dz. U. z 2007 r. nr 89, poz. 590 z późn. zm.), definiują pojęcia „zarządzania kryzysowego” (art. 2) oraz „sytuacji kryzysowej” (art. 3 pkt 1) odnosząc się do kategorii zagrożeń dla bezpieczeństwa wewnętrznego, nie przewidując - poza zawartymi w art. 12 i 13 - szczególnych zasad udziału odpowiednich służb państwowych w zarządzaniu kryzysowym.

W ramach ustawowej definicji zarządzania kryzysowego (art. 2) mieści się tematyka zapobiegania sytuacjom kryzysowym rozumianym jako stany wpływające negatywnie na poziom bezpieczeństwa ludzi lub środowiska (art. 3 pkt 1 w proponowanym brzmieniu). Działalność terrorystyczna jest zaś z założenia ukierunkowana na wywołanie stanu chaosu. Nowelizacja stara się doprecyzować i uzupełnić istniejące rozwiązania, w związku ze stwierdzeniem, że na chwilę obecną są one niewystarczające wobec coraz bardziej realnych zagrożeń ze strony terroryzmu, co uzasadnia szerokie włączenie Szefa ABW w system zarządzania kryzysowego.

Zgodnie z obowiązującym art. 3 pkt 1 ustawy pod pojęciem sytuacji kryzysowej należy rozumieć „sytuację będącą następstwem zagrożenia i prowadzącą w konsekwencji do zerwania lub znacznego naruszenia więzów społecznych przy równoczesnym poważnym zakłóceniu w funkcjonowaniu instytucji publicznych, jednak w takim stopniu, że użyte środki niezbędne do zapewnienia lub przywrócenia bezpieczeństwa nie uzasadniają wprowadzenia żadnego ze stanów nadzwyczajnych, o których mowa w art. 228 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”. Natomiast projektowana definicja wymaga jedynie wystąpienia zagrożenia, które wpływa negatywnie na poziom bezpieczeństwa ludzi lub środowiska w stopniu wywołującym ograniczenia w działaniu właściwych organów administracji publicznej, ze względu na „nieadekwatność posiadanych sił i środków”. Zauważyć należy, iż projektowa-

ne brzmienie sytuacji kryzysowej stwarza szerszą możliwość stosowania przepisów ustawy.

Nowelizacja ustawy o zarządzaniu kryzysowym ma na celu uporządkowanie przedmiotowej materii, uczytelnienie relacji pomiędzy organami administracji publicznej oraz pomiędzy tymi organami a innymi podmiotami. Osiągnięcie tego celu następuje poprzez:

- jednoznaczne wskazanie podmiotu odpowiedzialnego za gromadzenie i dystrybucję informacji dotyczących zagrożeń o charakterze terrorystycznym. Normodawca powierza tę funkcję Szefowi ABW;
- wskazanie organu właściwego, w przypadkach powzięcia informacji o możliwości wystąpienia sytuacji kryzysowej będącej skutkiem zdarzenia o charakterze terrorystycznym, zagrażającego infrastrukturze krytycznej, życiu lub zdrowiu ludzi, mieniu w znacznych rozmiarach, dziedzictwu narodowemu lub środowisku – do udzielania zaleceń organom i podmiotom zagrożonym tymi działaniami, a także przekazywania im niezbędnych informacji służących przeciwdziałaniu tym zagrożeniom (kompetencja ta również została zastrzeżona dla Szefa ABW);
- określenie zasad współdziałania pomiędzy Szefem ABW a organami władzy publicznej. Granice tego współdziałania zostały ściśle określone i dotyczyć mają wyłącznie zakresu zapobiegania, przeciwdziałania i usuwania skutków zdarzeń o charakterze terrorystycznym.

Za przyjęciem przedstawionych rozwiązań, poza względami natury prakseologicznej przemawia ustawowo przyznany Szefowi ABW zakres jego kompetencji, gdyż zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 2 ustawy z 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu do zadań ABW należy m.in. rozpoznawanie, zapobieganie i wykrywanie przestępstw terroryzmu, a także dostosowana do realizacji tych zadań struktura wewnętrzna Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (w skład tej instytucji wchodzi zarówno Departament Przeciwdziałania Terroryzmowi jak również Centrum Antyterrorystyczne jako komórka realizująca zadania o charakterze koordynacyjnym, działająca przez całą dobę w systemie ciągłym, w której służbę pełnią poza funkcjonariuszami ABW także funkcjonariusze, żołnierze i pracownicy służb i instytucji uczestniczący w systemie ochrony antyterrorystycznej kraju (7 dni/24 godz. w ramach struktur międzyresortowych). Nie bez znaczenia jest także fakt, iż po myśli przepisu art. 40 ust. 1 ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu, na Szefa ABW został nałożony obowiązek koordynacji podejmowanych przez służby specjalne czynności operacyjno – rozpoznawczych mogących mieć wpływ na bezpieczeństwo państwa i prowadzenia w tym celu centralnej ewidencji zainteresowań operacyjnych służb specjalnych.

Doprecyzowanie roli Szefa ABW, a także wyposażenie tego organu w niezbędne do realizacji przedstawionej wyżej funkcji instrumentarium, następuje w dodanym nowelizacją m.in. art. 12a. Przepis ten zakłada, że organy administracji publicznej, posiadacze samoistni i zależni obiektów, instalacji lub urządzeń infrastruktury krytycznej są obowiązani niezwłocznie przekazywać Szefowi Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego będące w ich posiadaniu, informacje dotyczące zagrożeń o charakterze terrorystycznym dla tej infrastruktury krytycznej, w tym zagrożeń dla funkcjonowania systemów i sieci energetycznych, wodnokanalizacyjnych, ciepłowniczych oraz teleinformatycznych, istotnych z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa, a także działań, które mogą prowadzić do zagrożenia życia lub zdrowia ludzi, mienia w znacznych rozmiarach, dziedzictwa narodowego lub środowiska.

Dodać należy, że przekazane informacje umożliwią realizowanie jednego z zadań ustawowych ABW, tj. rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania przestępstwa terroryzmu.

Niezwykle istotną z punktu widzenia skuteczności realizacji funkcji prewencyjnej w zakresie przeciwdziałania zagrożeniom o charakterze terrorystycznym jest instytucja zaleceń przekazywanych przez Szefa ABW zagrożonym organom i podmiotom. Projektowane rozwiązania zakładające z jednej strony bezpośrednią wymianę informacji pomiędzy podmiotami posiadającymi w dyspozycji obiekty, urządzenia i instalacje infrastruktury krytycznej a Szefem ABW, z drugiej zaś możliwość adekwatnego do uzyskanych informacji kształtowania treści zaleceń dotyczących oceny tej infrastruktury umożliwią jej skuteczną ochronę. Rozwiązanie to zakłada bowiem możliwość bezpośredniego dostępu do informacji, charakteryzujących się walorem aktualności, przez funkcjonariuszy ABW dysponujących profesjonalnymi środkami umożliwiającymi przeciwdziałanie zagrożeniom dla bezpieczeństwa wewnętrznego. Zatem trzeba uznać, że mechanizm ten jest odpowiedni i adekwatny do sytuacji potencjalnego zagrożenia, na wypadek którego jest przygotowywany. Do Szefa ABW spływałyby informacje o zagrożeniach terrorystycznych dla infrastruktury krytycznej, a więc organ ten uzyskiwałby wiedzę na temat ewentualnych zamierzeń terrorystycznych z dodatkowego źródła. W obowiązującym stanie prawnym wiedzę tę zyskuje - co do zasady - z prowadzenia czynności operacyjno-rozpoznawczych lub dochodzeniowo-śledczych. W takie rozwiązanie ustawowe jest niejako wkalkulowany brak podległości pomiędzy podmiotami uczestniczącymi w systemie przekazywania informacji i wykonywania propozycji działań (zaleceń). Niezależnie od tego należy wskazać na to, że przekazywanie zaleceń i informacji bezpośrednio do podmiotów odpowiedzialnych za infrastrukturę krytyczną wpłynie na skrócenie czasu przepływu informacji oraz zaleceń co urealnia działania służące zapewnieniu ochrony infrastruktury krytycznej.

O systemowym charakterze wspomnianych wyżej zaleceń świadczy również nałożony na Szefa ABW obowiązek każdorazowego informowania dyrektora Rządowego Centrum Bezpieczeństwa o podjętych działaniach.

Z tych też powodów, jak wymienione wyżej, wprowadza się obowiązek wyznaczenia przez właścicieli oraz posiadaczy obiektów, urządzeń i instalacji infrastruktury krytycznej osób odpowiedzialnych za kontakty z przedstawicielami administracji publicznej. Regulacja ta wyznacza zasadę, w myśl której, relacja przy współpracy w zakresie ochrony infrastruktury krytycznej następować będzie w wyniku komunikacji z odpowiednimi terytorialnie organami administracji państwowej i samorządu terytorialnego.

Ewentualne zarzuty dotyczące rzekomego naruszenia konstytucyjnie chronionych wolności i praw w związku z rozwiązaniami przewidywanymi w projekcie, w szczególności w projektowanym art. 12a - należałoby uznać jako nieuzasadnione. Przepisy te nie ograniczają bowiem w żadnym stopniu swobód obywatelskich, swobody działalności gospodarczej czy autonomii działania samorządu terytorialnego. Kreują jedynie system przeciwdziałania określonym zagrożeniom, który - aby mógł być skuteczny - powinien uwzględniać określone role do spełnienia dla wszystkich uczestników otoczenia, których zagrożenia mogą dotyczyć. Stąd konieczność ustanowienia zasad współpracy z organami jednostek samorządu terytorialnego i podmiotami prywatnymi, które nie są powiązane instytucjonalnie ani z dyrektorem Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, ani z innymi organami państwowymi uczestniczącymi w systemie.

Ustawa proponuje wprowadzenie współdziałania wojewodów, starostów oraz wójtów, burmistrzów i prezydentów miast z Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego w zakresie przeciwdziałania, zapobiegania i usuwania skutków zdarzeń o charakterze terrorystycznym. Analizując treść ustawy o ABW nie sposób zakwestionować, że to właśnie ABW jest centralnym organem administracji rządowej właściwym w sprawach rozpoznawania, zapobiegania i zwalczania zagrożeń godzących w bezpieczeństwo wewnętrzne państwa oraz rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania przestępstw terrorystycznych. Co więcej, wydaje się, że profesjonalna i specjalistyczna wiedza funkcjonariuszy ABW zostanie w pełni wykorzystana¹⁾.

¹⁾ Opracowano z wykorzystaniem: „Opinii prawnej w sprawie uprawnień Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w zakresie spraw związanych z zarządzaniem kryzysowym” sporządzonej przez Kancelarię Radcy Prawnego Adama Pietrasika, „Opinii prawnej o projekcie ustawy o zarządzaniu kryzysowym (druk sejmowy nr 1699) sporządzonej przez Andrzeja Sakowicza „Opinii prawnej w sprawie uprawnień Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w projekcie ustawy o zmianie ustawy o zarządzaniu kryzysowym” sporządzonej przez Andrzeja Sakowicza.

Sebastian Wojciechowski

Terroryzm. Analiza pojęcia

Złożoną kwestią jest zarówno analiza terroryzmu, ukazanie jego rozlicznych powiązań czy interakcji, jak również zdefiniowanie samego pojęcia. Pomimo wieloletnich prób oraz istnienia kilkuset bardzo różnych jego definicji, społeczności międzynarodowej nie udało się wypracować jednej uniwersalnej i powszechnie akceptowanej formuły.

Terroryzm – problemy definicyjne i ich przyczyny

Występuje duża trudność w odróżnieniu terroryzmu od zjawisk czy procesów mniej lub bardziej wobec niego pokrewnych, na przykład: terror, partyzantka (*guerrilla*), wojna partyzancka, walka-wojna niepodległościowa-narodowowyzwoleńcza, irrydenta, separatyzm itp. Mamy do czynienia z częstym określeniem przy pomocy słowa terroryzm, szeregu bardzo różnych postaw i zachowań, počawszy od działań o charakterze anarchistycznym czy rewolucyjnym, a skończywszy na czynach kryminalnych. Niejednokrotnie ta sama sytuacja, w zależności od opcji politycznej, religijnej czy etnicznej, jest interpretowana albo jako przejaw terroryzmu, albo np. walki narodowowyzwoleńczej - np. akcje IRA czy ETA, które dla części irlandzkich czy baskijskich nacjonalistów są formą walki o niepodległość, a dla większości opinii publicznej przejawem terroryzmu.

Kolejnym elementem są przypadki, gdy ośrodki decyzyjne (choćby politycy) lub opiniotwórcze (np. media) celowo posługują się pojęciem terroryzm, terrorysta itp., chcąc w ten sposób wpłynąć na opinię publiczną, aby zdyskredytować określoną osobę lub formację, uzasadnić jakieś swoje działania, znaleźć tzw. temat zastępczy czy zyskać na popularności. Słowo to może pełnić zatem funkcję manipulacyjną, przynosząc określone polityczne lub materialne profity, komplikując jednak w ten sposób jego prawidłowe zrozumienie.

Często czynnikiem utrudniającym wypracowanie międzynarodowej definicji terroryzmu jest postawa poszczególnych państw wykorzystujących jej brak, aby realizować własne cele (tak zagraniczne, jak i wewnętrzne). Przykładem może być wspieranie, za pomocą różnych środków, poszczególnych organizacji terrorystycznych czy stosowanie przez państwo metod terrorystycznych.

Podjęmowane są próby wyjaśnienia pojęcia „terroryzm” przy pomocy określeń pokrewnych typu „radykalizm”, „ekstremizm”, „akt terroru”, „akt terrorystyczny”, „polityka terroru” itp. Na ogół opisują one lub charakteryzują tylko jakiś wycinek, aspekt terroryzmu, nie przedstawiają jednak w sposób pełny i właściwy istoty problemu. Częstym, a zarazem niebezpiecznym i błędnym uproszczeniem jest stawianie „znaku równości” np. pomiędzy terroryzmem a fundamentalizmem islamskim czy innymi pojęciami.¹⁾

Kolejną trudnością w pełnym i dogłębnym zaprezentowaniu terroryzmu jest jego ewolucja. Wraz z upływem czasu powstają lub przestają istnieć poszczególne organiza-

¹⁾ Funkcjonuje cały szereg innych określeń mniej lub bardziej zbieżnych np. islamizm, religijny nacjonalizm, islamofaszizm, radykalizm islamski, radykalizm fundamentalistyczny itp.

cje terrorystyczne, zmienia się forma czy ocena ich działalności, ale kształtują się też nowe rodzaje analizowanego zjawiska. Przykładem są choćby: ekoterroryzm, bioterroryzm, cyberterroryzm czy odgrywający ostatnio szczególnie istotną rolę tzw. globalny terroryzm.²⁾ Zmienia się także ocena poszczególnych osób, organizacji, ruchów czy idei (np. OWP, J. Arafat).

Źródłem problemów dotyczących zdefiniowania tego pojęcia bywają również osobiste aspiracje, sympatie czy emocje. Niekiedy nowe definicje terroryzmu są tworzone w wyniku indywidualnych oczekiwań lub aspiracji poszczególnych naukowców, instytucji czy ośrodków analitycznych. Ponadto, ocena danego procesu czy zdarzenia często zależy od tego czy sympatyzujemy z daną sprawą, poglądem lub osobą, czy też jesteśmy im przeciwni.

Istotnym czynnikiem utrudniającym jest również różnorodność i wielość możliwych scenariuszy ataku terrorystycznego, a także zastosowanych podczas niego metod i środków działania. Wśród nich wymienić można m.in.: zamach na życie czy zdrowie osoby lub osób, dążenie do zniszczenia określonego przedmiotu lub obiektu, wzięcie zakładnika lub zakładników, uprowadzenie środka transportu i wiele innych.

Fundamentalne znaczenie mają też wątpliwości, dyskusje czy spory dotyczące pojęcia terroryzm, występujące na forum organizacji międzynarodowych.

Przykładem powyższych trudności mogą być rozbieżności dotyczące wypracowania uniwersalnej definicji terroryzmu w obrębie Organizacji Narodów Zjednoczonych. Pomimo wieloletnich prób, społeczności międzynarodowej nie udało się stworzyć uniwersalnej i powszechnie akceptowanej formuły. Początkowo wpływ na to miały względy ideologiczne – polityczne oraz problem z rozróżnieniem terroryzmu od walki narodowowyzwoleńczej. W okresie późniejszym – prawie aż do końca lat dziewięćdziesiątych, główną przeszkodą w stworzeniu na forum ONZ definicji terroryzmu był fakt, że część państw opowiadała się przeciwko przyjęciu całościowej regulacji, propagując pomysł konwencji sektorowych – poświęconych poszczególnym rodzajom terroryzmu.

Obecnie głównym punktem spornym nie jest już merytoryczna treść samej definicji, ale przede wszystkim proponowane przypadki niestosowania konwencji. Na tym tle dochodzi do konfliktu interesów, np. pomiędzy państwami opowiadającymi się za lub przeciwko wykluczeniu spod jej regulacji czynów związanych z walką narodowowyzwoleńczą. Inną kwestią sporną jest stosunek wobec terroryzmu państwowego.

Zdaniem części specjalistów terroryzm nie może być jednoznacznie zdefiniowany, gdyż termin ten jest zbyt obszerny.³⁾ Każdego roku, na całym świecie, ukazują się tysiące artykułów oraz setki książek na temat terroryzmu. Wpisując na przykład do wyszukiwarki internetowej Google słowo „terrorism” uzyskamy ponad 50 mln wskazań. To co często jest zaliczane do terroryzmu np. porwanie, może być również elementem kryminalnego terroru.

Wyznacznikiem komplikującym zdefiniowanie terroryzmu, a zarazem obrazującym jego złożoność, jest istnienie wielu definicji tego pojęcia np. w obrębie jednego państwa i jego struktur. Ze szczególnym przypadkiem mamy do czynienia w państwach, gdzie poszczególne instytucje czy agendy rządowe posługują się wieloma różnymi de-

²⁾ Na temat globalnego terroryzmu zob. S. Wojciechowski, *Global Terrorism [w:] The Faces of Terrorism*, pod red. S. Wojciechowski, Poznań 2006, s. 29-34.

³⁾ W. Laqueur, *The Age of Terrorism*, Boston 1987, s. 11, 142-156; T. Meisels, *The Trouble with Terror: The Apologetics of Terrorism – a Refutation*, „Terrorism and Political Violence” 2006, nr 18, s. 470.

finicjami terroryzmu. Taki stan rzeczy najlepiej oddaje przykład amerykański. Administracja USA nie wypracowała jednej oficjalnej definicji terroryzmu. Uczyniły to jednak poszczególne jej agencje.

Kolejnym, pokrewnym problemem, jest lakoniczność, niedoprecyzowanie lub polemiczny charakter wielu stosowanych definicji. Przykładem jest choćby rozwiązanie stosowane przez Departament Stanu USA, propozycja Komitetu ds. Międzynarodowego Terroryzmu (KDMT) czy TREVI.

Odmiennym mankamentem są definicje bardzo obszerne i rozbudowane utrudniające związane ukazanie istoty terroryzmu. Obrazuje to na przykład rosyjska definicja terroryzmu.⁴⁾

Konieczność wypracowania definicji terroryzmu

Skoro zdefiniowanie pojęcia terroryzm jest tak trudne i złożone, nasuwa się pytanie dlaczego zatem powinna funkcjonować jedna ogólna jego definicja i czy w ogóle jest ona potrzebna?

Potrzeba definicji wynika głównie ze względów praktycznych. Aby tworzyć efektywne mechanizmy oraz strategie zapobiegania i zwalczania terroryzmu konieczne jest poznanie oraz sprecyzowanie jego istoty, charakteru czy zakresu. Ułatwi to niewątpliwie tak państwom, jak i społeczności międzynarodowej podejmowanie stosownych i nieodzownych działań.

Jest ona również przydatna z powodów formalno-prawnych – konieczność wypracowania i realizowania stosownych przepisów.

Terroryzm uznać można za jeden z najistotniejszych problemów we współczesnym świecie. Obniża on zarówno stan, jak i poczucie bezpieczeństwa tak wewnętrznego, jak i zewnętrznego.

Uniwersalna definicja terroryzmu pomogłaby również jednoznacznie wyjaśnić takie pojęcia, jak np. organizacja terrorystyczna. Przykładem może być Hamas, postrzegany przez część państw (np. USA) za organizację terrorystyczną, a przez inne za ruch niepodległościowy czy partię polityczną (choćby Rosję).

Należy dążyć do uporządkowania i usystematyzowania dotychczasowej wiedzy o terroryzmie. Jej obszerny zakres często ma bowiem charakter ilościowy, a nie jakościowy. Wiele prac, to kompilacje wcześniejszych ustaleń, pozbawione nowych elementów. Wciąż brakuje także opracowań, które w sposób zwięzły i klarowny dotyczyłyby istoty terroryzmu (np. pojęcia). Co więcej, nierozstrzygnięte są też spory (tak teoretyczne, jak i prawne) choćby odnośnie rozróżnienia pomiędzy terroryzmem, a ruchem partyzanckim czy narodowowyzwoleńczym.

Wraz z upływem czasu powstają lub przestają istnieć poszczególne organizacje terrorystyczne,⁵⁾ zmienia się forma czy ocena ich działalności, ale kształtują się też nowe rodzaje tego zjawiska. Dochodzą do tego inne kwestie, związane z wpływem terroryzmu już nie tylko na poszczególne państwa, jednostki, ale i procesy, wartości czy zjawiska – jak choćby relacje terroryzm – demokracja, terroryzm – prawa człowieka, terroryzm – separatyzm itp.

⁴⁾ Zob, s. 8-9 opracowania.

⁵⁾ Na temat zmian w obrębie organizacji terrorystycznych zob. np. P. Ebbig, R. Fiedler, A. Wejkszner, S. Wojciechowski, *Leksykon współczesnych organizacji terrorystycznych*, Poznań 2007.

Definicje terroryzmu stosowane w wybranych państwach i organizacjach międzynarodowych

Definicja CIA: Terroryzm, to groźba użycia przemocy albo jej użycie dla celów politycznych przez jednostki lub grupy, niezależnie czy działają one na rzecz czy też w opozycji do ustanowionej władzy państwowej, w sytuacji gdy powyższe działania mają przerazić bądź zastraszyć więcej osób niż tylko bezpośrednie ofiary.

Departament Sprawiedliwości USA określa terroryzm jako „(...) gwałtowne kryminalne zachowanie, najwyraźniej mające na celu: 1 – zastraszyć i zmuszać ludność cywilną; 2 – wpłynąć na sposób sprawowania władzy przez zastraszenie i przymus; lub 3 – wpłynąć na sposób sprawowania rządów przez zamach lub porwanie.”

Federalne Biuro Śledcze (FBI) stwierdza, że jest to „bezprawne użycie siły lub przemocy wobec osób lub mienia, celem zastraszenia lub wywarcia przymusu na rząd, ludność cywilną albo części wyżej wymienionych, co zmierza do promocji celów politycznych lub społecznych”.

Departament Stanu USA definiuje terroryzm jako – zaplanowaną, umotywowaną politycznie przemoc wobec celów nie uczestniczących w walce (*non combatant*), stosowaną przez subnarodowe grupy czy tajnych agentów. Niektóre z powyższych sformułowań wywoływać jednak mogą wątpliwości, np. stwierdzenie „nieuzbrojony”, „nie pełniący służby” choćby w kontekście pytań: Jaki rodzaj uzbrojenia mamy na myśli? Czy chodzi o dowolny jego typ? Co z osobami, które np.: wykonują tajne misje: oficjalnie nie są na służbie, a w rzeczywistości jednak realizują określone zadania; należą do nieuzbrojonej części personelu wojskowego, ale uczestniczą w działaniach zbrojnych? itd. Polemiczne jest również określenie „gdy na miejscu zbrodni nie istnieje stan wrogości” albowiem taka sytuacja różnie może być postrzegana przez zainteresowane strony.

Grupa TREVI określa terroryzm jako „użycie lub groźbę użycia przez zwartą grupę osób”, przemocy (za wyjątkiem działań wojennych) w celu osiągnięcia celów politycznych. W tym przypadku nasuwa się jednak istotne pytanie czy działalność terrorystyczna musi mieć tylko wymiar polityczny i dotyczyć zawsze grupy osób, a nie poszczególnych jednostek (choćby przykład T. Kaczynskiego).

Z kolei w rozumieniu rosyjskim terroryzm to: „przemoc lub zagrożenie jej zastosowaniem w stosunku do osób i organizacji, zniszczenie (uszkodzenie) lub groźba zniszczenia (uszkodzenia) majątku i innych obiektów, mogąca grozić śmiercią ludzi, będąca przyczyną znacznej szkody w majątku lub powodująca wystąpienie innych społecznie niebezpiecznych następstw dokonana w celu naruszenia spokoju społecznego, zastraszenia społeczeństwa lub w celu oddziaływania na przyjęcie przez organy władzy rozstrzygnięć po myśli terrorystów, lub zaspokojenie nieprawnych majątkowych i innych interesów; targnięcie się na życie państwowego lub społecznego działacza dokonane w celu przerwania jego państwowej lub innej politycznej działalności lub uważanej za taką działalność, napad na przedstawiciela obcego państwa lub pracownika organizacji międzynarodowej, objętego międzynarodową ochroną, również napad na pomieszczenia służbowe lub środki transportu osób objętych międzynarodową ochroną jeśli to działanie jest ściśle związane z prowokacją wojny lub skomplikowaniem stosunków międzynarodowych”.

We Francji popularna jest definicja, która brzmi: „rozmyślne działanie mające na celu, poprzez zastraszenie lub przemoc, obalenie instytucji demokratycznych bądź przejęcie kontroli nad częścią terytorium narodowego, podlegającego władzy państwowej”.

W ustaleniach ONZ zawartych w rezolucji 49/60 z 9 grudnia 1994 roku stwierdzono, że terroryzm tworzą czyny, metody i praktyki będące ciężkim naruszeniem celów i zasad Narodów Zjednoczonych, mogące stanowić groźbę dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, zagrożenie dla przyjaznych stosunków między państwami, utrudnienie międzynarodowej współpracy, a także czyny, metody i praktyki podjęte w celu zniszczenia praw człowieka, podstawowych wolności i demokratycznych podstaw społeczeństwa. Ich cechą jest przestępczość i brak uzasadnienia”.

Główne elementy pojęcia terroryzm

Amerykański znawca powyższej problematyki A. Schmid dokonał zestawienia głównych cech (elementów) terroryzmu. Uczynił to w oparciu o 109 różnych definicji tego pojęcia. Ich pełna lista przedstawia się następująco.

Element	A. Schmid (1988)	L. Weinberg i inni (2002)
1. przemoc, siła	83,5	71
2. polityczny charakter	65	60
3. strach, podkreślenie terroru	51	22
4. groźba	47	41
5. (psychologiczne) rezultaty i (przewidywane) reakcje	41,5	5,5
6. zróżnicowanie ofiara-cel	37,5	25
7. celowe, planowane, systematyczne, zorganizowane działanie	32	11
8. metody walki, strategia, taktyka	30,5	31,5
9. nienormalność, konflikt z przyjętymi regułami, brak humanitarnych ograniczeń	30	0
10. wymuszenie, zniewolenie, powodowanie uległości	28	5,5
11. aspekt rozgłosu, reklamy	21,5	18
12. przypadkowość, bezosobowość, indyskryminacja	21	0
13. cywile, osoby niezaangażowane w walkę - neutralni i stojący z boku jako ofiary	17,5	22
14. zastraszenie	17	11
15. podkreślenie niewinności ofiar	15,5	10
16. grupa, ruch, organizacja jako sprawca	14	29
17. symboliczny aspekt, demonstrowanie siły innym	13,5	5,5
18. nieobliczalność, nieprzewidywalność, niespodziewany akt przemocy	9	1
19. potajemny, ukryty charakter	9	7
20. niepowtarzalność, seryjność lub reklamowy charakter przemocy	7	0
21. kryminalny (aspekt)	6	5,5
22. żądanie stawiane stronom trzecim	4	1

Tabela 1. Częstotliwość występowania poszczególnych elementów (w %)

Źródło: A. P. Schmid, A. J. Jongman, Political terrorism. A new guide to actors, authors, concepts, data bases, theories and literature, New Brunswick 1988; L. Weinberg, A. Pedahzur, S. Hirsch-Hoefler, The challenges of conceptualizing terrorism, „Terrorism and Political Violence” 2004, vol. 16, nr 4.

Powyższe zestawienie obejmuje cechy bardzo często uwzględniane w poszczególnych definicjach terroryzmu, choćby element przemocy - siły, (ponad 83% częstotliwości), polityczny charakter działania (65%), ale też i takie występujące rzadko np. aspekt kryminalny (6%) czy żądanie stawiane stronom trzecim (4%). Są w nim ujęte elementy oczywiste i niezbędne dla scharakteryzowania terroryzmu, choćby: groźba, strach, przemoc, taktyka – strategia, ale też i takie mające charakter polemiczny np. powtarzalny, seryjny charakter przemocy – który może, ale nie musi być obligatoryjnym elementem każdego aktu terrorystycznego.

Dobór, podobnie jak częstotliwość zaprezentowanych wskaźników, ma zatem wyraz umowny i polemiczny. Analizując – np. nowsze definicje terroryzmu (Schmid opierał się na tych z lat 1936 – 1981) zmianie ulegają proporcje występowania poszczególnych wskaźników. Obrazują to m.in. badania przeprowadzone przez L. Weinberg, A. Pedahzur i S. Hirsch-Hoefler.⁶⁾ Naukowcy ci przeanalizowali siedemdziesiąt trzy definicje terroryzmu zamieszczone w trzech czasopismach naukowych: „Terrorism” (od 1977 r. do 1991 r.), „Terrorism and Political Violence” (od 1990 r. do 2001 r.) i „Studies in Conflict and Terrorism” (od 1992 r. do 2001 r.). Punktem wyjścia dla ich badań były dwadzieścia dwa elementy wyróżnione przez A. Schmida. Efekt końcowy okazał się dość zaskakujący. Na przykład kategoria numer dwanaście (przypadkowość, bezosobowość, indyskryminacja) i numer dziewięć (nienormalność, konflikt z przyjętymi regułami, brak humanitarnych ograniczeń), które w badaniu A. Schmida otrzymały wysoką liczbę wskazań, w późniejszej analizie nie zostały w ogóle uwzględnione. Interesujący wydaje się też fakt, że definicje zawarte w tych czasopismach, znacznie rzadziej nawiązywały do strachu i terroru (element numer trzy) tylko 22%, w porównaniu do 51% w badaniu A. Schmida. Dużo rzadziej wymieniany był również element numer pięć (psychologiczne rezultaty i przewidywane reakcje) – jedynie 5,5% przypadków, w porównaniu do 41,5% wcześniejszego zestawienia.

W oparciu o powyższe badania przedstawiono definicję, która brzmi następująco: „Terroryzm jest wzbudzającą niepokój metodą powtarzających się ataków przemocy, przyjętą przez działające najczęściej w sposób tajny jednostki, grupy albo podmioty państwowe, wybieraną z powodów kryminalnych lub politycznych, przy czym – w odróżnieniu od zamachów na życie – bezpośrednie cele przemocy nie są głównymi celami. Bezpośrednie ofiary ludzkie przemocy są z reguły wybierane przypadkowo, na ślepo (cele wynikające z okoliczności), albo selektywnie (cele reprezentatywne lub symboliczne) z docelowej populacji i służą one jako nośniki przesłania. Zagrożenie i bazujący na przemocy proces komunikacyjny pomiędzy terrorystą (organizacją), (zagrożonymi) ofiarami i głównymi celami wykorzystywane są do manipulacji głównym celem (społecznością bądź społecznościami), zamieniając go w cel terroru, cel żądań lub też cel skupienia uwagi, zależnie od tego, czy sprawcy w danej sytuacji poszukują głównie zastraszenia, zniewolenia czy propagandy.”

Jest to jednak propozycja polemiczna i trudna w odbiorze. Mając to na uwadze, należałoby raczej jeszcze bardziej uporządkować formułę 22 głównych cech terroryzmu i ograniczyć ją do 5 kluczowych pytań:

- 1) Kto? – był inicjatorem, organizatorem, finansistą czy wykonawcą zamachu/zamachów?
- 2) Jak? – (i w jaki sposób?) zamach został przygotowany, przeprowadzony, zrealizowany?

⁶⁾ L. Weinberg, A. Pedahzur, S. Hirsch-Hoefler, *The challenges of conceptualizing terrorism*, „Terrorism and Political Violence” 2004, vol. 16, nr 4, s. 780.

- 3) Dlaczego? – doszło do ataku terrorystycznego? Jest to pytanie o źródła, przyczyny, motywy itp.
- 4) Kto/co - był/było celem? Kogo lub czego przejaw terroryzmu dotyczył? – pytanie o podmiot/ podmioty – przedmiot/ przedmioty ataku.
- 5) Z jakim skutkiem? – pytanie o następstwa.

Wnioski

Terroryzm może być postrzegany m. in. jako suma następujących elementów:

1. Działania planowane i/lub realizowane przez jednostkę albo grupę osób, które mają charakter przemyślany, destrukcyjny (np. porwanie, zamach bombowy) i są sprzeczne z prawem.
2. Wynikają one z różnych motywów i mają różne cele, jak choćby: polityczne, religijne, osobiste lub inne.
3. Są wymierzone w: państwo lub inny podmiot międzynarodowy, jego przedstawicieli, instytucje, infrastrukturę czy symbole; osoby publiczne związane lub nie ze światem polityki; „zwykłych” obywateli oraz ich mienie.

Obecnie do najistotniejszych działań w zakresie problematyki terrorystycznej w Polsce zaliczyć należy m. in. wypracowanie nowoczesnych i kompleksowych regulacji prawnych. Jednym z kluczowych ich elementów jest przyjęcie profesjonalnej definicji terroryzmu.

Tomasz Nalepa
Stanisław Popiel

Terroryzm chemiczny

Terroryzm to metoda działania polegająca na stosowaniu przemocy wobec określonych osób, aparatu władzy lub wobec przypadkowych członków społeczeństwa, poprzez zamachy na urzędy, lokale i środki użyteczności publicznej, itp.

Terroryzm chemiczny to użycie środków chemicznych przeciwko ludności i infrastrukturze krytycznej znajdujących się na określonym obszarze (terytorium). Skażenie zachodzi wskutek nagłego uwolnienia do otoczenia toksycznych środków chemicznych lub innych niebezpiecznych materiałów chemicznych, w wyniku czego występuje zbiorowe zagrożenie dla życia, zdrowia, mienia dużej wartości lub środowiska naturalnego na znacznym terytorium. W ataku z użyciem środków chemicznych terroryści mogą posłużyć się bezpośrednio środkiem posiadanym przez siebie, a w przypadku braku takiego środka mogą dokonać innego rodzaju ataku terrorystycznego, np.:

- a. spowodowanie awarii lub katastrofy w obiektach przemysłowych, (w których są wytwarzane lub przetwarzane środki chemiczne) metodą detonacji materiałów wybuchowych na instalacjach tych obiektów;
- b. celowe spowodowanie katastrofy komunikacyjnej: kolejowej, drogowej, lotniczej, morskiej (możliwość uwolnienia przewożonych toksycznych środków chemicznych wynikiem czego jest skażenie terenu - atmosfery, gleby, zbiorników wodnych - oraz porażenie ludności);
- c. rozszczelnienie, uszkodzenie lub całkowite zniszczenie rurociągów służących do transportu środków chemicznych i paliw;
- d. wykorzystanie kataklizmów (pożary, powodzie, huragany, wstrząsy sejsmiczne) poprzez uniemożliwienie skutecznej akcji ratowniczej w przypadku wystąpienia skażeń chemicznych;
- e. zabór środków chemicznych, półproduktów do ich syntezy (magazyny, transport);
- f. atak na magazyny bojowych środków trujących (BST, CWA) państw posiadających broń chemiczną (BChem, Chemical Weapons - CW).

Wykorzystanie BChem datuje się od starożytności, jednak wpływ postępu naukowego w szczególności został wykorzystany na masową skalę podczas I Wojny Światowej. W XXI w. należy liczyć się z zastosowaniem przez terrorystów najnowszych technologii, jednakże potencjalnym celem mogą się stać magazyny ze zgromadzonymi zapasami BST (możliwe formy działania: atak i desorpcja dużych ilości BST lub sabotaż). Zgromadzone BST mogą w wyniku korozji korpusów pocisków ulatniać się do atmosfery, a w przypadku większych rozszczelnień skażają glebę oraz wody. Problemem tym zajmuje się wiele ośrodków naukowych. Vickers i współpracownicy [1] kontrolowali wodę w pobliżu podziemnych zbiorników BST w Maryland. Analizy wykonywano techniką GC/FID, poszukując śladów tabunu, sarinu, somanu, VX i iperytu siarkowego. Nie stwierdzono przekroczenia dopuszczalnego poziomu skażenia (poziom ten w odniesieniu do wody pitnej wynosi dla związków fosforoorganicznych 0,02 µg/ml, a dla iperytu siarkowego 0,2 µg/ml). Nową formą działań terrorystów może być sabotaż na składowiskach, w wyniku którego niewielkie ilości BST są systematycznie uwalniane w celu przekroczenia dopuszczalnego poziomu ich stężenia w glebie i wodzie, co w dalszej kolejności skutkowałoby masowymi zatruciami okolicznej ludności.

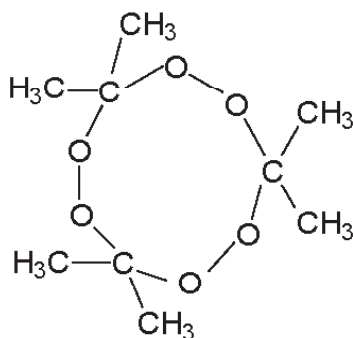
Najbardziej prawdopodobne jest spowodowanie katastrof kolejowych ze względu na olbrzymią ilość przewożonych pasażerów, wielkość i różnorodność niebezpiecznych ładunków (toksyczne, łatwopalne, wybuchowe i inne) zwiększające skalę i rozmiar zagrożeń, które w równej mierze dotyczą pasażerów i mieszkańców miejscowości w pobliżu szlaków kolejowych. Jednakże nie można wykluczyć świadomych ataków terrorystycznych na infrastrukturę krytyczną, które stanowią zagrożenie o charakterze kryzysowym, w szczególności na terenie dużego miasta. Zagadnienie to należy postrzegać przez pryzmat doświadczeń historycznych (wykorzystanie poglądów Clausewitza, Doucheta, Wardena do osiągnięcia efektu pokonania przeciwnika – nacisku politycznego). Przykładem nacisku politycznego jest wygrana Zapatero i wybór nowego socjalistycznego rządu po ataku terrorystycznym w dniu 11 marca 2004 r. w Hiszpanii [2].

Należy rozważyć możliwość bezpośredniego wykorzystania BST lub toksycznych środków przemysłowych¹⁾ (TSP) oraz półproduktów do ich syntezy do przeprowadzenia ataku. W tym drugim przypadku wytworzenie toksycznych związków chemicznych można przeprowadzić metodami: domową (tzw. chałupniczą), laboratoryjną, przemysłową.

E. Croddey i inni w swoim opracowaniu naukowym zwraca uwagę na możliwość syntezy BST i TSP z prekursorów i ogólnie dostępnych surowców [3].

Produkcja domowa charakteryzuje się przeprowadzeniem prostej syntezy związku chemicznego, dostępnością półproduktów na rynku i ich niską ceną. Do wyprodukowania TATP (trinadtlenek acetonu) należy użyć: nadtlenu wodoru (30% roztwór – perhydrol, 3% roztwór – woda utleniona), acetonu (C_3H_7O) oraz kwasu siarkowego (H_2SO_4). Wykorzystanie ciekłych materiałów wybuchowych typu TATP do ataków terrorystycznych zanotowano w Londynie 8 sierpnia 2006 r., a także stwierdzono zamiar ich użycia na pokładach samolotów lecących do USA (udaremniiona próba zamachów) [4]. Metoda syntezy tego związku, którą chciano zastosować podczas ataku terrorystycznego jest przykładem prymitywnej produkcji domowej.

Poniżej przedstawiono wzór strukturalny TAPT:



¹⁾ TSP (ang. TIM - *Toxic Industrial Materials*) - termin podstawowy określający toksyczne lub radioaktywne substancje w postaci stałej, ciekłej lub gazowej. Substancje te mogą być produkowane, używane lub gromadzone w zakładach przemysłowych, środkach transportowych, medycynie, wojsku oraz innych obiektach gospodarki narodowej. TSP mogą występować jako związki chemiczne, substancje biologiczne lub radioaktywne i mogą być opisywane jako: Toksyczne Środki Chemiczne (TSC), Toksyczne Środki Biologiczne (TSB), Promieniotwórcze Substancje Przemysłowe (PSP).

Produkcja laboratoryjna odbywa się w wydzielonych i specjalnie przygotowanych do tego typu działalności pomieszczeniach, które posiadają: dygestoria, wyciągi wraz z filtrami, a BST przechowywane są w zabezpieczonych magazynach. Badania prowadzi doświadczona kadra naukowa. Ilości BST są ściśle kontrolowane [5], a laboratoria te spełniają wymagania Konwencji o zakazie rozprzestrzeniania broni chemicznej (CWC) oraz stosowne rozporządzenia w tym zakresie [6, 7]. Problemem są nielegalne laboratoria, wyposażone w sprzęt do syntezy BST. W laboratoriach tych można produkować BST na skalę półtechniczną.²⁾ Należy zwrócić również uwagę na fakt pozyskiwania specjalistycznej kadry naukowej przez terrorystów z krajów byłego Związku Radzieckiego – zjawisko to nazywane jest „drenażem mózgu” – w szczególności z byłych ośrodków naukowych zajmujących się BChem. W werbunku decydującą rolę ogrywa czynnik ekonomiczny.

Przez produkcję przemysłową (obecnie zakazana przez Konwencję) rozumiemy możliwość wytworzenia BST w tonach na dobę. W 1998 r. Organizacja ds. Zakazu Broni Chemicznej (OPCW) przeprowadzała na obszarze RP kilka inspekcji wstępnych, w tym dwóch obiektów przemysłowych prowadzących działalność związaną z produkcją związków z Wykazu 3.³⁾ Kontroli podlegały Zakłady Chemiczne „Organika-Zachem” w Bydgoszczy oraz Zakłady Azotowe „Tarnów-Mościce” S.A. w Tarnowie. Dodatkowo zaproszono ekspertów OPCW do złożenia wizyty w Zakładach Chemicznych „Rokita” S.A. w Brzegu Dolnym w celu potwierdzenia zniszczenia przez stronę polską obiektu produkującego w latach 1953-1988 iperyt [8], związek chemiczny z Wykazu 1.⁴⁾

Należy liczyć się z możliwością dokonania zmian w procedurach syntezy związków aktualnie produkowanych przez zakłady chemiczne państw podwyższonego ryzyka i przestawienie cywilnej produkcji tych zakładów na produkcję BChem. Aby ograniczyć dostarczenie technologii, sprzętu oraz związków chemicznych do krajów podwyższonego ryzyka tworzy się systemy kontroli eksportu, jak również zawartych jest szereg porozumień. Polska jest członkiem Grupy Australijskiej (AG – Australian Group) [9, 10] utworzonej w 1985 r. (po fakcie użycia przez Irak broni chemicznej podczas wojny iracko – irańskiej), której celem jest koordynacja polityki eksportowej – przestrzeganie procedur licencyjnych – w odniesieniu do określonych substancji chemicznych i biologicznych znajdujących się na wykazach Konwencji o zakazie broni chemicznej (1993) oraz Konwencji o zakazie broni biologicznej i toksynowej (1972). Dotyczy to również obiektów gdzie produkowane są substancje chemiczne i biologiczne podwójnego przeznaczenia, włączając do tego systemu również sprzęt przeznaczony do ich produkcji lub rozprzestrzeniania. Założenia przyjęte przez Państwo Grupy prowadzą do zwiększenia przejrzystości polityki eksportowej w zakresie kontrolowanych technologii oraz obligują do monitoringu działalności grup terrorystycznych poszukujących dostępu do BChem i BB.

²⁾ Skala procesu – etap realizacji procesu technologicznego związany z rodzajem i wielkością używanej do doświadczeń aparatury (skala laboratoryjna, ćwierćtechniczna, półtechniczna, zakładu doświadczalnego, techniczna). Praca zbiorowa, Leksykon naukowo-techniczny z suplementem, WNT, Warszawa 1989, t II s. 877.

³⁾ Wykaz 3 – zawiera środki podwójnego przeznaczenia, produkowane przez przemysł chemiczny w celach niezabronionych przez konwencję. T. Jemioło, T. Kubaczyk, M. Preus, Broń Masowego Rażenia w świetle prawa międzynarodowego. Wybrane problemy, AON, Warszawa 2004, s. 83.

⁴⁾ Wykaz 1 – zawiera substancje szczególnie niebezpieczne, które mogą być użyte jako BST - T. Jemioło, T. Kubaczyk, M. Preus, Broń Masowego Rażenia w świetle prawa międzynarodowego. Wybrane problemy, AON, Warszawa 2004, s. 83.

W tym aspekcie należy przypomnieć o Inicjatywie Krakowskiej (Proliferation Security Initiative) - powołanej w 2003 r. podczas wizyty prezydenta George'a W. Busha w Krakowie. Inicjatywa ma na celu przeciwdziałanie nielegalnemu obrotowi bronią masowego rażenia (BMR), środkami jej przenoszenia i technologiami produkcyjnymi z położeniem nacisku na współpracę w ramach przechwytywania nielegalnych transportów. Inicjatywa, odmiennie w stosunku do tradycyjnych porozumień międzynarodowych i obowiązujących reżimów kontroli eksportu, koncentrujących się na zobowiązaniach politycznych, prawnomiędzynarodowych i narodowych, skierowana jest na praktyczne przeciwdziałanie nielegalnemu obrotowi BMR [11]. W Polsce Ministerstwo Gospodarki, a w szczególności Departament Kontroli Eksportu sprawuje nadzór nad obrotem związkami z wykazów 1 – 3 oraz technologiami i aparaturą związaną z wytwarzaniem BST.

Inicjatywa G-8 ma na celu pomoc państwom byłego ZSRR w likwidacji zapasów BMR w tym BChem [11]. Ma to istotne znaczenie w ograniczeniu proliferacji BMR, zniwelowaniu do minimum ryzyka zaboru lub ewentualnego ataku na miejsca składowania BChem.

Polsko-amerykańskie współprzewodniczenie w Wyższej Grupie Obronnej NATO ds. Proliferacji (Demence Group on Proliferation) znalazło odzwierciedlenie w seminarium na temat transformacji w dziedzinie obrony przed BMR [12]. Celem seminarium było określenie rozwoju zdolności politycznych i wojskowych NATO do przeciwdziałania wszelkim przejawom terroryzmu międzynarodowego. Polska zaprezentowała na zakończenie seminarium pokaz sprawności pododdziałów chemicznych w likwidacji skażeń oraz możliwości Centrum Reagowania Epidemiologicznego SZ oraz Centralnego Ośrodka Analizy Skażeń. Specjalistyczne pododdziały wchodziły w skład Chemicznych i Radiacyjnych Zespołów Awaryjnych (ChRZA).

Wielu autorów publikacji naukowych wskazuje na potencjalne użycie przez terrorystów BST o działaniu nekrozuującym, paralityczno-drgawkowym, ogólnotrującym i duszącym [13, 14, 15]. Zgodnie z prezentowanym poglądem należy liczyć się z potencjalnym użyciem przez terrorystów BST w atakach chemicznych. Na podkreślenie zasługuje fakt, że terroryści są w stanie użyć każdego łatwo dostępnego środka jako narzędzia terroru [16].

Wykrywalność grup terrorystycznych spada wraz ze zmniejszającą się liczbą jej członków. W tym kontekście, szczególnie niebezpieczne mogą być pojedyncze osoby stwarzające zagrożenie dla bezpieczeństwa powszechnego (art. 167 kk). W rozumieniu tego artykułu przedmiotem ochrony może być życie lub zdrowie człowieka bądź mienie znacznej wartości. Jest to szczególnie ważne, gdyż w XXI w. w Internecie można zdobyć informacje techniczne, wraz z filmami instruktażowymi, w jaki sposób otrzymać środki trujące, materiały wybuchowe oraz w jaki sposób przygotować bombę [17, 18, 19]. Osobnym problem są studenci – obcokrajowcy, którzy studiują na uczelniach polskich i mogą brać udział w statutowych badaniach prowadzonych przez te uczelnie.

W Polsce na atak terrorystyczny oprócz zakładów przemysłowych posiadających TSP narażone mogą być również samodzielne instytuty naukowe i ośrodki badawczo rozwojowe wytwarzające, przechowujące i prowadzące obrót handlowy tymi środkami. Do tej kategorii zaliczyć można podmioty mające osobowość prawną (Wojskowy Instytut Chemii i Radiometrii, Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Centrum Techniki Morskiej S.A.) lub będące jednostkami podległymi lub nadzorowanymi przez poszczególnych ministrów (Instytut Przemysłu Organicznego, Instytut Technologii

Bezpieczeństwa MORATEX). Celem terrorystów mogą być również podmioty składające niebezpieczne materiały i związki chemiczne, np. magazyny, w których Agencja Mienia Wojskowego składa utleniacz paliwa raketowego – jako zbędny środek bojowy.

Jednym z ważniejszych problemów związanych z terroryzmem jest nie tylko eksport, ale również przemycenie na obszar kraju będącego potencjalnym celem ataku terrorystycznego BST lub ich prekursorów potrzebnych do ich syntezy. Ta przesłanka powinna stanowić podstawę do wszczęcia procesu modernizacji sprzętu technicznego służącego do monitoringu i wykrywania niebezpiecznych związków chemicznych na przejściach granicznych przez Straż Graniczną. Zgodnie z obowiązującymi przepisami Straż Graniczna ma obowiązek zapobiegać nielegalnemu przemieszczaniu przez granicę państwową środków odurzających (psychotropowych), broni, amunicji, materiałów wybuchowych oraz szkodliwych substancji chemicznych i materiałów promieniotwórczych [20]. Jednym z elementów zabezpieczenia antyterrorystycznego państwa jest nie wpuszczenie na terytorium RP osób podejrzewanych o działalność terrorystyczną jak również uniemożliwienie opuszczenia naszego kraju przez takie osoby [21]. Zagadnienie to komplikuje się ze względu na strefę Schengen. Układ jest otwarty dla wszystkich członków Unii Europejskiej. Wynikająca z niego swoboda przepływu osób wewnątrz tzw. strefy Schengen dotyczy nie tylko obywateli państw - sygnatariuszy, ale wszystkich osób wszelkiej narodowości i o dowolnym obywatelstwie, które przekraczają granice wewnętrzne na terenie objętym porozumieniem [22].

W związku z aktywnym uczestnictwem SZ RP w misjach pokojowych i stabilizacyjnych (Irak, Afganistan, Syria, Liban, Kosowo, Czad, Sudan) istnieje przesłanka realnego zagrożenia atakiem terrorystycznym przez członków grup nacjonalistów muzułmańskich w celu nacisku na rząd polski lub dokonania pokazowych akcji odwetowych. Prawdopodobieństwo ataku terrorystycznego z użyciem broni chemicznej w bliżej nieokreślonej przyszłości jest realne. Niepewnością jest jedynie miejsce, czas i skala zdarzeń oraz rodzaj reakcji porażonego społeczeństwa.

Obserwowany w ostatnich latach wzrost zainteresowania BST uzasadniony jest dwiema przesłankami. Pierwsza z nich ma charakter ekologiczny; pociski artyleryjskie i moździerzowe, bomby lotnicze lub miny, wypełnione tymi właśnie substancjami, zostały rozproszone w środowisku. Aktualnie obserwuje się uwalnianie BST ze skorup lub innych osłon, co w konsekwencji prowadzi do skażenia niektórych elementów środowiska. Szczególnie zagrożone są wody Bałtyku, do którego po drugiej wojnie światowej zrzucono olbrzymie ilości amunicji zmagazynowanej w Niemczech [23, 24]. Przesłanka druga wynika z Konwencji o Zakazie Prowadzenia Badań, Produkcji, Składowania i Użycia Broni Chemicznej oraz Zniszczenia jej Zapasów [25]. Konwencja (parafowana w Paryżu, w styczniu 1993 roku) weszła w życie 29 kwietnia 1997 roku, a jej postanowienia stanowią niejako wyzwanie skierowane do międzynarodowej społeczności chemików. Sugeruje ono podejmowanie wysiłków zmierzających do możliwie szybkiego, a jednocześnie przyjaznego dla środowiska naturalnego, zniszczenia olbrzymich ilości BST.

Terminem broń chemiczna określa się środki walki, których działanie rażące polega na biochemicznym oddziaływaniu pewnych substancji (nazywa się je bojowymi środkami trującymi) ze składnikami żywych organizmów. Efektem tych oddziaływań są porażenia śmiertelne lub zatrucia. Bojowe środki trujące są więc podstawowym składnikiem broni chemicznej, odpowiedzialnym za masowość porażen. Klasyfikuje się je zwykle na podstawie objawów zatrucia i celu, jaki ma być osiągnięty w następ-

stwie użycia broni chemicznej. Uwzględniając pierwsze z tych kryteriów BST dzieli się (podział toksykologiczny) na: (I) - paralityczno-drgawkowe, (II) - nekrozujące (parzące), (III) - duszące, (IV) - ogólnotrujące, (V) - psychotoksyczne i (VI) - drażniące. Zgodnie z kryterium celu (klasyfikacja taktyczna) dzieli się je na: (I) - uśmiercające, (II) – obezwładniające i (III) - ćwiczebne. Ze względu na wysoką toksyczność i trwałość w terenie, znaczenie militarne mają przede wszystkim paralityczno-drgawkowe związki fosforoorganiczne (sarin, soman, VX) oraz nekrozujące BST [15, 26].

Broń chemiczna służy do zabijania i/lub obezwładniania przeciwnika, skażenia terenu, sprzętu i uzbrojenia. Jej cechą jest to, że destrukcyjnie oddziałują tylko na organizmy żywe nie niszcząc infrastruktury i sprzętu, a także to, że można ją stosunkowo łatwo otrzymać. Między innymi z tych powodów cieszy się ona dużym zainteresowaniem grup terrorystycznych.

W Tab. 1 zestawiono wzory i informacje o klasycznych przedstawicielach BST (I – VI) [27] w poszczególnych grupach. W tabeli nie uwzględniono BST o mniejszym znaczeniu taktycznym min.: paraoksonu – E-600 (ester O,O-dimetylo-O-(p-nitrofenylo) kwasu fosforowego), cyklosarinu – GF (o-cykloheksylometylofluorofosfonian), iperytu tlenowego –T (2,2'-bis-(2-chloroetylo)dietylowy eter), sesquiperytu (1,2 bis(2-chloroetylo)etan), iperytów azotowych: HN-2 (N-metylo-bis-(2-chloroetylo)amina) i HN-1 (N-etylo-(2-chloroetylo)amina, iperytu zimowego Zajkova, CR (dibenzo (b, f)-1,4-oksazepiryna) oraz szeregu związków psychotropowych. Osobną grupą wymagającą omówienia są fluoroorganiczne związki trujące. Jej przedstawicielem jest kwas fluorooctowy (FCH_2COOH) i jego pochodne. Pod względem fizykochemicznym są to z reguły substancje ciekłe, o niewyczuwalnym zapachu i smaku, bezbarwne, doskonale rozpuszczające się w wodzie, wykazujące znaczną trwałość chemiczną [28]. Z tych powodów doskonale nadają się do dywersji, jak również stanowią potencjalne zagrożenie użyciem przez terrorystów.

Efektywne wykorzystanie BST lub TSP użytego podczas ataku polega na właściwej ich dyspersji czyli przekształceniu w optymalny dla nich stan (aerazol, krople, pary) wynikający z ich właściwości fizykochemicznych, sposobu ich wniknięcia do organizmu ludzkiego – „wrota skażenia” (układ oddechowy, skóra, układ pokarmowy) [15] oraz rozrzucie na największej powierzchni (maksymalna liczba osób zatrutych). Proces dyspersji można przeprowadzić przez: rozpylenie cieczy, parowanie i kondensację oraz w sposób wybuchowy. Optymalnym stanem rozdrobnienia dla związków łatwo lotnych są pary; a dla związków trudno lotnych są krople lub aerazol [16, 26].

Czynnikami atmosferycznymi (pogodowymi), które terroryści muszą wziąć pod uwagę podczas procesu prognozowania skażeń chemicznych, są: wiatr (kierunek i prędkość rozprzestrzeniania się obłoku trującego), temperatura (unoszenie się lub opadanie obłoku trującego) i wilgotność powietrza (absorpcja wody i opadanie aerozoli trujących).

Za najbardziej optymalne warunki pogody do użycia broni chemicznej uważana jest inwersja meteorologiczna [3, 15]. W tym przypadku temperatura ziemi jest mniejsza od temperatury powietrza, mała jest też prędkość wiatru.

Skuteczność ataku chemicznego zależy będzie od rodzaju użytego środka trującego. Parametry fizykochemiczne BST polepsza się stosując stabilizatory, mieszaniny z innymi BST lub rozpuszczalnikami tak, aby końcowa toksyczność była maksymalna (np. iperyt zimowy Zajkova lub mieszaniana iperytu siarkowego i O,O-diizopropylfluorofosforanu – ma obniżoną temperaturę krzepnięcia, co umożliwia stosowanie w ujemnych temperaturach) [29].

Optymalnym miejscem ataku chemicznego są zamknięte powierzchnie użyteczności publicznej (metra, dworce kolejowe, autobusowe, porty lotnicze i morskie, kina, teatry oraz miejsca pamięci narodowej), gdzie terroryści mogą najszybciej osiągnąć zamierzony cel - maksymalna ilość porażonych osób oraz skupienie na sobie jak największej uwagi opinii publicznej. Fakt ataku mający charakter spektakularny zostanie rozpropagowany przez media, co wywoła szeroki rozgłos na arenie międzynarodowej.

Właściwości fizyczne będą więc decydowały o zastosowaniu w określonych warunkach atmosferycznych BST. W przypadku związków o podwójnym zastosowaniu istnieje możliwość ich nabycia i zastosowania do syntezy BST. Część tych związków zakwalifikowana jest do TSP, które mogą zostać użyte do ataku chemicznego. Potencjalne związki chemiczne o podwójnym zastosowaniu, których mogą użyć terroryści przedstawiono w tab. 2.

Porównanie toksyczności BST i TSP omówiono w pracy [30], w tab. 3 przedstawiono zależność toksyczności wybranych związków trujących w odniesieniu do dawki letalnej dla myszy. Z analizy danych zawartych w tabeli wynika, że TSP są o kilka rzędów wielkości słabszymi truciznami w porównaniu do BST. Pomimo mniejszej toksyczności nie wolno nam wykluczyć tych związków jako potencjalnych środków wykorzystanych do wykonania ataku terrorystycznego. Argumentem za ich wykorzystaniem jest dostępność na rynku, stosunkowo niewielka cena oraz legalność transakcji, którą bez wzbudzenia podejrzeń można dokonać na obszarze kraju będącego celem ataku terrorystycznego.

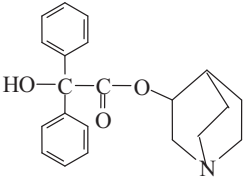
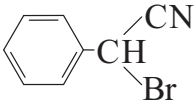
Skalę problemu zapewnienia maksymalnej ochrony ludności (tzw. procedury ostrzegania) dobrze ilustruje tab. 4, w której zestawiono wartości dawek śmiertelnych progowych podstawowych tabelarycznych BST oraz wybranych TSP. Dodatkowo w tabeli tej ujęto wartości Najwyższych Dopuszczalnych Stężeń (NDS) tych związków chemicznych.

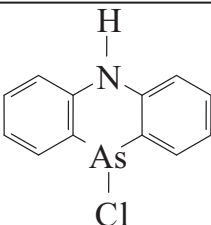
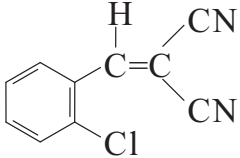
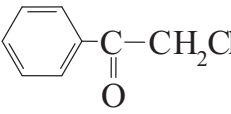
W celu zobrazowania toksyczności BST w stosunku do innych materiałów w tabeli tab. 5 zawarto niezbędne ilości substancji potrzebnych do zniszczenia form życia na obszarze 1 km². Z BST najwyższą toksyczność wykazują botulina i fosforoorganiczne środki trujące.

Ważność zagadnienia toksycznych związków chemicznych znalazła m.in. swoje odzwierciedlenie w Umowie europejskiej dotyczącej międzynarodowego przewozu drogowego towarów niebezpiecznych (ADR) sporządzonej w Genewie (1957). Polska ratyfikowała umowę ADR w 1975 r. K. Grzegorzczak i inni klasyfikują materiały trujące w grupach pakowania na: (I) - silnie trujące, (II) - trujące i (III) - słabo trujące [32].

Powyższe informacje podkreślają rangę przeciwdziałania potencjalnym skutkom wywołanym atakiem chemicznym. Zgodnie z procedurami postępowania ratowniczego [33] zasięgi stref zagrożenia i ostrzegania dla wybranych TSP i iperytu siarkowego przedstawiono w tab. 6.

Bojowe środki trujące z grupy paralityczno-drgawkowych	
$ \begin{array}{c} \text{CH}_3 \diagdown \\ \text{CHO} \\ \text{CH}_3 \diagup \\ \text{P} \\ \text{CH}_3 \diagdown \\ \text{F} \diagup \\ \text{O} \\ \text{Sarin} \end{array} $	O-izopropylu-metylofluorofosfonian $t_w = 147 \text{ }^\circ\text{C}$ Gęstość = 1,10 g/cm ³ Rozp. w H ₂ O (w T 20°C) = ∞ Lotność (w T 20°C) = 11,3 mg/dm ³
$ \begin{array}{c} \text{CH}_3 \quad \text{CH}_3 \\ \quad \\ \text{CH}_3 - \text{C} - \text{CHO} \\ \quad \\ \text{CH}_3 \quad \text{CH}_3 \\ \text{P} \\ \text{F} \\ \text{O} \\ \text{Somany} \end{array} $	O-(1,2,2-trimetylopropylu)-metylofluorofosfonian $t_w = 169 \text{ }^\circ\text{C}$ Gęstość = 1,01 g/cm ³ Rozp. w H ₂ O (w T 20°C) = 15 g/dm ³ Lotność (w T 20°C) = 3,0 mg/dm ³
$ \begin{array}{c} \text{C}_2\text{H}_5\text{O} \\ \\ \text{P} \\ \\ (\text{CH}_3)_2\text{N} \\ \text{CN} \\ \text{O} \\ \text{Tabun} \end{array} $	N,N-dimetyloamido-O-etylo-cyjanofosforan $t_w = 237\text{-}240^\circ\text{C}$ Gęstość = 1,08-1,10 g/cm ³ Rozp. w H ₂ O (w T 20°C) = 120 g/dm ³ Lotność (w T 20°C) = 0,6 mg/dm ³
$ \begin{array}{c} \text{CH}_3 \diagdown \\ \text{CHO} \\ \text{CH}_3 \diagup \\ \text{P} \\ \text{CH}_3 \diagdown \\ \text{CHO} \\ \text{CH}_3 \diagup \\ \text{F} \\ \text{O} \\ \text{DFP} \end{array} $	O,O-diizopropylufluorofosforan $t_w = 183 \text{ }^\circ\text{C}$ Gęstość = 1,06 g/cm ³ Rozp. w H ₂ O (w T 20°C) = 15 g/dm ³ Lotność (w T 20°C) = 5,6 mg/dm ³
$ \begin{array}{c} \text{C}_2\text{H}_5\text{O} \\ \\ \text{P} \\ \\ \text{CH}_3 \\ \text{SCH}_2\text{CH}_2\text{N}(\text{izo-C}_3\text{H}_7)_2 \\ \text{O} \\ \text{(VX)} \end{array} $	O-etylo-S-(N,N-diizopropylaminoetylo)-metylofosfonian $t_w > 300^\circ\text{C}$ Gęstość = 1,02-1,08 g/cm ³ Rozp. w H ₂ O (w T 20°C) = 10 g/dm ³ Lotność (w T 20°C) = 10-3 – 10-4 mg/dm ³
Bojowe środki trujące z grupy parzających	
$ \begin{array}{c} \text{S} \\ \diagdown \quad \diagup \\ \text{CH}_2\text{CH}_2\text{Cl} \\ \text{CH}_2\text{CH}_2\text{Cl} \\ \text{Iperyt siarkowy (HD)} \end{array} $	Sulfid 2,2'-dichlorodietylowy $t_w = 217^\circ\text{C}$ Gęstość = 1,27 g/cm ³ Rozp. w H ₂ O (w T 20°C) = 0,8 g/dm ³ Lotność (w T 20°C) = 0,625 mg/dm ³
$ \begin{array}{c} \text{N} \\ \diagdown \quad \diagup \\ \text{CH}_2\text{CH}_2\text{Cl} \\ \text{CH}_2\text{CH}_2\text{Cl} \\ \text{CH}_2\text{CH}_2\text{Cl} \\ \text{Iperyt azotowy (HN-3)} \end{array} $	Tris-(2-chloroetylo)amina $t_w = 230\text{-}235^\circ\text{C}$ Gęstość = 1,23 g/cm ³ Rozp. w H ₂ O (w T 20°C) = 0,16 g/dm ³ Lotność (w T 20°C) = 0,070 mg/dm ³
$ \begin{array}{c} \text{Cl-CH=CH-AsCl}_2 \\ \text{Luizyt A} \end{array} $	2-chlorowinylochloroarsyna $t_w = 190^\circ\text{C}$ Gęstość = 1,88 g/cm ³ Rozp. w H ₂ O (w T 20°C) = 0,5 g/dm ³ Lotność (w T 20°C) = 2,3 mg/dm ³

<i>Bojowe środki trujące z grupy duszących</i>	
Cl_2CO Fosgen	dichlorek kwasu węglowego $t_w = 80^\circ\text{C}$ Gęstość = 1,88 g/cm ³ Rozp. w H ₂ O (w T 20°C) = 0,9% Lotność (w T 20°C) = 6,4 g/dm ³
ClCOCCl_3 Difosgen	chloromrówczan trichlorometylowy $t_w = 1280^\circ\text{C}$ Gęstość = 1,69 g/cm ³ Rozp. w H ₂ O (w T 20°C) = nierozpuszczalny Lotność (w T 20°C) = 120 mg/dm ³
Cl_3CNO_2 Chloropikryna	trichloronitrometan $t_w = 1120^\circ\text{C}$ Gęstość = 1,66 g/cm ³ Nierozp. w H ₂ O Lotność (w T 20°C) = 184 mg/dm ³
<i>Bojowe środki trujące z grupy ogólnotrujących</i>	
HCN kwas pruski	Cyjanowodór $t_w = 26^\circ\text{C}$ Gęstość = 0,69 g/cm ³ Rozp. w H ₂ O (w T 20°C) = ∞ Lotność (w T 20°C) = 1 g/dm ³
ClCN	Chlorocyjan $t_w = 12^\circ\text{C}$ Rozp. w H ₂ O (w T 20°C) = 7% Lotność (w T 20°C) = 2,6 g/dm ³
<i>BST z grupy psychotoksycznych</i>	
 „BZ”	3-chinuklidynobenzylan $t_w = 322^\circ\text{C}$ $t_f = 189^\circ\text{C}$ Rozp. w H ₂ O (w T 20°C) = dobrze rozpuszczalny
<i>BST z grupy drażniących</i>	
 Kami	Bromocyjanek benzalu $t_w = 242^\circ\text{C}$ Rozp. w H ₂ O (w T 20°C) = nierozpuszczalny Lotność = 0,13 mg/dm ³ Silnie łzawiący środek

 Adamsty	Chlorek fenarsazyny $t_f = 195^\circ\text{C}$ Rozp. w H_2O (w T 20°C) = nierozpuszczalny Lotność = $2 \cdot 10^{-5}$ mg/dm ³ (praktycznie nielotny) Podrażnia górne drogi oddechowe
 CS	Orto-chlorobenzylidenomalononitryl $t_w = 315^\circ\text{C}$ Rozp. w H_2O (w T 20°C) = rozpuszcza się z ograniczeniem Lotność = praktycznie nielotny Silnie łzawiący środek, dodatkowo podrażnia górne drogi oddechowe
 chloroacetofenon	$t_w = 245^\circ\text{C}$ Rozp. w H_2O (w T 20°C) = nierozpuszczalny Lotność = 0,105 mg/dm ³ Silnie łzawiący środek

Tab. 1. BST i ich podstawowe właściwości fizyczne decydujące o zastosowaniu na współczesnym polu walki.

Nazwa prekursora	Wzór	Zastosowanie w przemyśle	BST
Cyjanki (KCN, NaCN, itp.)	MeCN	galwanizernie do utwardzania metali, barwniki, pigmenty	Cyjanowodór (AC) Tabun (GA) Chlorocyjan (CN)
Tiodiglikol (TDG)	$\text{S}(\text{CH}_2\text{CH}_2\text{OH})_2$	tworzywa sztuczne, atrament	Iperyt siarkowy (HD)
Trichlorek fosforu	PCl_3	plastyfikatory, insektycydy	Tabun (GA), Soman (GD), Sarin (GB), DFP
Difluorek metylofosfonowy	H_3CPOF_2	organiczna synteza chemiczna	VX, Sarin (GB) Soman (GD)
Pentasiarczek fosforu	P_2S_5	Smary, pestycydy	VX

Tab. 2. Substancje chemiczne podwójnego zastosowania [3]

Bojowe środki trujące	LD50 dla myszy [mg/kg]	Toksyczne środki przemysłowe	LD50 dla myszy [mg/kg]
Cyjanowodór	1,0	Rtęć i jej związki nieorganiczne	1,0
Sarin	0,23	Arszenik	14,6
Soman	0,10	Amoniak	350,0
VX	0,025	Benzen	930,0

Tab. 3. Porównanie toksyczności wybranych BST i TSP

L.p.	Rodzaj zw. chem.	Inhalacyjna dawka toksyczna [mg·min/m ³]		NDS[mg/m ³]
		Śmiertelna	Progowa	
1	Sarin (GB)	100	2,5	0,1·10 ⁻³
2	Soman (GD)	30	0,4	0,03·10 ⁻³
3	Vx	20	0,2	0,01·10 ⁻³
4	Iperyt siarkowy (HD)	1500	25,0	3,0·10 ⁻³
5	CS	25000	0,1	0,01·10 ⁻³
6	BZ	200000	10,0	1,0·10 ⁻³
7	Amoniak (NH ₃)	3500-7000	19,6	20
8	Tlenki azotu (NO _x)	760-2660	5	5
9	Chlor (Cl ₂)	6000	5	1,5
10	Cyjanowodór (HCN)	2000-5000	5	0,3
11	Fosgen (COCl ₂)	3200	10	0,5
12	Disiarczek węgla (CS ₂)	450000	30	10

Tab. 4. Wartości inhalacyjnych dawek śmiertelnych i progowych oraz NDS dla wybranych BST i TSP [31]

Lp.	Substancja	Ilość [kg]
1	konwencjonalne materiały wybuchowe	123·10 ³
2	bomby odłamkowo-burzące (masa netto ładunku wybuchowego)	12,3·10 ³
3	Cyjanowodór	12,3·10 ³
4	iperyt siarkowy	1,2·10 ³
5	Sarin	310
6	ładunek rozczepialny(broń jądrowa – masa netto)	2
7	Botulina	3·10 ⁻²

Tab. 5. Ilość substancji potrzebna do unicestwienia życia na obszarze 1 km² [16]

Nr UN	Nazwa materiału	MAŁE WYCIEKI			DUŻE WYCIEKI		
		Zasięg strefy zagrożenia	Zasięg strefy ostrzeżenia w kierunku wiatru		Zasięg strefy zagrożenia	Zasięg strefy ostrzeżenia w kierunku wiatru	
		m	Dzień	Noc	m	Dzień	Noc
			km	km		km	km
1005	Amoniak bezwodny	30	0,2	0,2	60	0,5	1,1
1017	Chlor	30	0,3	1,1	275	2,7	6,8
1026	Cyjan	30	0,3	1,1	305	3,1	7,7
1076	Fosgen	95	0,8	2,7	765	6,6	1,0
2810	Iperyty siarkowy	30	0,2	0,2	30	0,2	0,3

Tab. 6. Rejony uwolnienia i zagrożenia na podstawie ERG 2004

Zobrazowanie zasięgów dla uwolnienia fosgenu w oparciu o powyższe dane, wykonano przy wykorzystaniu podkładu mapowego z serwisu GoogleMap (Rys. 1. i Rys. 2.).

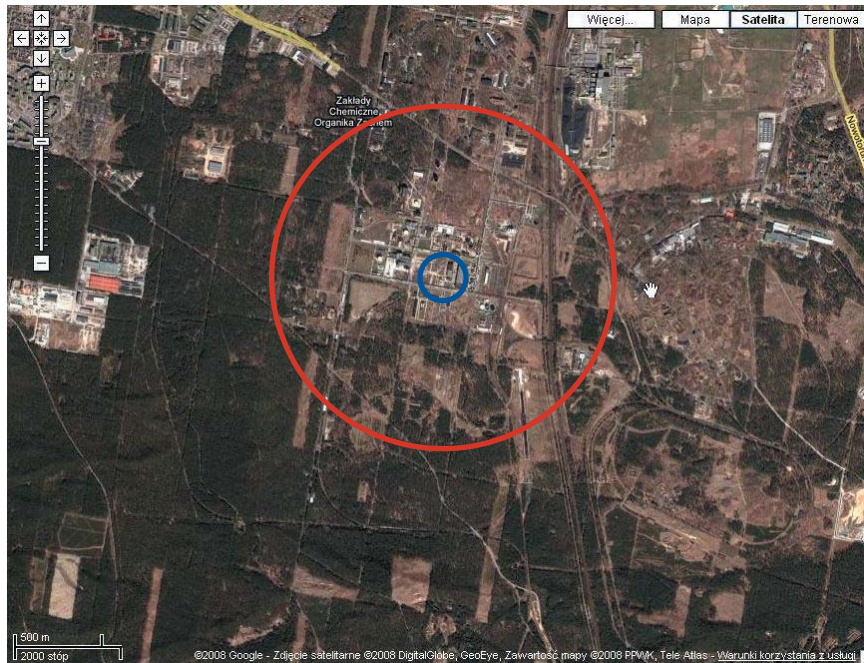
Problem zagrożenia ludności przez TSP lub BST w wyniku ataku terrorystycznego obejmuje nie tylko rejon uwolnienia⁵⁾ i rejon zagrożenia⁶⁾ tymi związkami (najczęściej jest to teren zakładu przemysłowego) ale również rejon alarmowania (przyległy obszar w którym może dojść do porażenia ludności). Zasięg strefy alarmowania przedstawiony na Rys. 2, obrazuje skalę problemu. Prowadzone czynności ratownicze to: alarmowanie, ewakuacja, udzielenie pierwszej pomocy jak również odkażanie skażonego terenu i sprzętu w rejonie skażenia⁷⁾.

W Polsce działa Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy (KSRG) w ramach którego utrzymywane są w stałej gotowości do działania jednostki ratowniczo gaśnicze odpowiedzialne za usuwanie skutków zdarzeń związanych ze skażeniem chemicznym [20]. Do zabezpieczenia działań „prewencyjno-patrolowych” na obrzeżach strefy po awarii lub ataku chemicznym należy wykorzystać jednostki Policji i innych organizacji o charakterze policyjnym. W ramach systemu ratownictwa istnieje możliwość dodatkowego wykorzystania ChRZA SZ RP [34, 35] do lokalizacji, oceny i likwidacji skutków awarii chemicznych oraz wypadków radiacyjnych. ChRZA mogą w szczególnych przypadkach udzielić pomocy podczas likwidacji awarii w zakładach przemysłowych i na szlakach komunikacyjnych.

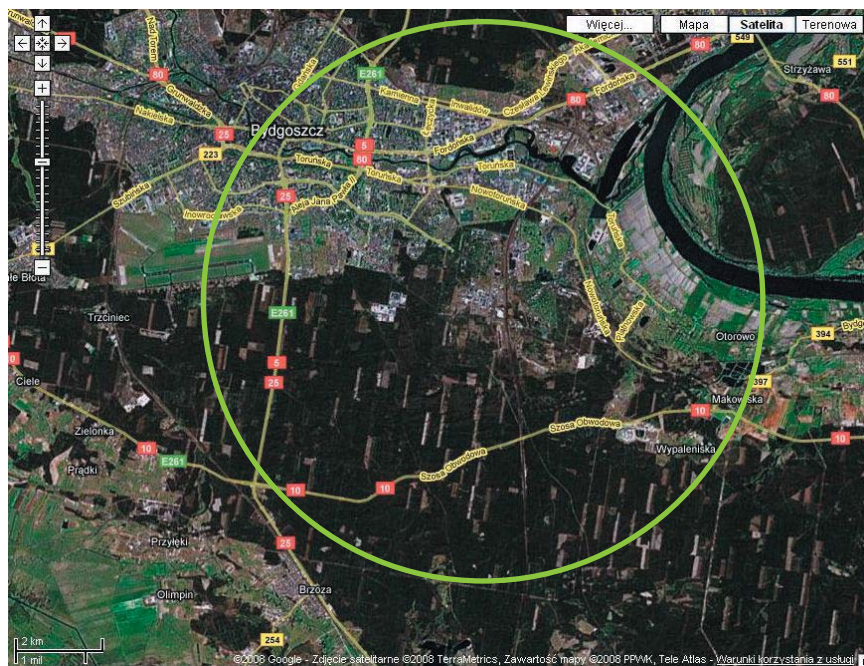
⁵⁾ Prognozowany rejon, który uważa się za skażony natychmiast po uwolnieniu TSP lub BST.

⁶⁾ Prognozowany rejon, na którym osoby bez założonych środków ochronnych mogą ulec porażeniu poprzez toksyczne działanie uwolnionej substancji która przemieszcza się z wiatrem od rejonu uwolnienia. Zasięg rejonu zagrożenia zależy od rodzaju uwolnienia, warunków pogodowych oraz terenu zarówno w rejonie uwolnienia jak i w rejonie zagrożenia.

⁷⁾ Rejon, w którym po uwolnieniu TSP lub BST pozostaje w postaci ciekłej lub stałej w ilości zagrażającej zdrowiu.



Rys. 1. Zasięgi stref zagrożenia dla fosgenu – Zakłady Chemiczne Organika-Zachem S.A. Kolor niebieskim oznaczona jest strefa zagrożenia dla małych wycieków (do 200 litrów), natomiast kolor czerwony przedstawia strefę zagrożenia w przypadku dużych uwolnień.



Rys. 2. Zasięgi stref ostrzegania dla fosgenu - miasto Bydgoszcz. Kolor jasno zielony obrazuje wielkość strefy ostrzegania przy dużych uwolnieniach, kiedy to uwolnienie miało miejsce w dzień. W przypadku wystąpienia takiego zdarzenia w nocy strefa ta ulegnie podwojeniu.

Koncepcję systemu bezpieczeństwa antyterrorystycznego Polski przedstawiono w pracy K. Jałoszyńskiego i B. Wiśniewskiego [21]. Autorzy wskazują na brak spójnych rozwiązań legislacyjnych, zwracają uwagę na potrzebę powstania centralnej bazy danych informacji od podmiotów je dostarczających (Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego - ABW, Agencja Wywiadu - AW, Służba Kontrwywiadu Wojskowego – SKW, Policja, Straż Graniczna). Zalecają aby zbiory danych zawierały informację o przeciwniku, jego systemach walki (m.in. jakimi BST dysponują terroryści), ich orientacji politycznej, co w odniesieniu do terrorystów dotyczy obszaru gotowości do działania (gotowości bojowej). Proponują organizację podsystemu operacyjnego obejmującego siły układu militarnego i pozamilitarnego. Należy podkreślić, iż stworzenie jednolitego systemu antyterrorystycznego bezpieczeństwa państwa powinno być priorytetem w pracach ekspertów, posłów jak i rządu RP.

Według poglądów autorów artykułu, strategiczne informacje przekazane zostaną do proponowanej bazy przez ABW i AW oraz SKW. W Polsce są one instytucjami odpowiedzialnymi za rozpoznanie terroryzmu zarówno na terytorium kraju jak i poza jego granicami [36, 37]. Wydaje się, że działania operacyjne tych agencji w zakresie antyterrorystycznym powinny obejmować:

- rozpoznawanie osób fizycznych i prawnych z krajów tzw. ryzyka (Iran, Pakistan, Syria, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Korea Północna, etc.), zainteresowanych pozyskaniem związków chemicznych znajdujących się na wykazach 1-3;
- rozpoznawanie rodzajów związków chemicznych, które znajdują się w zainteresowaniu państw ryzyka;
- rozpoznawanie jednostek naukowo-badawczych i naukowców (studentów) z krajów Bliskiego Wschodu, ze wskazaniem osób i podmiotów utrzymujących kontakty z obywatelami i firmami RP związanymi z badaniami BST oraz z produkcją aparatury do ich wytworzenia i rozprzestrzeniania.

Informacja w XXI w. nabiera szczególnego znaczenia, jeżeli dotyczy rozpoznania czynów przestępczych i służy ocaleniu życia obywateli.

Literatura

1. E. L. Vickers, K. B. Sumpter, A.C. Torres, J. F. Weimaister, Analyses of samples from underground storage tanks of hazardous materials facilities for agents GA, GB, GD, HD, and VX using gas chromatography flame photometric detector (GC/FPD), US Army Chemical and Biological Defense Command, ERDEC-TR-302, 1996.
2. F. Frąckowiak, Zwycięstwo terrorystów, *Stosunki Międzynarodowe*, 24-25 (2004) 3-4.
3. E. Croddy, C. Perez-Armendariz, J. Hart, Broń chemiczna i biologiczna. Raport dla obywatela, WNT, Warszawa 2003.
4. http://www.nauka.gildia.pl/newsy/archiwum/2006/08/chemiczny_terroryzm
5. Ustawa z dnia 22 czerwca 2001 r. o wykonywaniu Konwencji o zakazie prowadzenia badań, składowania i użycia broni chemicznej oraz niszczeniu jej zapasów (Dz.U. Nr 76, poz. 812).
6. Rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 30 stycznia 2002r. w sprawie trybu wydawania pozwoleń na prowadzenie działalności z wykorzystaniem toksycznych związków chemicznych lub ich prekursorów (Dz.U. Nr 76, poz. 160).
7. Rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 8 kwietnia 2002r. w sprawie szczególnych danych, jakie powinny zawierać informacje o działalności z wykorzystaniem związków chemicznych i ich prekursorów (Dz.U. Nr 56, poz. 507).

8. Z. Witkiewicz, M. Mazurek, T. Nalepa, S. Popiel, *Chromatograficzne metody analizy substancji chemicznych objętych Konwencją o zakazie broni chemicznej*, Biuletyn WAT, 49 nr 8 (2000) 115.
9. J. Śliwowski, *Grupa Australijska. Podręcznik dla kadry odpowiedzialnej za wdrażanie jej zasad*, Ministerstwo Gospodarki, Warszawa 2001.
10. T. Jemioło, T. Kubaczyk, M. Preus, *Broń Masowego Rażenia w świetle prawa międzynarodowego*. Wybrane problemy, AON, Warszawa 2004.
11. P. Pacholski, P. Pietrzak, *Aktywność Polski w zwalczaniu proliferacji Broni Masowego Rażenia i terroryzmu międzynarodowego*, AON, Warszawa 2004.
12. T. Szulejko, *Bronić skuteczniej*, Polska Zbrojna, 26 (2008) 8.
13. Bernard Riley, *The toxicology and treatment of injuries from Chemical warfare agents*, *Current Anaesthesia & Critical Care*, 14 (2003) 149—154.
14. J. C. Rodgers, *Trauma Chemical incident planning: a review of the literature*, *Accident and Emergency Nursing*, Harcourt Brace & Co Ltd, 6 (1998) 155- 159.
15. J. Błądek, *Broń Chemiczna*, WAT, Warszawa 1984.
16. J. Pawłowski, *Broń Masowego Rażenia orężem terroryzmu*, AON, Warszawa 2004.
17. <http://vmc.org.pl/articles.php?id=112&page=5>
18. <http://chemfan.pg.gda.pl/>
19. <http://zschpiroman.webpark.pl/>
20. B. Wiśniewski, *Obronność państwa a obszar odpowiedzialności Resortu Spraw Wewnętrznych i Administracji*, MSWiA, Warszawa 2005.
21. K. Jałoszyński, B. Wiśniewski, *Koncepcja systemu bezpieczeństwa antyterrorystycznego Rzeczypospolitej Polskiej*, WSA, Bielsko-Biała 2008.
22. A. Dudzic, *Polska w strefie Schengen*, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Warszawa 2008.
23. *Report on Chemical Munitions Dumped in the Baltic Sea*, Report to the 16th Meeting of Helsinki Commission, 8-11 March 1994, Helcom Chemu 1994.
24. J. Barański, *Przegląd Morski*, 1 (2000) 42.
25. *Convention on the prohibition of the development, production, stockpiling and use of chemical weapons and on their destruction*, The Technical Secretariat for the Organisation for the Prohibition of Chemical Weapons (OPCW), Haga 1997.
26. S. Podhorecki, S. Michałek, M. Lodowski, *Bojowe środki trujące*, t. I, II, WSOW-Chem, Kraków 1973.
27. Praca zbiorowa, *1000 słów o chemii i broni chemicznej*, Wydawnictwo MON, Warszawa 1987.
28. J. Grochowski, S. Głozak, *Chemia środków trujących*, WAT, Warszawa 1973.
29. S. Franke, P. Franz, W. Wamke, *Lahrbuch der Militärchemie*, t. I, II, Deutscher Militärverlag, Berlin 1969.
30. S. Neffe, M. Mazurek, *Terroryzm chemiczny a zagrożenie Rzeczypospolitej Polskiej*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Szefostwo Wojsk Obrony Przeciwchemicznej Dowództwa Wojsk Lądowych, Warszawa 2001.
31. L. Starostin, Z. Witkiewicz, S. Neffe, *Analiza środków trujących. Współczesne metody oraz wojskowe środki detekcji i rozpoznania skażeń chemicznych*, WAT, Warszawa 1995.
32. K. Grzegorzczak, B. Hancyk, R. Buchcar, *Towary niebezpieczne w transporcie drogowym*. ADR 2005-2007, Wydawnictwo Buch-Car, Błonie 2005.

33. Praca zbiorowa, *Zasady postępowania ratowniczego - poradnik dot. materiałów niebezpiecznych*, „Firex” Zakład Wydawnictw i Szkolenia Fundacji Rozwoju Ochrony Przeciwpożarowej, Warszawa 2004.
34. Zarządzenie Ministra Obrony Narodowej nr 085/MON z dnia 16 listopada 1989 r. *w sprawie zasad organizacji, uruchamiania oraz zasad użycia ChRZA*.
35. Zarządzenie Szefa Sztabu Generalnego WP nr 14 z dnia 13 grudnia 1989 r. *w sprawie zasad organizacji i działania ChRZA*.
36. Ustawa z dnia 24 maja 2002 roku *o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu* (Dz.U. nr 74, pozycja 676).
37. Ustawa z dnia 9 czerwca 2006 roku *o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego* (Dz.U. nr 104, pozycja 709).

**III.
ANALIZY
STRATEGICZNE**

Anna Grabowska

Dylematy energetyczne Federacji Rosyjskiej

We współczesnym świecie energia warunkuje produkcję wszystkiego, od niej uzależniony jest rozwój gospodarczy, rozwój technologiczny, a także byt i jakość życia społeczeństwa. Jednakże znakiem współczesnych czasów jest również wpływ, jaki działania państw w sferze energetycznej wywierają na inne obszary stosunków międzynarodowych. Wobec wzrastających cen surowców energetycznych, a także globalnego popytu na energię, układ sił kształtujący się na rynku energetycznym, który jest wypadkową potrzeb, interesów i potencjałów najważniejszych konsumentów, producentów surowców energetycznych oraz krajów tranzytowych, w coraz większym stopniu oddziałuje na stosunki międzynarodowe, a w szczególności na sferę bezpieczeństwa międzynarodowego.¹⁾

Analiza porównawcza koncentracji geograficznej światowych zasobów gazu i ropy wskazuje, że choć większe rozproszenie regionalne występuje w przypadku gazu ziemnego niż ropy, to pod względem ich rozmieszczenia w poszczególnych krajach sytuacja jest odwrotna. Na Arabię Saudyjską i Iran – dwa kraje o największych rezerwach ropy naftowej – przypada 33% światowych zasobów, podczas gdy zasoby gazu ziemnego znajdujące się tylko na obszarze Rosji i Iranu stanowią 42% światowych rezerw. W odniesieniu regionalnym na cały Bliski Wschód przypada 61,5% światowych zasobów ropy naftowej i 40,5% zasobów gazu, podczas, gdy na rejon b. ZSSR odpowiednio – 10,6% i 32%. Rozmieszczenie geograficzne obu surowców nie tylko znajduje swoje odzwierciedlenie w ich globalnej produkcji i eksporcie, decydujących o pozycji i możliwości dominacji danego kraju lub grupy państw na rynku, lecz także niesie ze sobą liczne konsekwencje dla bezpieczeństwa dostaw oraz podatności rynków na różnego rodzaju zaburzenia.²⁾

Pozostająca w zainteresowaniu niniejszej pracy Federacja Rosyjska pod koniec roku 2006 produkowała 9769 tysięcy baryłek dziennie, co stanowiło 12,3% produkcji światowej, jednocześnie posiadała 80 mld baryłek rezerwy, co stanowiło 6,6% rezerw światowych.³⁾ W tym samym okresie Rosja produkowała 612 mld m³ gazu ziemnego, co stanowiło 21,3% produkcji światowej oraz posiadała 47,6 bln m³ rezerw, co stanowiło 26,3% rezerw światowych.⁴⁾ Powyższe wyniki dawały jej w zakresie eksportu ropy naftowej drugie miejsce na świecie, a w zakresie eksportu gazu ziemnego pierwsze miejsce na świecie.

Niekwestionowana silna pozycja Rosji na rynku surowców energetycznych nie pozostaje bez wpływu na jej politykę wewnętrzną i zagraniczną.

Koniunktura surowcowa, która rozwinęła się w Europie na początku XXI wieku przyniosła Rosji zwiększenie bogactwa społeczeństwa oraz wzrost siły i pozycji państwa na świecie. Cena rosyjskiej ropy Urals z nieco ponad 10 USD w 1998 r. wzrosła stopniowo do niemal 90 USD w końcu 2007 r. generując ogromne zyski. Ceną, jaką zapłaciła rosyjska gospodarka za sukces, był istotny wzrost jej surowcowej orientacji.⁵⁾

¹⁾ Za: Układ sił na międzynarodowym rynku surowców energetycznych [w:] Rocznik Strategiczny 2007/2008, Warszawa 2008 r., s. 354.

²⁾ jw., s. 354.

³⁾ Dane za jw., Tabela 1, s. 355.

⁴⁾ Dane za jw., Tabela 2, s. 356.

⁵⁾ Obszar WNP: Długi cień Rosji [w:] Rocznik Strategiczny 2007/2008, Warszawa 2008 r., s. 186.

W sektorze gazowym Rosji niekwestionowanym monopolistą jest Gazprom. Wykorzystywany jest przez władze rosyjskie jako narzędzie polityki zagranicznej. Wynika to z faktu, iż posiada dominującą pozycję jako dostawca gazu ziemnego przede wszystkim w państwach Europy Wschodniej, Środkowej i na Bałkanach. Największymi odbiorcami gazu z Rosji w 2006 r. były:

- Niemcy – 39,4 mld m³,
- Włochy – 22,5 mld m³,
- Białoruś – 21 mld m³,
- Turcja - 19,3 mld m³.⁶⁾

Gazprom jest jedynym dostawcą gazu na Litwę i do Estonii, a na Łotwę sprzedaje 70% surowca i kontroluje całość dostaw.⁷⁾

Rosyjski gaz stanowi ponad 26% konsumpcji całej UE.⁸⁾

W ostatnim dziesięcioleciu państwo umacniało się w rosyjskiej gospodarce, a osoby związane z władzą – w większości niebiorące udziału w prywatyzacji lat 90 - budowały zaplecze ekonomiczne. Nowy podział własności wymagał w wielu przypadkach odebrania aktywów dotychczasowym właścicielom (np. Jukos, Russneft). Polityka gospodarcza Kremla w ostatnich latach opierała się na wysokich wpływach z eksportu surowców, które gwarantowały stabilną sytuację makroekonomiczną i aprobatę społeczną dla działań władz. Głównymi założeniami działań Kremla były m.in.:

- renacjonalizacja atrakcyjnych z punktu widzenia elity władzy podmiotów gospodarczych i dalsza koncentracja aktywów wokół państwowych przedsiębiorstw; wzrost obecności państwa nastąpił przede wszystkim w sektorach strategicznych: naftowo-gazowym, maszynowym i bankowym;
- oddanie państwowych megaholdingów pod zarząd osób z otoczenia prezydenta (np. szefem rady nadzorczej Wnieszekonombanku został Władimir Putin, a państwowe go koncernu naftowego Rosneft wicepremier Igor Sieczin; korporacją państwową Rostiechnologii zarządza Siergiej Czemezow - znajomy premiera Putina z czasów pracy w NRD);
- ograniczanie dostępu zagranicznych inwestorów do rynku rosyjskiego; Kreml, w obawie przed zmniejszeniem kontroli państwa nad gospodarką, zredukował udział obcych inwestorów w branżach strategicznych (zwłaszcza w sektorze surowcowym); w tym celu zrewidowano niektóre dotychczasowe umowy i zmuszono zagranicznych inwestorów do zrezygnowania z pakietów kontrolnych w nielicznych projektach naftowo-gazowych, w których byli obecni (np. Shell na Sachalinie) - na rzecz rosyjskich firm państwowych;
- ekspansja rosyjskich przedsiębiorstw w Rosji i poza jej granicami; była ona wspierana przez rosyjski rząd jako ważny instrument budowania międzynarodowej pozycji Rosji; rosyjskie koncerny państwowe i prywatne kupowały zagraniczne (i krajowe) aktywa za kredyty udzielane im przez zachodnie banki. W konsekwencji zadłużenie rosyjskich firm na 1 lipca 2008 roku przekroczyło 488 mld USD, z czego 193 mld

⁶⁾ A. Łoskot-Strachota, K. Pełczyńska-Nałęcz, *Ekspansja Gazpromu w UE – kooperacja czy dominacja*, OSW, Warszawa kwiecień 2008, s. 2.

⁷⁾ jw., s. 12.

⁸⁾ Ogółem 21% „starej” UE-15; 67% czwórki wyszehradzkiej, *Obszar WNP: Długi cień Rosji* [w:] Rocznik Strategiczny 2007/2008, Warszawa 2008 r., s. 197.

USD przypadało na banki, a 295 mld USD na sektor niefinansowy (dla porównania dług państwowy wynosił jedynie 35 mld USD).⁹⁾

Zapoczątkowany (sierpień 2007) w USA kryzys finansowy i zmiana koniunktury na rynkach surowcowych stały się wyzwaniem dla budowanego w ciągu ostatnich ośmiu lat przez Kreml modelu gospodarki. Gospodarka ta, uzależniona od sektora surowcowego, głównie naftowo-gazowego, znacznie poważniej odczuła inny skutek kryzysu finansowego, którym był spadek cen surowców na światowych rynkach (cena baryłki ropy naftowej marki Brent od lipca do listopada spadła o ponad 2/3, do ok. 50 USD za baryłkę).¹⁰⁾

W efekcie kryzysu finansowego oraz spadków cen surowców zaczął spadać popyt konsumpcyjny oraz inwestycyjny (wiele rosyjskich przedsiębiorstw rewidowało swoje ambitne programy inwestycyjne). W kolejnym etapie negatywne tendencje z rynku finansowego widoczne już były w innych branżach rosyjskiej gospodarki, przede wszystkim w budownictwie, branży samochodowej czy metalurgii. Ponadto, wiele rosyjskich koncernów stanęło w obliczu trudności z obsługą zaciągniętych kredytów, głównie zagranicznych.

Nowa sytuacja w światowej gospodarce oraz zachodzące pod jej wpływem zmiany w gospodarce Rosji stawiają przed Kremlm nowe dylematy, które musi on rozpatrzyć aby utrzymać swą dominującą rolę na światowym rynku surowców energetycznych i w światowej polityce oraz aby nie stracić swojego najsilniejszego narzędzia w kreowaniu tej roli – *instrumentu presji energetycznej*.

Dylematy te, rozumiane jako problemy, których rozwiązanie polega na trudnym wyborze między dwiema tak samo ważnymi racjami¹¹⁾ przedstawiają się następująco:

1. poszukiwanie i eksploatacja nowych złóż,
2. promowanie i realizacja nowych projektów infrastruktury przesyłowej,
3. dopuszczenie inwestorów zagranicznych do rosyjskiego sektora gazowo-naftowego i elektroenergetycznego,
4. dążenie do przejmowania udziałów w infrastrukturze przesyłowej oraz dostępu do rynku finalnego w państwach, do których Rosja eksportuje gaz,
5. ułożenie relacji z UE w zakresie wspólnej polityki energetycznej,
6. inwestycje w innych niż gazowe sektory gospodarki UE.

Poszukiwanie i eksploatacja nowych złóż

Wydobycie gazu ziemnego w Rosji utrzymuje się w ostatniej dekadzie na względnie stałym poziomie, jedynie w latach 2003 – 2006 odnotowano niewielki wzrost produkcji surowca. W związku z dużym stopniem wyeksploatowania obecnie użytkowanych zasobów i brakiem znaczących inwestycji w nowe, w najbliższych latach najprawdopodobniej utrzyma się stały poziom wydobycia gazu lub dojdzie do spadku poziomu produkcji. Analogicznie jest w przypadku eksportu gazu – od kilku lat utrzymuje się on na poziomie ok. 180 mld m³. Gazprom zapowiada jednak w najbliższych latach wzrost importu surowca – przede wszystkim do krajów euro-

⁹⁾ I. Wiśniewska, *Antykryzysowy program rosyjskiego rządu jako element umacniania wpływów elity władzy w gospodarce* [w:] Komentarze OSW, nr 14 z 20.11.2008 r.

¹⁰⁾ j.w.

¹¹⁾ Słownik Języka Polskiego, t. 1, Warszawa 2007 r., s. 421.

pejskich, z którymi ma podpisane długoterminowe umowy na dostawy. Dlatego też, aby wypełnić swe zobowiązania kontraktowe wobec zachodnich partnerów, rosyjski monopolista gazowy zmuszony jest do poszukiwania dodatkowych źródeł gazu w Azji Centralnej.¹²⁾

W dniu 3 grudnia 2008 r. uroczyście zainaugurowano realizację najbardziej ambitnego w historii Gazpromu projektu inwestycyjnego: zagospodarowania gazowych złóż półwyspu Jamał. Wykonano symboliczny pierwszy spaw na przyszłym gazociągu łączącym zasoby jamalskie z systemem gazpromowskich magistrali gazowych i rozpoczęto wiercenie pierwszego szybu eksploatacyjnego na największym jamalskim złożu gazu - Bowanienkowskim. Zagospodarowanie Jamału wydaje się obecnie priorytetem inwestycyjnym Gazpromu, mogłoby bowiem rozwiązać narastający problem deficytu rosyjskiego gazu. Rozpoczęcie realizacji projektu zagospodarowania Jamału jest podyktowane koniecznością. Tylko w ten sposób - w średniookresowej perspektywie - rosyjski monopolista gazowy zdoła utrzymać dotychczasowy poziom wydobywania, a w przypadku realizacji całego projektu w przyszłości nawet je zwiększyć. W Syberii Zachodniej złoża Gazpromu są już w znacznym stopniu wyczerpane. Tylko na trzech największych z nich (Urengojskie, Jamburskie i Miedwieżje) spadek wydobywania wynosi łącznie ok. 20-25 mld m³ rocznie. Mimo importu gazu z Azji Centralnej (ponad 60 mld m³ rocznie) bez uruchomienia nowych źródeł surowca Gazprom już w 2011 roku nie byłby w stanie zrealizować dostaw krajowych i zobowiązań eksportowych.

Jednocześnie, nagłaśniając obecnie ten wielki projekt infrastrukturalny, monopolista gazowy stara się przedstawić go jako sposób na pobudzenie spowalniającej na skutek kryzysu rosyjskiej gospodarki. Plan przewiduje bowiem zastosowanie niestandardowych, nowatorskich rozwiązań technicznych, a wykonanie urządzeń (m.in. nowoczesnych urządzeń wiertniczych) i materiałów (np. specjalnych stali i rur) powierzono wyłącznie firmom rosyjskim. Niezależnie od inwestycji w sam projekt, monopolista deklaruje ponadto zamiar zainwestowania w najbliższych dwóch latach ok. 250 mln USD w rozwój regionu. W ten sposób dostarcza on władzom państwowym argumentu uzasadniającego finansowanie lub współfinansowanie projektu jamalskiego ze środków publicznych.

Rozpoczęty projekt dotyczy tylko złoża Bowanienkowskiego i dwunitkowego gazociągu do Uchty. Brak natomiast szczegółowego planu dotyczącego zagospodarowania pozostałych złóż Półwyspu Jamalskiego. Pod znakiem zapytania, przede wszystkim z powodu niejasności źródeł finansowania, stoją szanse realizacji całego megaprojektu jamalskiego. Problemy finansowe mogą zatem zredukować realizację projektu do zagospodarowania największego złoża (Bowanienkowskiego). Kryzys paradoksalnie wydaje się być czynnikiem stymulującym Gazprom do inwestowania w kosztowne długoterminowe projekty.¹³⁾

Inwestycje w zakresie poszukiwania gazu przez Gazprom widoczne są również w Indiach, Iranie i in.¹⁴⁾

W zakresie wydobywania ropy naftowej Rosja również zmuszona jest do poszukiwania nowych złóż surowca.

Ropociąg Wschodnia Syberia – Ocean Spokojny (WSTO) jest obecnie najważniejszą i najdroższą inwestycją realizowaną w rosyjskim sektorze energetycznym. Mimo,

¹²⁾ A. Łoskot-Strachota, *Rosyjski gaz dla Europy*, OSW, Warszawa październik 2006, s. 2.

¹³⁾ E. Paszyc, *Gazprom rozpoczyna zagospodarowanie złóż jamalskich*, Analizy, Komentarze, Tydzień na Wschodzie-biuletyn analityczny OSW, nr 40(74) z 10 grudnia 2008 r.

¹⁴⁾ A. Łoskot-Strachota, *Rosyjski gaz dla Europy*, OSW, Warszawa październik 2006, s. 7.

że temat ropociągu z rosyjskiego Dalekiego Wschodu rzadko pojawia się w mediach europejskich, to projekt ma dla Rosji wymiar strategiczny i znaczenie ważniejsze niż inne głośnie projekty energetyczne, jak np. Gazociąg Północny. Z jednej strony, nowy ropociąg ma doprowadzić do rozpoczęcia eksploatacji złóż naftowych Syberii Wschodniej, która w przyszłości ma stać się jednym z najważniejszych rosyjskich centrów wydobycia ropy, szczególnie w obliczu spadającej produkcji na Syberii Zachodniej. Tym samym ten wielki projekt infrastrukturalny ma być katalizatorem rozwoju całego regionu Dalekiego Wschodu. Z drugiej strony, celem WSTO jest zdywersyfikowanie eksportu rosyjskich surowców energetycznych poprzez zwiększenie obecności na rynkach azjatyckich, co ma doprowadzić do przełamania monopolu Europy jako rynku zbytu dla rosyjskich surowców energetycznych. Ponadto, zastanawiająco wysokie koszty budowy WSTO pozwalają przypuszczać, że o praktycznej realizacji projektu decydują inne względy niż tylko ekonomiczne. Można przypuszczać, że nieformalnym celem projektu jest również uzyskanie przez część rosyjskiej elity politycznej prywatnych korzyści finansowych. Ropociąg WSTO w dłuższym okresie doprowadzi do powstania w Syberii Wschodniej nowej prowincji naftowej, która przynajmniej częściowo będzie w stanie zastąpić spadające wydobycie ze złóż zachodniosyberyjskich i w regionie uralsko-nadwożańskim. Proces ten zajmie jednak co najmniej kilkanaście lat, co oznacza, że do zapełnienia WSTO wykorzystywana będzie ropa transportowana z innych części Rosji. W połączeniu z kosztami przesyłu ropy, znacznie wyższymi niż przy eksporcie w kierunku zachodnim, podważa to uzasadnienie ekonomiczne projektu. Uruchomienie ropociągu WSTO nie będzie stanowiło zagrożenia dla zachodniego kierunku eksportu rosyjskiej ropy. Wbrew twierdzeniom niektórych rosyjskich polityków, Rosja nie ma alternatywy dla eksportu ogromnej większości swojej ropy na rynki państw europejskich, ze względu na istniejącą już infrastrukturę przesyłową i większą opłacalność transportu niż w kierunku wschodnim.¹⁵⁾

Promowanie i realizacja nowych projektów infrastruktury przesyłowej

Szlaki eksportu rosyjskiego gazu do Europy są zdywersyfikowane w małym stopniu. Podstawowa trasa eksportowa pozostają magistrale biegnące przez Ukrainę, przez które przepływa ok. 70% (81,9 mld m³) ze 121,3 mld m³ surowca wysyłanego z Rosji do krajów UE. Dwa inne szlaki eksportu rosyjskiego gazu do Europy – gazociągi Jamał-Europa i Błękitny Potok – mają zasadniczo mniejsze znaczenie.¹⁶⁾

Głównym celem rosyjskiej ekspansji gazowej jest wzmocnienie pozycji Gazpromu w Europie jako najważniejszego eksportera surowca oraz znaczącego inwestora. Aby osiągnąć ten cel Rosja dąży do realizacji nowych projektów eksportowych, które umożliwiłyby dywersyfikację szlaków dostaw rosyjskich surowców do dotychczasowych odbiorców i wejście na nowe rynki zbytu. Ponadto, nowe szlaki mają na celu ominięcie dotychczasowych krajów tranzytowych z Europy Wschodniej i Środkowej oraz zwiększenie kontroli nad transportem gazu w UE i zachowanie płynności na rynku unijnym (poprzez inwestycje w interkonektory, huby i magazyny). Do projektów tych należą:

¹⁵⁾ W. Konończuk, *Ropociąg Wschodnia Syberia-Ocean Spokojny (WSTO): strategiczny projekt - organizacyjna porażka?*, Komentarze OSW, nr 12 z 22 października 2008 r.

¹⁶⁾ A. Łoskot-Strachota, K. Pełczyńska-Nałęcz, *Ekspansja Gazpromu w UE – kooperacja czy dominacja*, OSW, Warszawa kwiecień 2008, s. 6.

- gazociąg północny – projekt szlaku mającego bieć z rosyjskich złóż gazu (Jużnoruskoje) przez Morze Bałtyckie do Niemiec, ale także na nowe rynki Europy Północnej (min. do Wielkiej Brytanii). Jednocześnie zmniejszy zależność Rosji od tranzytu przez dotychczasowe kraje tranzytowe (Ukrainę i Białoruś),
- South Stream – Południowy Potok - projekt zaproponowany przez Rosję na początku 2007 r. (zmodyfikowany projekt gazociągu południowoeuropejskiego przez Turcję). Gazociąg ma przebiegać z Rosji pod dnem Morza Czarnego do Bułgarii i dalej przez Serbię do Europy Środkowej (Węgier i Austrii) i Południowej (b. Jugosławii i Włoch). Realizacja tego projektu może storpedować plany popieranego przez UE strategicznego projektu gazociągu „Nabucco” mającego dostarczać przez Turcję i Bałkany gaz Kaspijski do Europy.

W zakresie dostaw ropy Rosja planuje budowę rurociągu naftowego Burgas-Alexandroupolis, którego podstawą realizacji są porozumienia rządów Rosji, Grecji i Bułgarii z 15 marca 2007 r. i porozumienie rosyjsko-bułgarskie z 17 stycznia 2008 r. Ponadto w dniu 1 grudnia 2008 r. premier Putin podpisał rozporządzenie o budowie Bałtyckiego Systemu Rurociągowego-2 (BTS-2). Powstanie BTS-2 doprowadzi do znacznego zmniejszenia tranzytu rosyjskiej ropy przez terytorium Białorusi i prawdopodobnie do jego całkowitego wstrzymania przez terytorium Polski.

Ropociąg BTS-2 o docelowej przepustowości 50 mln ton rocznie ma przebiegać z Uleczy (obwód briański) do Ust-Ługi nad Zatoką Fińską z odgałęzieniem do rafinerii w Kirszy i wpisuje się on w rosyjską strategię minimalizowania zależności eksportu surowców energetycznych od państw tranzytowych, w tym głównie Białorusi.¹⁷⁾

Dopuszczenie inwestorów zagranicznych do rosyjskiego sektora gazowo-naftowego i elektroenergetycznego

Od połowy 2004 r. obserwowany jest w Rosji spowolniony wzrost produkcji przemysłowej i PKB. Jest to przede wszystkim skutek obecnej polityki wewnętrznej i gospodarczej Kremla zmierzającej do zwiększenia własności państwa w wybranych sektorach i przedsiębiorstwach, wzmocnienia wpływu na prywatny biznes oraz przejęcia kontroli nad przepływem głównych strumieni finansowych w kraju.

Gospodarka rosyjska od lat nie może uporać się z problemem niedostatku inwestycji. Przyrost inwestycji w kapitał podstawowy w Federacji Rosyjskiej nastąpił dopiero po kryzysie w 1998 r., jednak ich poziom pozostaje nadal niewystarczający w stosunku do potrzeb zarówno całej gospodarki, jak i poszczególnych jej sektorów.¹⁸⁾

W latach dziewięćdziesiątych inwestycje zagraniczne w Rosji utrzymywały się na stałym niskim poziomie ok. 3 mld USD rocznie. W latach 2003 – 2004 nastąpił ich znaczny (w ujęciu dolarowym) wzrost odpowiednio do ponad 7 mld USD i 11 mld USD. Mimo tendencji wzrostowej napływ kapitału do Rosji jest niewystarczający, jeśli brać pod uwagę rosyjskie potrzeby i potencjał kraju.

¹⁷⁾ W. Konończuk, *Rosja podjęła ostateczną decyzję o budowie ropociągu omijającego Białoruś i Polskę*, Analizy, Komentarze, Tydzień na Wschodzie-biuletyn analityczny OSW, nr 39(73) z 3 grudnia 2008 r.

¹⁸⁾ E. Paszyc, I. Wiśniewska, *Gospodarka rosyjska pod rządami Putina. Czynniki wzrostu i hamulce rozwoju*, Prace OSW, Warszawa sierpień 2005, s. 19.

Ponadto wzrostowi gospodarki niezupełnie odpowiada kierunek napływających inwestycji. Największe środki przyciąga niezmiennie sektor surowcowy, a od kilku lat również handel, podczas gdy oficjalne programy rozwoju gospodarczego mówią o konieczności dokapitalizowania sektorów przetwórczych i rozwoju wysokich technologii. Jednokierunkowość inwestycji – koncentracja na sektorze surowcowym – pogłębia uzależnienie rosyjskiej gospodarki od wpływów z eksportu ropy naftowej.¹⁹⁾

Dalszy rozwój Rosji zostanie zahamowany w związku z faktem wyczerpania możliwości rozwoju ekstensywnego – rezerwy i moce starej proradzieckiej bazy przemysłowej w prawie wszystkich sektorach zostały wykorzystane do maksimum. Dalszy wzrost zależy teraz od inwestycji w nową infrastrukturę i współczesne technologie.

Sektor naftowy dotknięty przez spadek cen ropy może wpłynąć na kondycję całej rosyjskiej gospodarki, ze względu na n/w słabości:

- zły stan sieci rurociągowej i niewystarczającą przepustowość rurociągów eksportowych (brak synchronizacji tempa wzrostu wydobycia ropy, jej dostaw na rynek wewnętrzny i rozwoju infrastruktury eksportowej),
- niedostateczne inwestycje kompanii naftowych w odtwarzanie zasobów, pogarszanie się stanu bazy surowcowej – zarówno w sensie ilościowym (spadek fizycznych wielkości zasobów), jak i jakościowym (wzrost udziału zasobów nierentownych i trudno dostępnych),
- zachowanie w rękach państwa narzędzi kontroli sektora naftowego, utrudniających jego swobodny rozwój (państwowy monopol w dziedzinie transportu ropy naftowej),
- zły klimat inwestycyjny (nadmierny fiskalizm, niespójny system uregulowań prawnych, brak gwarancji bezpieczeństwa inwestycji, wysoki poziom korupcji itp.). Wszystkie te czynniki ograniczają dopływ do sektora inwestycji rodzimych i obcych, niezbędnych, jeśli sektor finansowy ma się rozwijać.²⁰⁾

Rosyjski sektor gazowy również boryka się z czynnikami hamującymi jego wzrost, należą do nich:

- niewystarczająca przepustowość i wysoki stopień zużycia sieci rurociągowej (deficyt mocy przesyłowej rosyjskiej sieci gazociągowej może sięgnąć 100 mld m³ już w 2010 r.; na utrzymanie sieci rosyjskich gazociągów w stanie umożliwiającym ich eksploatację trzeba ponad 100 mln USD rocznie przez kilka lat),
- znaczny poziom wyczerpania zasobów głównego regionu wydobycia w Rosji – Syberii Zachodniej. Zagospodarowanie nowych złóż wiąże się z ogromnymi, wielomiliardowymi inwestycjami,
- brak środków na inwestycje, będący konsekwencją nie tylko niekorzystnego klimatu inwestycyjnego w Rosji, ale także nieprzejrzystości Gazpromu i jego specyficznego statusu w systemie rosyjskiej gospodarki i polityki, które zniechęcają potencjalnych inwestorów.²¹⁾

Brak inwestycji może doprowadzić do „głodu gazowego” w Rosji przy prognozowanym wzroście wydobycia z 610 mld m³ w 2004 r. do niespełna 640 mld m³ w roku 2010 i wzroście spożycia wewnętrznego z 430 do 470 mld m³, Rosji może zabraknąć ok. 30 mld m³ gazu w 2010 r., aby wywiązać się z długoterminowych (zakontraktowanych na ok. 190 mld m³).²²⁾

¹⁹⁾ E. Paszyc, I. Wiśniewska, *Gospodarka rosyjska (...)*, s. 20.

²⁰⁾ jw. s. 12.

²¹⁾ jw., s. 13.

²²⁾ jw.

Dążenie do przejmowania udziałów w infrastrukturze przesyłowej oraz dostępu do rynku finalnego w państwach, do których Rosja eksportuje gaz

Gazprom, jako narzędzie rosyjskiej polityki zagranicznej dąży do zwiększenia kontroli nad szlakami tranzytu rosyjskich surowców energetycznych przez kraje trzecie – przede wszystkim czyni starania przejęcia kontroli nad ukraińskimi magistralami gazowymi czy białoruskim właścicielem większości gazociągów tranzytowych Biełtransgazem. Przejmowanie szlaków tranzytowych ma na celu ograniczanie możliwości dostępu na rynki państw europejskich gazu z innych źródeł. Celem finalnym Rosji jest zablokowanie eksportu do Europy gazu z alternatywnych do rosyjskich źródeł, co zredukowałoby konkurencję dla pozycji Rosji na europejskim rynku gazowym.

Ponadto Gazprom realizując politykę uzależniania państw europejskich zabiega o silniejsze wejście w segment downstream (handlu detalicznego i dystrybucji) unijnego rynku ropy i gazu. Przykładami mogą być zawarte pod koniec września 2006 r. porozumienia dające spółkom z udziałem Gazpromu (GWH i Centrex Europe Energy & Gas AG) możliwość sprzedaży gazu na austriackim rynku detalicznym, próby Gazpromu wejścia na detaliczny rynek Niemiec (w zamian za udziały dla koncernów niemieckich w złożu Južnorusskoje), dążenie do przejęcia pakietu akcji brytyjskiej firmy Centrica.²³⁾

Realizując strategię ekspansji na rynki państw europejskich Gazprom wykorzystuje narzędzia, które wchodzi w skład pakietu warunków stawianych przy zawieraniu nowych i przedłużaniu wygasających kontraktów gazowych. Są to często długoterminowe kontrakty, które wiążą na wiele lat odbiorcę z dostawcą. Od 2006 r. rosyjski monopolista dodał do nich nowy warunek – prawo koncernu do bezpośredniej sprzedaży gazu na rynkach detalicznych państw – kontrahentów.²⁴⁾

Gazprom angażuje się też w sprzedaż surowca odbiorcom końcowym w sposób pośredni poprzez spółki pośredniczące w handlu rosyjskim gazem powiązane z Gazpromem w mniej bądź bardziej transparentny sposób. Spółki te korzystają z liberalizacji unijnego rynku gazu i podpisują umowy o dostawcach surowca do odbiorców końcowych. Widoczny jest wzrost ich zaangażowania w UE w ostatnich trzech latach.²⁵⁾

Dążenie do przejęcia infrastruktury przesyłowej odbywa się również poprzez dyskredytowanie państwa, na terenie którego się ona znajduje, na forum międzynarodowym. Przykładem tego są bieżące działania władz rosyjskich i Gazpromu podejmowane wobec Ukrainy. W związku z faktem, iż działania Gazpromu mające na celu przejęcie sieci przesyłowej gazu na Ukrainie nie powiodły się, podjęto działania – odcięcie dopływu gazu – które mają na celu zdyskredytowanie władz i państwa ukraińskiego jako nierzetelnych i niegodnych zaufania.²⁶⁾

²³⁾ A. Łoskot-Strachota, *Rosyjski gaz dla Europy*, OSW, Warszawa październik 2006, s. 9.

²⁴⁾ Taką możliwość Gazprom uzyskał m.in. w porozumieniu z Austrią, Francją i Włochami, za: E. Paszyc – *Gazprom w Europie – przyspieszenie ekspansji*, OSW, Warszawa luty 2007 r., s. 8.

²⁵⁾ Należą do nich m.in.: Vemex – funkcjonująca w Czechach, Emfesz – funkcjonująca np. na Węgrzech, Dujotekna – funkcjonująca na Litwie, za: A. Łoskot-Strachota, K. Pełczyńska-Nałęcz, *Ekspansja Gazpromu w UE – kooperacja czy dominacja*, OSW, Warszawa kwiecień 2008, s. 8.

²⁶⁾ Jak podaje K.M. Książkowski „prowadzone są działania dyplomatyczne, które mają wykazać wysoką niestabilność sytuacji w danym regionie, a w konsekwencji odstraszyć potencjalnych inwestorów od danego kraju”: K.M. Książkowski, *Ekonomiczne zagrożenia bezpieczeństwa państwa. Metody i środki przeciwdziałania*, Warszawa 2004, s. 75.

Ułożenie relacji z UE w zakresie wspólnej polityki energetycznej

Rosja układając swoje relacje z UE kieruje się „bilateralizmem moralnym”. Deklarując chęć współpracy z całą Unią, w sferze gospodarczej układa się w zakresie umów bilateralnych z jej poszczególnymi członkami (kładąc akcent na jej „starą” piętnastkę). Doprowadza to do sytuacji, w której dwustronne kontakty między Rosją a poszczególnymi członkami UE nie wzmacniają, a osłabiają UE podkopując jej najważniejszy cel – jedność.

Kwestie energetyczne są główną osią konfliktu między Rosją a UE. Rosja ignoruje postulat UE, aby współpracę w dziedzinie energetycznej oprzeć na głównych zasadach Traktatu o Karcie Energetycznej.²⁷⁾ Jednocześnie skarży się na próby ograniczenia jej swobodnego dostępu do energetycznego rynku unijnego. Zasadnicza odmiennosc stanowisk obu stron hamuje porozumienie w sprawie treści nowych ram prawnych stosunków UE – Rosja (tzw. PCA2).

Aktywność Rosji w energetyce europejskiej wywołała reakcje UE w postaci m.in. Projektu tzw. Trzeciej dyrektywy gazowej (mającej wprowadzić tzw. rozdział właścicielski – *ownership unbundling* – w produkcji, transporcie i sprzedaży gazu ziemnego na rynku europejskim). W wyniku dyskusji toczonych od początku 2007 r. jesienią pojawiły się propozycje bardziej kompleksowych rozwiązań tzw. trzeciego pakietu energetycznego, który miał służyć ochronie rynku europejskiego. Inicjatywy te wywołały niepokój i krytykę ze strony Rosji.²⁸⁾

Rosja, prowadząc politykę „bilateralizmu moralnego” wobec członków UE stosuje system kar i nagród. Starając się o utrzymanie przychylności Paryża, po wybraniu nowego prezydenta, „nagrodziła” Francję przyznaniem w lipcu 2007 r. концernowi Total prawa udziału (pod kontrolą Gazpromu) w pierwszej fazie zagospodarowywania ogromnych sztokmanowskich złóż gazu ziemnego na Morzu Barentsa (drugim „nagrodzonym” była Norwegia, której концern Statoil/Norskhydro został dopuszczony do projektu w listopadzie 2007 r.). Natomiast konflikt jaki wybuchł na linii Rosja – Wielka Brytania w związku z zamordowaniem w Londynie w 2006 r. Aleksandra Litwinienki, doprowadził m.in. do zmasowanego ataku rosyjskich organów siłowych na brytyjski концern BP w Rosji wiosną 2008 r.²⁹⁾

Ekspansja Gazpromu w Europie ma na celu utrudnienie realizacji unijnej polityki energetycznej zmierzającej m.in. do demonopolizacji, liberalizacji i zwiększenia konkurencji na europejskim rynku gazowym. Długofalowym skutkiem ekonomicznym rozszerzania dominacji Gazpromu na unijnym rynku gazowym może być dyktat cenowy Gazpromu, zaś skutkiem politycznym – wzrost możliwości dyktatu politycznego Moskwy.

Inwestycje w innych niż gazowe sektory gospodarki FR

Wzmocnieniu rosyjskiej ekspansji gospodarczej w Europie służyłyby także inwestycje w innych sektorach gospodarki niż gazowa. Gazprom podejmuje inwestycje

²⁷⁾ Rosja nie ratyfikowała tego traktatu. Kwestią najbardziej drażliwą był postulat UE, aby Rosja zgodziła się na zasadę przejrzystego dostępu państw trzecich do infrastruktury transportowej (tranzytowej) – ścieżek energii, a także zrezygnowała z zakazu reeksportu gazu w zawieranych kontraktach.

²⁸⁾ *Obszar WNP: Długi cień Rosji* [w:] Rocznik Strategiczny 2007/2008, Warszawa 2008 r., s. 198.

²⁹⁾ jw. s. 199.

w innych sektorach – bezpośrednio zaangażowany jest na Litwie, gdzie jest właścicielem elektrowni gazowej w Kownie. W tzw. wielką chemię inwestują natomiast firmy powiązane pośrednio z Gazpromem (niemiecki Akfem i estoński producent nawozów sztucznych Nitrofert).

Gazprom ma ambitne projekty inwestycji w europejską branżę elektroenergetyczną – deklaruje swój udział w planowanych elektrowniach m.in. w Niemczech, w Turcji i na Łotwie.³⁰⁾

Należy jednak podkreślić, iż palącym problemem rosyjskiej gospodarki jest brak innych poza cenami surowców energetycznych bodźców rozwoju. Dotychczasowe wysokie ceny nie gwarantują uchronienia państwa od kryzysów, np. o charakterze technologicznym. Postępująca degradacja infrastruktury w Federacji Rosyjskiej, przy ograniczonych nakładach na jej modernizację zapowiada możliwość pojawiania się coraz poważniejszych awarii całych systemów decydujących o funkcjonowaniu poszczególnych segmentów organizmu gospodarczego Rosji.

Podsumowanie

Przedstawione powyżej dylematy rosyjskiego sektora energetycznego są jedynie próbą wyodrębnienia kwestii najważniejszych. Można dołączyć do nich także kwestię szlaków eksportowych do Chin czy projekty współpracy i realizacji wspólnych projektów wydobywczych i gazociągowych z krajami producentami gazu – m.in. z Iranem, Libią, Algierią i krajami Ameryki Południowej.

Należy jednoznacznie podkreślić, iż realizacja wszystkich planów zaprezentowanych w poprzedniej części wymaga ogromnych zasobów finansowych, których uzyskanie w obecnej sytuacji gospodarczej FR nie jest możliwe. Gdyby Rosja zgodziła się dopuścić inwestycje zagraniczne do swojego flagowego sektora energetycznego oraz stworzyć im stabilne warunki rozwoju mogłaby liczyć na realizację swoich zamierzeń. Zamierzenia te jednak nie są jedynie elementem rynkowej gospodarki, ale polityką międzynarodową prowadzoną za pomocą instrumentów rynkowych. Państwowość rolą sektora naftowego i gazowego w Rosji doprowadziła do jego traktowania na zasadach odbiegających od zasad rynkowych. Tak więc zamierzenia i dylematy tego sektora nie są jedynie dylematami o charakterze ekonomicznym, lecz stanowią instrument budowania pozycji międzynarodowej Federacji Rosyjskiej. Decyzje związane z ekspansją i inwestycjami mają więc charakter polityczny, a nie jak wyżej wspomniano ekonomiczny.

Wydarzenia początku stycznia 2009 r. związane z wstrzymaniem dostaw gazu dla Ukrainy, a następnie jako konsekwencja do państw członkowskich UE nie mogą być traktowane w kategorii decyzji o charakterze ekonomicznym, gdyż ich skutki będą sięgały dużo dalej niż doraźne straty ekonomiczne. W aspekcie ekonomicznym zrozumiałe jest dążenie Rosji do przejęcia infrastruktury przesyłowej gazu na Ukrainie, a także dążenie do jej dyskredytacji na arenie międzynarodowej jako partnera gospodarczego, nie można jednak założyć, iż działania Rosji wobec państw – kontrahentów w UE miały charakter przemysłanych ekonomicznie decyzji. Wydaje się również, iż rachunek zysków i strat w tym sporze jest dla Rosji ujemny na skalę dużo szerszą, gdyż poza kosztami blokady i ewentualnych odszkodowań poniesie ona również długofalowe koszty

³⁰⁾ A. Łoskot-Strachota, K. Pełczyńska-Nałęcz, *Ekspansja Gazpromu w UE – kooperacja czy dominacja*, OSW, Warszawa kwiecień 2008, s. 10.

moralne, takie jak: zmniejszenie roli międzynarodowej, obniżenie wiarygodności oraz doprowadzenie do jedności UE w kwestii zabezpieczeń energetycznych.

Bieżący konflikt można więc uznać za zwierciadło dla wielu dylematów rosyjskich w sektorze energetycznym. UE jest głównym odbiorcą rosyjskich surowców. To na jej terenie Rosja podpisała najwięcej umów na dostawy gazu, tutaj planuje większość swoich inwestycji infrastrukturalnych, dyskredytowanie więc swojej wiarygodności na jej terenie jest działaniem nierozsądnym i na dłuższą metę szkodliwym.

Przedstawione dylematy nie są możliwe do realizacji jednocześnie ze względów finansowych. Władze rosyjskie kładą większy nacisk na realizację działań mających na celu uzależnienie energetyczne Europy od dostaw ich surowców oraz wyeliminowanie ogniw mogących ten proces zakłócić. W tej perspektywie wydaje się mniej prawdopodobne zogniskowanie Rosji na kwestiach dających korzyści w perspektywie wieloletniej, a nie dorażnej (inwestycje w nowe złoża, technologię, infrastrukturę).

**IV.
TECHNIKA, TECHNOLOGIA
I BEZPIECZEŃSTWO
INFORMATYCZNE**

Rafał Korycki

Wybrane metody poprawy jakości sygnału mowy

Coraz częściej można zetknąć się w codziennym życiu z rozwiązaniami technicznymi zarezerwowanymi dotychczas jedynie dla wąskiej grupy specjalistów. Dotyczy to także tych dziedzin, które są związane z analizą i przetwarzaniem sygnałów fonicznych. Szczególnie w komercyjnych zastosowaniach powiązanych z szeroko pojętą telekomunikacją coraz bardziej powszechne jest wykorzystywanie zaawansowanych technik redukcji szumu i zakłóceń. Wiele z tych rozwiązań funkcjonuje zarówno w układach czasu rzeczywistego, jak i w postaci aplikacji umożliwiających korekcję zarejestrowanych nagrań. Często oparte są na rozwiązaniach dedykowanych do konkretnych zastosowań i przystosowanych do usuwania zakłóceń o określonych parametrach. Poniżej przedstawione zostaną wybrane metody poprawy jakości nagrań monofonicznych oraz omówione możliwości wynikające z wielokanałowej rejestracji.

Jednokanałowe systemy poprawy jakości nagrań stosowane są wszędzie tam, gdzie jedynym dostępnym sygnałem jest sygnał mowy rejestrowany przy pomocy jednego mikrofonu w obecności sygnałów zakłócających. W takim przypadku nie można mówić o „usuwaniu” szumu, lecz jedynie o jego „redukcji” przy pomocy estymacji¹⁾ stosunku sygnału do szumu (ang. *Signal To Noise Ratio* – SNR) widma analizowanego sygnału. Systemy jednokanałowe zależą od statystycznych modeli sygnału i szumu, które mogą być estymowane w czasie braku aktywności mówcy lub dekodowane na podstawie wytrenowanych modeli mowy i szumu. Przykładem takiego rozwiązania jest aplikacja jednokanałowego systemu poprawy jakości sygnału mowy w telefonii mobilnej.

W przypadku systemów wielokanałowych sygnały zawierające zarówno informacje użyteczne, jak i zakłócenia rejestrowane są przy pomocy wielu mikrofonów. Przykładami takich rozwiązań są systemy adaptacyjnego „usuwania” szumu, szyki mikrofonowe z adaptacyjnym formowaniem wiązki, czy systemy usuwania echa akustycznego MIMO.²⁾ W tych aplikacjach niezwykle istotne jest odpowiednie umieszczenie mikrofonów w taki sposób, aby maksymalnie wykorzystać możliwości danego rozwiązania.

Systemy jednokanałowe

W systemach jednokanałowych jedynym dostępnym sygnałem wejściowym jest zakłócony sygnał użyteczny. Przyjmując założenie, że sygnał mowy $s(n)$ oraz sygnał szumu $w(n)$ są addytywne,³⁾ „zszumione” nagranie można opisać w następujący sposób:

$$(1) \quad y(n) = s(n) + w(n)$$

¹⁾ Estymacja to szacowanie rozkładów cech w populacji na podstawie cech jednostek wchodzących w skład losowo dobranej próby (źródło: Encyklopedia PWN)

²⁾ Technologia MIMO (ang. *Multiple-Input, Multiple-Output*) to rozwiązanie zwiększające przepustowość sieci bezprzewodowych dzięki wykorzystaniu wielu anten zarówno po stronie nadawczej, jak i odbiorczej.

³⁾ Sygnały addytywne to takie, które można ze sobą łączyć (sumować).

gdzie n oznacza indeks czasu dyskretnego, czyli numer próbki sygnału.⁴⁾ Zakłada się, że sygnał mowy nie jest skorelowany z szumem, co ma uzasadnienie w większości przypadków, w których sygnały generowane są przez różne źródła. Systemy redukcji szumu znacznie różnią się od siebie pod względem złożoności algorytmów, jak i skuteczności przekładającej się bezpośrednio na stopień poprawy zrozumiałości przetwarzanej mowy. W większości z nich można wyróżnić wspólne rozwiązania.⁵⁾

Pierwszym etapem przetwarzania jest segmentacja, czyli podział sygnału na fragmenty o długości ok. 20-30 milisekund, a następnie wymnożenie ich przez tzw. funkcję okna (np. Blackmana, Hanną itp.). Tak przygotowane segmenty poddaje się Dyskretnej Transformacji Fouriera w celu otrzymania próbek widma. Kolejnym etapem jest tworzenie modeli, detektorów i dekodekatorów sygnałów mowy i szumu w celu zapewnienia skutecznego odtworzenia sygnału użytecznego. Ważnym elementem jest tu detektor mowy wykorzystywany do estymacji i adaptowania modeli szumu na podstawie sygnału wejściowego, poprzez wykrywanie momentów, w których nie występują głosy mówców. Ponadto, dzięki takiemu rozwiązaniu istnieje możliwość redukcji zakłóceń w przerwach między wypowiedziami. Następnie wyznaczana jest estymata widma mowy niezakłóconej. Wymaga to modyfikacji widma sygnału wejściowego stosownie do estymowanego stosunku sygnału do szumu dla każdej dyskretniej wartości częstotliwości. Ostatnim etapem przykładowej realizacji układu redukcji zakłóceń jest wyznaczenie odwrotnej transformacji Fouriera i odtworzenie fazy sygnału.

Odejmowanie składników widma

Jedną z najprostszych metod pozwalającą na poprawę jakości nagrań mowy została szeroko opisana w literaturze już trzy dekady temu^{6,7,8,9)} i polega na odejmowaniu składników szumowych widma (*spectral noise subtraction method*). To rozwiązanie sprowadza się do odjęcia estymaty widma szumu z widma sygnału mowy, przyrównania ujemnych różnic do zera, odtworzenia nowego widma z oryginalną wartością przesunięcia fazowego oraz rekonstrukcji przebiegu czasowego sygnału. Proces można opisać w następujący sposób:

$$(2) \quad D(\omega) = P_S(\omega) - P_N(\omega)$$

$$P'_S(\omega) = \begin{cases} D(\omega), & \text{jeśli } D(\omega) > 0 \\ 0 & \text{w innym przypadku} \end{cases}$$

⁴⁾ Popularne określenie „sygnały cyfrowe” odnosi się do sygnałów spróbkowanych w dziedzinie czasu i skwantowanych w dziedzinie wartości. Oznacza to, że sygnały posiadają swoją reprezentację jedynie w określonych chwilach czasu, których liczba zależy od częstotliwości próbkowania. Przykładowo dla częstotliwości próbkowania 44100 Hz na każdą sekundę sygnału przypada $n = 44100$ próbek.

⁵⁾ S. V. Vaseghi, *Advanced Digital Signal Processing and Noise Reduction*, John Wiley & Sons Ltd., England, Chichester, West Sussex, England, 2006.

⁶⁾ H. Suzuki, J. Igarashi, and Y. Ishii, *Extraction of Speech in Noise by Digital Filtering*, J. Acoust. Soc. of Japan, Vol. 33, No. 8, Aug. 1977, pp. 105 - 411.

⁷⁾ R.A. Curtis, R.J. Niederjohn, *An Investigation of Several Frequency - Domain Methods for Enhancing the Intelligibility of Speech in Wideband Random Noise*, ICASSP, April 1978, pp. 602 - 605.

⁸⁾ S. Boll, *Suppression of acoustic noise in speech using spectral subtraction*, IEEE Transactions on Acoustics Speech and Signal Processing, ASSP-27(2) pp 113-120, 1979.

⁹⁾ M. Berouti, R. Schwartz, J. Makhoul, *Enhancement of speech corrupted by acoustic noise*, IEEE ICASSP'79, Washington, 1979, pp. 208-211.

W powyższej zależności $P_S(\omega)$ jest widmem zakłóconego sygnału wejściowego, $P_N(\omega)$ stanowi wygładzoną estymatę widma szumu, natomiast $P'_S(\omega)$ jest zmodyfikowanym widmem sygnału. $P'_S(\omega)$ otrzymuje się w dwóch etapach. Najpierw uśredniane jest widmo szumu z kilku kolejnych segmentów sygnału, w których nie występuje sygnał mowy, a następnie tak otrzymane widmo jest wygładzane.

W przypadku większości metod poprawy jakości sygnału mowy przyjmuje się założenie, że widmo sygnału zakłóconego przez nieskorelowany szum jest równe sumie widm: sygnału oryginalnego oraz szumu. Założenie to jest prawdziwe jedynie w sensie statystycznym i może być spełnione przy zastosowaniu widma wyznaczonego przy wykorzystaniu krótkiego okna.¹⁰⁾ Ze względu na fakt, że sygnał mowy oraz sygnał zakłócający nie zawsze spełniają warunek braku wzajemnej korelacji, niektóre składowe $P'_S(\omega)$ mogą być ujemne. W związku z powyższym przyrównywane są do zera.^{11,12,13)}

Poważnym mankamentem opisanej metody jest powstawanie dodatkowych sygnałów odbieranych przez słuchaczy jako „dzwonienie” lub „świergotanie”. Wynika to z występowania szczytów i dolin w krótkookresowym widmie szumu białego.¹⁴⁾ Ich amplituda i położenie w dziedzinie częstotliwości mają charakter losowy i zmieniają się z ramki na ramkę. Po odjęciu wygładzonej estymaty widma szumu z bieżącego widma szumu, wszystkie maksima widmowe są redukowane, podczas gdy minima są zerowane (2). Na skutek tej operacji pozostają maksima obwiedni widma szumu. Szersze odbierane są przez słuchacza jako wąskopasmowy sygnał szumu. Węższe natomiast brzmieniem przypominają sygnały tonalne o częstotliwościach zmiennych w czasie, które można określić mianem „szumu muzycznego”. Jest to jeden z najczęściej pojawiających się efektów podczas korzystania z popularnych aplikacji służących do redukcji szumu i zakłóceń. Jedną z metod jest rozwiązanie zaproponowane m.in. przez Berouti'ego:¹⁵⁾

$$(3) \quad D(\omega) = G[P'_S(\omega) - \alpha P'_N(\omega)]$$

$$P'_S(\omega) = \begin{cases} D^{\frac{1}{\beta}}(\omega), & \text{jeśli } D^{\frac{1}{\beta}}(\omega) > \beta P_N(\omega) \\ \beta P_N(\omega), & \text{w innym przypadku} \end{cases}$$

W powyższych zależnościach (3) zaleca się zachowanie następujących warunków: $\alpha \geq 1$, $0 < \beta \ll 1$; gdzie α jest współczynnikiem redukcji, natomiast β jest związany z poziomem progowym widma. Dzięki tym parametrom możliwa jest zarówno lepsza redukcja szerszych maksimów, jak i zmniejszenie głębokości minimów obwiedni.

¹⁰⁾ Przyjmuje się, że sygnał mowy jest w przybliżeniu stacjonarny gdy analizowane segmenty mają długość ok. 20-30 milisekund.

¹¹⁾ H. Suzuki, J. Igarashi, and Y. Ishii, *Extraction of Speech in Noise by Digital Filtering*, J. Acoust. Soc. of Japan, Vol. 33, No. 8, Aug. 1977, pp. 105 - 411.

¹²⁾ R.A. Curtis, R.J. Niederjohn, *An Investigation of Several Frequency - Domain Methods for Enhancing the Intelligibility of Speech in Wideband Random Noise*, ICASSP, April 1978, pp. 602 - 605.

¹³⁾ M. Berouti, R. Schwartz, J. Makhoul, *Enhancement of speech corrupted by acoustic noise*, IEEE ICASSP'79, Washington, 1979, pp. 208-211.

¹⁴⁾ Długookresowe widmo mocy szumu białego jest płaskie.

¹⁵⁾ M. Berouti, R. Schwartz, J. Makhoul, *Enhancement of speech corrupted by acoustic noise*, IEEE ICASSP'79, Washington, 1979, pp. 208-211.

Ponadto γ jest współczynnikiem redukcji widma mocy, natomiast G współczynnikiem normalizacji. Dla ustalonej wartości α proces odejmowania widm dla wartości parametru $\gamma < 1$ skutkuje większą zmiennością składowych widmowych niż dla $\gamma = 1$. Proponowane w literaturze realizacje algorytmu zakładały następujące kombinacje parametrów: $\gamma = 0,5$ (dla $\alpha = 1, \beta = 0$)¹⁶⁾ oraz $\gamma = 1$.^{17,18)}

Wśród algorytmów pozwalających na znaczne zwiększenie wydajności rozwiązań polegających na odejmowaniu składników widma znajdują się Bayesowskie metody estymacji widma amplitudowego. Wykorzystuje się w nich funkcje gęstości prawdopodobieństwa sygnału i szumu oraz minimalizuje koszt funkcji błędu. Przykładem takiego rozwiązania jest estymacja minimalnego średniego błędu kwadratowego (ang. *Minimum Mean Squared Error – MMSE*) krótkookresowego widma amplitudowego (ang. *Short Time Spectral Amplitude – STSA*).^{19,20,21)}

Systemy wielokanałowe

Sygnały zawierające zarówno mowę jak i zakłócenia mogą być rejestrowane przy pomocy wielu sensorów, a następnie filtrowane w celu redukcji szumu, echa, pogłosu, czy też głosu innych osób. Wykorzystywany jest tu fakt, że nawet w przypadku niewielkich odległości między poszczególnymi mikrofonami, docierające do nich sygnały różnią się od siebie pod względem natężenia oraz charakterystyki częstotliwościowej i fazowej. Dzieje się tak m.in. ze względu na różnice w czasie dotarcia sygnałów do poszczególnych odbiorników. Redukcja i usuwanie zakłóceń w systemach wielokanałowych realizowane są np. poprzez identyfikację odpowiedzi impulsowej pomieszczenia, w którym rejestrowana jest mowa, na podstawie zarówno samego sygnału użytecznego, jak i zakłócającego. Istotna jest również szybkość adaptacji („przystosowania”) współczynników stosowanych filtrów do zmieniających się warunków akustycznych.

Filtracja adaptacyjna

Projektowanie filtrów cyfrowych polega na wyborze struktury,²²⁾ rzędu²³⁾ oraz doborze wartości współczynników. Tak stworzony układ cechuje się odpowiednią charakterystyką częstotliwościową, dzięki czemu umożliwia wzmocnienie lub tłumienie

¹⁶⁾ S. Boll, *Suppression of acoustic noise in speech using spectral subtraction*, IEEE Transactions on Acoustics Speech and Signal Processing, ASSP-27(2) pp 113-120, 1979.

¹⁷⁾ H. Suzuki, J. Igarashi, and Y. Ishii, *Extraction of Speech in Noise by Digital Filtering*, J. Acoust. Soc. of Japan, Vol. 33, No. 8, Aug. 1977, pp. 105 - 411.

¹⁸⁾ R.A. Curtis, R.J. Niederjohn, *An Investigation of Several Frequency - Domain Methods for Enhancing the Intelligibility of Speech in Wideband Random Noise*, ICASSP, April 1978, pp. 602 - 605.

¹⁹⁾ Y. Ephraim and D. Malah, *Speech enhancement using a minimum mean-square error short-time spectral amplitude estimator*, IEEE Transactions on Acoustics, Speech, and Signal Processing, vol. ASSP-32, no. 6, pp. 1109-1121, Dec. 1984.

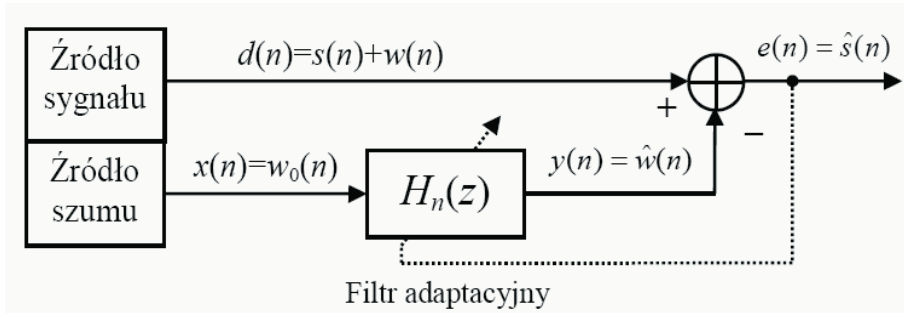
²⁰⁾ Y. Ephraim and D. Malah, *Speech enhancement using a minimum mean square error log-spectral amplitude estimator*, IEEE Trans. on Acoust., Speech, Signal Processing, vol. ASSP-33, pp. 443-445, Apr. 1985.

²¹⁾ R. Martin, *Speech Enhancement Using MMSE Short Time Spectral Estimation with Gamma Distributed Speech Priors*, IEEE ICASSP'02, Orlando, Florida, May 2002.

²²⁾ Rozróżnia się filtry FIR (ang. *Finite Impulse Response*) o skończonej odpowiedzi impulsowej oraz filtry typu IIR (ang. *Infinite Impulse Response*) o nieskończonej odpowiedzi impulsowej.

²³⁾ Rząd filtra określa złożoność układu; im większy rząd, tym więcej współczynników i elementów opóźniających tworzy filtr.

określonych zakresów częstotliwości. W przypadku dokonywania rejestracji w zmiennych warunkach akustycznych, istnieje konieczność dopasowania charakterystyki filtra do sygnałów zakłócających w taki sposób, by móc je sprawnie eliminować. Filtry adaptacyjne pozwalają na modyfikację ich charakterystyk poprzez automatyczną aktualizację wartości współczynników. Proces adaptacji polega na minimalizacji błędu między sygnałem wyjściowym a sygnałem docelowym (lub pożądanym). Rys. 1 ilustruje ogólny schemat układu filtracji adaptacyjnej wykorzystywany do usuwania szumu przy wykorzystaniu źródła sygnału referencyjnego.



Rys. 1. Schemat układu filtracji adaptacyjnej służącego do usuwania szumu przy wykorzystaniu źródła sygnału referencyjnego.

Sygnał wejściowy $d(n)$ jest sumą sygnałów użytecznego oraz zakłócającego. Na wyjściu układu otrzymuje się estymatę sygnału zakłócającego. Po odjęciu od siebie tych dwóch sygnałów uzyskuje się sygnał błędu. W zależności od własności sygnału zakłócającego, przybliżeniem $s(n)$ może być sygnał błędu lub sygnał wyjściowy. Proces adaptacji (zilustrowany na rys. 1 przerywaną linią) uzależniony jest od zastosowanego algorytmu aktualizacji współczynników filtra. Algorytmy filtracji adaptacyjnej stanowią dość liczną grupę. Dwa najprostsze i jedne z najczęściej stosowanych w praktyce to

$$(1) \quad w(n+1) = w(n) + \mu[y(n)e(n)]$$

$$(5) \quad w(n) = w(n-1) + k(n)e(n)$$

$$\text{gdzie: } k(n) = \frac{\lambda^{-1} R_{yy}^{-1}(n-1)y(n)}{1 + \lambda^{-1} y^T(n) R_{yy}^{-1}(n-1)y(n)}$$

LMS (ang. *Least Mean Squares*) i RLS (ang. *Recursive Least Squares*).

Zależności (4) i (5) przedstawiają odpowiednio algorytm aktualizacji współczynników filtra metodą „najmniejszej średniej kwadratowej” (LMS) oraz rekursywny algorytm aktualizacji współczynników filtra metodą najmniejszych kwadratów (RLS). Wektor w to wektor wartości wag współczynników filtra, μ jest współczynnikiem szybkości adaptacji, R_{yy} oznacza macierz autokorelacji, natomiast λ pełni funkcję współczynnika zapominania.

Zaletą algorytmu LMS jest jego prostota, jednakże dla sygnałów o szerokim spektralnym zakresie dynamiki, odznacza się nierównomiernym i niskim współczynnikiem zbieżności. Ponadto jeśli analizowany sygnał jest dodatkowo niestacjonarny, a taki jest m.in. sygnał mowy, algorytm LMS nie jest dobrym narzędziem do tworzenia układów redukcji szumu. Można jednak wykorzystać jego własności do usuwania wolnozmiennych

i wąskopasmowych sygnałów zakłócających. Z kolei algorytm RLS cechuje się szybszą zbieżnością i większą odpornością na zmiany parametrów sygnału wejściowego.

Ślepa separacja źródeł

W rejestrowanych nagraniach często spotyka się mieszaniny wielu sygnałów, np. kilku mówców, muzyki, szumu tła itp. Występują one jednocześnie, podobnie jak w tzw. efekcie cocktail party. Niektóre z tych sygnałów są dźwiękami pożądanymi, natomiast inne stanowią jedynie zakłócenia. Ślepa Separacja Źródeł (ang. *Blind Source Separation* – *BSS*) jest rozwiązaniem pozwalającym na segregację sygnałów źródłowych z kilku mieszanin tych sygnałów. Innymi słowy pozwala na odtworzenie oryginalnych sygnałów źródłowych z sygnałów rejestrowanych przez mikrofony.

Metoda analizy składowych niezależnych (ang. *Independent Component Analysis* – *ICA*) jest statystyczną techniką dekompozycji złożonych grup danych na niezależne podgrupy. W przypadku gdy dwa zarejestrowane sygnały są od siebie niezależne, tzn. obserwacja jednego z nich nie pozwala na znalezienie informacji na temat drugiego, dzięki Ślepej Separacji Źródeł możliwe jest rozdzielenie sygnałów tworzących superpozycję. Przedstawiając powyższy problem w sposób ogólny, dąży się do rozwiązania zależności (6):

$$(6) \quad x = As$$

gdzie s jest dwuwymiarowym wektorem zawierającym niezależne sygnały źródłowe, A jest macierzą mieszającą o wymiarach 2×2 , natomiast x jest wektorem zawierającym obserwowane (zmiksowane) sygnały.²⁴⁾ Istotne jest, aby nie więcej niż jeden komponent poddawany separacji miał charakter szumu gaussowskiego (o normalnym rozkładzie prawdopodobieństwa). Ponadto liczba obserwowanych składników mieszaniny sygnałów (np. liczba mówców) musi być mniejsza lub równa liczbie zastosowanych sensorów (mikrofonów).²⁵⁾ Pierwszym krokiem większości algorytmów wykorzystujących metodę analizy składowych niezależnych jest wybielenie danych, tzn. dążenie do tego, by analizowane sygnały były nieskorelowane i ich wariancje były równe 1. Poszukiwana jest zatem taka liniowa transformacja w^T (7,8), aby macierz kowariancji $E\{ss^T\}$ była równa macierzy identycznościowej I (o składowych równych 1 na głównej przekątnej i zerami w pozostałych miejscach).

$$(7) \quad s = w^T x,$$

$$(8) \quad E\{ss^T\} = I$$

Połączone komponenty mogą zostać odseparowane poprzez maksymalizację „nie-gaussowości”²⁶⁾ wektora w^T .²⁷⁾

²⁴⁾ A. Hyvarinen, *Survey of Independent Component Analysis*, <http://www.cs.helsinki.fi>.

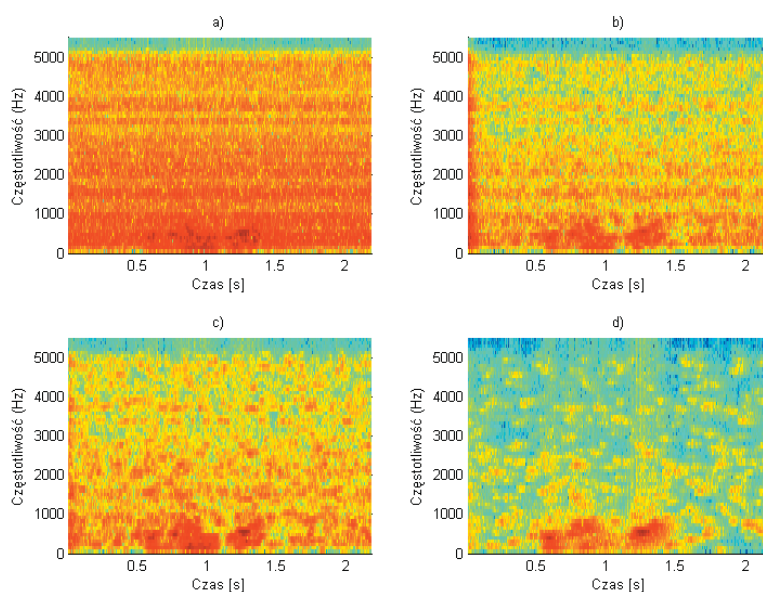
²⁵⁾ N. Murata, S. Ikeda, A. Ziehe, *An Approach to Blind Source Separation based on Temporal Structure of Speech Signal*.

²⁶⁾ Miarą podobieństwa rozkładu do rozkładu normalnego jest *kurtoza*.

²⁷⁾ A. Hyvarinen, *Survey of Independent Component Analysis*, <http://www.cs.helsinki.fi>.

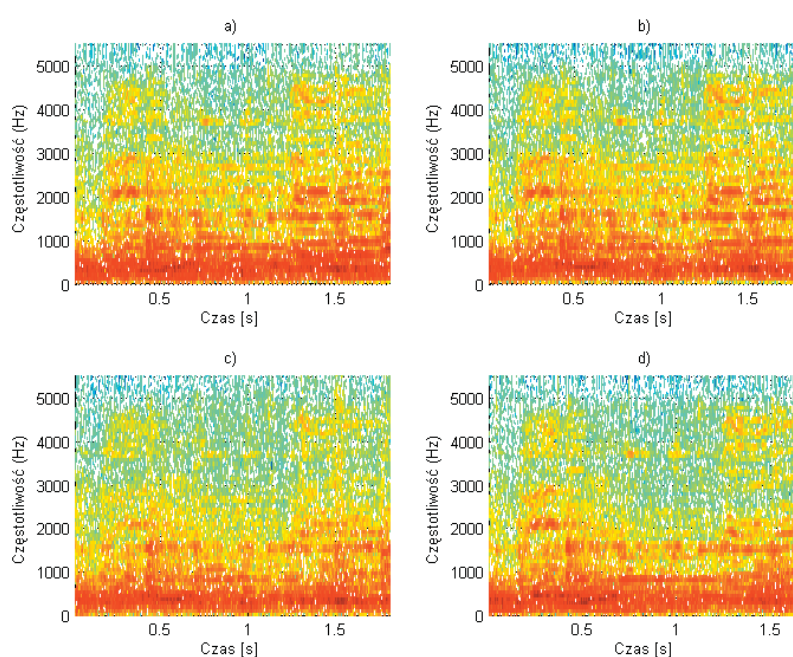
Przykłady zastosowań i podsumowanie

Wykorzystując opisane rozwiązania wykonano poglądowe symulacje, pozwalające na wstępną ocenę stosowanych metod i algorytmów. Nagrania zarejestrowano w pomieszczeniu biurowym bez dodatkowej adaptacji akustycznej. Rejestracja odbywała się przy pomocy urządzeń cyfrowych przy częstotliwości próbkowania 11025 Hz. Sygnałem zakłócającym był szum biały generowany przy pomocy przenośnego odtwarzacza CD (rys. 2a). Dokonano redukcji zakłóceń wykorzystując implementacje w środowisku MATLAB estymacji minimalnego średniego błędu kwadratowego krótkoczasowe-



Rys. 2. Porównanie algorytmów poprawy jakości sygnału mowy. Spektrogramy przedstawiają: a) sygnał mowy zakłóconej, b) sygnał po korekcji przy wykorzystaniu algorytmu opisanego w: Y. Ephraim and D. Malah, *Speech enhancement using a minimum mean-square error short-time spectral amplitude estimator*, *IEEE Transactions on Acoustics, Speech, and Signal Processing*, vol. ASSP-32, no. 6, pp. 1109-1121, Dec. 1984 oraz Y. Ephraim and D. Malah, *Speech enhancement using a minimum mean square error log-spectral amplitude estimator*, *IEEE Trans. on Acoust., Speech, Signal Processing*, vol. ASSP-33, pp. 443-445, Apr. 1985, c) sygnał po zastosowaniu metody opisannej w: P. Scalart and J. Vieira-Filho, *Speech enhancement based on a priori signal to noise estimation*, *21st IEEE Int. Conf. Acoust. Speech Signal Processing, Atlanta, GA, May 1996*, pp. 629-632, d) sygnał po korekcji metodą przedstawioną w: I. Cohen, *Speech Enhancement Using a Noncausal A Priori SNR Estimator*, *IEEE Signal Processing Letters*, Vol. 11, No. 9, Sep. 2004, pp. 725-728.

go widma amplitudowego, opisanego przez Ephraima i Malaha^{28,29)} (rys. 2b) oraz dwóch algorytmów wykorzystujących estymację *a priori* stosunku sygnału do szumu: przedstawionego przez Scalarta i Vieira-Filho³⁰⁾ (rys. 2c) oraz opisanego przez Cohena (rys. 2d).³¹⁾ W przypadku pierwszego rozwiązania można było zauważyć niewielką poprawę jakości nagrania, przy minimalnych zniekształceniach wprowadzanych przez program. Najlepsze efekty uzyskano stosując dwie ostatnie metody, jednakże szczególnie w przypadku zilustrowanym na rys. 2c zaznaczył się wpływ „szumu muzycznego”.



Rys. 3. Spektrogramy ilustrujące zastosowanie poszczególnych filtrów adaptacyjnych: a) sygnał wejściowy zawierający sygnał mowy oraz sygnał zakłócający w postaci muzyki, b) sygnał na wyjściu filtra z algorytmem LMS, c) sygnał po przetworzeniu przez filtr wykorzystujący algorytm RLS, d) sygnał po dokonaniu adaptacyjnej filtracji w dziedzinie częstotliwości FDAF.

²⁸⁾ Y. Ephraim and D. Malah, *Speech enhancement using a minimum mean-square error short-time spectral amplitude estimator*, IEEE Transactions on Acoustics, Speech, and Signal Processing, vol. ASSP-32, no. 6, pp. 1109-1121, Dec. 1984.

²⁹⁾ Y. Ephraim and D. Malah, *Speech enhancement using a minimum mean square error log-spectral amplitude estimator*, IEEE Trans. on Acoust., Speech, Signal Processing, vol. ASSP-33, pp. 443-445, Apr. 1985.

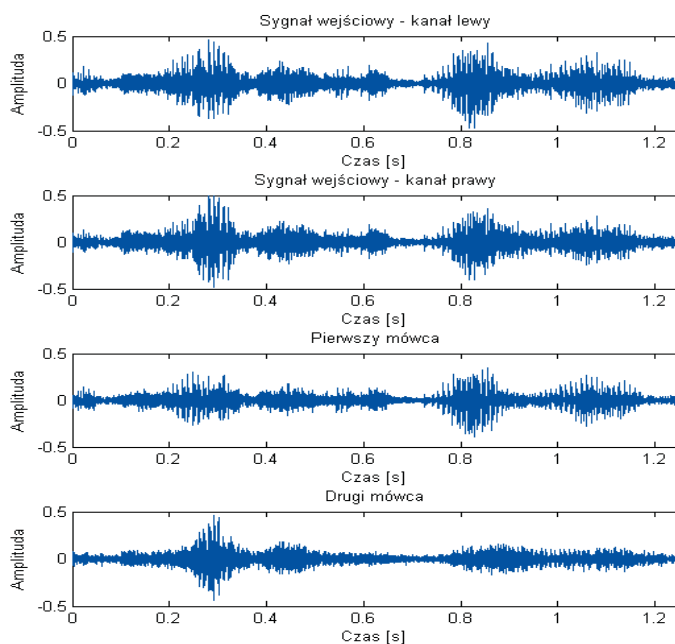
³⁰⁾ P. Scalart and J. Vieira-Filho, *Speech enhancement based on a priori signal to noise estimation*, 21st IEEE Int. Conf. Acoust. Speech Signal Processing, Atlanta, GA, May 1996, pp. 629-632.

³¹⁾ I. Cohen, *Speech Enhancement Using a Noncausal A Priori SNR Estimator*, IEEE Signal Processing Letters, Vol. 11, No. 9, Sep. 2004, pp. 725-728.

W podobnych warunkach akustycznych przetestowano również opisane filtry adaptacyjne oraz porównano je z dostępnym w środowisku MATLAB adaptacyjnym algorytmem filtracji w dziedzinie częstotliwości FDAF. Tym razem jako sygnał zakłócający wykorzystano utwór muzyczny, który rejestrowano równoległe przy pomocy mikrofonu oddalonego o ok. 20 cm od odtwarzacza. Na rys. 3a przedstawiono spektrogram sygnału wejściowego, będącego sumą sygnału mowy oraz sygnału zakłócającego w postaci muzyki. Kolejne spektrogramy (rys. 3b-d) ilustrują sygnały wyjściowe filtrów adaptacyjnych, w których wykorzystano algorytmy: LMS, RLS oraz pracujący w dziedzinie częstotliwości FDAF.

Warto zauważyć, że największą poprawę zrozumiałości mowy uzyskano stosując dwa ostatnie z demonstrowanych rozwiązań. Algorytm LMS ze względu na wolną zbieżność nie przyniósł zadowalających efektów, co było do przewidzenia.^{32,33,34)}

Skuteczność metody analizy składowych niezależnych także sprawdzono w tym samym pomieszczeniu. Nagrania dokonano przy pomocy stereofonicznego rejestratora, a pomiary wykonano dla sygnału o częstotliwości próbkowania 16000 Hz, wykorzystując przy tym rozwiązanie opisane w: R. Prasad, H. Saruwatari, A. Lee, K. Shikano, *A fixed-point ICA algorithm for convoluted speech Signac separation*, 4th Symp. on ICA and BSS (ICA2003), Nara, Japan, Apr. 2003. Na rys. 4 i 5 przedstawiono odpowiednio przebiegi czasowe oraz spektrogramy sygnałów pochodzących z rejestratora oraz sygnały wyjściowe, stanowiące odseparowane głosy dwóch osób mówiących jednocześnie.



Rys. 4. Przebiegi czasowe ilustrujące zastosowanie metody analizy składowych niezależnych do separacji mówców.

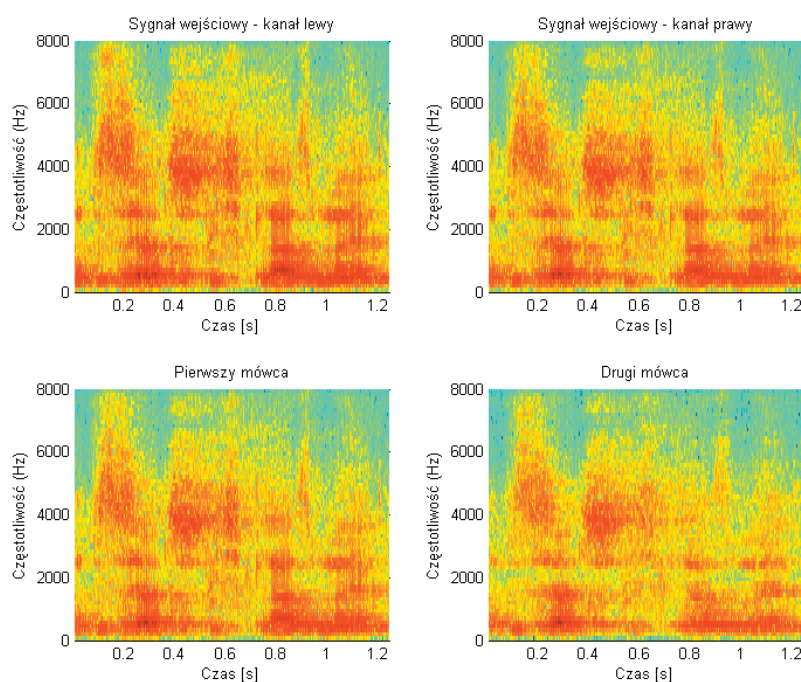
³²⁾ S. Haykin, *Adaptive Filter Theory*, Prentice-Hall International, Inc. USA, 1991.

³³⁾ L. Rutkowski, *Filtry adaptacyjne i adaptacyjne przetwarzanie sygnałów*, WNT Warszawa, 1994.

³⁴⁾ P. Zieliński, *Cyfrowe Przetwarzanie Sygnałów, od teorii do zastosowań*, WKŁ Warszawa, 205, 2007.

Zgodnie z opisem zamieszczonym w literaturze – A. Hyvarinen, *Survey of Independent Component Analysis*, <http://www.cs.helsinki.fi> oraz N. Murata, S. Ikeda, A. Ziehe, *An Approach to Blind Source Separation based on Temporal Structure of Speech Signal* – w nagraniach wynikowych pojawił się sygnał mowy drugiej osoby. Wynika to z faktu występowania pogłosu w pomieszczeniu, w którym prowadzono rejestrację. Innymi słowy program „dokonał” redukcji sygnału mowy drugiej osoby, jednakże „nie zdołał” usunąć sygnałów odbitych, docierających do rejestratora z opóźnieniem.

Zaprezentowane przykłady algorytmów stanowią jedynie niewielki fragment dostępnych rozwiązań, pozwalających na redukcję zakłóceń i poprawę zrozumiałości mowy. Znajdują zastosowanie m.in. w telefonii: mobilnej i internetowej, systemach telekonferencyjnych, zestawach głośnomówiących, aparatach słuchowych, czy w studiach nagrań. Szczególną uwagę warto zwrócić na filtry adaptacyjne, które umożliwiają redukcję nawet silnych zakłóceń, o ile oczywiście jest do dyspozycji sam sygnał zakłócający. Dzięki temu wykorzystywane są m.in. w kabinach pilotów w samolotach. Ciekawymi rozwiązaniami są także techniki ślepej separacji źródeł. Umożliwiają nie tylko rozdzielenie mówców prowadzących rozmowę w tym samym czasie, w szczególnych warunkach także dźwięków instrumentów w nagraniach muzycznych.



Rys. 5. Spektrogramy ilustrujące zastosowanie metody analizy składowych niezależnych do separacji mówców.

Jacek R. Garlak

Wiarygodność informacji w kontekście komunikatów niewerbalnych

Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego rozpoznaje, zapobiega i zwalcza szereg przestępstw, które wg ustawy z 24 maja 2002 roku o Agencji Bezpieczeństwa i Agencji Wywiadu pozostają w jej właściwości rzeczowej. Popularna wiedza o pracy Agencji kojarzy się głównie z wykrywaniem szpiegostwa, terroryzmu, ujawnienia tajemnicy, przestępstw godzących w podstawy ekonomiczne państwa czy jego suwerenność i porządek konstytucyjny. Jednak zapis art. 5 cyt. ustawy wskazuje, iż zakres zadań stojących przed ABW jest o wiele szerszy niż się powszechnie sądzi a katalog przestępstw pozostających w zainteresowaniu ABW zawiera szereg innych poważnych zagrożeń, które są przez ABW rozpoznawane i wykrywane.

Zagrożenia te ze swej natury dotyczą przestępstw dobrze zorganizowanych, zakonspirowanych, których symptomy nie zawsze są widoczne i w rezultacie trudne do wykrycia. Osoby podejrzewane o konkretną działalność mogą stosować różne formy kamuflażu, dezinformacji czy ogólnie rzecz ujmując wprowadzania w błąd.¹⁾ „Okłamywanie czyli umiejętność wprowadzania w błąd, słowami lub bez ich użycia, a nawet za pomocą prawdy jest jedną z pierwotnych form „ludzkiej egzystencji”.²⁾ Stąd też analiza każdej informacji, nawet fragmentu danych czy zestawienia różnych elementów może mieć kapitalne znaczenie dla rozpoznawanego zagadnienia.

Niniejszy tekst opisuje metodę analizy uzyskanych informacji w kontekście wiarygodności przekazu, jednak jej przedmiotem są pozawerbalne kanały komunikacji, przez które transmitowane są sygnały mogące wzmocnić, uzupełnić lub osłabić przekaz słowny.

O ich niepośrednim znaczeniu w kontaktach interpersonalnych świadczy fakt, iż liczba świadomych i nieświadomych gestów ustalonych przez badaczy zagadnienia wielokrotnie przewyższa liczbę słów opisanych w najbardziej obszernych słownikach.³⁾ Znaczenie języka ciała podkreśla wielu autorów, wskazując na wyraźną przewagę komunikatów niewerbalnych w przekazie informacji.

Prekursorem w tej dziedzinie był antropolog Albert Merabian, który w trakcie swoich badań odkrył, iż z niewerbalnych kanałów komunikacji pochodzi 55% informacji podczas gdy ze słów jedynie 7%.⁴⁾ Inni badacze przypisują jeszcze większe znaczenie pozawerbalnym czynnikom.⁵⁾

Wiele środowisk i grup zawodowych w swojej działalności wykorzystuje wiedzę dotyczącą mowy ciała. Teoria komunikacji staje się dyscypliną obowiązkową w biznesie, marketingu, naborze aktywnym czy na kursach rozwoju osobistego.⁶⁾

Dobrym przykładem praktycznego wykorzystania wiedzy o języku ciała jest opracowanie kadrowe kandydata do pracy.⁷⁾

¹⁾ Zob. Jolanta Antas, *O kłamstwie i kłamaniu*, s.9-11.

²⁾ Steffen Dietzsch, *Krótką historia kłamstwa*, op. cit. s.5.

³⁾ Zob. Allan i Barbara Pease, *Mowa ciała*, s.31.

⁴⁾ Zob. Erhard Thiel, *Mowa ciała zdradzi więcej niż tysiąc słów*, s.8.

⁵⁾ Zob. Allan i Barbara Pease, *Mowa ciała*, s.31.

⁶⁾ Zob. Zbigniew Nęcki, *Negocjacje w biznesie*, s.88-101.

⁷⁾ Zob. Allan i Barbara Pease, *Mowa ciała*, s.193-194 , 409.

Headhunter z firmy rekrutacyjnej poza klasycznym zweryfikowaniem CV, zainteresowany jest także np. zgłębieniem motywacji kandydata. Już po uścisku ręki wnioskuje o postawie kandydata, czy ma on obycie i doświadczenie w kontaktach. Rekrutujący zwracają uwagę na zachowanie, sposób wypowiedzania a także takie niuanse jak np. w którą stronę kandydat zwraca się podczas rozmowy, co jest także pewnym wskaźnikiem zainteresowania. Pracownik firmy rekrutacyjnej obserwuje emocjonalne reakcje na pytania oraz zgodność przekazów słownych z niewerbalnymi.⁸⁾ Tego typu spostrzeżenia, jako znaczące informacje zapisywane są w odręcznych notatkach pomocnych przy opiniowaniu kandydata.

Z punktu widzenia ciekawszych aspektów przekazu istotnym jest znalezienie w gestach i mimice potwierdzenia wiarygodności uzyskanej informacji lub niewerbalnych wskazówek kłamstwa.⁹⁾ W wielu przypadkach przeżywane emocje mają wpływ na zachowanie.¹⁰⁾ Ewolucja tak ukształtowała człowieka, że to właśnie jego umysł generuje emocje. Nie tylko psychologowie i neurologowie wiedzą, że przed emocjami nie da się uciec, gdyż mózg generuje je niezależnie od naszej woli. Konkretnie za ten stan odpowiada układ limbiczny,¹¹⁾ rodzaj „membrany psychicznej”. Ta część mózgu stale przetwarza informacje poniżej progu podświadomości, a wszelkie zmiany inicjowane przez ten układ odbywają się niezwykle szybko. Można oczywiście zastanawiać się nad różnymi technikami maskującymi lub sposobami ukrycia pozawerbalnych ekspresji ale wprawne oko specjalisty zwróci uwagę na ślady reakcji emocjonalnych, gdyż podświadomość nie da się „uwiązać”.¹²⁾

Dobrym przykładem ilustrującym mechanizm tzw. „przecieku”¹³⁾ są mimowolne reakcje u dziecka. Właśnie jako dzieci uczymy się kontrolować reakcje, fałszując prawdziwy obraz przeżyć. Zdarza się, iż dziecko które kłamie, odruchowo zasłania ręką usta.¹⁴⁾ Taka samoistna reakcja może być czytelna także w życiu dorosłym, gdy mówiąc nieprawdę wzwala się nawykowy ruch ręki, który w trakcie tej mikroekspresji - już świadomie – zamienia się w przyruch np. poprawiający okulary czy inny gest.

Mowa ciała jest w dużej mierze nieświadomym procesem. W części publikacji z tego zakresu spotyka się poglądy, iż można w pewnym stopniu nim sterować,¹⁵⁾ np. mimiką twarzy, używając jako maski uśmiechu czy innej ekspresji,¹⁶⁾ jednak w praktyce mamy do czynienia z mnogością kanałów przekazu i trudno, szczególnie w sytuacji napięcia emocjonalnego zapanować nad każdym z nich¹⁷⁾ np. nad zmianą wielkości źrenicy czy drżeniem rąk, gdyż ekspresje te odbywają się bez udziału świadomości.

⁸⁾ Ibidem, s.49.

⁹⁾ Zob. Paul Ekman, *Kłamstwo i jego wykrywanie w biznesie, polityce, małżeństwie*, s.26-40.

¹⁰⁾ Zob. Zbigniew Nęcki, *Negocjacje w biznesie*, s.92.

¹¹⁾ Zob. David Lewis, *Spokojny oddech, sposób na stres*, s.59.

¹²⁾ Zob. Erhard Thiel, *Mowa ciała zdradzi więcej niż tysiąc słów*, s.15-17.

¹³⁾ Prof. psychologii Paul Ekman określa przeciek jako zachowanie (np. wyraz mimiczny, błędnie wykonany gest czy załamanie głosu) w trakcie którego kłamca mimowolnie ujawni prawdę.

¹⁴⁾ Por. Zob. Erhard Thiel, *Mowa ciała zdradzi więcej niż tysiąc słów*, s.13., Allan i Barbara Pease, *Mowa ciała*, s.47-48, Alfred Bierach, *Sztuka czytania z twarzy*, s.75.

¹⁵⁾ Por. Paul Ekman, *Kłamstwo i jego wykrywanie w biznesie, polityce, małżeństwie*, rozdział 2, Erhard Thiel, *Mowa ciała zdradzi więcej niż tysiąc słów*, rozdział 1.

¹⁶⁾ Por. Jolanta Antas, *O kłamstwie i kłamaniu*, s.209-215, Paul Ekman, *Kłamstwo i jego wykrywanie w biznesie, polityce, małżeństwie*, s.121.

¹⁷⁾ Por. Allan i Barbara Pease, *Mowa ciała*, s.48-50, Paul Ekman, *Kłamstwo i jego wykrywanie w biznesie, polityce, małżeństwie*, s.74-80, Jolanta Antas, *O kłamstwie i kłamaniu*, s.206-207.

W trakcie badania spójności przekazu warto zwrócić uwagę na mimikę, wzrok, gesty, pozycję ciała, ton głosu i stany fizjologiczne.

Twarz najlepiej odzwierciedla przeżywane emocje i reakcje na zachowania czy wypowiedzi.¹⁸⁾ Najbardziej ekspresyjną częścią twarzy są okolice brwi, które w zależności od sytuacji mogą wyrażać niedowierzanie, zdziwienie, zakłopotanie czy złość. Także usta mają duże znaczenie w wyrażaniu ekspresji.

Istnieją techniki kierowania mimiką, dzięki którym możemy emocje maskować, neutralizować bądź intensyfikować, nie oznacza to jednak, iż stosując je możemy całkiem ukryć przeżywane emocje przed wprawnym specjalistą.

Oczy stanowią główny obszar wizualnej uwagi. Podczas rozmowy koncentracja uwagi na wzroku zajmuje 30-60 % ogólnego czasu.¹⁹⁾ Wzrok pozwala wyrazić zainteresowanie zagadnieniem, jest kanałem dla komunikatów relacyjnych. Trudno przecenić jego znaczenie. Powszechnie znanym faktem jest to, iż osoba która nie unika kontaktu wzrokowego jest oceniana bardziej pozytywnie. Uciekanie wzrokiem jak również częste mruganie może być oznaką nieczystego sumienia, niepewności czy nerwowości. Może także stanowić sygnał, iż kontakt wzrokowy jest dla tej osoby nieprzyjemny. Spojrzenie może być traktowane jako „barometr emocjonalny”.

Także z medycznego punktu widzenia wygląd oczu jest ważny, gdyż może być symptomem wystąpienia niektórych schorzeń, istotnych nie tylko w kontekście relacji interpersonalnych. Różniące się źrenice mogą być wynikiem wstrząsu mózgu, a szklisty wzrok to jeden z symptomów gorączki, podniecenia jak również nagłych stanów emocjonalnych. Matowe oczy zdradzają ogólne osłabienie czy stany obniżonego nastroju. Bardzo wąskie źrenice to wskazówka, iż osoba ta może być pod wpływem silnych środków narkotycznych.²⁰⁾

Gesty stanowią niezwykle istotny kanał komunikacji. Ich mnogość może zastępować mowę. Gestykulacja także może wzmacniać lub osłabiać przekaz słowny. Stąd w trakcie kontaktów interpersonalnych należy zwracać uwagę na synchronizację gestu i słowa, przy czym nie należy interpretować pojedynczego gestu czy innej ekspresji niewerbalnej, podobnie jak nie analizuje się zdania wyrwanego z kontekstu.²¹⁾ Brak gestykulacji może być wskazówką prowadzonej samokontroli. Jest to skuteczne w odniesieniu do wyraźnych gestów czy ruchów ciała jednak mikrogesty czy miniekspresje jak drgnięcia mięśni twarzy, zaczerwienione policzki czy ruch źrenic nie dają się łatwo kontrolować.²²⁾

Warto także zaznaczyć, iż wejście w strefę intymną rozmówcy (poniżej 0,5 m) sprawia, iż trudniej jest kłamać, widoczne są wówczas najdrobniejsze ekspresje.²³⁾

Pozycja ciała ujawnia dane dotyczące naszego samopoczucia, stanu napięcia psychicznego. Ważne są różne komunikaty. Pozycja zamknięta np. charakteryzuje się krzyżowaniem kończyn, jak gdyby tworzyły barierę ochronną, odwróceniem twarzy czy unikaniem kontaktu. Aby nawiązać rozmowę z taką osobą warto ustalić przyczynę

¹⁸⁾ Zob. Paul Ekman, *Kłamstwo i jego wykrywanie w biznesie, polityce, małżeństwie*, s.77.

¹⁹⁾ Zob. , Alfred Bierach, *Sztuka czytania z twarzy*, s.40.

²⁰⁾ Ibidem. s.47-48.

²¹⁾ Zob. Paul Ekman, *Kłamstwo i jego wykrywanie w biznesie, polityce, małżeństwie*, s.42.

²²⁾ Prof. Paul Ekman prowadził szerokie badania nad kłamstwem. W ich trakcie odkrył m.in. iż tzw. mimowolne mikroekspresje zdradzają pełny obraz ukrywanej emocji , jednak czas takiej projekcji nie przekracza 0,25 sek. Zdaniem Ekmana już godzinny trening może nauczyć wychwytywać te krótkie zmiany mimiki.

²³⁾ Zob. Erhard Thiel, *Mowa ciała zdradzi więcej niż tysiąc słów*, s.14.

takiego zachowania, a z pewnością obniżyć poziom stresu. Przeciwnością takiej postawy będzie przybieranie lustrzanej pozycji ciała, świadczącej o przychylności.²⁴⁾

Do kanałów niewerbalnych należy również ton głosu, tempo mowy, chrząknięcia a także stany fizjologiczne, np. rumieńce, łzawienie oczu, pocenie się.

Całość niewerbalnych komunikatów jest niedocenianym źródłem wiedzy na temat stanu emocjonalnego rozmówcy, jego samopoczucia czy stopnia pewności siebie.

Jak wspomniano, komunikaty niewerbalne mogą wzmacniać, uzupełniać i podkreślać przekaz słowny.²⁵⁾ Mogą również zaprzeczać zapewnieniom.²⁶⁾ Kłamstwo może wyjść na jaw pomimo, iż przekaz słowny może być spójny. Analiza spójności warstwy werbalnej i niewerbalnej jest koniecznym elementem przy ocenie wiarygodności informacji. Wątpliwości powinny wzbudzić zachowania, podczas których mimika czy gesty zaprzeczają słowom.

Umiejętność wykrywania fałszu jest cenna w wielu zawodach. Oznaki fałszu mogą być cechą indywidualną każdej osoby, jednak współczesna wiedza psychologiczna dotycząca komunikacji społecznej pozwala określić pewne jej wskaźniki. Symptodem kłamstwa może być np. chwilowa zmiana w głosie, zawahanie, zbyt długa ekspresja mimiczna, nienaturalny śmiech, przyruch czy mikrogest. Ważnym wskaźnikiem jest także bardzo głęboki lub płytki oddech, przełykanie, przejęzyczenie czy zmiana mimiki.²⁷⁾ Takie emocje mogą się pojawiać w związku z ukrywaniem prawdy.²⁸⁾ Należy jednak mieć na uwadze także różnice w przeżywaniu emocji między mężczyznami i kobietami.²⁹⁾ Kobiety zostały wyposażone przez ewolucję w większą empatię.

Innym ważnym czynnikiem wpływającym na ocenę emocji jest zastosowanie „maski”. Zakrycie twarzy dłonią lub odwrócenie głowy jest jasną wskazówką do stosownej interpretacji przekazu, jednakże trudniejszym do wykrycia kamuflażem jest inna emocja czy przedstawienie prawdziwej informacji np. w sposób drwiący. Dlatego należy mieć na uwadze całość zachowań.

Brak spójności poszczególnych przekazów winien skłaniać do zastanowienia. Tę niespójność należy analizować nie tylko pomiędzy słowami a przekazem pozasłownym ale także w obrębie poszczególnych kanałów niewerbalnych.

Omawiana dyscyplina ma swoich zwolenników oraz przeciwników. Podobnie zresztą jak wariograf. Warto w tym miejscu przypomnieć, iż urządzenie to – mylnie nazywane wykrywaczem kłamstw – mierzy zmiany w autonomicznym układzie nerwowym, takie jak np. zmiany tętna, ciśnienia krwi, przewodnictwo i temperaturę skóry, które są wskaźnikami napięcia emocjonalnego.³⁰⁾

Widać więc, choćby z fizjologicznego punktu widzenia, że badanie wariografem nie jest sposobem wykrywania kłamstw, ale oznak emocji. Praktycy zagadnienia podkreślają, iż wariograf daje mniej precyzyjną informację o przeżywanej emocji niż wskaźniki behawioralne. Zmiana mimiczna może ujawnić złość czy strach. Wariograf

²⁴⁾ Zob. Allan i Barbara Pease, *Mowa ciała*, s.309.

²⁵⁾ Zob. James Eicher, *Sztuka komunikowania się*, s.36-38.

²⁶⁾ Zob. Allan i Barbara Pease, *Mowa ciała*, s.24,32-33,42-45.

²⁷⁾ Zob. Paul Ekman, *Kłamstwo i jego wykrywanie w biznesie, polityce, małżeństwie*, s.42.

²⁸⁾ Por. Allan i Barbara Pease, *Mowa ciała*, s.185-190, Paul Ekman, *Kłamstwo i jego wykrywanie w biznesie, polityce, małżeństwie*, s.26-41, Jolanta Antas, *O kłamstwie i kłamaniu*, s.279-310.

²⁹⁾ Zob. Allan i Barbara Pease, *Mowa ciała*, s.34-35, 208.

³⁰⁾ Zob. Paul Ekman, *Kłamstwo i jego wykrywanie w biznesie, polityce, małżeństwie*, s.178.

może jedynie dostarczyć informację, że osoba doświadcza właśnie emocji ale nie wiemy jakiej.³¹⁾

Warto w tym miejscu podkreślić, iż żadna ekspresja mimiczna, gest czy intonacja głosu nie są oznaką fałszu.³²⁾ Zachowania te wskazują jednak na przeżywane napięcie emocjonalne i jeśli są one niekompatybilne z przekazem słownym, to właśnie na tej podstawie odnosimy wrażenie, że ktoś chce nas wprowadzić w błąd.

Przedstawiany sposób analizy zachowania nie sugeruje zastąpienia nim wariografu ale może być traktowany jako uzupełnienie stosowanych metod analizy przekazu, choćby w warunkach deficytu czasowego.

Świadomość istnienia opisanego zagadnienia, a w szczególności umiejętność dostrzegania werbalnych i niewerbalnych kanałów komunikacji oraz ich wzajemnych korelacji ma ogromną zaletę. Jest *in esse* osobistym wariografem, a doświadczenie uczy, iż mowa ciała jest źródłem wielu istotnych informacji.

³¹⁾ Ibidem. s.179.

³²⁾ Zob. Alfred Bierach, *Sztuka czytania z twarzy*, s.25.

Magdalena Pejas

Techniki ukrywania informacji w danych cyfrowych i narzędzia je wykrywające

Już od starożytności w celach militarnych stosowano steganografię, czyli technikę ukrywania wiadomości w powszechnie dostępnych przedmiotach. Używano do tego celu na przykład atramentu sympatycznego, wosku czy tatuaży. W czasie drugiej wojny światowej do ukrywania niejawnych komunikatów stosowano mikro-kropki.

Słowo „steganografia” pochodzi z języka greckiego i oznacza *ukryte pismo*. Innymi słowy jest to sztuka ukrywania informacji w przedmiotach lub wiadomościach powszechnie dostępnych.¹⁾ W odniesieniu do wiadomości i danych cyfrowych będzie to sztuka zapisywania niejawnych danych cyfrowych (tekstów, plików) w innych jawnych plikach tak, aby nie było to widoczne dla nieuprawnionego użytkownika. Tylko wyznaczony odbiorca znający sposób zakodowania danych może je odzyskać i odczytać.

Obecnie rozwijające się technologie internetowe (*e-poczta, e-banki, e-zakupy, e-książki, etc.*) umożliwiają nieomal nieograniczone możliwości przesyłania danych cyfrowych. Sprzyja to wyciekom informacji z firm, niekontrolowanej wymianie informacji pomiędzy podejrzanymi organizacjami i pomocy w przestępstwach zorganizowanych. Każdą informację można praktycznie ukryć wszędzie, przemyścić omijając zaawansowane zabezpieczenia.

W Internecie jest dostępnych wiele instrumentów steganograficznych. Gros tych programów umożliwia ukrywanie plików w dowolnym formacie (np.: tekst zwykły pisany z klawiatury, dokument edytora Microsoft Word, arkusz programu Microsoft Excel), w dużych plikach graficznych i w multimediami. Należy tu podkreślić, że ciągle wzrasta szybkość przesyłania, wielkość pamięci i dostępność danych. Ogromne różnicowanie standardów i formatów danych sprzyja technikom ukrywania bądź przemycania wiadomości a nawet całych baz danych.

Poniżej zaprezentowano proste techniki ukrywania wiadomości i danych, w systemie Windows i pakiecie MS Office. W dalszej części przedstawiono przykłady internetowych narzędzi służących do wykrywania przekazów steganograficznych oraz własne indywidualne metody wykrywania śladów użycia wybranych prostych programów steganograficznych.

Funkcja steganograficzna jest zwykłym programem komputerowym, który daje możliwość ukrywania danych, np. w obrazku czy zdjęciu cyfrowym. Następnie trzeba podać ścieżkę dostępu do tego obrazka. W wyniku przetworzenia pliku po ukryciu w nim danych wygląda tak samo jak oryginał. Następnie zdjęcie nośne zostaje wysłane do odbiorcy, który ma taki sam program steganograficzny.

Przykładem może być gra komputerowa, która zawiera dużo animacji, dźwięku i obrazów, więc istnieje możliwość ukrycia tam stosunkowo dużej ilości danych. W takim przypadku:

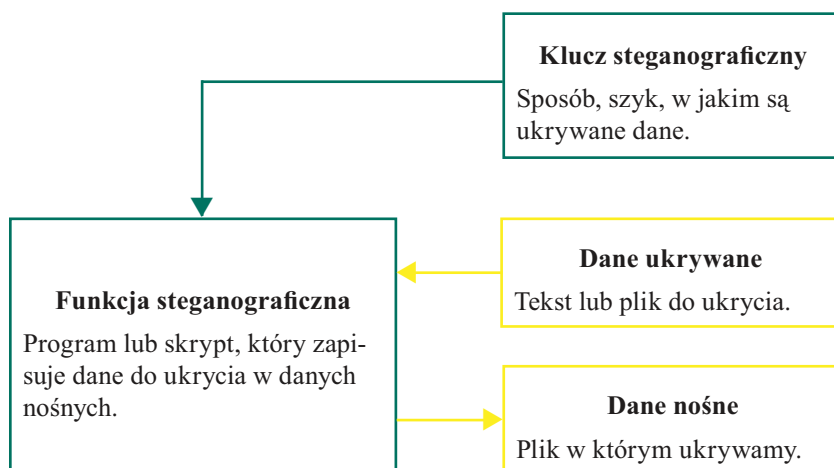
1. tworzy się program steganograficzny, którego algorytm ukrywania danych jest taki, że prawdopodobieństwo odczytania ukrytych informacji przez przypadkowego użytkownika jest praktycznie niemożliwe,

¹⁾ <http://pl.wikipedia.org/wiki/Steganografia>

2. w partii egzemplarzy gry zostaje ukryty tekst i rysunki,
 3. nadawca udostępnia grę do sprzedaży,
 4. tylko wybrane osoby wiedzą, jakim algorytmem i z jakim hasłem ukryto dane.
- Istnieją też programy do podejmowania prób wykrywania ukrytych przekazów, ale są one mało skuteczne.

Pojęcie	Opis
Dane do ukrycia	Dowolny tekst lub plik dowolnego formatu, który mamy ukryć w innym większym pliku.
Dane nośne	Dowolny plik o odpowiedniej wielkości, w którym mamy ukryć dane bez zmiany wyglądu i sposobu działania tego pliku.
Funkcja steganograficzna	Program lub skrypt zapisujący dane do ukrycia w danych nośnych.
Algorytm steganograficzny	Sposób działania programu ukrywającego dane.
Klucz steganograficzny	Sposób rozmieszczania danych do ukrycia w pliku nośnym.
Pojemność danych nośnych	Maksymalna ilość danych do ukrycia jaką można „schować” w pliku nośnym bez zauważalnej zmiany jego wyglądu, struktury i działania.

Tab. 1. Podstawowe pojęcia związane z ukrywaniem wiadomości lub danych cyfrowych



Rys. 1. Klasyczny system steganograficzny

Steganografia w Polsce i na świecie

Na podstawie wiadomości z Internetu można wysnuć wniosek, że najczęściej badań na temat technik steganograficznych prowadzi się na uczelniach zagranicznych. W Polsce temat ten dopiero w ostatnich latach zaczął się pojawiać w postaci prac magisterskich i doktorskich, między innymi na Politechnice Warszawskiej. Światowe publikacje na ten temat pochodzą z krajów takich jak Niemcy (*Rostock University*), Wielka Brytania (*University of St Andrews*) czy Irlandia (*University of Ulster*), jak również Stany Zjednoczone Ameryki (*Harvard University*, *University of Kalifornia*, *University of Michigan*).

Techniki ukrywania informacji

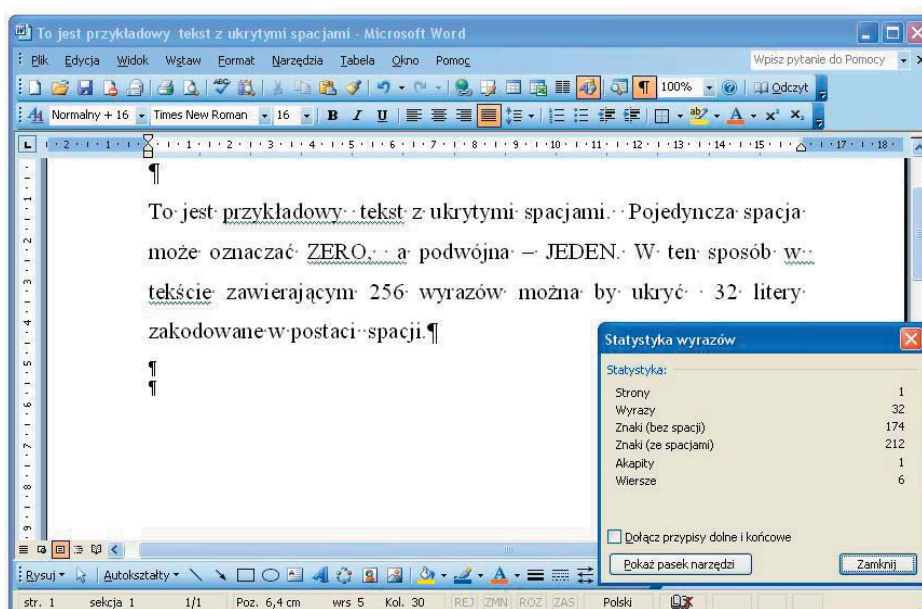
Istnieje wielka dowolność formatów plików, które mogą posłużyć za dane nośne. Są to między innymi:

- pliki tekstowe (txt, html, xml),
- pliki MS Office (Word, PowerPoint, Excel, Access),
- grafika (bmp, jpg, gif),
- pliki dźwiękowe (wav, mp3),
- filmy wideo (avi),
- dane DVD (mpg2),
- dane komunikacji sieciowej (pakiety sieciowe),
- inne (historia transakcji finansowych, bilingi telefoniczne).

Dane z tych kategorii mogą być oczywiście także ukrywane w innych danych o odpowiednim rozmiarze. Na uwagę zasługuje kategoria „inne”. Do ukrytej komunikacji można używać wartości przelewów bankowych, czy też czas trwania rozmowy telefonicznej. Urywane sygnały telefoniczne można porównać do kodowania pojedynczych informacji typu „TAK” albo „NIE”. Teoretycznie przy ich użyciu można nadać dowolne serie znaków.

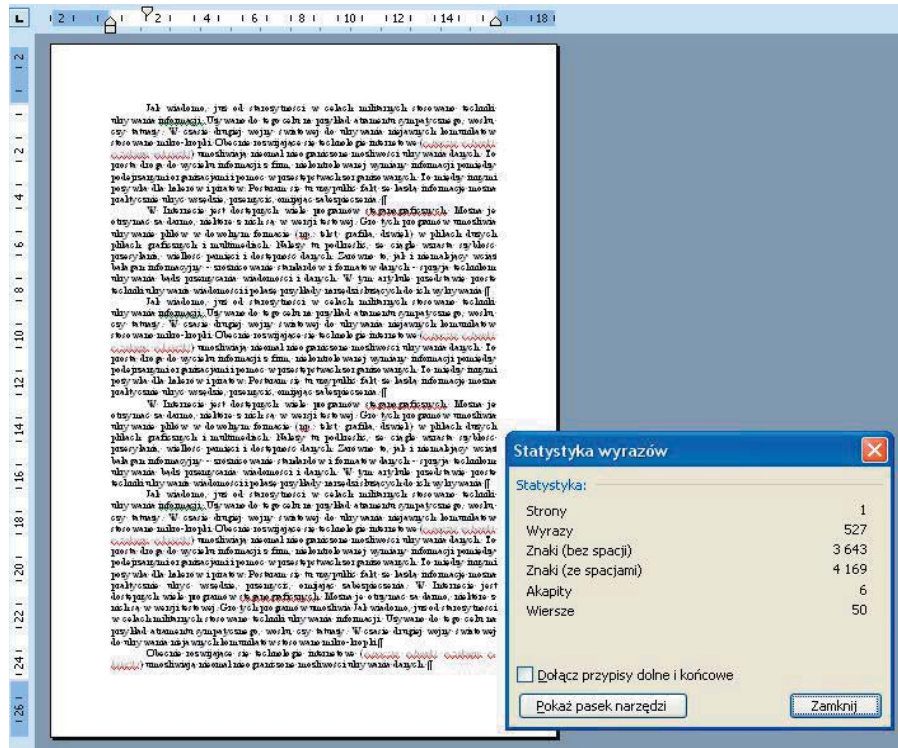
Poniżej przedstawiono trzy przykłady ukrywania tekstu w tekście:

- podwójne spacje pomiędzy wyrazami w dokumencie Microsoft Word;
- spacje w znacznikach w stronie html;
- dowolne dane w pliku graficznym.



Rys. 2. Podwójne spacje w tekście w Microsoft Word

Przeciętna wypełniona tekstem strona (czcionka *Times New Roman*, 12 pkt) zawiera ponad 500 wyrazów.

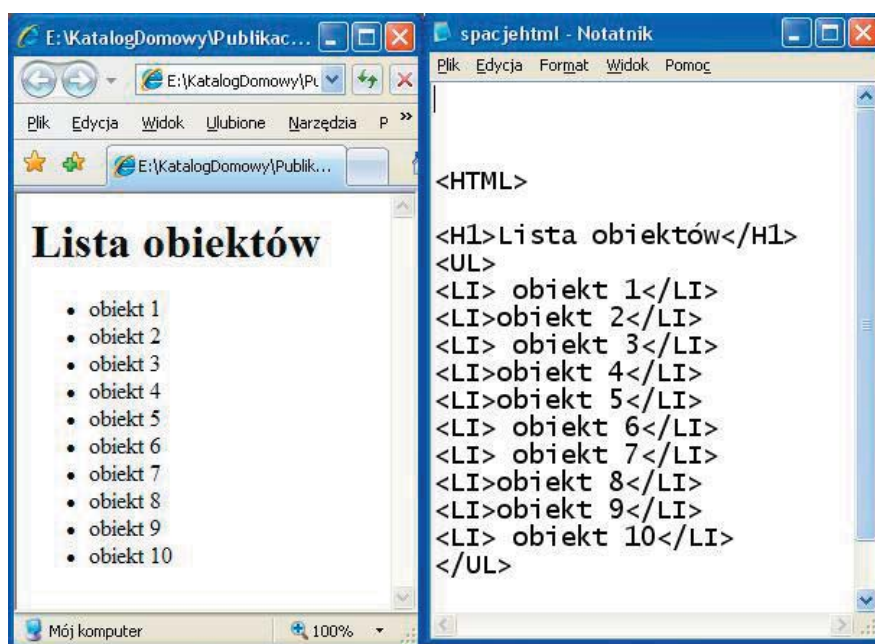


Rys. 3. Statystyka wyrazów na jednej stronie w dokumencie w edytorze Microsoft Word

Oznacza to, że można w nim ukryć ponad 500 zer i jedynek w postaci spacji. Ponieważ każda litera alfabetu, których jest 28, może być zakodowana serią pięciu zer lub jedynek, na jednej stronie dokumentu można ukryć około 100 liter, co odpowiada ponad jednej linijce ukrytego tekstu. Nie jest to dużo, ale są jeszcze bardziej wydajne sposoby ukrywania niewidzialnych tekstów w dokumentach. Przykładem są strony internetowe, które w notatniku wyświetlane są w postaci specjalnych znaczników języka HTML czytelnych dla przeglądark internetowych.

Ukrywanie białych znaków w stronach internetowych

Rysunek 4 przedstawia, w jaki sposób można ukryć dodatkowe spacje w pliku internetowym w znacznikach określających elementy listy. Przy przeglądaniu tego pliku w przeglądarce internetowej są one niewidoczne, natomiast w Notatniku lub w Microsoft Word można je zobaczyć. W tym przypadku można ukryć nawet długie ciągi tzw. „białych znaków”, czyli takich, których nie widać w przeglądarce, ale są one czytelne dla programów komputerowych, np. na seriach czterech białych znaków, które mogą występować w trzech postaciach (spacja, tabulator, enter) można zapisać aż 81 różnych znaków w ten sposób, że każdej kombinacji białych znaków zostaje przypisana inna litera alfabetu.



Rys. 4. Przykładowa strona HTML i widok źródłowy z ukrytymi spacjami

W pliku strony internetowej można ukryć dowolnie wiele „białych znaków”, które nie są widoczne przy przeglądaniu go w przeglądarce internetowej, natomiast łatwo może je wychwycić odpowiedni program steganograficzny.

Ukrywanie danych w plikach graficznych

Najodpowiedniejszym przykładem jest obrazek, który w oryginale ma rozmiar 600 na 800 pikseli. Każdy piksel ma trzy barwy, w odcieniach od 0 do 255. Modyfikując te barwy tylko o 1, można zakodować serię zer i jedynek w ilości $3 \times \text{wysokość} \times \text{szerokość}$ obrazka (w pikselach), co w przypadku tego obrazka daje $3 \times 600 \times 800$, co równa się 1.440.000 bitów (podstawowych jednostek informacji). Przy założeniu, że 32 znaki (alfabet plus wybrane znaki specjalne) zakodujemy na 5-ciu bitach (zero albo jeden), to zajmując cały obszar obrazka, zakodujemy 288 tysięcy znaków bez zauważalnego naruszenia jego wyglądu. Jeśli przyjąć, że w przeciętnym dokumencie programu Microsoft Word na jednej stronie znajduje się około 4000 liter, to w pokazanym niżej obrazku można „schować” około 72 stron dokumentu (!).

Przeciętna pojemność programów do ukrywania danych w obrazkach wynosi około 15%. Tak więc jeśli informacja zostanie ukryta w każdym pikselu barwy na najmniej znaczącym bicie dla każdej składowej barwy, pojemność danych nośnych wyniesie wtedy: $\frac{1}{8} = 12,5\%$, zaś jeśli na dwóch, wyniesie ona $\frac{1}{4}$, czyli 25%. Gdyby zamiast tekstu ukryć plik innego typu, to jego „bezpieczna” wielkość (dla wspomnianego wyżej pliku graficznego) wynosiłaby 180 kB (przy wykorzystaniu $\frac{1}{8}$ wielkości pliku nośnego).

Należy jeszcze raz podkreślić, że nie stanowi to żadnej różnicy ani dla oka ludzkiego, ani dla większości programów wykrywających anomalie w obrazie pod warunkiem, że nie przekroczy się dopuszczalnej pojemności graficznych danych nośnych, które zależą od rozmycia, kontrastów i gładkości obrazów.

Programy steganograficzne w sieci

W sieci Internet jest dostępnych wiele programów do ukrywania danych, niektóre są bezpłatne i bardzo proste w użyciu. W tabeli 2 zebrano kilka przykładowych programów steganograficznych wyszukanych w Internecie.

Nazwa programu
Courier 1.0,
Image Hide,
JPHS for Windows 0.5,
Hide In Picture 2.0,
Steg Hide 0.5.1,
Steganography 1.6.5.
WbStego 4.2

Tab. 2. Wybrane programy steganograficzne dostępne w Internecie

Większość z wymienionych programów służy do ukrywania danych w plikach graficznych (bmp i jpg). Rzadziej spotyka się programy, które ukrywają dane w plikach muzycznych (wav, mp3).

W tabeli 3 zebrano kilka najważniejszych adresów internetowych, gdzie można znaleźć obszerne informacje nie tylko wyjaśniające pojęcia związane ze steganografią, ale zawierające również odnośniki do osób (*Neil Johnson, Niels Provos, Fabien Petitcolas*) oraz instytucji (*Johnson & Johnson Technology Consultants LLC*) zajmujących się tą dziedziną a także do programów steganograficznych i stegano-analitycznych.

Nr	Adresy internetowe
1	http://www.en.wikipedia.org/wiki/Steganography
2	http://www.jjtc.com/Steganography
3	http://www.jjtc.com/stegdoc
4	http://www.petitcolas.net/fabien/steganography
5	http://www.umich.edu/u/provos/stego
6	http://niels.xtdnet.nl/stego
7	http://www.outguess.org
8	http://www.tech-faq.com/steganography.shtml
9	http://stegoarchive.com
10	http://www.forensics.nl/steganography

Tab. 3. Odnośniki poświęcone steganografii i bezpieczeństwu informacji

W Internecie znajdują się informacje o światowych konferencjach tematycznie związanych ze steganografią i cyfrowym znakowaniem wodnym. Przykładowe wyszukiwane w sieci wystąpienia nazw różnych konferencji zebrano w tabeli 4.

Nr	Nazwy międzynarodowych konferencji
1	International Information Hiding Conference
2	International Conference on Intelligent Information Hiding
3	International Information Security Conference
4	International Conference on Image Processing
5	IEEE Conference on Multimedia

Tab. 4. Światowe konferencje

Rola systemu Windows w ukrywaniu wiadomości

Warto zauważyć fakt, że do ukrywania danych świetnie nadają się pliki utworzone za pomocą pakietu MS Office. Są to pliki pocztowe, tekstowe, prezentacje multimedialne, arkusze kalkulacyjne, a nawet bazy danych. Dostęp do tych plików można zautomatyzować za pomocą specjalnych makr czy skryptów uruchamianych w systemie Windows i napisanych w języku Visual Basic. Nie wymagają one instalacji dodatkowych programów. Dla kogoś, kto zna ten język programowania chociaż w stopniu podstawowym i orientuje się w makrach, zupełnie naturalnym stanie się zupełnie swobodny i szybki dostęp do następujących czynności:

- znajdowanie plików według wybranych kryteriów (typ, obecność danego tekstu),
- odczytanie informacji o danym pliku (rozmiar, data utworzenia),
- przeczytanie nazw i parametrów wszystkich tabel, wykresów, slajdów, rysunków w danym pliku,
- wczytanie treści tekstowej pliku i wyszukanie w nim istotnych informacji,
- modyfikacja parametrów obiektów w plikach (ramki tekstu, tabele, rysunki),
- modyfikowanie zawartości pliku w dowolny sposób (akapity, tabele, wykresy, rysunki, zdjęcia),
- zmiana atrybutów pliku (data ostatniej modyfikacji).

Wspomniane skrypty umożliwiają również automatyczne tworzenie lub modyfikację plików stron internetowych. Jeśli w danym skrypcie umieszczony jest algorytm steganograficzny, umożliwia to swobodne wyszukiwanie informacji, odczytywanie treści i modyfikację zawartości oraz parametrów plików. Przykładem może być specjalnie napisany skrypt do przeczytania wszystkich adresatów z programu Microsoft Outlook a następnie do umieszczenia ich listy w postaci ukrytej w prezentacji Microsoft PowerPoint, poprzez minimalną manipulację rozmiarami i położeniem obiektów na slajdach.

Warto podkreślić, że skrypty działające pod MS Office umożliwiają uzyskanie treści z plików Word, Excel, etc., bez czytania ich w całości, zatem automatycznie można zaoszczędzić na wielkości ukrywanych danych, bo nie muszą one zawierać informacji o budowie plików.

Narzędzia wykrywające przekazy steganograficzne

W sieci (Internet) jest dostępnych wiele narzędzi, które mają służyć do wykrywania przekazów steganograficznych. Przykładowy program do wykrywania przekazów steganograficznych to *Stegdetect* w kilku wersjach, który można pobrać ze strony www.outuess.org. W praktyce są one mało skuteczne, ponieważ aby dany program wykrywający dane był skuteczny, powinien „znać” algorytm programu steganograficznego,

którego działanie ma wykryć, a tzw. programy „uniwersalne” są mało skuteczne. Najpopularniejsze to: *Courier 1.0*, *Image Hide*, *JPHS for Windows 0.5*, *Hide In Picture 2.0*, *Steg Hide 0.5.1*, *Steganography 1.6.5*, *Stealth Files 4.0* oraz *WbStego 4.2*. Pewną metodą wspomagającą wykrywanie przekazów steganograficznych może być zwykłe „przełamanie” haseł użytkownika i kluczy steganograficznych używanych przez znane i powszechnie dostępne programy do ukrywania danych.

Większość metod polega na zbadaniu sposobu zachowania danego programu steganograficznego, prześledzenie jakich zmian dokonuje on w danych nośnych i przeprowadzenie odpowiednich badań statystycznych tych zmian. Okazuje się, że niektóre programy „zostawiają” proste „odciski palców”, np.: w postaci zmienionych barw wybranych pikseli w pierwszym rzędzie obrazu. Inne dodają dane na samym końcu pliku tak, że żaden zwykły program ich nie wykryje, jedynie program steganograficzny odbiorcy wiadomości jest w stanie ją odczytać. Inne programy pozostawiają „szum informacyjny”. Przykładowy graficzny podgląd zmian, jakie dokonuje przykładowy program steganograficzny w badanym obrazie cyfrowym przedstawia rysunek 5.

Rysunek 5 pokazuje, że graficzna reprezentacja danych bardzo ułatwia wizualną detekcję anomalii. Widać, że barwy obrazu zostały zmienione w sposób losowy. Podobny przykład pokazuje rysunek 7, który uwidacznia zaburzenia w strukturze badanego pliku na jego końcu.

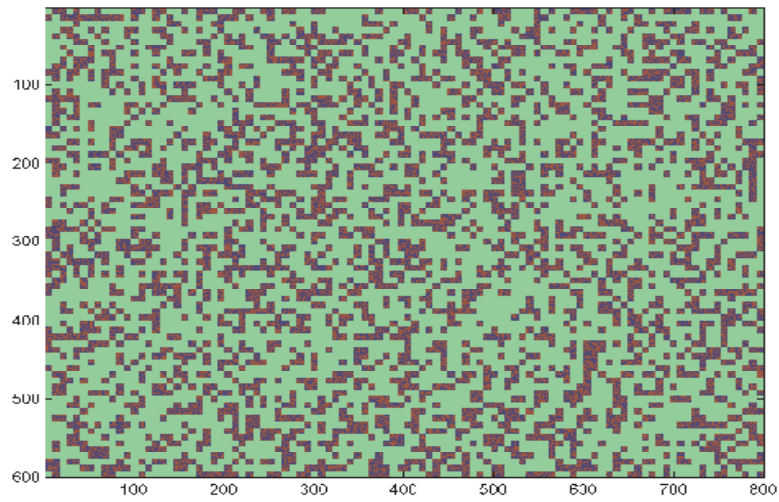
Rysunek 6 przedstawia 5 plików powstałych z oryginału w wyniku ukrycia w nim dodatkowych danych. Widać zmiany, które pojawiają się dopiero od pewnego miejsca w tym pliku. Inny przykład zdemaskowania niepotrzebnych białych znaków w pliku internetowym przedstawia rysunek 7.

Zaznaczenie tekstu w pliku źródłowym strony internetowej może zdemaskować podejrzaną ilość bezużytecznych (tylko pozornie) białych znaków (spacja, tabulacja).

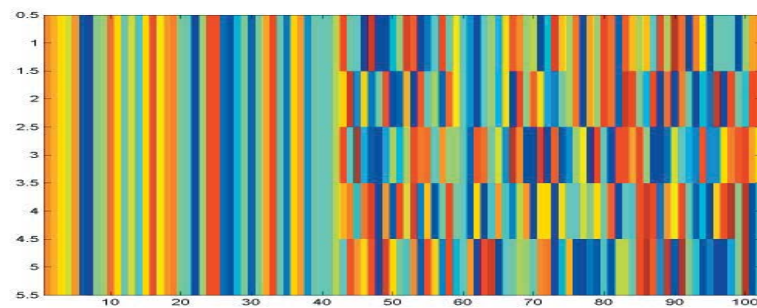
Podsumowując można wysnuć kilka wniosków. W obecnych czasach mamy wielką swobodę w wymianie informacji. Do tego dochodzi ogromny chaos informacyjny i brak konsekwencji w tworzeniu standardów struktur danych. Te czynniki sprzyjają rozwojowi technik ukrywania a także przemycania ogromnych ilości danych.

W sieci Internet jest dostępnych wiele narzędzi służących do ukrywania danych. Za to istniejące narzędzia do wykrywania przekazów steganograficznych, choć jest ich również wiele, praktycznie nie są skuteczne. Do każdego istniejącego programu steganograficznego należałoby stworzyć odpowiednik wykrywający ślady zostawiane przez ten program. Z kolei trudno stworzyć program, który dane te by odczytał. Poza tym, trzeba podkreślić, że do trudności w zdekodowaniu ukrytych danych dochodzi problem, że sam fakt ich ukrycia i lokalizacji jest nieuchwytny.

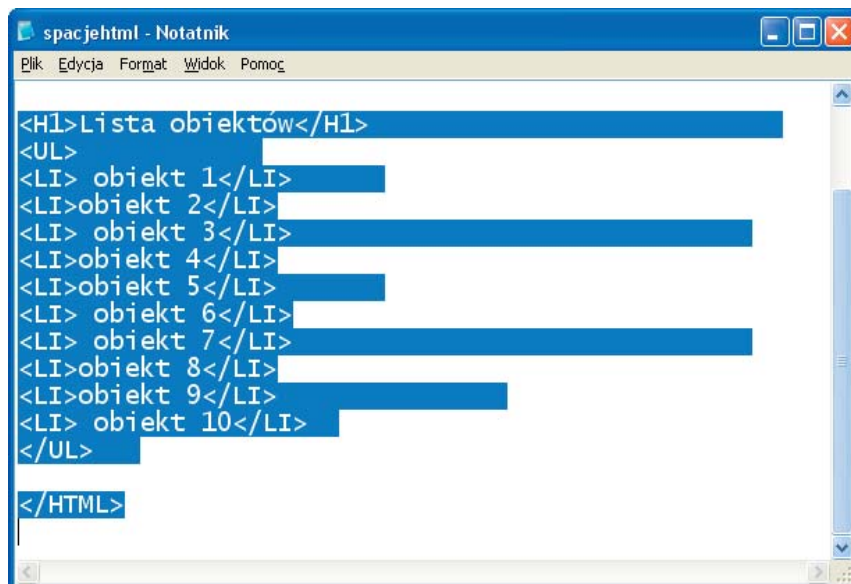
Należy zwrócić większą uwagę na ważność zagrożeń dla bezpieczeństwa informacji, jakie wynikają z korzystania z narzędzi steganograficznych i ukrytych programów. W niektórych krajach programy kryptograficzne są uznawane za pewien rodzaj broni. W naszym kraju oprogramowanie steganograficzne nie jest nigdzie zdefiniowane i ujęte jako część oprogramowania kryptologicznego. Nie trzeba dodawać, że kody źródłowe oprogramowania do steganografii również mogą być ukrywane i przemycane. Można zapobiegać tym zagrożeniom i ustanawiać ściślejsze standardy danych tak, aby nie zostawiać w nich obszarów elastycznych, których użycie nie zostaje zauważone przez autoryzowane programy do ich obsługi.



Rys. 5. Podgląd „różnicy” pomiędzy oryginałem obrazka i jego odpowiednikiem po ukryciu danych



Rys. 6. Podgląd graficzny bajtów na końcu pliku



```
spacjehtml - Notatnik
Plik Edycja Format Widok Pomoc

<H1>Lista obiektów</H1>
<UL>
<LI> obiekt 1</LI>
<LI>obiek 2</LI>
<LI> obiekt 3</LI>
<LI>obiek 4</LI>
<LI>obiek 5</LI>
<LI> obiekt 6</LI>
<LI> obiekt 7</LI>
<LI>obiek 8</LI>
<LI>obiek 9</LI>
<LI> obiekt 10</LI>
</UL>

</HTML>
```

Rys. 7. Podejrzane białe znaki na końcu linii w źródle pliku witryny internetowej

V. PRAWO

Jacek Grzemski

Andrzej Krześ

Uwagi praktyczne dotyczące przestępstw z art. 296 k.k. popelnionych przez osoby kierujące podmiotami gospodarczymi

Przepis art. 296 ustawy z 6 czerwca 1997 r. Kodeks Karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.) określany dalej – k.k., typizuje przestępstwo określane mianem „karalnej niegospodarności” lub „nadużyciem zaufania”. Ustawodawca umieścił je na początku Rozdziału XXXVI kodeksu karnego, zatytułowanego „Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu”. Nadużycie zaufania jest przestępstwem indywidualnym. Jego podmiotem może być jedynie osoba szczególnie zobowiązana do zajmowania się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą osoby fizycznej, osoby prawnej lub jednostki nie posiadającej osobowości prawnej. Obowiązek ten musi wynikać wprost z przepisu ustawy, decyzji właściwego organu lub umowy. Przedmiotem ochrony art. 296 k.k. jest prawidłowe gospodarowanie i zajmowanie się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą osób wymienionych w tym przepisie.¹⁾ Zajmowanie się cudzymi sprawami majątkowymi lub gospodarczymi oznacza obowiązek ich prowadzenia, dbania o interesy mocodawcy oraz podejmowanie lub uczestniczenie w podejmowaniu decyzji dotyczących tego majątku. Do znamion wykonawczych omawianego przestępstwa należy nadużycie przysługujących uprawnień lub niedopełnienie ciążącego na sprawcy obowiązku. Należy mieć na uwadze, że „nadużycie uprawnień” jest szersze niż przekroczenie uprawnień. „Nadużycie uprawnień” obejmuje zarówno działania wykraczające poza zakres udzielonych uprawnień, jak i działania formalnie mieszczące się w tym zakresie, ale wyraźnie sprzeczne z interesem mocodawcy lub obowiązkami „dobrego gospodarza”. Niedopełnieniem obowiązków będzie zaniechanie podejmowania działań, które wynikają z udzielonego umocowania lub z zasad dobrego gospodarowania. Przestępstwo to może zostać popełnione zarówno przez działanie sprawcy, jak również zaniechanie. Przestępstwo ujęte w art. 296 k.k. ma charakter skutkowy, tzn. że warunkiem jego dokonania jest wyrządzenie znacznej szkody majątkowej podmiotowi w imieniu i na rzecz którego działa sprawca. Konieczne jest zaistnienie związku pomiędzy konkretnym nadużyciem uprawnień lub niedopełnieniem obowiązków a powstaniem szkody. Szkada musi być tutaj znaczna, tzn. zgodnie z art. 115 § 5 i § 7 k.k. wynosić musi minimum dwustukrotność najniższego miesięcznego wynagrodzenia. Pojęcie „szkody majątkowej” należy ujmować w kategoriach prawa cywilnego i obejmuje ona zarówno efektywny uszczerbek w majątku - *damnum emergens*, polegający na zmniejszeniu aktywów, tj. ubytkach w substancji majątkowej lub zwiększeniu pasywów (obciążaniu majątku długami), jak i udaremnieniu przez sprawcę osiągnięciaspodziewanych korzyści - *lucrum cessans*. Podstawowy typ przestępstwa ma charakter umyślny (art. 296 § 1 k.k.), typy kwalifikowane zawierają odpowiednio § 2 art. 296 k.k. - „gdy sprawca działa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej” oraz § 3 art. 296 k.k. - „gdy sprawca swoim działaniem wyrządza szkodę majątkową w wielkich rozmiarach”.

¹⁾ O. Górniok (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Lexis Nexis, Warszawa 2004, s. 799.

Ustawodawca dopuszcza również typ uprzywilejowany w postaci art. 296 § 4 k.k., który zachodzi w sytuacji, gdy sprawca dopuszcza się przestępstwa z art. 296 § 1 i 3 k.k. nieumyślnie. Do tej formy przestępstwa można posługiwać się pojęciem „karalnej niegospodarności”. Według § 5 art. 296 k.k. nie podlega karze, kto przed wszczęciem postępowania karnego dobrowolnie naprawił w całości wyrządzoną szkodę.

Praktyka pokazuje, że czyn spenalizowany w art. 296 k.k. dotyczy najbardziej typowych karygodnych zachowań w obrocie gospodarczym i tym samym regulacja ta stanowi podstawowy instrument karnoprawnej ochrony obrotu gospodarczego w Polsce. Jako przedmiot ochrony prawnokarnej ujmowanej jako *ultima ratio* w przypadku art. 296 k.k. występuje szeroko rozumiana prawidłowość i pewność obrotu gospodarczego oraz stosowalność praktyczna jego zasad w postaci: zasady działania dobrego kupca oraz zasady rzetelności i staranności w obrocie gospodarczym. W warunkach gospodarki rynkowej i sektora prywatnego zwraca się uwagę, iż właściwe powinny być instrumenty ekonomiczne, cywilnoprawne, organizacyjne i inne, a nie karne wtedy, gdy doszło do wyrządzenia uszczerbku w mieniu, a jedynie w wyniku błędnego zarządzania sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą nie osiągnięto spodziewanych zysków.²⁾ Działalność gospodarcza wiąże się z ryzykiem i częścią zaplanowanych działań gospodarczych kończy się niepowodzeniem. Analiza często i szybko zmieniających się danych rynkowych, występujących w danej branży nie zawsze kończy się podjęciem właściwej decyzji przez członków zarządów spółek. Praktyka pokazuje, że podejmują oni bardzo wiele decyzji gospodarczych, dotyczących funkcjonowania zarządzanych przez nich spółek. Nie zawsze decyzje te przynoszą korzyści spółkom. Decyzja ekonomiczna jest więc faktyczną podstawą przestępstwa gospodarczego.³⁾

Do zakresu działań Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego wymienionych w ustawie o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu należy m.in. wykrywanie przestępstw oraz ściganie sprawców przestępstw godzących w podstawowe interesy ekonomiczne państwa. Do zakresu przedmiotowego działania ABW, na podstawie art. 5 ust. 1 pkt 2) b) ustawy z 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu (Dz. U. z 14 czerwca 2002 r., Nr 74, poz. 676 z późn. zm.), należy m. in. zwalczanie przestępstw z art. 296 k.k.

Biorąc pod uwagę występujące w praktyce stany faktyczne zastosowanie przepisu z art. 296 k.k. należy rozważyć w związku z art. 585 ustawy kodeks spółek handlowych z 15 września 2000r. (Dz. U. 2000 r. Nr 94 poz. 1037 z późn. zm.) określanie dalej – k.s.h., art. 302 k.k., 218 k.k., 311 k.k., 231 k.k. oraz art. 77 ustawy o rachunkowości z 29 września 1994r. (Dz. U. 2002r., Nr 76, poz. 694) określanie dalej - UoR. Często zdarza się, że obok zachowań sprawców, które wyczerpują znamiona z art. 296 k.k., dochodzi do zdarzeń, które wyczerpują znamiona innych przepisów karnych.

Przepisem karnym penalizującym działanie na szkodę spółki osób biorących udział w jej tworzeniu lub będących członkiem jej władz albo likwidatora jest artykuł 585 § 1 k.s.h.⁴⁾ Przestępstwo to może być popełnione jedynie umyślnie zarówno poprzez działanie, jak i zaniechanie. § 2 art. 585 k.s.h. dotyczy podżegaczy i pomocników. Należy mieć na uwadze to, że do odpowiedzialności sprawcy czynu z art. 585 § 1 k.s.h.

²⁾ Ibidem, s. 805.

³⁾ R. Zawłocki, *Podstawy odpowiedzialności karnej za przestępstwa gospodarcze*, C.H. Beck, Warszawa 2004, s. 455.

⁴⁾ J. Skorupka, *Prawo karne gospodarcze. Zarys wykładu*, Lexis Nexis, Warszawa 2007, s. 97.

nie musi powstać szkoda, wystarczy, że jego działanie zagraża bezpośrednio interesom spółki. Jeżeli powstanie szkoda i przybierze ona znaczne rozmiary, wówczas spełnione będą przesłanki odpowiedzialności z art. 296 kk.

Artykuł 302 § 1 k.k. określa odpowiedzialność za przestępstwo faworyzowania wierzycieli. Sprowadza się ono do zaspokajania niektórych z nich ze szkodą dla pozostałych. Przestępstwo z art. 302 k.k. jest przestępstwem indywidualnym, którego podmiotem może być tylko dłużnik kilku wierzycieli. Przestępstwa z art. 302 § 1 k.k. można się dopuścić tylko umyślnie. Zachowanie sprawcy polega na spłacaniu lub też innych działaniach zmierzających do zaspokojenia roszczeń tylko niektórych spośród wierzycieli. Spłacanie może odbywać się w różnej formie, czyli zarówno poprzez świadczenia pieniężne lub np. odstąpienie części majątku. § 2 art. 302 k.k. dotyczy odpowiedzialności za przekupstwo wierzyciela lub wierzycieli. Podmiotem przestępstwa może być zarówno dłużnik, jak i każda osoba trzecia, tym samym jest to przestępstwo powszechne. Przestępstwo zawarte w § 2 art. 302 k.k. określane jest także jako przekupstwo wierzyciela. Przekupstwo wierzyciela odpowiada sprzedajności wierzyciela zawartym w § 3 art. 302 kk. Podmiotem sprzedajności może być tylko wierzyciel - przestępstwo indywidualne. Wierzyciel dopuszcza się w tym przestępstwie czynu polegającego na przyjęciu od dłużnika korzyści majątkowej, albo takiej korzyści żąda za działanie na szkodę wierzycieli.

Ochroną prawnokarną w art. 218 k.k. objęte są prawa pracownika, który może być zatrudniony na podstawie umowy o pracę, umowy zlecenia, mianowania czy wyboru. Podmiotem naruszania praw pracowniczych może być jedynie pracodawca lub osoba odpowiedzialna w zakładzie pracy za sprawy związane z zatrudnieniem, kształtowaniem warunków pracy lub za ubezpieczenie pracowników. Przestępstwo ma charakter formalny, do jego dokonania nie musi powstać efektywna szkoda. Przesłankami odpowiedzialności karnej z art. 218 § 1 k.k. jest „złośliwość” rozumiana jako szczególnie negatywne nastawienie związane z dążeniem do wyrządzenia pracownikowi szkody lub określonej dolegliwości. „Uporczywość” natomiast jest postrzegana jako wielokrotność lub długotrwałość naruszenia praw pracownika. Przesłanki te mogą wystąpić oddzielnie lub łącznie.

Przedmiotem ochrony w art. 311 k.k. jest prawidłowość obrotu papierami wartościowymi, w którym uczestnicy powinni mieć zapewnioną uczciwą, pełną i rzetelną informację o oferentach papierów wartościowych.⁵⁾ Przestępstwo to jest przestępstwem powszechnym. Czynność sprawcza przestępstwa została określona jako rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji lub przemilczanie informacji o stanie majątkowym oferenta. Przestępstwo ma charakter formalny. Przedmiot bezpośredniego działania stanowi dokumentacja związana z obrotem papierami wartościowymi. Chodzi w tym przypadku o dokumentację, dotyczącą wszystkich wyemitowanych papierów wartościowych, które zostały przedłożone w ofercie inwestorom krajowym i zagranicznym. Należy zaznaczyć, że pojęcie „dokumentacji” jest zakresowo szersze od pojęcia „dokumentu”. Należy przy rozpatrywaniu odpowiedzialności z niniejszego artykułu brać pod uwagę istotny fakt, jakim jest „istotność informacji dla inwestora”. Przestępstwo to jest przestępstwem umyślnym, które można popełnić w zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym.

Artykuł 77 ustawy o rachunkowości przewiduje odpowiedzialność osób z tytułu nieprowadzenia ksiąg rachunkowych, prowadzenia ich w sposób nierzetelny, w tym

⁵⁾ Ibidem, s. 159.

poprzez ujmowanie w księgach nierzetelnych danych. Artykuł w pkt 2 przewiduje odpowiedzialność za niesporządzenie sprawozdania finansowego czy też sporządzenie go niezgodnie z przepisami obowiązującymi w tym zakresie. Zasadą jest, że na podstawie art. 77 UoR odpowiada kierownik danej jednostki organizacyjnej. Przy omawianiu odpowiedzialności z art. 77 UoR nie sposób nie wspomnieć o tym, że odpowiedzialności podlega tylko osoba fizyczna – księgowy. Ma to szczególnie znaczenie w sytuacji powierzenia prowadzenia ksiąg rachunkowych przez podmiot gospodarczy wyspecjalizowanemu biuru rachunkowemu. Mając na uwadze uregulowania zawarte w art. 4 ust. 5 UoR oraz art. 116 k.k. należy stwierdzić, że księgowy podlegać będzie odpowiedzialności z tego przepisu tylko wówczas, gdy kierownik jednostki organizacyjnej powierzył prowadzenie ksiąg rachunkowych bezpośrednio jemu.

Art. 231 § 1 k.k. stanowi, że podmiotem przestępstwa może być funkcjonariusz publiczny. Strona przedmiotowa przestępstwa polega na nadużyciu przez niego funkcji publicznej w postaci przekroczenia uprawnień lub niedopełnieniu obowiązków przez co działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. Strona podmiotowa obejmuje umyślność w obu jej postaciach. Należy zaznaczyć, że art. 296 k.k. należy stosować odnośnie sytuacji, gdy sprawca zajmuje się sprawami podmiotów prywatnych, natomiast, gdy zdarzenie dotyczy instytucji publicznej czyn zabroniony kwalifikować należy z art. 231 k.k.

Sposoby popełniania przestępstw z art. 296 k.k. i realizacja jego znamion polegają mogą na wielorakich stanach faktycznych. Najczęstszymi zdarzeniami związanymi z działalnością kierownictwa podmiotów gospodarczych powodujących powstanie skutku w postaci szkody w majątku spółki (działaniem na jej szkodę) jest podejmowanie czynności związanych z transferowaniem majątku zarówno ruchomego, jak również nieruchomości na rzecz podmiotów trzecich, w tym podmiotów zależnych oraz na transferowaniu środków finansowych. Czyny te mogą przybrać wielorakie postacie:

- sprzedaż składników majątku spółki (rzeczy ruchomych, w tym środków trwałych potrzebnych i związanych z funkcjonowaniem przedsiębiorstwa takich jak: maszyny i urządzenia do produkcji) bez wymaganej zgody organów spółki, w tym Rady Nadzorczej;
- sprzedaż składników majątku, w tym nieruchomości po cenie znacznie odbiegającej od wartości rynkowej (w tym po cenie o wiele niższej od wartości zawartej w wycenie sporządzonej przez rzeczoznawcę majątkowego), na zasadach odbiegających od tych, które zostały wskazane w uchwale organu uchwałodawczego spółki Rady Nadzorczej np. rozłożenie płatności na raty w sytuacji wyrażenia zgody przez organ spółki, tj. Radę Nadzorczą na sprzedaż z płatnością jednorazową.

Ponadto działania sprawcy (-ów) mogą polegać na zawieraniu niekorzystnych gospodarczo i niecelowych z punktu widzenia przedmiotu prowadzonej działalności umów pozornych, np. o doradztwo, konsulting, korzystanie ze sprawdzonych na rynku wzorców i receptur, sprzedaży wartości intelektualnych, *know-how*, usług marketingowych. Umowy te mogą nie pozostawać w związku z działalnością podmiotu. Na podstawie wyżej wskazanych umów podmiot dominujący może transferować mienie ze spółek zależnych. Czyny sprawców mogą także polegać na fałszowaniu obrazu stanu finansów spółki, poprzez podnoszenie jego kapitału przez wprowadzenie do majątku spółki nierzetelnie wycenionych praw majątkowych, wiedzy technicznej – *know-how* czy też wartości znaku towarowego, a także fikcyjnym podwyższeniu kapitału spółki poprzez objęcie akcji i pokrycie tej emisji wkładem pieniężnym, jeżeli pieniądze te

obejmujący akcje wcześniej otrzymał od spółki, np. wynajmując obiekty na wiele lat z czynszem płatnym z góry.

Mechanizm przestępstwa z art. 296 k.k. polegać może również m.in. na powołaniu spółek zależnych (spółka matka jest jedynym lub większościowym udziałowcem) do których transferowane będą najwartościowsze składniki majątku spółki matki, w celu wyprowadzenia środków trwałych spółki, a następnie przejściu nowo powołanych spółek przez osoby trzecie. Często spółka dominująca poprawia własną bieżącą płynność finansową oraz wiarygodność i zdolność kredytową kosztem spółek zależnych. Niejednokrotnie powołanie spółek zależnych jest uzasadniane przez organy spółki matki podjęciem próby ratowania spółki przed upadłością w ramach wdrażanego programu restrukturyzacyjnego. Problem, z którym zwykle na początku swojej działalności zmagają się nowo utworzone spółki zależne, związany jest z niewyposażeniem ich w niezbędny majątek do prowadzenia działalności lub na takim związaniu ze spółką matką, które w rzeczywistości powoduje paraliż decyzyjny organów spółek zależnych.

Podjęcie próby „pozornego” ratowania spółki matki i spółek zależnych z reguły występuje w czasie, kiedy organy spółki matki świadome trudnej sytuacji finansowej spółki, działając na zwłokę nie składają wniosku o upadłość (art. 397 k.s.h.). Należy przy tym pamiętać, że spółki zależne są organizacyjnie i kapitałowo związane ze spółką matką, tzn. spółka matka posiada w nich bezwzględną procentowo liczbę udziałów, przez co ma wpływ na podejmowanie najważniejszych decyzji dla spółek córek, m.in. decydując o ich dalszym losie. Poza związaniem organizacyjnym i kapitałowym spółki córki są w pewien sposób „ubezwłasnowolnione”, m.in. w zakresie zawierania umów zakupu towarów niezbędnych do produkcji jak i umów sprzedaży wytworzonych produktów. Wszystkie transakcje odbywają się za pośrednictwem spółki matki. Podejmowane w tym czasie działania organów spółki matki mają jedynie na celu przedłużenie funkcjonowania spółek.

Artykuł 397 k.s.h. nakłada na zarząd spółki obowiązek w postaci niezwłocznego zwołania walnego zgromadzenia celem powzięcia uchwały dotyczącej dalszego istnienia spółki w sytuacji, gdy bilans sporządzony przez zarząd wykaże stratę przewyższającą sumę kapitałów zapasowego i rezerwowego oraz 1/3 kapitału zakładowego. Zwołanie walnego zgromadzenia jest konieczne, aby przyjąć dalsze decyzje co do funkcjonowania spółki. Zarząd na takim zgromadzeniu powinien przedstawić argumenty za dalszym istnieniem spółki albo przedstawić wnioski proponujące jej likwidację. Należy mieć na uwadze to, że w przypadku gdy zarząd nie wykona obowiązku określonego w art. 399 k.s.h., to obowiązek taki przechodzi na radę nadzorczą (art. 399 § 2 k.s.h.). Naruszenie obowiązku zwołania zgromadzenia wspólników skutkuje odpowiedzialnością zarówno odszkodowawczą, gdy powstanie szkoda jak i odpowiedzialnością karną, w sytuacji zaistnienia warunków do zgłoszenia odpowiedzialności (art. 586 k.s.h.). Regulacja zawarta w art. 397 k.s.h. ma na celu ochronę wierzycieli spółki, jak i akcjonariuszy. Znaczna część tych podmiotów działa w formie organizacyjnej spółki akcyjnej, co wiąże się z podleganiem kompetencji nadzorczej Komisji Nadzoru Finansowego. Sprawozdania finansowe tych spółek podlegają ponadto audytowi podatkowemu. Powołanie spółek zależnych ma na celu poprawienie wizerunku spółki matki, przy całkowitym pograżeniu finansowym spółek zależnych, co niejednokrotnie przedkłada się na nieregulowanie należności wobec dostawców towarów i usług dla spółek córek, co w konsekwencji może doprowadzić do ich upadłości.

Przy badaniu zdarzeń gospodarczych związanych z funkcjonowaniem spółki matki, jak i spółek zależnych konieczne jest zbadanie transakcji trójstronnych z ich udziałem,

w szczególności zawartych umów cesji wierzytelności. Cesje wierzytelności podlegają badaniu także w prowadzonym przez Sąd postępowaniu upadłościowym. Wątpliwymi co do zasadności ekonomicznej umowami, zawieranymi przez zarządy spółki matki i spółek córek w celu ratowania finansów spółek są umowy o wzajemnym przejmowaniu zobowiązań, poprzez wstępowanie w pozycję dłużnika przez spółki zależne od spółki dominującej w grupie kapitałowej. Niejednokrotnie zawieranie tego typu umów ma na celu zaspokojenie z majątku spółki matki (przez którą prowadzone są rozliczenia) wybranych wierzycieli spółek córek, którzy stali się wierzycielami tych ostatnich w związku z dostawą półfabrykatów i usług niezbędnych do produkcji.

Należy mieć na względzie to, że wszelkie działania podejmowane przez kierownictwo spółek związane z przejmowaniem długów mogą w konsekwencji być rozpatrywane jako działania ze szkodą dla innych wierzycieli spółek (art. 302 k.k.). Trudna sytuacja finansowa spółek zazwyczaj powoduje problemy z bieżącym regulowaniem zobowiązań wobec Skarbu Państwa z tytułu m.in. należnych podatków, w tym podatku od towarów i usług, podatku dochodowego od osób prawnych, jak i obowiązkowych składek pracowniczych z tytułu ubezpieczeń społecznych. Nie regulowanie tych zobowiązań należy rozpatrywać pod kątem uzyskanych w podobnym okresie czasu przychodów spółki w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą *sensu stricte*, jak i w związku ze sprzedażą majątku spółki. Należy mieć na uwadze to, że dyspozycja zapisu zawartego w art. 218 k.k. wymaga przewlekłego i uporczywego nieregulowania zobowiązań, tym samym oprócz tego, że spółka pozyskuje środki, którymi mogłaby regulować swoje zobowiązania musi nie wywiązywać się z tego w sposób jw. Pozyskiwanie przez spółkę wpływów z działalności gospodarczej, w sytuacji nie regulowania bieżących zobowiązań w tym zobowiązań wobec np. dostawców towarów lub usług oraz w przypadku nieregulowania zobowiązań pracowniczych (składek ZUS) jest zagrożone odpowiedzialnością karną w pierwszym przypadku z art. 302 k.k., zaś w drugim z art. 218 k.k. Do przedstawienia zarzutów członkom zarządu spółki z art. 218 k.k., jak i z art. 302 k.k. niezbędne jest zgromadzenie materiału dowodowego w postaci przesłuchań osób pokrzywdzonych, tj. w przypadku art. 302 k.k. przedstawicieli firm poszkodowanych (pokrzywdzonych) w postaci zeznań osób upoważnionych do reprezentowania, dokumentacji spółki w tym: podpisanych umów z dłużnikiem, kserokopii faktur lub innych dokumentów finansowych, potwierdzających wysokość zaległości oraz złożonego wniosku o ściganie art. 302 k.k., w przypadku odpowiedzialności z art. 218 k.k. zeznań pokrzywdzonych oraz wniosku o ściganie.

Należy zauważyć, że w prowadzonych postępowaniach przygotowawczych, dotyczących działania na szkodę podmiotów gospodarczych, organy ścigania karnego, mając na względzie art. 297 k.p.k. oraz art. 2 k.p.k., powinny również uwzględnić w działaniu konieczność zminimalizowania utrudnień w bieżącej działalności gospodarczej przedsiębiorcy. Odbywać się to może między innymi przez zabezpieczenie na potrzeby postępowania przygotowawczego wyłącznie dokumentacji źródłowej potrzebnej do jego prowadzenia. Odnosi się to do sytuacji, kiedy podmiot gospodarczy aktywnie działa na rynku. Inaczej jest w przypadku, gdy podmiot ten upadł rzeczywiście lub/ i formalnie i tym samym nastawiony jest wyłącznie na zaspokojenie niezapłaconych zobowiązań wierzycieli. Przy zabezpieczeniu dokumentacji firmy, zarówno w postaci „dokumentacji papierowej”, a także w postaci urządzeń zawierających nośniki informatyczne danych, spotykamy się z ogromem materiałów, który poza jego prawidłowym zabezpieczeniem należy następnie przeanalizować pod kątem ich przydatności w prowadzonym postępowaniu przygotowawczym. Przy złożonych postępowaniach przygo-

towawczych, które za przedmiot mają przestępstwa gospodarcze, właściwe wydaje się zapewnienie udziału osób posiadających wiedzę specjalistyczną przy zatrzymywaniu rzeczy, w tym biegłych z zakresu rachunkowości i finansów, informatyków, czy inspektorów organów podatkowych, a zwłaszcza inspektorów Urzędów Kontroli Skarbowej. Prawidłowe zabezpieczenie materiału dowodowego odgrywa zasadniczą rolę przy właściwym rozpoczęciu postępowania przygotowawczego, wyznaczeniu jego kierunków, następnie postawieniu tez i dążeniu do ich udowodnienia. Zabezpieczenie dokumentacji księgowej w podmiocie gospodarczym, funkcjonującym na rynku nie może kolidować z jego pracą, a tym samym uniemożliwiać mu właściwe działanie na rynku.

Każdorazowo przed przedstawieniem zarzutu z art. 296 k.k. należy zbadać źródło obowiązku do określonego działania w postaci umowy spółki (obowiązków organów zarządczych). Pozwala to z reguły oprzeć zarzut niegospodarności na niezrealizowaniu obowiązku przez członka zarządu lub Rady Nadzorczej spółki, po analizie uchwał zarządu oraz jej Rady Nadzorczej. Praktyka stanowi, że postanowieniem o przedstawieniu zarzutów z art. 296 k.k. objęci są członkowie władz spółek z zarządu: prezes, wiceprezesi, członkowie, a także Rady Nadzorczej: przewodniczący i jej członkowie. Ponadto przedstawiane są zarzuty dyrektorom finansowym i głównym księgowym w zależności od zgromadzonego w postępowaniu przygotowawczym materiału dowodowego.

Metodologia wyjaśniania zagadnień związanych z art. 296 k.k. jest podobna do stosowanej w każdej sprawie gospodarczej. Polega ona zasadniczo na dokonaniu analizy informacji z zawiadomienia o popełnieniu niniejszego przestępstwa, przyjęcia ustnego zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, zgromadzenia aktów prawnych, dotyczących funkcjonowania danej branży rynkowej, uzyskaniu odpisów dokumentacji, sprawdzenia firmy w Krajowym Rejestrze Sądowym, zlecenia w możliwym określonym przepisami prawa kontroli przez służby skarbowe, a zwłaszcza Urząd Kontroli Skarbowej. Trudności dowodowe w prowadzonych postępowaniach przygotowawczych przejawiają się zasadniczo w tym, że przestępstwa gospodarcze popełniane są z coraz większym rozmysłem, a ich sprawcy posługują się nowymi rozwiązaniami. Zasadniczą rolę w postępowaniach przygotowawczych pełni analiza gospodarcza dokumentacji źródłowej, do której organ prowadzący powinien się przygotować. Rzadko bowiem dochodzi w tego typu przestępstwach do przyznania się podejrzanego (-ych) do winy. Musi tym samym ona zostać ustalona na podstawie obiektywnych okoliczności stwierdzonych w wyniku wyżej wskazanej analizy. Poza przestępstwami, w których sprawca w sposób mniej lub bardziej widoczny nie dopełnienia ciążącego na nim obowiązku, np. poprzez uzyskanie zgody na wykonanie określonej czynności (zarząd spółki przy czynnościach przekraczających zakres zwykłego zarządu nie posiada zgody wyrażonej w formie uchwały organów spółki, tj. Rady Nadzorczej lub Walnego Zgromadzenia Wspólników) działania sprawców przybierają formę zdarzeń różnie ocenianych przez biegłych powołanych w ramach prowadzonego postępowania przygotowawczego. Oceniając zdarzenia gospodarcze nie możemy obciążać odpowiedzialnością członków władz spółki tylko dlatego, że rezultat ich działań powinien być bardziej wymierny dla podmiotu od faktycznie uzyskanego. Decyzje gospodarcze cechuje niepewność co do osiągnięcia rezultatu i podejmowane są one w ciągle zmieniającej się sytuacji rynkowej. Jednakże organy spółki podejmując uchwały w zakresie dysponowania mieniem spółki powinny wykazywać się należytyą starannością i dbałością o powierzone mienie. Należy tu zaznaczyć znaczną rolę, jaką odgrywają lub powinni odgrywać przedstawiciele Skarbu Państwa zasiadający w Radach Nadzorczych spółek z udziałem Skarbu

Państwa. Należy zwrócić uwagę na fakt, że dowód z przesłuchań świadków w omawianych postępowaniach przygotowawczych wymaga znacznej wiedzy z zakresu ekonomii i prawa gospodarczego, a nawet rachunkowości, z reguły bowiem świadkami są tutaj osoby wykształcone w zakresie szeroko rozumianej ekonomii, praktycy obrotu gospodarczego, członkowie władz spółek, ich pracownicy średniego szczebla, pracownicy urzędów (inspektorzy UKS przeprowadzający kontrolę skarbową, inspektorzy urzędów skarbowych, NIK, ZUS).

Przy badaniu zdarzeń gospodarczych związanych z przestępstwem z art. 296 k.k. konieczne wydaje się oparcie zgromadzonego materiału dowodowego o opinię biegłego (biegłych instytutu posiadających specjalistyczną wiedzę z zakresu funkcjonowania przedsiębiorstw na rynku, w tym biegłych rewidentów), który zbada zdarzenia gospodarcze wynikające z funkcjonowania podmiotu gospodarczego oraz dokona oceny pod względem rzetelności sporządzonego sprawozdania finansowego, w tym bilansu rachunku zysków i strat.

Opinie biegłych według k.p.k. z zakresu rachunkowości, finansów i przepływów pieniężnych w sprawach, których przedmiotem jest zasadniczo art. 296 k.k. mają charakter rozstrzygający o dalszym toku postępowania przygotowawczego. Dają możliwość prokuraturze przedstawienia zarzutu (-ów) podejrzanym albo zakończenia postępowania przygotowawczego poprzez wydanie postanowienia o jego umorzeniu. Z reguły organy ścigania zadają biegłym takim pytania dotyczące zakresu ustaleń na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego: - sposobów finansowania podmiotu gospodarczego, - oceny, czy zaciągane w danym czasokresie kredyty były uzasadnione interesem ekonomicznym, - czy działalność podmiotu gospodarczego była prowadzona z zasadami racjonalnego gospodarowania, - dokonania ustaleń odnośnie wysokości szkody, jaką poniósł podmiot gospodarczy w związku z nieprawidłową gospodarką finansową, - czy dokumentacja finansowo-księgowa prowadzona była zgodnie z zasadami określonymi w ustawie o rachunkowości. Po uzyskaniu danej opinii organ ścigania w uzasadnionych przypadkach występuje do biegłego z pytaniami szczegółowymi, które w pełni stwierdzać mają sytuację ekonomiczną danego podmiotu gospodarczego w danym czasokresie. W znacznej części przypadków biegli stwierdzają nieprawidłowe prowadzenie dokumentacji księgowej, nieprzestrzeganie zasad wynikających z UoR oraz niezgłoszenie we właściwym ustawowo terminie przez zarząd spółki wniosku o upadłość. W ustalaniu nieprawidłowości w funkcjonowaniu spółek z danych branż rynkowych, konieczne jest ponadto korzystając z opinii biegłych, ustalenie obiektywnych i standardowych reguł obrotu gospodarczego, np. ustalenie stosowanych marż, sposobów regulowania zobowiązań.

Podsumowując, należy uwzględnić złożoność zagadnienia w kontekście społeczno-ekonomicznym, bowiem przestępczość gospodarcza, a zwłaszcza przestępstwa z art. 296 k.k., nie są wyłącznie problemem prawnym czy kryminologicznym, ale z wielu względów również gospodarczym i społecznym. Podobnie nie budzi wątpliwości jego aktualność. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest znaczny poziom skomplikowania współczesnego obrotu gospodarczego. Ponadto w dziedzinie gospodarowania trudno jest określić różnicę między postępowaniem naruszającym prawo a pozostającym z nim w zgodzie.

Na podstawie obecnie promowanych wzorców kulturowych, zakładających maksymalizację zysku i minimalizowanie strat ekonomicznych bez względu na sposób osiągnięcia tego celu, można się spodziewać w społeczeństwie przyzwolenia dla popełniania przestępstw gospodarczych. W tych okolicznościach nie należy rozważać przestępstwa z art. 296 k.k., pomijając moralny kontekst tego zagadnienia.

Poza dysponowaniem sprawnie funkcjonującym systemem prawnym w państwie, o efektach przeciwdziałania przestępczości gospodarczej o tak skomplikowanych mechanizmach jakie stosują sprawcy tych przestępstw, decyduje specjalistyczne przygotowanie osób w praktyce stosujących prawo. Samo zaangażowanie w zwalczanie tej przestępczości nie wystarczy. Nie zastąpi podstawowej znajomości prawa podatkowego, księgowości, zasad sporządzania sprawozdań finansowych i aktualnego orzecznictwa sądowego. Bez specjalizacji, w szczególności organów ścigania i organów wymiaru sprawiedliwości służących zwalczaniu przestępczości gospodarczej, nie będzie możliwe wykrywanie i skuteczne ich zwalczanie. Remedium na znaczne wyspecjalizowanie sprawców w tworzeniu coraz to nowych sposobów popełniania przestępstw gospodarczych powinny być realizowane na bieżąco specjalistyczne szkolenia zawodowe funkcjonariuszy organów ścigania karnego. Nie bez znaczenia dla skutecznego zwalczania przestępczości gospodarczej jest fakt, że specjaliści z zakresu rachunkowości i finansów, nie chcąc stracić renomy na rynku wśród swoich klientów, odmawiają występowania w charakterze biegłych.

Przestępstwo z art. 296 k.k. stanowi rzeczywiste zagrożenie dla systemu gospodarczego i finansowego każdego państwa, w tym także Polski. Celowe jest również, aby państwo - organy ścigania karnego oraz wymiar sprawiedliwości zwracały odpowiednią uwagę na właściwe traktowanie zagadnienia z uwagi na jego skutki społeczne, w tym walkę z ugruntowanym społecznie poglądem społecznym o zagwarantowanej bezkarności przestępców gospodarczych.

Jarosław Hołub

Europejski nakaz aresztowania

Geneza i pojęcie Europejskiego Nakazu Aresztowania (ENA)

Współpraca w sprawach karnych w ramach Unii Europejskiej została nawiązana w konsekwencji rozwoju przestępczości (szczególnie przestępczości zorganizowanej, przemytu narkotyków, ataków terrorystycznych), który jest negatywnym następstwem zacieśniania wewnątrzunijnych kontaktów gospodarczych. Pierwszy etap formowania współpracy w tym zakresie rozpoczął się w 1975 roku, kiedy w Rzymie powstała tzw. grupa TREVI (*Terrorisme, Radicalisme, Extremisme et Violence Internationale*),¹⁾ która za cel działania uznała zapewnienie bezpieczeństwa międzynarodowego. Drugi etap stanowiło przyjęcie 14 czerwca 1985 roku Układu z Schengen²⁾ oraz w 1990 roku porozumienia wykonawczego do tego układu, na mocy którego stworzono centralną bazę danych tzw. SIS – System Informacyjny Schengen³⁾ W skład systemu wchodzi: rejestr osób poszukiwanych lub zaginionych, informacje o skradzionych pojazdach, dokumentach, nielegalnej broni. W 2009 roku planowane jest wdrożenie systemu drugiej generacji – SIS II (wykorzystywanie danych biometrycznych – fotografii i odcisków palców a także tzw. wiązanie wpisów) oraz Systemu Informacji Wizowej - VIS.

Tzw. III filar (współpraca międzyrządowa) powstał na mocy podpisanego 7 lutego 1992 roku w Maastricht Traktatu o Unii Europejskiej (TUE).⁴⁾ W ramach tego filaru zapewniam się obywatelom państw członkowskich UE bezpieczeństwo na odpowiednio wysokim poziomie. Swoim zakresem obejmuje: ściślejszą współpracę policji oraz organów władzy działających na rzecz szeroko pojętego bezpieczeństwa w państwach członkowskich, zacieśnianie kontaktów pomiędzy organami sądowymi członków UE, harmonizację zasad prawa karnego w państwach członkowskich. Fundamentalnych zmian w III filarze dokonał Traktat Amsterdamski z 2 października 1997 roku.⁵⁾ Na mocy jego postanowień Rada Unii Europejskiej otrzymała kompetencje do podejmowania wspólnego stanowiska, decyzji i decyzji ramowych.⁶⁾ W procesie kształtowania in-

¹⁾ Zob. więcej: J. Menkes, *Od współpracy policyjnej do „przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości”*, „Sprawy Międzynarodowe” 1997, nr 3, s. 61 i n.; A. Gruszczak, *III filar Unii Europejskiej po Tampere: wnioski i perspektywy*, „Studia Europejskie” 2000, nr 3, s. 3; A. Grzelak, *Unia Europejska a prawo karne*, Warszawa 2002, s. 22-23; W. Czaplinski, *Obszar wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Współpraca w zakresie wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych*, Warszawa 2005, s. 5-7; M. Kula, A. Sołtysińska, *Ewolucja III filaru Unii Europejskiej [w:] Zwalczenie przestępczości w Unii Europejskiej. Współpraca sądowa i policyjna w sprawach karnych*, (red.) A. Górski, A. Sakowicz, Warszawa 2006, s. 25 i n.

²⁾ Więcej na ten temat: P. Wawrzyk, *Polityka Unii Europejskiej w obszarze spraw wewnętrznych i wymiarze sprawiedliwości*, Warszawa 2007, s. 40-61.

³⁾ Dz. Urz. WE L 239 z 22 września 2000r.

⁴⁾ Traktat o Unii Europejskiej (tzw. Traktat z Maastricht) z 7 lutego 1992 r., Dz. Urz. WE C 191 (Dz. U. z 2004 r. nr 90, poz. 864, zał. nr 2, t. II, s. 492).

⁵⁾ Traktat zmieniający Traktat o Unii Europejskiej, Traktaty ustanawiające Wspólnoty Europejskie oraz niektóre związane z nim akty (tzw. Traktat Amsterdamski) z 2 października 1997 r., Dz. Urz. WE C 340 (Dz. U. z 2004 r. nr 90, poz. 864, zał. nr 2, t. II, s. 553).

⁶⁾ Szerzej o rozwoju współpracy w sprawach karnych R. Poźdźik [w:] R. Skubisz, E. Skrzydło-Tefelska (red.), *Prawo europejskie. Zarys wykładu*, Lublin 2003; J. Trzcińska, *Europejski nakaz aresztowania a ekstradycja w prawie polskim*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 6.

stytucji Europejskiego Nakazu Aresztowania istotne znaczenie miał, odbywający się w dniach 15-16 października 1999 roku w Tampere, szczyt Rady Europejskiej. Podczas szczytu podkreślono znaczenie współpracy w sprawach karnych i wzajemnego uznawania decyzji sądowych przez państwa członkowskie. Sformułowano również postulat zniesienia pomiędzy państwami członkowskimi formalnej procedury ekstradycyjnej i zastąpienie jej innym, uproszczonym mechanizmem przekazywania (konkluzja 35).⁷⁾ Zdecydowane i konkretne prace legislacyjne nad Europejskim Nakazem Aresztowania rozpoczęto po atakach terrorystycznych z 11 września 2001 roku. Na zwołanym w Brukseli nadzwyczajnym szczycie Rady Europejskiej w dniu 21 września 2001 roku przyjęto projekt decyzji ramowej oraz szczegółowy plan działania dotyczący Europejskiego Nakazu Aresztowania, wspólnej definicji terroryzmu i wzajemnego uznawania wyroków i postanowień. Poprawa skuteczności przekazywania osób między państwami członkowskimi oraz zapewnienie bezpieczeństwa i sprawiedliwości legły u podstaw wprowadzenia jednolitego, wspólnego dla całej Unii Europejskiej instrumentu, jakim jest Europejski Nakaz Aresztowania (ang. *European Arrest Warrant*).⁸⁾ Został on ustanowiony na mocy Decyzji Ramowej Rady Unii Europejskiej z 13 czerwca 2002 roku w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedur wydawania osób między państwami członkowskimi.⁹⁾ Zgodnie z art. 1 Decyzji Ramowej Europejski Nakaz Aresztowania to decyzja sądowa wydana przez państwo członkowskie Unii Europejskiej w celu aresztowania i przekazania przez inne państwo członkowskie osoby poszukiwanej, w celu przeprowadzenia przeciwko niej postępowania karnego lub dla wykonania kary pozbawienia wolności lub środka zabezpieczającego polegającego na pozbawieniu wolności. Europejski Nakaz Aresztowania to środek prawny, który opiera się na zasadzie wzajemnego uznawania orzeczeń sądowych, mającej na celu automatyczne wykonywanie orzeczeń wydanych przez sąd jednego państwa członkowskiego przez organy innego państwa członkowskiego UE.¹⁰⁾ Stanowi zatem wyraz pogłębiania integracji pomiędzy państwami członkowskimi, także w sferach, które dotychczas pozostawały wyłącznie w gestii władz państwowych. Jest nową formą współpracy w ramach III filaru Unii Europejskiej, czyli w zakresie współpracy policyjnej i sądowej w sprawach karnych. Rada Unii Europejskiej określa Europejski Nakaz Aresztowania mianem „kamienia węgielnego” tego filaru UE. Niezwykle istotny jest aspekt praktyczny tej instytucji prawnej, związany ze wzrostem przestępczości zorganizowanej i koniecznością uproszczenia skomplikowanego i przewlekłego postępowania ekstradycyjnego.

⁷⁾ Zob. Spotkania Rady Europejskiej 1993-2002. Wybór dokumentów, „Monitor Integracji Europejskiej” 2002, nr 53, s. 288-300.

⁸⁾ E. Piontek, *Europejski nakaz aresztowania*, „Państwo i Prawo” 2000, nr 4, s. 35.

⁹⁾ Decyzja Ramowa Rady z 13 czerwca 2002 r. w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedur wydawania osób między Państwami Członkowskimi (2002/584/WSiSW), Dz. Urz. WE L 190 z 18 lipca 2002 r., dalej nazywana Decyzją Ramową, s.1-20.

¹⁰⁾ G. Krzysztofuk, *Europejski nakaz aresztowania – dalszy ciąg problemów*, „Edukacja Prawnicza” 2006, nr 2, s. 29.

Implementacja decyzji ramowej dotyczącej ENA do polskiego porządku prawnego

Istotne znaczenie dla sprawnego funkcjonowania tej instytucji ma określenie charakteru oraz odpowiednie implementowanie decyzji ramowej do krajowych systemów prawnych państw członkowskich. Należy zatem pokrótce przedstawić cechy tego aktu prawnego. Decyzja ramowa wydawana jest przez Radę Unii Europejskiej na podstawie art. 34 ust. 2 traktatu ustanawiającego Unię Europejską (TUE). Podstawowym celem posługiwania się tą formą jest harmonizacja ustawodawstw państw członkowskich. Decyzja ramowa pozostawia adresatom swobodę w zakresie wyboru formy i środków jej wdrożenia. Ma jednak charakter wiążący co do celów i rezultatów, jakie mają być osiągnięte w wyniku jej implementacji do systemów prawnych państw członkowskich. Cechy te świadczą o podobieństwie decyzji ramowych do dyrektyw wydawanych w ramach I filaru UE. Warto jednak podkreślić, iż w przeciwieństwie do nich nie wywierają bezpośredniego skutku (czyli nie mogą stanowić podstawy roszczenia przed sądem krajowym).¹¹⁾ Podstawową zasadą dotyczącą implementacji decyzji ramowych do porządku prawnego państw członkowskich jest konieczność podjęcia przez państwa takich działań, które będą odpowiadały istocie i celowi danej decyzji ramowej. Państwo jest zobowiązane do podjęcia działań zmierzających do określonego w decyzji ramowej rezultatu oraz do powstrzymania się od takich działań, które byłyby sprzeczne z wyznaczonym rezultatem. Istotne znaczenie ma również dostosowanie prawa krajowego w celu efektywnej realizacji postanowień decyzji, przy uwzględnieniu kultury prawnej danego państwa. Należy także czuwać nad stosowaniem i przestrzeganiem w praktyce implementowanych norm.¹²⁾ Państwa członkowskie mają obowiązek wdrożyć decyzje ramowe do krajowego porządku prawnego w określonym terminie. W przypadku Decyzji Ramowej dotyczącej Europejskiego Nakazu Aresztowania termin implementacji upłynął 31 grudnia 2003 roku. W odniesieniu do nowo przyjętych państw obowiązek ten zaktualizował się z chwilą przystąpienia do UE, czyli 1 maja 2004 roku. Do polskiego porządku prawnego Decyzja Ramowa z 13 czerwca 2002 roku została wdrożona przez ustawę z 18 marca 2004 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks wykroczeń.¹³⁾ Ustawa weszła w życie 1 maja 2004 roku. Nowelizacja Kodeksu postępowania karnego (k.p.k.)¹⁴⁾ dokonana na mocy postanowień tej ustawy polegała na utworzeniu dwóch nowych rozdziałów – rozdziału 65a i rozdziału 65b.

Przepisy rozdziału 65a odnoszą się do sytuacji, w których ENA wydawany jest przez polskie organy sądowe. Unormowania zawarte w rozdziale 65b regulują przypadki, w których nakaz aresztowania wydany przez sąd innego państwa członkowskiego UE dotyczy osoby przebywającej na terytorium RP. Organem uprawnionym do wydawania ENA jest właściwy miejscowo sąd okręgowy (ten, w którego okręgu toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe bądź w okręgu, którego wydano wyrok podlegający wykonaniu). Postanowienie sąd wydaje wyłącznie na wniosek prokuratora. Przesłanką

¹¹⁾ Zob. J. Trzcńska, *op. cit.*, s. 94-95.

¹²⁾ Por. M. Szwarec, *Warunki poprawnej implementacji dyrektyw w porządkach prawnych państw członkowskich w świetle prawa wspólnotowego*, „Przegląd Prawa Europejskiego” 2001, nr 1, s. 5 i nast.; B. Kurcz, *Dyrektywy Wspólnoty Europejskiej i ich implementacja do prawa krajowego*, Kraków 2004, s. 119 i nast.

¹³⁾ Dz. U. z 2004 r., nr 69, poz. 626.

¹⁴⁾ Ustawa z dnia 7 czerwca 1997 r. – *Kodeks postępowania karnego*, Dz. U. nr 89, poz. 555 ze zm.

faktyczną do wydania ENA jest podejrzenie, że osoba ścigana za przestępstwo popełnione na terytorium RP przebywa na terytorium innego państwa członkowskiego UE, zwanego państwem wykonania nakazu. Przedmiotowy zakres stosowania ENA reguluje art. 607b k.p.k. Sformułowano w nim dwie okoliczności wyłączające dopuszczalność wydania nakazu. Po pierwsze, taka okoliczność pojawia się w związku z prowadzonym przeciwko osobie postępowaniem karnym o przestępstwo zagrożone karą pozbawienia wolności do roku. Po drugie, nie można wydać postanowienia w sprawie ENA w celu wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze do 4 miesięcy albo innego środka polegającego na pozbawieniu wolności na czas nieprzekraczający 4 miesięcy. Wymogi formalne nakazu zostały określone w art. 607c k.p.k. Nakaz powinien zawierać: oznaczenie organu sądowego występującego o przekazanie (nazwa, adres, numer telefonu i telefaksu oraz adres poczty elektronicznej), datę i miejsce wydania nakazu, dane określające tożsamość i obywatelstwo osoby, której wniosek dotyczy oraz podstawy przekazania. W art. 607e k.p.k. starano się sformułować zasadę specjalności, jednak wprowadzenie pewnych ograniczeń doprowadziło do podważenia tej zasady. Zasada specjalności daje osobie wydanej pewność, że nie będzie mogła być pociągnięta do odpowiedzialności, skazana lub pozbawiona wolności za inne przestępstwo niż to, za które została wydana. Możliwość rezygnacji z zasady specjalności, przewidziana w art. 607e § 3 k.p.k. i oparta na zasadzie wzajemności sprawia, że osoba wydawana nie może być pewna, za jaki czyn zostanie pociągnięta do odpowiedzialności. Przepis art. 607j reguluje przypadek, w którym państwo wykonania nakazu przekazało osobę ściganą pod warunkiem, że wykonanie kary (środka) pozbawienia wolności nastąpi w tym państwie. Sąd właściwy do rozpoznania sprawy nie wszczyną w tej sytuacji postępowania wykonawczego, a niezwłocznie po uprawomocnieniu się orzeczenia wydaje postanowienie o przekazaniu skazanego do właściwego państwa członkowskiego. Procedura przekazania nie jest skomplikowana, jeśli znane jest miejsce pobytu osoby, której wniosek dotyczy. ENA przekazywany jest wtedy bezpośrednio do właściwego sądu państwa wykonania nakazu (art. 607d k.p.k.). Jeśli jednak miejsce pobytu osoby ściganej nie jest znane, kwestia przekazania ENA komplikuje się. Problemy te są skutkiem niepełnej implementacji Decyzji Ramowej w sprawie ENA – ustawa nowelizująca k.p.k. nie określa sposobu przekazania nakazu w tej sytuacji. Decyzja Ramowa natomiast w takim przypadku stwarza możliwość rejestracji w Systemie Informacyjnym Schengen (SIS): „organ sądowy wydający nakaz może w każdym przypadku zdecydować o umieszczeniu w SIS tzw. wezwania dotyczącego wnioskowanej osoby. Wezwanie umieszczone w SIS jest równoważne z wydaniem Europejskiego Nakazu Aresztowania”¹⁵⁾ Nie tylko niepełna implementacja postanowień Decyzji Ramowej uniemożliwiła Polsce korzystanie z tej metody. Przyczyną takiej sytuacji był również brak dostępu do SIS. Termin zaktualizowania SIS (konieczny ze względu na rozszerzenie 1 maja 2004 r. UE) oraz przystąpienia Polski do Systemu SIS pierwszej generacji zakończony został w 2008 roku. Z instytucją ENA związana jest także kwestia zaskarżalności postanowienia o jego wydaniu. Została ona pominięta przez ustawodawcę. W tej sprawie wypowiedział się natomiast Sąd Najwyższy. Przyjął on, że „na postanowienie sądu okręgowego w przedmiocie Europejskiego Nakazu Aresztowania, wydane na podstawie art. 607a k.p.k., zażalenie nie przysługuje”¹⁶⁾ Uznał, że postanowienia wydane na podstawie art. 607a k.p.k. nie można zaliczyć do kategorii postanowień „w przedmiocie środka zapobiegawczego”.

¹⁵⁾ T. Safjański, *Europejski nakaz aresztowania*, „Gazeta Policyjna” 2004, nr 47, s. 12.

¹⁶⁾ Uchwała SN z dnia 20 stycznia 2005 r. – I KZP 29/04, OSNKW 2005, nr 1, poz. 3.

SN stwierdził także, że „przepisy rozdziału 65a nie zawierają uregulowań, z których możliwe było wyprowadzenie wniosku, iż postanowienie w przedmiocie ENA jest równoznaczne z zastosowaniem lub niezastosowaniem środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania. Dla wydania ENA konieczne jest bowiem istnienie prawomocnej decyzji, na mocy której osoba ścigana ma być pozbawiona wolności. Postanowienie wydane na podstawie art. 607a k.p.k. jest zatem tylko wnioskiem o zastosowanie środka zapobiegawczego w państwie, w którym przebywa osoba ścigana”.¹⁷⁾ Nie oznacza to jednak, że osoba ścigana pozbawiona jest ochrony w postaci kontroli sądowej decyzji. Kontrola ta zapewniona jest w państwie wydania ENA poprzez możliwość zaskarżenia orzeczenia, na mocy którego osoba ścigana ma być pozbawiona wolności, a które było podstawą wydania nakazu. W państwie wykonania ENA tymczasowe aresztowanie zastosowane na okres trwania postępowania prowadzonego na podstawie nakazu wymaga decyzji sądowej, która również podlega zaskarżeniu zgodnie z prawem wewnętrznym. Ustawodawca przewidział możliwość zaskarżenia postanowienia o przekazaniu osoby (art. 607 l § 3 k.p.k.), nakazując odpowiednie stosowanie w tym względzie przepisu art. 252 k.p.k. Projekt ustawy zakładał niezaskarżalność postanowienia sądu o przekazaniu osoby ściganej, jednak doktryna prawna skrytykowała takie rozwiązanie jako sprzeczne z konstytucyjną zasadą dwuinstancyjności.¹⁸⁾ Ustawodawca uznał konieczność wprowadzenia możliwości zaskarżenia takiego postanowienia i w rezultacie przysługuje na nie zażalenie, które wnosi się w terminie 3 dni od ogłoszenia postanowienia (gdy nie zostało złożone oświadczenie o wyrażeniu zgody na przekazanie lub niestosowanie zasady specjalności – w terminie 7 dni).

Rozdział 65b k.p.k. dotyczy przypadków, kiedy państwa członkowskie UE występują do Polski z Europejskim Nakazem Aresztowania. Organami uprawnionymi do przyjmowania ENA są właściwe miejscowo prokuratury okręgowe. W przypadku otrzymania wniosku prokurator ma obowiązek tymczasowo aresztować osobę, której on dotyczy. W momencie aresztowania prokurator powiadamia osobę o treści ENA oraz o możliwości wyrażenia zgody przez tę osobę na jej przekazanie i na rezygnację ze stosowania w stosunku do niej zasady specjalności (art. 607k § 2 k.p.k.). Bezpośrednio po zatrzymaniu (w ciągu 48 godzin) osoba jest przesłuchiwana przez prokuratora, może skorzystać z pomocy prawnej (obrońca z wyboru lub z urzędu). Następnie, zgodnie z art. 607k § 2 k.p.k., prokurator wnosi sprawę do właściwego miejscowo sądu okręgowego. Sąd ten jest właściwy do wydania orzeczenia w przedmiocie przekazania. W tej kwestii oraz w przedmiocie tymczasowego aresztowania sąd orzeka na posiedzeniu, w którym mają prawo wziąć udział prokurator i obrońca (art. 607 l § 1 k.p.k.). Przed rozpoznaniem nakazu sąd ma obowiązek przesłuchać osobę ściganą, jeżeli państwo wydania nakazu zwróciło się z wnioskiem w tej sprawie (art. 607k § 5 k.p.k.). Aresztowany może wyrazić przed sądem wykonującym nakaz zgodę na przekazanie lub niestosowanie zasady specjalności. Oświadczenie w tym przedmiocie musi być wyrażone w sposób dobrowolny i świadomy i nie może być cofnięte. Jeżeli osoba aresztowana nie wyrazi zgody na przekazanie (wyłączenie zasady specjalności), to sąd wydaje postanowienie w przedmiocie przekazania w terminie 60 dni od dnia jej zatrzymania. W przypadku, gdy wyrazi zgodę, decyzja o przekazaniu powinna być wydana w terminie 10 dni

¹⁷⁾ A. Serzysko, *Europejski nakaz aresztowania (ENA)*, „Prokuratura i Prawo” 2005, nr 7-8, s. 77.

¹⁸⁾ P. Kruszyński, *O niektórych propozycjach rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, Ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks wykroczeń*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 2, s. 11.

od dnia złożenia przez tę osobę oświadczenia. W szczególnie uzasadnionych sytuacjach, gdy terminy te nie mogą być dotrzymane, istnieje możliwość ich wydłużenia o dalsze 30 dni. Jak już wspomniano postanowienie o przekazaniu może być zaskarżone. Zażalenie w tym przedmiocie wnosi się do sądu apelacyjnego. W art. 607n k.p.k. unormowano terminy przekazania. Osoba powinna być przekazana najpóźniej w ciągu 10 dni od uprawomocnienia się postanowienia. Jeżeli na skutek siły wyższej lub sytuacji zagrożenia życia termin ten nie zostanie dotrzymany, to osoba powinna być przekazana w ciągu 10 dni od nowo ustalonego terminu (art. 607n § 2 k.p.k.). Jeżeli państwo wydania nakazu nie przyjąłoby osoby, powinna być ona niezwłocznie zwolniona z aresztu (art. 607n § 3 k.p.k.).¹⁹⁾

Ustawa implementująca Decyzję Ramową wprowadziła do k.p.k. katalog podstaw odmowy wykonania Europejskiego Nakazu Aresztowania. Art. 607p k.p.k. przewiduje obligatoryjne przesłanki odmowy wykonania ENA, natomiast art. 607r i art. 607s k.p.k. wymienia sześć fakultatywnych przesłanek. Do przesłanek obligatoryjnych zalicza się m.in. sytuację, gdy w stosunku do osoby ściganej zapadło prawomocne orzeczenie o przekazaniu do innego państwa członkowskiego UE. Inne przesłanki to: przestępstwo, którego dotyczy ENA w wypadku jurysdykcji sądów polskich podlega darowaniu na mocy amnestii czy wystąpienie klauzuli antydyskryminacyjnej.²⁰⁾

W dniu 22 września 2006 r. Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego.²¹⁾ Wprowadzenie zmian do k.p.k. stało się koniecznością po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 kwietnia 2005 r., który stwierdził, że przepis art. 607 t § 1 k.p.k. pozwalający na przekazywanie własnych obywateli jest niezgodny z art. 55 ust. 1 Konstytucji RP. Niniejszy artykuł wyraźnie stanowił, że zakazana jest ekstradycja obywatela polskiego. Trybunał Konstytucyjny wskazał na potrzebę dokonania odpowiedniej nowelizacji art. 55 ust. 1 Konstytucji.²²⁾ Konsekwencją zmian konstytucyjnych była odpowiadająca im nowelizacja przepisów k.p.k. (art. 604, art. 607 p, art. 607 t, art. 607 w).

Europejski Nakaz Aresztowania a ekstradycja

W związku z implementacją decyzji ramowej do polskiego systemu prawnego pojawiła się kwestia zgodności przepisów dotyczących Europejskiego Nakazu Aresztowania z art. 55 ust. 1 Konstytucji RP, w którym to przepisie sformułowano zakaz ekstradycji obywatela polskiego.

Z powyższym zagadnieniem wiąże się problem charakteru prawnego Europejskiego Nakazu Aresztowania. Wśród przedstawicieli polskiej literatury przedmiotu daje się zauważyć podział w kwestii tego, czy ENA jest rodzajem ekstradycji, czy nowym, odmiennym środkiem prawnym. Zwolennicy pierwszego z wymienionych poglądów twierdzą, że ENA jest jedną z form ekstradycji.²³⁾ Podkreślają również odrębność „do-

¹⁹⁾ W kwestii procedury ENA por. A. Serzysko, *op. cit.*, s. 75-82.

²⁰⁾ S. Steinborn, *op. cit.*, s. 1153-1161.

²¹⁾ Ustawa z dnia 27 października 2006 r. o zmianie ustawy – *Kodeks postępowania karnego*, Dz. U. z 2006 r., nr 226, poz. 1647.

²²⁾ Zob. bliżej punkt 4 niniejszego opracowania.

²³⁾ Zob. M. Płachta, *Europejski nakaz aresztowania a ekstradycja*, „Jurysta” 2002, nr 11/12, s. 14-15; *Europejski nakaz aresztowania; kłopotliwa rewolucja w ekstradycji*, „Studia Europejskie” 2002, nr 3, s. 70-72; P. Winczorek, *Europejskie aresztowanie a polska konstytucja*, „Rzeczpospolita” z 17 listopada 2003, nr 267, s. C3.

starczenia” jako specjalnej procedury stosowanej w stosunkach pomiędzy państwem a Międzynarodowym Trybunałem Karnym, a nie we współpracy międzypaństwowej. Pojawia się również opinia, że „nieuprawnione i bezzasadne” jest określenie „przekazanie”, ponieważ ten termin odnosi się do przekazywania ściganych i ścigania, a nie, jak w przypadku ENA, osób poszukiwanych w celu przeprowadzenia przeciwko nim postępowania karnego lub wykonania orzeczonej kary (środka zabezpieczającego) pozbawienia wolności. Ponadto, ENA stosowany jest pomiędzy dwoma suwerennymi i równymi państwami. Zwolennicy tej koncepcji podkreślają, że traktowanie ENA jako nowego instrumentu prawnego wywołałoby poważne konsekwencje. Przykładowo art. 5 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka z 1950 roku, w myśl którego „nikt nie może być pozbawiony wolności, z wyjątkiem następujących przypadków i w trybie ustalonym przez prawo: (...) f) zgodnego z prawem zatrzymania lub aresztowania osoby, w celu zapobieżenia jej nielegalnemu wkroczeniu na terytorium państwa, lub osoby, przeciwko której toczy się postępowanie o wydalenie lub ekstradycję” ma zastosowanie do instytucji ekstradycji, określanej w języku angielskim mianem *extradition*. Gdyby uznano, że pojęcie *surrender* nie ma nic wspólnego z wymienioną w tym przepisie ekstradycją, to przepis ten nie miałby zastosowania do nowego środka prawnego, jakim jest Europejski Nakaz Aresztowania.²⁴⁾

Pomimo to, część doktryny wyraża pogląd, że ENA jest nowym środkiem prawnym, który ma zastąpić instytucję ekstradycji i który różni się od niej założeniami i uregulowaniami proceduralnymi.²⁵⁾ Autorzy ci twierdzą, że wskazuje na to użycie przez prawodawcę w decyzji ramowej terminu *surrender*, a nie *extradition*, co świadczy o nierównoznaczności i braku tożsamości obu tych pojęć. Podkreślają, że w sensie formalnym termin *surrender* oznacza „przekazanie”. Powołują się na preambułę decyzji ramowej dotyczącej ENA, której pkt 5 stanowi, iż: „między państwami członkowskimi należy znieść formalną procedurę ekstradycyjną w odniesieniu do osób próbujących uniknąć wymiaru sprawiedliwości po prawomocnym skazaniu (...) w celu uniknięcia złożoności i ryzyka opóźnień, właściwych obecnym procedurom ekstradycyjnym”.²⁶⁾ W myśl postanowień preambuły, „klasyczne formy współpracy, które do tego momentu dominowały między państwami członkowskimi, należy zastąpić systemem swobodnego przepływu decyzji sądowych w sprawach karnych (...) w obszarze wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości”. Punkt 11 preambuły podkreśla konieczność zastąpienia, funkcjonujących dotychczas w kontaktach między państwami członkowskimi, instrumentów ekstradycyjnych Europejskim Nakazem Aresztowania. Kolejny argument świadczący o odmienności i nowości ENA w stosunku do ekstradycji dotyczy organów, które są kompetentne do wydawania decyzji w sprawie obu instytucji. W przypadku ekstradycji w przedmiocie dopuszczalności opinii wydają sądy, ale decyzja ostateczna należy do organów administracyjnych, natomiast w wypadku „przekazania” stronami postępowania są bezpośrednio niezależne sądy państw członkowskich w ramach procedury

²⁴⁾ M. Płachta, R. Wieruszewski, *Z orzecznictwa TK – Dyskusja nad wyrokiem dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania, glosa III*, „Państwo i Prawo” 2005, nr 9, s. 120-121.

²⁵⁾ Por. P. Kruszyński, *Europejski nakaz aresztowania jako forma realizacji idei wzajemnej współpracy w zakresie wymiaru sprawiedliwości pomiędzy państwami Unii Europejskiej* [w:] A. Marek (red.), *Współczesne problemy procesu karnego i jego efektywności. Księga pamiątkowa prof. A. Bulsiewicza*, Toruń 2004, s. 191-200; A. Grzelak, F. Jasiński, *Przekazanie zamiast ekstradycji*, „Rzeczpospolita” z 4 listopada 2003, nr 257, s. C3; E. Piontek, *op. cit.*, s. 33-43.

²⁶⁾ J. Trzcińska, *op. cit.*, s. 94.

wzajemnego uznawania i wykonywania wydawanych przez nie postanowień”.²⁷⁾ Sprzyja to uproszczeniu i przyspieszeniu procedury wydania danej osoby. Należy podkreślić, iż w Europejskim Nakazie Aresztowania odstąpiono od zasady podwójnej przestępności czynu. Oznacza to, że (zgodnie z art. 607w k.p.k.) przesłanką do zastosowania ENA jest uznanie danego czynu za przestępstwo w państwie wydania nakazu. Dodatkowym warunkiem jest zagrożenie tego czynu karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 3 lata. Wyłączenie zasady podwójnej przestępności dotyczy przestępstw z katalogu 32 czynów wymienionych w art. 607w k.p.k.²⁸⁾ W porównaniu do ekstradycji, skrócono terminy wydania decyzji o przekazaniu i wydaniu osoby ściganej oraz zniesiono dwie przeszkody – obywatelstwo ściganego i polityczny charakter przestępstwa. W doktrynie zaznacza się także fakt, że ekstradycja jest instytucją prawa międzynarodowego publicznego, natomiast ENA jest stosowana na gruncie prawa unijnego. Wydanie na podstawie Europejskiego Nakazu Aresztowania może nastąpić tylko do jednego z państw członkowskich UE. Ekstradycja pozostanie natomiast podstawowym narzędziem walki z przestępczością zorganizowaną i współpracy w sprawach karnych w stosunkach zewnętrznych Unii Europejskiej. Różnica między tymi środkami prawnymi wynika także z faktu, że ekstradycja ma z definicji charakter wydania ostatecznego, podczas gdy na podstawie ENA jest to czasowe przekazanie danej osoby wymiarowi sprawiedliwości wnioskującego państwa członkowskiego.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie Europejskiego Nakazu Aresztowania

Istnienie dwóch przeciwstawnych stanowisk na temat istoty i charakteru ENA jest podłożem sporu na tle zgodności uregulowań dotyczących tego instrumentu prawnego z przepisami Konstytucji RP. Przedstawiciele doktryny stojący na stanowisku uznania ENA za formę ekstradycji twierdzą, że wdrożenie tej instytucji do polskiego systemu prawnego powinno być poprzedzone zmianą Konstytucji RP.²⁹⁾ Do nowelizacji ustawy zasadniczej wówczas nie doszło i w rezultacie wystąpiła niezgodność przepisów ustawy implementującej decyzję ramową z unormowaniami konstytucyjnymi. Zwolennicy koncepcji, która uznaje ENA za zupełnie nowy środek prawny utrzymują, iż przepisy odnoszące się do tej instytucji są zgodne z Konstytucją.

W powyższej kwestii wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny (TK) w wyroku z 27 kwietnia 2005 roku.³⁰⁾ Przedmiotem postępowania przed TK było pytanie prawne skierowane przez Sąd Okręgowy w Gdańsku. Do sądu został przesłany Europejski Nakaz Aresztowania, w którym władze holenderskie wnosiły o przekazanie obywatelki polskiej, Marii D. w celu przeprowadzenia przeciwko niej postępowania karnego. Sąd okręgowy miał wątpliwości, czy przepis art. 607t k.p.k., zezwalający na przekazanie obywatela polskiego do państwa członkowskiego UE, jest zgodny z art. 55 Konstytucji

²⁷⁾ Zob. W. Sokolewicz, *Opinia prawna o projekcie – datowanym 24 czerwca 2003 roku – ustawy o zmianie ustawy – kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego sporządzona 3 lipca 2003 roku*, www.sejm.gov.pl

²⁸⁾ Szerzej S. Steinborn, *Europejski nakaz aresztowania – kilka uwag o implementacji zasad ogólnych w polskim Kodeksie postępowania karnego*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2005, tom XIV, s. 1149-1153; A. Serzysko, *op. cit.*, s. 76.

²⁹⁾ M. Płachta, *To samo inaczej nazwane*, „Rzeczpospolita” z 14 października 2003, nr 240, s. C3.

³⁰⁾ Wyrok TK w sprawie europejskiego nakazu aresztowania, Z.U. 2005/4A/42, Dz. U. nr 77, poz. 680, P 1/05.

RP, zakazującym ekstradycji polskich obywateli. Nie miał także pewności, czy przekazanie występujące w rozdziale 65a k.p.k. jest tożsame z ekstradycją.

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że:

„I. Art. 607t § 1 ustawy z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. nr 89. poz. 555 ze zm.) w zakresie, w jakim zezwala na przekazanie obywatela polskiego do państwa członkowskiego Unii Europejskiej na podstawie Europejskiego Nakazu Aresztowania, jest niezgodny z art. 55 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

II. przepis wskazany w części I traci moc z upływem 18 miesięcy od dnia ogłoszenia”.

W uzasadnieniu do wyroku Trybunał Konstytucyjny poruszył wiele wątków, m.in. kwestie: związku między Europejskim Nakazem Aresztowania a ekstradycją, obywatelstwa europejskiego, miejsca decyzji ramowych w porządku wewnętrznym Polski, zobowiązań międzynarodowych Polski, skutków wyroku.

Zgodnie z przedstawioną tezą wyroku należy uznać, że Trybunał stoi na takim stanowisku, jak zwolennicy traktowania ENA jako formy ekstradycji. W uzasadnieniu argumentuje, że „skoro sensem (rdzeniem) ekstradycji jest wydanie obcemu państwu osoby ściganej albo skazanej, w celu przeprowadzenia przeciw niej postępowania karnego lub wykonania orzeczonej co do niej kary, to przekazanie osoby ściganej ENA w celu przeprowadzenia przeciwko niej, na terytorium innego państwa członkowskiego UE, postępowania karnego lub wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności albo innego środka polegającego na pozbawieniu wolności musi być uznane za jej odmianę”. Zwolennicy tej tezy podkreślają, że Trybunał nie znalazł ani przedmiotowych, ani podmiotowych możliwości stwierdzenia, że kodeksowe „przekazanie” różni się od konstytucyjnej „ekstradycji”.³¹⁾ Antagoniści formułują zarzut, że procedury w przypadku obu instytucji różnią się znacznie, w związku z czym nie może być mowy o tożsamości tych instytucji. Utrzymują, że fakt przemilczenia w Konstytucji „przekazania” obywatela polskiego pozwala uznać przekazanie takiego obywatela w ramach ENA za prawnie dopuszczalne. W ramach aspektu podmiotowego Trybunał rozważył charakter obywatelstwa europejskiego i jego wpływ na obywatelstwo narodowe. W rezultacie tych rozważań stwierdził, iż posiadanie obywatelstwa europejskiego w żadnej mierze nie ogranicza praw obywateli polskich wynikających z art. 55 Konstytucji. Nie ma bowiem podstaw prawnych do uznania, że obywatelstwo narodowe ma charakter wtórny wobec europejskiego. Okoliczność uzyskania przez obywateli polskich obywatelstwa Unii uznał za argument wyłączenia, poprzez zmianę art. 55 ust. 1 Konstytucji, zakazu ekstradycji obywateli polskich do państw członkowskich. Sprzeciwił się ograniczaniu zakresu art. 55 Konstytucji w drodze wykładni dynamicznej. Trybunał stwierdził, że istotą zakazu ekstradycji jest zapewnienie obywatelowi polskiemu prawa do podlegania wyłącznie jurysdykcji sądu polskiego. Przekazanie obywatela polskiego na podstawie ENA stanowiłoby zatem naruszenie istoty tego prawa, co jest niedopuszczalne w świetle art. 31 Konstytucji. Konstytucyjny zakaz ekstradycji ma charakter absolutny, a wynikające z niego prawo podmiotowe nie może podlegać żadnym ograniczeniom. Krytycy wyroku odpowiadają, że należałoby zatem wyłączyć np. jurysdykcję Europejskiego Trybunału Praw Człowieka czy Międzynarodowego Trybunału Karnego. Zarzucają, że TK ignoruje w ten sposób istotny element integracji europejskiej – budowę obszaru wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Utrudnia bowiem współpracę pomiędzy sądami państw członkowskich oraz usuwanie barier w obrocie prawnym.

³¹⁾ M. Płachta, R. Wieruszewski, *Z orzecznictwa TK...*, s. 121-122.

Zwolennicy podkreślają słuszność wyrażonego przez TK poglądu, iż: „pojęcia konstytucyjne mają charakter autonomiczny wobec obowiązującego ustawodawstwa. Oznacza to, że znaczenie poszczególnych terminów przyjęte w ustawach nie może przesądzać o sposobie interpretacji przepisów konstytucyjnych (...). Przeciwnie, to normy konstytucyjne winny narzucać sposób i kierunek wykładni przepisów innych ustaw”. Twierdzą w związku z tym, że zasada praworządności wymaga, aby regulacje ustawowe pozostawały w zgodzie z postanowieniami Konstytucji.

Opowiadając się za przychylnością procesowi integracji europejskiej i współpracy między państwami członkowskimi, wskazują, że te zjawiska nie mogą „oznaczać całkowitej relatywizacji postanowień Konstytucji RP”.³²⁾ Podkreślają również, że fakt wydania ustawy w celu implementacji pochodnego prawa unijnego nie gwarantuje materialnej zgodności tej ustawy z przepisami konstytucyjnymi. Krytycy wyroku zarzucają natomiast Trybunałowi, że całkowicie pominął aspekt oddziaływania prawa unijnego na prawo wewnętrzne. TK stwierdził, iż jego podstawową funkcją ustrojową jest badanie zgodności aktów normatywnych z Konstytucją. Z tego obowiązku nie jest zwolniony także w przypadku, gdy zarzut niekonstytucyjności dotyczy zakresu ustawy, który ma na celu implementację prawa unijnego. Staje na stanowisku, że „obowiązek prounijnej wykładni prawa krajowego ma swoje granice”, które zostały wskazane przez sam Europejski Trybunał Sprawiedliwości (ETS), „kiedy to jej skutkiem byłoby pogorszenie położenia jednostek, a zwłaszcza wprowadzenie lub zaostrzenie odpowiedzialności karnej”. Sytuację przekazania na podstawie ENA, w przypadku gdy dany czyn nie jest przestępstwem według prawa polskiego, uznaje za mogącą doprowadzić do pogorszenia położenia podejrzanego. Dalsze stwierdzenie ujawnia jednak brak konsekwencji ze strony Trybunału. Wyraża on bowiem pogląd o istnieniu pomiędzy Polską a pozostałymi członkami UE wspólnoty zasad ustrojowych zapewniających sprawiedliwy proces przed niezawisłym sądem.³³⁾ Może to świadczyć o tym, że TK zapomina o prawnych skutkach przystąpienia Polski do UE, a przede wszystkim o przyjęciu założenia, że ustawodawstwa pozostałych państw członkowskich w równym stopniu jak prawo polskie zapewniają przestrzeganie podstawowych gwarancji i praw procesowych.

Odpowiadając na pytanie prawne zadane przez gdański sąd okręgowy, Trybunał nie znalazł jeszcze wyroku ETS w sprawie Marii Pupino.³⁴⁾ Właśnie to orzeczenie rozwiązało wszelkie wątpliwości, czy zasada prounijnej wykładni dotyczy także III filaru UE. ETS wyraźnie i bezdyskusyjnie uznał, że zasada zgodnej wykładni obowiązuje również w przypadku decyzji ramowych przyjętych na podstawie tytułu VI Traktatu ustanawiającego Unię Europejską. Sąd dokonujący wykładni ma obowiązek, na ile to możliwe, zinterpretować prawo w świetle treści i celów danej decyzji ramowej. Obowiązek ten podlega ograniczeniom wynikającym z zasady pewności prawa i niedziałania prawa wstecz. Według ETS zasady te są barierą dla wykładni prowadzącej do zaostrzenia odpowiedzialności karnej osób naruszających przepisy prawa karnego.

Mimo, iż w orzeczeniu w sprawie ENA Trybunał Konstytucyjny dostrzegł obowiązek wykładni prounijnej, to uznał, że nie ma możliwości jej zastosowania. Krytycy zauważają, że nie odniósł się do postanowień samej Decyzji Ramowej w sprawie ENA.³⁵⁾

³²⁾ Ibidem, s. 117-118.

³³⁾ A. Grzelak, *Europejski nakaz aresztowania – orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z punktu widzenia prawa Unii Europejskiej*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2005, nr 2, s.27.

³⁴⁾ Orzeczenie ETS w sprawie M. Pupino z 16 czerwca 2005 r., C-105/03, Zb. Orz. 2005, s. I-5285.

³⁵⁾ Szerzej A. Grzelak, *op. cit.*, s. 27.

Trybunał Konstytucyjny wykorzystał, przyznane mu w art. 190 ust. 3 Konstytucji, prawo do odroczenia skutków wyroku. Druga część tezy stanowi, że zakwestionowane unormowanie prawne traci moc po upływie 18 miesięcy od ogłoszenia sentencji w Dzienniku Ustaw. Zdaniem przeciwników wydanego wyroku, orzeczenie to osłabiło konstytucyjną gwarancję wynikającą z art. 55 Konstytucji.³⁶⁾ Zwolennicy tego rozwiązania wskazują, że „zostało ono podyktowane troską o nieprzerwane wykonywanie obowiązków Polski wynikających z jej członkostwa w UE, ze względu na konstytucyjny nakaz przestrzegania prawa międzynarodowego wiążącego RP”.³⁷⁾ Wskutek orzeczenia powstały dwie możliwości: uchylenie zakazu ekstradycji z Konstytucji lub rezygnacja ze stosowania Europejskiego Nakazu Aresztowania.³⁸⁾ Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego zapewnienie możliwości funkcjonowania Europejskiego Nakazu Aresztowania powinno być priorytetem dla polskiego prawodawcy. Brak stosownych zmian z jego strony w okresie wyznaczonym przez TK oznaczałby naruszenie obowiązku przestrzegania przez Polskę prawa międzynarodowego oraz rodził poważne konsekwencje na gruncie prawa unijnego.³⁹⁾ Słusznym rozwiązaniem zatem była zmiana postanowień ustawy zasadniczej. W dniu 8 września 2006 roku⁴⁰⁾ Sejm uchwalił pierwszą od dziewięciu lat poprawkę do Konstytucji z 1997 roku, która umożliwia stosowanie w Polsce ENA. Przyjęta regulacja przewiduje przekazywanie w trybie ENA obywateli polskich organom sądowym innych państw członkowskich UE (także Międzynarodowemu Trybunałowi Karnemu), pod warunkiem, że popełniony przez nich czyn stanowi przestępstwo w świetle prawa polskiego lub stanowiłby przestępstwo w świetle tego prawa, gdyby był popełniony na polskim terytorium, zarówno w czasie jego popełnienia jak i złożenia wniosku. A zatem wprowadzono w Polsce zasadę tzw. podwójnej karalności, jako przesłankę wykonania ENA, gdy chodzi o obywateli polskich. Rozwiązanie to słusznie krytykowano w literaturze jako między innymi naruszające cel i istotę decyzji ramowej.⁴¹⁾ Ponadto polski prawodawca zdecydował o uzależnieniu dopuszczalności przekazania obywatela polskiego w tym trybie od tego, czy czyn popełniony został poza terytorium RP (art. 55 ust. 1 pkt 1 Konstytucji RP)⁴²⁾ co może powodować nieuzasadnione zróżnicowanie sytuacji obywatela polskiego i innej osoby ściganej w trybie ENA z punktu widzenia stosowanych wobec tych osób przesłanek dopuszczalności przekazania. Nowo przyjęte

³⁶⁾ Szerzej P. Hofmański, *Z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego – dyskusja w związku z wyrokiem dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania, glosa II*, „Państwo i Prawo” 2005, nr 9, s. 115.

³⁷⁾ Zob. B. Banaszkiewicz, *Prawo polskie a prawo Unii Europejskiej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2005, nr 3, s. 54.

³⁸⁾ Zob. P. Winczorek, *Bez kontrowersji*, „Rzeczpospolita z 17 maja 2006 r.”, nr 114, s. 10.

³⁹⁾ Szerzej o konsekwencjach wyroku TK w sferze zobowiązań międzynarodowych A. Grzelak, *Europejski nakaz aresztowania...*, s. 30-31; B. Banaszkiewicz, *op. cit.*, s. 53-54.

⁴⁰⁾ Ustawa z dnia 8 września 2006 r. o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U. z 2006 r., nr 200, poz. 1471.

⁴¹⁾ Zob. A. Górski, A. Sakowicz, *Europejski nakaz aresztowania wymusił zmiany w Konstytucji*, „Rzeczpospolita” z 26 października 2006, nr 3977, s. C2; *Na przekór prawu UE. Implementacja europejskiego nakazu aresztowania*, „Analizy natolińskie” 2006, nr 7(11), www.natolin.edu.pl; K. Malinowska-Krutul, *Ekstradycja a przekazanie w ramach europejskiego nakazu aresztowania*, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 6, s. 112; B. Nita, *Europejski nakaz aresztowania- europeizacja prawa karnego a standardy konstytucyjne państw członkowskich UE*, „Państwo i Prawo” 2007, z. 5, s. 67.

⁴²⁾ Także to rozwiązanie nie ma precedensu w UE, a w praktyce prowadzić może do odstąpienia od zobowiązań Polski w jeszcze większym stopniu niż przesłanka o podwójnej karalności odniesiona do obywateli polskich.

rozwiązania są nie do pogodzenia z prawem unijnym – Decyzją Ramową - jak również z art. 2 i 34 ust. 2b Traktatu o Unii Europejskiej oraz art. 2 Traktatu Akcesyjnego.⁴³⁾ Ekstradycja – przekazanie w trybie ENA będzie także zakazane w stosunku do osoby podejrzanej o popełnienie – bez użycia przemocy – przestępstwa z przyczyn politycznych, a także w sytuacji gdy jej dokonanie, będzie naruszać wolność i prawa człowieka i obywatela - art. 55 ust. 4 Konstytucji RP i art. 607 § 1 pkt. 5 k.p.k..⁴⁴⁾ Także to zastrzeżenie narusza zobowiązania międzynarodowe oraz zasadę wzajemnego zaufania.

Po wejściu w życie przyjętego przez Sejm rozwiązania kolejna zmiana art. 55 Konstytucji RP wydaje się więc nieunikniona. Pozostaje mieć jedynie nadzieję, że kolejna ingerencja w tekst najważniejszego aktu prawodawczego będzie przeprowadzona w sposób racjonalny i zgodny z wiążącymi Polskę zasadami prawa międzynarodowego oraz wspólnotowego.

Uwagi końcowe.

Europejski Nakaz Aresztowania ustanowiony na mocy Decyzji Ramowej Rady z dnia 13 czerwca 2002 roku w sprawie Europejskiego Nakazu Aresztowania jest „pierwszym konkretnym środkiem w dziedzinie prawa karnego wprowadzającym zasadę wzajemnego uznawania orzeczeń w sprawach karnych (także orzeczeń skazujących) w stosunkach między państwami członkowskimi UE. Tym samym stanowi podstawę unijnej współpracy sądowej”.⁴⁵⁾ W kontekście szerokiej integracji państw członkowskich, przejawiającej się w swobodzie przepływu osób w ramach UE jest instytucją niezwykle potrzebną. ENA ma szansę stać się środkiem efektywnej walki ze zorganizowaną przestępczością oraz prostszym i szybszym narzędziem w stosunku do dotychczas stosowanych unijnych procedur karnych. Niewątpliwie konieczne jest dalsze usprawnianie procedur, traktowanie „bardziej serio” zasady wzajemnego uznawania i wzmocnienie wzajemnego zaufania między państwami członkowskimi UE. Należy podkreślić także, iż ENA, podobnie jak i wszystkie inne instrumenty współpracy w sprawach karnych, zwiększać będzie swoją efektywność w miarę wzajemnego zbliżania porządków prawnych państw członkowskich w zakresie harmonizacji prawa karnego materialnego i procesowego.

⁴³⁾ Traktat o przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej (tzw. Traktat akcesyjny) podpisany został w dniu 16 kwietnia 2003 r. w Atenach (wszedł w życie 1 maja 2004 r.); Tekst traktatu akcesyjnego w języku polskim: J. Barcz, A. Michoński (wybór i opracowanie), *Traktat Akcesyjny – traktaty stanowiące podstawę Unii – Prawo polskie – Dokumenty*, Warszawa 2003, s. 139 i nast.; (Dz. U. z 2004 r. nr 90, poz. 864).

⁴⁴⁾ Zapis ten wprowadzony został do polskiego kodeksu postępowania karnego nowelą z dnia 27 października 2006 r.

⁴⁵⁾ T. Safjański, *op. cit.*

Sylvia Stefaniak

Zakres definicji tajemnicy służbowej. Próba analizy na wybranych przykładach

Zgodnie z treścią art. 5 ust. 1 pkt 3 ustawy z 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu (Dz. U. z 2002 nr 74, poz. 676 z późn. zm.) Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego w granicach swojej właściwości realizuje zadania służby ochrony państwa oraz wykonuje funkcje krajowej władzy bezpieczeństwa w zakresie ochrony informacji niejawnych w stosunkach międzynarodowych.

Natomiast art. 14 ust. 1 i ust. 2 ustawy z 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych (tj. Dz. U. z 2005 nr 196, poz. 1631, z późn. zm.) precyzuje zadania pozostające we właściwości rzeczowej Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego jako służby ochrony państwa. Na podstawie art. 14 ust. 1 pkt 5 ABW szkoli i doradza w zakresie ochrony informacji niejawnych. Takie działania dotyczą zarówno wyjaśniania zagadnień związanych z interpretowaniem przepisów odnoszących się do tajemnicy państwowej, jak i do tajemnicy służbowej. Warty podkreślenia jest, iż niektóre z kwestii problematycznych są ewidentną konsekwencją tworzenia rozwiązań prawnych w oparciu o nieracjonalną interpretację przepisów o ochronie informacji niejawnych, nieuchronnie prowadzącą do bezpodstawnego zastosowania danej regulacji w sytuacjach, gdy w ogóle nie występują informacje niejawne.

W związku z pojawiającymi się wątpliwościami interpretacyjnymi, co do zasadności regulacji prawnej zawartej w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18 kwietnia 2008 r. w sprawie wzoru kwestionariusza wywiadu alimentacyjnego oraz wzoru oświadczenia majątkowego dłużnika alimentacyjnego (Dz. U. z 2008 nr 78, poz. 469) oraz w rozporządzeniu Ministra Polityki Społecznej z 19 kwietnia 2005 r. w sprawie rodzinnego wywiadu środowiskowego (Dz. U. z 2005 nr 77, poz. 672 z późn. zm.) do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego kierowane są pytania, czy ośrodki pomocy społecznej podczas odbierania przedmiotowych oświadczeń oraz ich przetwarzania zobligowane są do stosowania procedur przewidzianych przepisami ustawy o ochronie informacji niejawnych. Wątpliwości dotyczą w szczególności konieczności powoływania pełnomocnika do spraw ochrony informacji niejawnych w poszczególnych ośrodkach pomocy społecznej, przeprowadzania wobec pracowników ośrodków pomocy społecznej zwykłego postępowania sprawdzającego upoważniającego do dostępu do informacji niejawnych o klauzuli „zastrzeżone”, wydawania stosownych poświadczeń bezpieczeństwa, przeszkolenia pracowników w zakresie ochrony informacji niejawnych oraz konieczności objęcia akredytacją bezpieczeństwa teleinformatycznego systemów, w których miałyby być przetwarzane przedmiotowe dokumenty.

Niejasności wynikają głównie z określenia „zastrzeżone – po wypełnieniu”, zawartego we wzorach dokumentów regulowanych ww. rozporządzeniami, które może być interpretowane jako wskazanie, iż po wypełnieniu danymi stanowią one tajemnicę służbową w rozumieniu przepisów ustawy o ochronie informacji niejawnych. Co istotne, dokumenty te, co do zasady wypełniane są przez osobę prywatną, a nie przez pracownika organu administracji publicznej. Ponadto zdarza się, iż dane druki są jedynymi dokumentami niejawnymi, które są przetwarzane w konkretnej jednostce organizacyjnej.

Departament Ochrony Informacji Niejawnych Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego uwzględniając wcześniej analizowane analogiczne przypadki m.in. doty-

czące wzorów dokumentów o nadaniu orderu lub odznaczenia,¹⁾ stoi na stanowisku, iż trudno uznać informacje umieszczone w dokumentach sporządzonych według podanych wyżej wzorów za informacje niejawne („zastrzeżone”) w rozumieniu ustawy o ochronie informacji niejawnych. Nadanie odpowiedniej klauzuli tajności w sposób przewidziany stosownymi przepisami nie uprawnia jeszcze do wniosku, że mamy do czynienia z informacją niejawną w rozumieniu ustawy o ochronie informacji niejawnych, zwłaszcza, że treść omawianych załączników wskazuje jednoznacznie, że mamy w tych przypadkach do czynienia przede wszystkim z danymi osobowymi, które podlegają ochronie przewidzianej przepisami ustawy z 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 nr 101, poz. 926 z późn. zm.). Zasadniejszym zatem byłoby uznanie treści omawianych dokumentów za inne tajemnice prawnie chronione w rozumieniu art. 1 ust. 3 ustawy o ochronie informacji niejawnych.

Co więcej, przedmiotowe dokumenty nie spełniają przesłanek, o których mowa w art. 2 ust. 2 ustawy o ochronie informacji niejawnych. Nieuprawnione ujawnienie informacji uzyskanych na podstawie art. 4 ust. 1 i ust. 3 oraz art. 12 ust. 2 ustawy z 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (Dz. U. z 2009 nr 1 poz. 7 z późn. zm.) i ustawy z 27 czerwca 2008 r. o zmianie ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (Dz. U. z 2008 nr 134, poz. 850) oraz art. 107 ust. 5 i 6 ustawy z 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. z 2008 nr 115 poz. 728 z późn. zm.) nie mogłoby narazić na szkodę interesu państwa, interesu publicznego lub prawnie chronionego interesu obywateli lub jednostki organizacyjnej.

Warte podkreślenia jest także to, iż aby wskazane w omawianych rozporządzeniach dokumenty po wypełnieniu stanowiącej tajemnicę służbową o klauzuli „zastrzeżone”, należałoby zmienić treść wzorów tak, aby odpowiadały formalnym wymogom regulacji wydanego na podstawie przepisów ustawy o ochronie informacji niejawnych Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 5 października 2005 r. w sprawie sposobu oznaczania materiałów, umieszczania na nich klauzul tajności, a także zmiany nadanej klauzuli tajności (Dz. U. z 2005 nr 205, poz. 1696).

Mając na względzie powyższy stan faktyczny i prawny należy się zastanowić, czy obecnie obowiązująca definicja tajemnicy służbowej, ze względu na zbyt szeroki zakres definicyjny nie staje się przyczyną bezpodstawnego uznawania za informacje niejawne danych, które *de facto* nimi nie są. Powoduje to również obowiązek nieuzasadnionej ochrony takich dokumentów, a to m.in. wiąże się z koniecznością zastosowania zbędnych procedur, powstawania znacznej zwłoki podczas realizacji powierzonych zadań oraz istotnie zwiększa koszty.

Zakres definicyjny tajemnicy służbowej w rozumieniu ustawy o ochronie informacji niejawnych

Treść art. 2 ust. 2 ustawy o ochronie informacji niejawnych określa, iż tajemnicą służbową jest informacja niejawna niebędąca tajemnicą państwową, uzyskana w związku z czynnościami służbowymi albo wykonywaniem prac zleconych, której nieuprawnione ujawnienie mogłoby narazić na szkodę interes państwa, interes publicz-

¹⁾ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 15 grudnia 2004 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania w sprawach o nadanie orderów i odznaczeń oraz wzorów odpowiednich dokumentów (Dz. U. z 2004 r. nr 277, poz. 2743 z późn. zm.).

ny lub prawnie chroniony interes obywateli albo jednostki organizacyjnej. Definicje klauzul „poufne” oraz „zastrzeżone” określone w art. 23 ust. 2 ustawy o ochronie informacji niejawnych wyczerpują definicję tajemnicy służbowej.

Zakres definicyjny tajemnicy służbowej w rozumieniu ustawy o ochronie informacji niejawnych, jest zatem bardzo rozległy. Obejmuje „praktycznie większość działań, procesów decyzyjnych i czynności administracji państwowej i samorządowej”,²⁾ co przyczynia się do pewnych niejasności interpretacyjnych, bo trudno jest odróżnić informację niejawną stanowiącą tajemnicę służbową od innych tajemnic prawnie chronionych, takich jak np.: tajemnica skarbową, tajemnica bankowa, tajemnica przedsiębiorstwa, tajemnica handlowa itp. Należy mieć jednak na względzie art. 1 ust. 3 ustawy o ochronie informacji niejawnych, który wskazuje *expressis verbis*, iż przepisy ustawy nie naruszają innych ustaw o ochronie tajemnicy zawodowej lub innych tajemnic prawnie chronionych. Niewątpliwie rozróżnienie informacji niejawnych od innych prawnie chronionych tajemnic ma istotne znaczenie z uwagi na odpowiedzialność za ich ujawnienie oraz ze względu na sposób dostępu do tych informacji (w przypadku informacji niejawnych istnieje wymóg posiadania stosownego poświadczenia bezpieczeństwa oraz przeszkolenia w zakresie ochrony informacji niejawnych).

Co istotne, ustawodawca uznał, iż tajemnicę służbową charakteryzuje niekonkurencyjność w stosunku do pojęcia tajemnicy państwowej, bowiem określona informacja może być albo tajemnicą państwową, albo tajemnicą służbową, co dodatkowo potwierdza brak konieczności zamieszczenia informacji niejawnych w załączniku nr 1 do ustawy o ochronie informacji niejawnych, dla uznania jej za tajemnicę służbową. Co więcej, specyfika tajemnicy służbowej ma polegać na tym, iż jest ona uzyskiwana w związku z czynnościami służbowymi, albo wykonywaniem prac zleconych na podstawie umowy zlecenia, umowy o dzieło i innych umów zbliżonych (nienazwanych), z których wynika zobowiązanie do wykonywania określonej pracy, w tym także kontrakty menedżerskie oraz działalność gospodarcza.³⁾

Intencją ustawodawcy było zatem odróżnienie tajemnicy służbowej od tajemnicy państwowej poprzez wskazanie, iż koncentruje się ona na ochronie informacji, których nieuprawnione ujawnienie naraża lub mogłoby narazić na szkodę interes państwa, interes publiczny lub prawnie chroniony interes obywateli albo jednostki organizacyjnej. Można także przypuszczać, iż chciał on podkreślić, iż do tajemnicy służbowej uzyskuje się dostęp w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych lub innej pracy zleconej, bez określania, jaki może być to konkretnie rodzaj wykonywanych obowiązków pracowniczych czy rodzaj wykonywanej pracy. Podczas gdy z definicji tajemnicy państwowej wynika, iż jest to informacja niejawna, której ujawnienie niesie za sobą istotne zagrożenie dla podstawowych interesów Rzeczypospolitej Polskiej dotyczących porządku publicznego, obronności, bezpieczeństwa, stosunków międzynarodowych lub gospodarczych państwa. Jej zakres jest ograniczony przedmiotowo do spraw wymienionych w załączniku 1 do ustawy o ochronie informacji niejawnych i w związku z tym tylko podmioty spełniające dodatkowe wymagania mogą ubiegać się w ogóle o dostęp do takich informacji.

W przypadku wzoru kwestionariusza wywiadu alimentacyjnego, wzoru oświadczenia majątkowego dłużnika alimentacyjnego oraz wzoru oświadczenia o stanie majątkowym składanego podczas rodzinnego wywiadu środowiskowego, określonych

²⁾ Nowacki K., Mucha M., *Problemy regulacji prawnej dostępu do informacji w Polsce*; PS 2002, Nr 2, s. 5.

³⁾ Szewc T., *Ochrona informacji niejawnych Komentarz*; Wydawnictwo C.H. BECK Warszawa 2007, s. 70-71.

w przywoływanych wcześniej rozporządzeniach mają one stać się po wypełnieniu tajemnicą służbową o klauzuli „zastrzeżone”, a zatem ich nieuprawnione ujawnienie mogłoby spowodować szkodę dla prawnie chronionych interesów obywateli albo jednostki organizacyjnej.

W tym miejscu należy podnieść, iż „prawnie chroniony interes obywatela, a zatem dłużnika alimentacyjnego czy podmiotu rodzinnego wywiadu środowiskowego jest *de facto* ich interesem faktycznym, który został zobiektywizowany przez zagwarantowanie go przepisem prawnym. Wskazanie na prawną ochronę tego interesu wymaga wskazania konkretnych norm prawnych (...), z których można by wyinterpretować taką ochronę.”⁴⁾ Dlatego też wydaje się, że nie jest możliwe stworzenie zamkniętego katalogu prawnie chronionych interesów obywateli, gdy prawo gwarantowało ochronę interesu obywatela, poprzez limitowanie do dostępu do informacji o nim. Jednocześnie, gdy uznaje się, iż pewne dane powinny podlegać ochronie, to niezbędnym staje się ustalenie, czy spełniają one wymagane przesłanki regulacji, której mają podlegać. Może się bowiem okazać, iż dane zaklasyfikowane jako informacje niejawne w potocznym rozumieniu nie są nimi w rozumieniu ustawowym, a to powoduje swojego rodzaju falsyfikowanie stanu prawnego i tworzenie bezzasadnej ochrony danych, które podlegają zupełnie innym przepisom prawa.

Wydaje się, że tak jest w przedmiotowym przypadku, kiedy treść omawianych wzorów bezpodstawnie uznana została za informacje niejawne, podczas gdy w rezultacie podane dokumenty wskazują, że mamy do czynienia przede wszystkim z danymi osobowymi, które podlegają ochronie przewidzianej w ustawie o ochronie danych osobowych, a określenie „zastrzeżone – po wypełnieniu” należy w tym przypadku rozumieć jako wskazanie, iż dane zawarte w wypełnionych dokumentach podlegają ochronie i należy traktować je jako inne tajemnice prawnie chronione w rozumieniu art. 1 ust. 3 ustawy o ochronie informacji niejawnych. Argumentacja wyjaśnienia w sprawie klauzuli „zastrzeżone - po wypełnieniu” dotyczącej kwestionariusza wywiadu alimentacyjnego oraz oświadczenia majątkowego dłużnika alimentacyjnego, przeprowadzanych według wzorów określonych w załącznikach nr 1 i nr 2 rozporządzenia w sprawie wzoru kwestionariusza wywiadu alimentacyjnego oraz wzoru oświadczenia majątkowego dłużnika alimentacyjnego zawarta w treści Komunikatu umieszczonego na stronie internetowej Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej nie jest jasna i w rzeczywistości nie uzasadnia, dlaczego ustawodawca stwierdził, że nieuprawnione ujawnienie danych zawartych w omawianych wzorach dokumentów mogą spowodować szkodę dla prawnie chronionych interesów obywateli albo jednostki organizacyjnej. Dziwi też, iż wskazując na „fakt, że w Ośrodkach Pomocy Społecznej te same informacje znajdujące się w różnych dokumentach są w niektórych z tych dokumentów opatrzone klauzulą „zastrzeżone” a w innych nie, nie uprawnia do wyprowadzenia wniosku, iż klauzuli „zastrzeżone” nie należy rozumieć w sposób, jaki wynika z ustawy o ochronie informacji niejawnych,”⁵⁾ nie określono, jaki jest cel prowadzenia takich działań i na jakiej podstawie przyjmuje się, że te same informacje w pewnych aktach normatywnych są objęte tajemnicą służbową oznaczoną klauzulą tajności „zastrzeżone”, a w innych podlegają one ochronie przewidzianej ustawą o ochronie danych osobowych. Oczywiście jest, zatem, iż wśród podmiotów zobligowanych do realizacji zadań przewidzianych

⁴⁾ *Kodeks karny część szczególna*, praca zbiorowa pod redakcją A. Zolla; Zakamycze 1999, s. 990.

⁵⁾ <http://www.mpips.gov.pl>: Fundusz Alimentacyjny; Komunikaty (www.mpips.gov.pl/index.php?gid=1272).

w ustawie o pomocy osobom uprawnionym do alimentów czy ustawie o pomocy społecznej rodzą wątpliwości interpretacyjne, bo takie postępowanie jest niewątpliwie bardzo dyskusyjne.

Można w tym miejscu zauważyć, iż zawierające bardzo podobny zakres danych kwestionariusze wywiadów środowiskowych oraz oświadczeń o stanie majątkowym realizowanych na podstawie innych przepisów prawnych są dokumentami jawnymi. Takimi dokumentami są m.in. kwestionariusze wywiadów środowiskowych realizowane przez kuratorów sądowych na podstawie art. 14 ustawy z 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. z 1997 nr 90, poz. 557 z późn. zm.), kwestionariusze wywiadów środowiskowych realizowane na podstawie art. 214 § 9 ustawy z 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 1997 nr 89, poz. 555, z późn. zm.) oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 11 czerwca 2003 r. w sprawie regulaminu czynności w zakresie przeprowadzenia wywiadu środowiskowego oraz wzoru kwestionariusza tego wywiadu (Dz. U. z 2003 nr 108, poz. 1018), ale także kwestionariusze wywiadów środowiskowych oraz oświadczeń o stanie majątkowym wnioskodawcy i innych członków gospodarstwa domowego realizowane przez pracowników upoważnionych przez wójta, burmistrza lub prezydenta miasta na podstawie rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 27 grudnia 2001 r. w sprawie przeprowadzania wywiadu środowiskowego, wzoru kwestionariusza wywiadu oraz oświadczenia o stanie majątkowym wnioskodawcy i innych członków gospodarstwa domowego, a także wzoru legitymacji pracownika upoważnionego do przeprowadzenia wywiadu (Dz. U. z 2001 nr 156, poz. 1828), wzory wywiadów oraz innych dokumentów potwierdzających dochód realizowane przez pracowników upoważnionych przez wójta, burmistrza lub prezydenta miasta na podstawie rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 22 czerwca 2007 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie sposobu i trybu postępowania w sprawach o świadczenia rodzinne (Dz. U. z 2007 nr 114, poz. 783) oraz rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej z 2 czerwca 2005 r. w sprawie sposobu i trybu postępowania w sprawach o świadczenia rodzinne (Dz. U. z 2005 nr 105, poz. 881 z późn. zm.).

Niewątpliwie zasadnym zatem byłoby ujednoczenie zastosowanej ochrony danych zawartych we wzorach kwestionariusza wywiadu alimentacyjnego, oświadczenia dłużnika alimentacyjnego oraz wzoru oświadczenia o stanie majątkowym składanego podczas rodzinnego wywiadu środowiskowego i założenie, że zamiast nieuzasadnionego nadawania im klauzuli tajności, powinny one podlegać ochronie danych osobowych, tak jak inne podobne wzory dokumentów.

Zasadność zastosowania przepisów o ochronie informacji niejawnych w ośrodkach pomocy społecznej

Rozpoczynając dywagacje dotyczące zasadności zastosowania przepisów o ochronie informacji niejawnych w ośrodkach pomocy społecznej należy podkreślić, iż z uwagi na fakt, że omawiane regulacje już obowiązują, a zatem odwołanie się do prac legislacyjnych następuje *de facto post factum* oraz z uwagi na obecne brzmienie definicji tajemnicy służbowej, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego nie odbiera jednostkom organizacyjnym realizującym przepisy przedmiotowych rozporządzeń prawa do posługiwania się własną interpretacją przepisów w przedstawionej sprawie.

Decydując się na uznanie, iż określone dane będą stanowić informacje niejawne należy przede wszystkim ustalić, czy spełniają one przesłanki ustawowe, a zatem wy-

czerpują definicję tajemnicy państwowej lub tajemnicy służbowej – art. 2 ust 1 i ust. 2 oraz art. 23 ustawy o ochronie informacji niejawnych.

Następnie należy mieć na względzie, iż z uznaniem konkretnych informacji za informacje niejawne wiąże się szereg obowiązków wynikających ze szczególnej ochrony przewidzianej przepisami ustawy o ochronie informacji niejawnych oraz aktów wykonawczych do tej ustawy.

W jednostce organizacyjnej, w której są wytwarzane, przetwarzane, przekazywane lub przechowywane dokumenty zawierające informacje niejawne koniecznym staje się powołanie pełnomocnika do spraw ochrony informacji niejawnych. Ustawa wskazuje bowiem, iż informacje takie mogą być udostępnione wyłącznie osobie dającej rękojmię zachowania tajemnicy, tylko w zakresie niezbędnym do wykonywania przez nią pracy lub pełnienia służby na zajmowanym stanowisku albo innej zleconej pracy. Dopuszczenie do pracy lub pełnienia służby na stanowisku albo zlecenie pracy może nastąpić po przeprowadzeniu postępowania sprawdzającego i przeszkoleniu tej osoby w zakresie ochrony informacji niejawnych, a za zapewnienie przestrzegania tych przepisów odpowiada pełnomocnik do spraw ochrony informacji niejawnych, który podlega bezpośrednio kierownikowi jednostki organizacyjnej. Pełnomocnikiem może być osoba, która spełnia warunki wymienione w art. 18 ust. 3 „ustawy”. Pełnomocnik jest uprawniony do przeprowadzenia zwykłego postępowania sprawdzającego, z zastrzeżeniem art. 37 ust. 2 i 3 oraz art. 76 ust. 3 „ustawy”, ale podejmuje jakiegokolwiek działania, gdy otrzyma pisemne polecenie kierownika jednostki organizacyjnej. Jest on również zobligowany do przeszkolenia w zakresie ochrony informacji niejawnych osób, którym wydano stosowane poświadczenia bezpieczeństwa. Od konieczności powołania pełnomocnika ochrony w określonej jednostce organizacyjnej można ewentualnie odstąpić, gdy inny podmiot zleca wykonanie zadań związanych z przetwarzaniem informacji niejawnych stanowiących tajemnicę służbową, a pełnomocnik ochrony jednostki organizacyjnej zlecającej zadanie zostanie zobowiązany do przeprowadzania właściwych postępowań sprawdzających.

W danym podmiocie niezbędnym staje się zapewnienie odpowiednich środków ochrony fizycznej tak, aby uniemożliwić osobom nieupoważnionym dostęp do informacji niejawnych.

W przypadku, gdy w jednostce organizacyjnej są wytwarzane, przetwarzane, przekazywane lub przechowywane dokumenty zawierające informacje niejawne oznaczone klauzulą „poufne” lub stanowiące tajemnicę państwową obowiązkowo należy zorganizować kancelarię tajną – rozdział 7 ustawy o ochronie informacji niejawnych oraz rozporządzenie Rady Ministrów z 18 października 2005 r. w sprawie organizacji i funkcjonowania kancelarii tajnych (Dz.U. z 2005 nr 208, poz. 1741).

Ponadto przedmiotowa jednostka organizacyjna zostaje zobligowana do prawidłowego oznaczania materiałów, umieszczania na nich klauzul tajności, a także zmiany nadanej klauzuli oraz rejestracji w stosowanych ewidencjach - rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 5 października 2005 r. w sprawie sposobu oznaczania materiałów, umieszczania na nich klauzul tajności, a także zmiany nadanej klauzuli tajności (Dz. U. z 2005 nr 205, poz. 1696).

Należy pamiętać, iż w przypadku nieuprawnionego ujawnienia informacji niejawnych, a także naruszenia przepisów o ochronie informacji niejawnych podlega się odpowiedzialności dyscyplinarnej, ale także odpowiedzialności karnej uregulowanej w rozdziale XXXIII ustawy z 6 czerwca 1997 r. Kodeksu karnego (Dz. U. z 1997 nr 88, poz. 553 z późn. zm.). Można stwierdzić, że nieuprawnione ujawnienie informacji niejawnej

to działanie, którego skutkiem jest dostęp do informacji niejawniej uzyskany przez osobę nieuprawnioną. Nie wystarczy przy tym stworzenie sytuacji grożącej niebezpieczeństwem ujawnienia informacji niejawnych, lecz konieczne jest rzeczywiste zapoznanie się z jej treścią przez osobę nieuprawnioną, która nie znała jej wcześniej. Przyznanie klauzuli tajności oznacza, iż wytwórca ma świadomość, że pozostawienie danej informacji bez wyraźnego symbolu ochrony spowoduje lub może spowodować określone negatywne skutki materialne. Tym samym należy stwierdzić, że nieuprawnione ujawnienie informacji niejawniej stanowi czyn karalny, niezależnie od tego czy rzeczywiście spowodowana została szkoda prawnie chronionego interesu - art. 266 § 2 Kodeksu karnego.

Chociaż – co warto podkreślić - dokumenty stanowiące tajemnicę służbową oznaczone klauzulą „zastrzeżone” są chronione najslabiej przez ustawę, to wymagają one także przestrzegania odpowiednich regulacji dotyczących ochrony informacji niejawnych. Nawet jeśli w danej jednostce organizacyjnej wytwarzane są tylko dokumenty niejawne o klauzuli tajności „zastrzeżone”, a zatem kiedy nie ma obowiązku tworzenia kancelarii tajnej, to podmiot wytwarzający, przetwarzający, przekazujący oraz przechowujący takie dokumenty nie jest zwolniony od zapewnienia innych przewidzianych prawem środków ochrony.

Koniecznym staje się również wskazanie, iż realizacja zadań przewidzianych w ustawie o pomocy osobom uprawnionym do alimentów nie spoczywa tylko na ośrodkach pomocy społecznej i ich pracownikach, ale również na komornikach sądowych zobowiązanych do przeprowadzenia egzekucji zaległych należności alimentacyjnych. W związku z tym również komornicy sądowi mogą być zobligowani do przestrzegania przepisów dotyczących ochrony informacji niejawnych i przeprowadzania przewidzianych nimi procedur (obowiązek posiadania stosownego poświadczenia bezpieczeństwa oraz przeszkolenia w zakresie ochrony informacji niejawnych). Co więcej, przy przyjmowaniu, przewożeniu czy wydawaniu dokumentów oznaczonych klauzulą tajności z ośrodka pomocy społecznej do siedziby organu egzekucyjnego niezbędny stanie się stosowanie przepisów rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 29 września 2005 r. w sprawie trybu i sposobu przyjmowania, przewożenia, wydawania i ochrony materiałów zawierających informacje niejawne (Dz. U. z 2005 nr 200, poz. 1650 z późn. zm.).

Nie ulega wątpliwości, iż wyposażenie wszystkich ośrodków pomocy społecznej oraz organów egzekucyjnych w kraju w odpowiednie zabezpieczenia będzie długotrwałe i kosztowne. Nie można również zapominać o konieczności przeprowadzenia zwykłych postępowań sprawdzających oraz szkoleń z zakresu ochrony informacji niejawnych wobec podmiotów realizujących zadania przewidziane w ustawie o pomocy osobom uprawnionym do alimentów oraz ustawie o pomocy społecznej, co również istotnie wpłynie na podniesienie kosztów oraz na opóźnienie wykonywania powierzonych pracownikom ośrodków pomocy społecznej oraz komornikom sądowym obowiązków. Nieuchronnie nasuwa się więc wniosek, iż przy podejmowaniu decyzji o przyznaniu im klauzul tajności po ich wypełnieniu najwyraźniej nie brano pod uwagę również praktycznych kwestii dotyczących organizacji pracy w jednostce organizacyjnej. Pojawiają się opinie, iż oznaczanie danych zawartych w omawianych wzorach klauzulą tajności (nawet najniższą) stanowi niepotrzebne obostrzenie, tworząc przesadną ochronę, podczas gdy wiele gmin w ogóle nie jest świadomych, iż ma do czynienia z aż tak chronionymi danymi. Takie same dane w innych dokumentach są jawne i podlegają ochronie danych osobowych.⁶⁾

⁶⁾ Januszewska M., *Wiedza o dłużniku przesadnie chroniona*, „Rzeczpospolita” z 15.01.2009 r.

Co interesujące, ustawodawca uznał, iż informacje dotyczące dłużnika alimentacyjnego oraz informacje o stanie majątkowym uzyskane podczas przeprowadzonego wywiadu rodzinnego podlegają ochronie przewidzianej ustawą o ochronie informacji niejawnych. Natomiast nie uznał za takie informacje danych osób uprawnionych do świadczeń z funduszu alimentacyjnego, bowiem wszystkie dokumenty zawarte w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 28 lipca 2008 r. w sprawie sposobu i trybu postępowania, sposobu ustalania dochodu oraz wzorów wniosku, zaświadczeń i oświadczeń o ustalenie prawa do świadczeń z funduszu alimentacyjnego (Dz. U. z 2008 nr 136, poz. 855) są dokumentami jawnymi. Dziwić może zatem brak jednolitości interpretacyjnej przedmiotowych danych.

Dla wielu jednostek organizacyjnych problemem staje się interpretowanie i stosowanie się do przepisów ustawy o ochronie informacji niejawnych oraz aktów wykonawczych do tej ustawy. Dlatego można sądzić, że nie ma obowiązku powołania pionu ochrony (w tym pełnomocnika ochrony) w ośrodku pomocy społecznej, gdyż pełnomocnik jednostki organizacyjnej zlecającej wykonanie zadań przewidzianych ustawą o pomocy osobom uprawnionym do alimentów oraz ustawa o pomocy społecznej, a zatem pełnomocnik ochrony w odpowiedniej jednostce samorządu terytorialnego jest uprawniony do przeprowadzenia zwykłych postępowań sprawdzających wobec osób mających mieć dostęp do kwestionariuszy alimentacyjnych, oświadczeń majątkowych dłużników alimentacyjnych i do oświadczeń o stanie majątkowym odbieranych podczas rodzinnych wywiadów środowiskowych, a także przeprowadzenia szkolenia w zakresie ochrony informacji niejawnych. Do kierownika jednostki organizacyjnej w odpowiednich organach samorządu terytorialnego należy natomiast zatwierdzenie opracowanych przez właściwego pełnomocnika ochrony, szczegółowych wymagań w zakresie ochrony informacji niejawnych oznaczonych klauzulą „zastrzeżone” zawartych w omawianych dokumentach.

Reasumując, przeprowadzona analiza na przykładzie uznania za tajemnicę służbową o klauzuli „zastrzeżone” informacji umieszczanych we wzorze kwestionariusza wywiadu alimentacyjnego, wzorze oświadczenia majątkowego dłużnika alimentacyjnego oraz wzorze oświadczenia o stanie majątkowym w rodzinnym wywiadzie środowiskowym wyraźnie wskazuje na zbyt szeroki zakres definicyjny tajemnicy służbowej, który przyczynia się do przypisywania danym stanowiącym inne tajemnice prawnie chronione nieuzasadnionej ochrony przewidzianej przepisami ustawy o ochronie informacji niejawnych. Uznanie przez prawodawcę, iż dane umieszczone we wzorach przedmiotowych rozporządzeń stanowią informacje niejawne będące tajemnicą służbową o klauzuli „zastrzeżone” nie znajduje ani uzasadnienia teoretycznego, ani praktycznego.

Co ważne, analizując zasadność uznania za informacje niejawne danych zawartych w omawianych dokumentach nasuwa się wniosek, iż ustawodawca chcąc zapewnić im szczególną ochronę nie przewidział wiążących się z tym konsekwencji prawnych i wielości powstałych obowiązków mających na celu przestrzeganie przepisów ustawy o ochronie informacji niejawnych i aktów wykonawczych do tej ustawy.

Nakreślony wyżej problem w najprostszy sposób można rozwiązać poprzez rozważenie przez Ministra Pracy i Polityki Społecznej możliwości zastąpienia dotychczasowej treści Komunikatu umieszczonego na stronie internetowej Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej albo poprzez uznanie, iż dane zawarte we wzorach omawianych dokumentów nie stanowią informacji niejawnych w rozumieniu ustawy o ochronie informacji niejawnych i w związku z tym należy stosować się do zasad ochrony przewidzianej m.in. ustawą o ochronie danych osobowych, albo poprzez wydanie wiążących

wytycznych, skierowanych do kierowników jednostek organizacyjnych podległych lub nadzorowanych w zakresie tych rozporządzeń, mających na celu wyjaśnienie i usunięcie wątpliwości interpretacyjnych, a także wskazanie, w jaki sposób powinny oni stosować się do procedur przewidzianych w przepisach o ochronie informacji niejawnych, kto może być pełnomocnikiem ochrony, jakie powinny być wprowadzone niezbędne środki ochrony, jaki jest przewidywany czas oraz przewidywane koszty realizacji zadań ujętych w ustawie o pomocy osobom uprawnionym do alimentów oraz w ustawie o pomocy społecznej.

Aby jednak uniknąć podobnych przypadków w przyszłości niezbędna jest zmiana definicji tajemnicy służbowej w ustawie o ochronie informacji niejawnych.

Wydaje się, że zasadnym byłoby stwierdzenie, iż informację niejawną oznacza się klauzulą „zastrzeżone” jeżeli nie oznaczono jej wyższą klauzulą tajności, a jej nieupoważnione ujawnienie byłoby niekorzystne z punktu widzenia interesów Rzeczypospolitej Polskiej, w szczególności jej polityki zagranicznej, obrony narodowej, bezpieczeństwa publicznego, przestrzegania praw i wolności obywateli, wymiaru sprawiedliwości albo interesów ekonomicznych Rzeczypospolitej Polskiej.

Taka definicja podkreślałaby, iż każdy rodzaj informacji niejawnych ma istotne znaczenie dla suwerenności i bezpieczeństwa państwa oraz zbiorowych praw i wolności obywateli, a zatem każda inna tajemnica chroniona prawem, a w szczególności te informacje, które stanowią indywidualne dane osobowe *sensu stricte* nie powinny być błędnie traktowane jako informacje niejawne i nie powinny podlegać nieuzasadnionej ochronie przewidzianej przepisami ustawy o ochronie informacji niejawnych.

Niewątpliwie istotne ograniczenie zakresu definicyjnego tajemnicy służbowej i jego sprecyzowanie w kontekście ustawy o ochronie informacji niejawnych zniweluje pojawiające się wątpliwości interpretacyjne i przyczyni się do jednoznacznego rozgraniczenia informacji niejawnych stanowiących tajemnicę służbową od informacji stanowiących inne tajemnice prawnie chronione.

Jarosław Talarowski

Zamówienia publiczne w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa. Zarys wybranych regulacji obowiązujących w polskim systemie prawnym

Realizacja zadań z zakresu obronności i bezpieczeństwa, zarówno państwa jak i jego obywateli, wymaga od podmiotów, na których ciąży ten konstytucyjny i ustawowy obowiązek, wykonywania wszelkich, niezbędnych czynności zapewniających skuteczne wywiązywanie się z postawionych celów. Elementem koniecznym, gwarantującym efektywne działanie, jest obok czynnika personalnego, tj. odpowiednio wykształconych i zmotywowanych ludzi, czynnik przedmiotowy, tj. odpowiednie zabezpieczenie logistyczne we wszelkiego rodzaju niezbędne dobra i usługi. Czynnikiem najważniejszym pozostaje jednak pieniądź, który pozwala połączyć pozostałe elementy w sprawnie funkcjonującą całość.

Realizacja zadań z zakresu obronności i bezpieczeństwa spoczywa na podmiotach, których finansowe możliwości determinują środki wspólne dla całej społeczności, określane mianem środków publicznych, a których zarówno wielkość jak i przeznaczenie podlegają ciągłym wahaniom i podyktowanych pozamerytorycznymi względami zmianom finansowych priorytetów.

W polskim systemie prawnym nabywanie dóbr i usług przez podmioty publiczne ze środków publicznych, bez względu na cel, na który są wydatkowane, podlega szczególnym uregulowaniom prawnym. Regulacje te, z jednej strony determinują określony tryb dokonywanych czynności i rodzaj procedur, którym należy się poddać, aby osiągnąć zamierzony rezultat, z drugiej zaś pozwalają na wgląd w proces wydatkowania środków i jego kontrolę.

System mierza zatem do urzeczywistnienia założeń gwarantujących jawność i przejrzystość procesów finansowych, które przy zachowaniu konkurencyjności zapewnią efektywne i gospodarne wydatkowania środków publicznych. Zasady te doznać muszą jednak pewnych ograniczeń w sytuacji, gdy środki te wydatkowane są na tak specyficzny rodzaj działalności publicznej, jakim jest obrona i bezpieczeństwo. Charakter, zakres i cel tego typu aktywności państwa wymaga zachowań, które gwarantują ochronę dobra najwyższego, jakim dla każdego kraju jest niepodległość, integralność terytorialna i bezpieczeństwo obywateli. Nie oznacza to jednak, że funkcje te sprawowane są w próżni prawnej, bez jakiegokolwiek kontroli i narzuconych granic swobody postępowania.

W chwili obecnej w Polsce finansowanie zadań z zakresu obronności i bezpieczeństwa, realizowanych poprzez nabywanie różnego rodzaju dóbr i usług, w znacznym stopniu odbywa się w oparciu o przepisy ustawy z 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (*uPzp*).¹⁾ Ustawodawca, uwzględniając zarówno cel, dla którego wprowadza ww. przepisy, jak i obowiązki wynikające z członkostwa Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej oraz ratyfikowanych umów międzynarodowych, przyjął założenie, iż zawieranie odpłatnych umów, których przedmiotem są usługi, dostawy lub roboty

¹⁾ Tekst jednolity Dz. U. z 2007 r. Nr 223, poz. 1655 oraz z 2008 r. Nr 171, poz. 1058 i Nr 220, poz. 1420.

budowlane, możliwe jest w oparciu o obowiązujące przepisy z zachowaniem uczciwej konkurencji, równego traktowania wykonawców w sposób bezstronny, obiektywny ze szczególnym uwzględnieniem jawności postępowania. Ustawa promuje taki rodzaj postępowania, które zapewnia szeroki dostęp do informacji o przedmiocie zamówienia, wysokości wydatkowanych środków, ilości i właściwościach wykonawców ubiegających się o udzielenie zamówienia publicznego a przede wszystkim dostęp do szeregu informacji o potrzebach, zadaniach i przyszłych celach samego zamawiającego. Działalność publiczna w sferze obronności i bezpieczeństwa doznaje tu więc pewnych ograniczeń i wymusza wprowadzenie specyficznych wyłączeń przedmiotowych. Przedstawiony w niniejszym wystąpieniu zarys regulacji obowiązujących w polskim systemie prawnym odnosić się będzie wyłącznie do przesłanek umożliwiających wyłączenie stosowania przepisów uPzp z uwagi na fakt, iż zasady i tryb udzielania zamówień publicznych, środki ochrony prawnej, kontrola udzielania zamówień publicznych oraz organy właściwe w sprawach uregulowanych w uPzp są uregulowaniami powszechnymi i szeroko komentowanymi. „Wyjątki od zasady” pozostają natomiast, z uwagi na sporadyczne ich zastosowanie i specyficzną materię wyłączeń, na „bocznym torze” dyskusji w temacie zamówień publicznych. Wystąpienie to odnosi się głównie do wyłączeń z zakresu bezpieczeństwa, gdyż sprawy obronności, z uwagi na członkostwo Polski zarówno w Unii Europejskiej, jak i NATO wymagają szerszej i osobnej analizy.

Zamówienia publiczne w dziedzinie bezpieczeństwa

Wyłączenie obowiązku stosowania jawnych, precyzyjnie regulujących każdy aspekt procesu udzielania zamówienia przepisów ogranicza się do konkretnych przypadków przy zaistnieniu odpowiednich przesłanek i wymaga szczegółowego uzasadnienia. Ustawa w odniesieniu do spraw związanych z bezpieczeństwem wskazuje tego typu przypadki w art. 4 ust 5, który jako podstawę wyłączenia stosowania przepisów ustawy wymienia:

- udzielanie zamówienia objętego tajemnicą państwową,
- istotny interes bezpieczeństwa państwa,
- udzielanie zamówienia objętego tajemnicą służbową jeżeli wymaga tego istotny interes publiczny lub istotny interes państwa.

Udzielenie zamówienia objętego tajemnicą państwową

Ustawa Prawo zamówień publicznych dokonując w zakresie swej regulacji wdrożenia postanowień dyrektyw Wspólnot Europejskich: 2004/18/WE oraz 2004/17/WE,²⁾ przyjęła wyrażoną w nich zasadę, iż jej przepisy nie mają zastosowania do zamówień publicznych określonych przez Państwo Członkowskie, w tym przypadku Polskę, jako zamówienia „tajne”. Nadanie zamówieniu publicznemu tajnego charakteru związane

²⁾ Dyrektywa 2004/18/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 31 marca 2004 r. w sprawie koordynacji procedur udzielania zamówień publicznych na roboty budowlane, dostawy i usługi (Dz. Urz. UE L 134 z 30.04.2004, s. 114; Dz. Urz. UE Polskie wydanie specjalne, rozdz. 6, t. 7, s. 132, z późn. zm.) oraz dyrektywa 2004/17/04 Parlamentu Europejskiego i Rady z 31 marca 2004 r. z 31 marca 2004 r. koordynująca procedury udzielania zamówień przez podmioty działające w sektorach gospodarki wodnej, energetyki, transportu i usług pocztowych (Dz. Urz. UE L 134 z 30.04.2004, str. 1; Dz. Urz. UE Polskie wydanie specjalne, rozdz. 6, t. 7, str. 19, z późn. zm.).

jest z pojawieniem się elementu determinującego taką konieczność. Elementem tym, zgodnie z przyjętymi w Polsce rozwiązaniami, jest zakres i rodzaj informacji związanych z zamówieniem publicznym. Informacja taka, niezależnie od formy i sposobu jej wyrażenia, jeśli zachodzą określone przez ustawodawcę przesłanki, podlega ochronie. Zgodnie z obowiązującymi w Polsce przepisami ustawy z 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych³⁾ za informację stanowiącą tajemnicę państwową uznajemy informację niejawną określoną w wykazie rodzajów informacji, stanowiącym załącznik nr 1 do ww. ustawy, której nieuprawnione ujawnienie może spowodować istotne zagrożenie dla podstawowych interesów Rzeczypospolitej Polskiej dotyczących porządku publicznego, obronności, bezpieczeństwa, stosunków międzynarodowych lub gospodarczych państwa. Mimo, iż dyrektywy 2004/18/WE oraz 2004/17/WE wprowadzają możliwość wyłączenia konieczności zastosowania ich przepisów do zamówień publicznych określonych jako „tajne”, należy uznać, że wyłączenia te zostały zrealizowane na gruncie prawa polskiego. Przyjęta w Polsce dychotomiczna klasyfikacja informacji stanowiących tajemnicę państwową na informacje „ściśle tajne” oraz „tajne” wskazuje jedynie na wagę poszczególnych elementów oraz stopień zagrożeń związanych z ich nieuprawnionym ujawnieniem i nie zmienia faktu, iż informacja taka nadal pozostaje „tajna” w znaczeniu nadanym przez dyrektywy.

Istotny interes bezpieczeństwa państwa

Kolejna przesłanka, umożliwiająca wyłączenie obowiązku stosowania przepisów uPzp, jest przesłanką o najmniej precyzyjnie określonym zakresie znaczeniowym. Udzielenie zamówienia publicznego, które związane jest z istotnym interesem bezpieczeństwa państwa, wymaga od podmiotu chcącego dokonać wyłączenia stosowania przepisów uPzp wskazania, co jest interesem bezpieczeństwa państwa i na ile moc znaczeniowa tego interesu uzasadnia potrzebę wyłączenia (stopień istotności). Udzielane zamówienie zagrażać ma, przy zachowaniu zasady jawności i powszechności dostępu, interesowi bezpieczeństwa państwa i nie wydaje się zasadne rozszerzanie tego wyłączenia na inne, mimo iż równie ważne interesy państwa.⁴⁾

Udzielenie zamówienia objętego tajemnicą służbową, jeżeli wymaga tego istotny interes publiczny lub istotny interes państwa.

Przesłanka ta pojawiła się wraz z nowelizacją uPzp z 13 kwietnia 2007 r. i w odniesieniu do regulacji zawartych w dyrektywach 2004/18/WE i 2004/17/WE poszerzyła katalog możliwości dokonania wyłączeń stosowania przepisów uPzp. Dyrektywy odnoszą się bowiem do zamówień publicznych określanych jako „tajne” i nie wprowadzają dodatkowego podziału ze względu na charakter poufności informacji związanych z zamówieniami. Polski ustawodawca umożliwił dokonanie wyłączenia z uwagi na fakt, iż udzielane zamówienie objęte jest tajemnicą służbową jeżeli wymaga tego istotny interes publiczny lub istotny interes państwa.

Tajemnicą służbową, w rozumieniu ustawy o ochronie informacji niejawnych, jest informacja niejawna niebędąca tajemnicą państwową, uzyskana w związku z czynno-

³⁾ Tekst jednolity Dz. U. z 2005 r. nr 196, poz. 1631, z późn. zm.

⁴⁾ Por. Prawo zamówień publicznych. Komentarz pod red. T. Czajkowskiego, Warszawa 2007, s. 61.

ściami służbowymi albo wykonywaniem prac zleconych, której nieuprawnione ujawnienie mogłoby narazić na szkodę interes państwa, interes publiczny lub prawnie chroniony interes obywateli albo jednostki organizacyjnej. Podstawą dokonania wyłączenia jest potrzeba ochrony, tak jak w opisanym wyżej przypadku, określonego pola działalności pozostającego w obszarze zainteresowania państwa. Jednak, w przeciwieństwie do wyłączenia w oparciu o istotny interes bezpieczeństwa państwa, w tym przypadku rozpatrujemy i oceniamy inne, istotne, ale niezwiązane z bezpieczeństwem, potrzeby państwa oraz potrzeby społeczności, tj. potrzeby konkretnych obywateli lub całych grup społecznych. Mamy tu więc do czynienia z interesem innym niż podstawowy interes państwa – bezpieczeństwo, tym samym uzasadnieniem wyłączenia musi być o wiele bardziej szczegółowo i precyzyjnie określone, realnie zagrożone dobro państwa lub obywateli.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż zgodnie ze wskazaniem ETS, wszelkie wyłączenia stosowania zasad ogólnych ustanowionych przez Traktat w zakresie zamówień publicznych należy interpretować w sposób ścisły.⁵⁾

Możliwość odstąpienia od obowiązku stosowania przepisów uPzp nie wyłącza jednak konieczności realizacji obowiązków nałożonych na podmioty publiczne wykonujące zadania w zakresie bezpieczeństwa, przez inne akty prawne. I tak, wydatkowanie środków publicznych winno odbywać się w sposób jawny i przejrzysty, o ile pochodzenie lub przeznaczenie tych środków nie zostało uznane za informację niejawną na podstawie odrębnych przepisów lub nie wynika to z umów międzynarodowych.⁶⁾ Wartym rozważenia staje się więc zasadność ograniczenia zastosowania zasad jawności i przejrzystości finansowania w odniesieniu do zamówień dotyczących istotnego interesu państwa. Ponadto wydatkowanie środków publicznych podlega ocenie przez pryzmat odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych, a odpowiedzialności tej, zgodnie z zapisami ustawy z 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych⁷⁾ podlegają podmioty wskazane w art. 4 ww. ustawy, bez wskazania celu, na jaki wydatkowano środki publiczne i jakie towarzyszyły temu rygory prawne. Z uwagi na specyficzny charakter tych regulacji jak i obszerną materię tego zagadnienia zrozumiałym jest, iż prezentacja tego tematu wymaga odrębnej analizy.

Jak już wspomniałem wyżej, wyłączenie stosowania przepisów uPzp nie pozostawia jednak podmiotom publicznym pełnej swobody działania i uznaniowego realizowania powierzonych zadań. Podmioty te, zobowiązane są do działania na podstawie i w granicach obowiązujących przepisów prawa i wyłączenie stosowania przepisów rangi ustawowej oznacza konieczność zastosowania regulacji wewnętrznych, które choć nie posiadają przymiotu powszechności obowiązywania to spełniają powierzoną rolę. Zapewniają też, mimo częstego braku możliwości zastosowania zasady jawności, takie rozwiązania w toku wydatkowania środków publicznych w procesie udzielania zamówienia publicznego, które można poddać kontroli i ocenie. Jako przykład można tu podać rozwiązania obowiązujące w Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, a powstałe w oparciu o akty wewnętrzne wydawane przez Szefa ABW oraz rozwiązania obowiązujące w strukturach Ministerstwa Obrony Narodowej, funkcjonujące w oparciu o regulacje wydane przez Ministra Obrony Narodowej, tj. regulacje wprowadzone

⁵⁾ Por. orzeczenia ETS: C-328/92 z 03.05.1994 r. oraz C-324/93 (*Diamorfina*) z 28.03.1995 r.

⁶⁾ Por. m. in. art. 12 ustawy z 30 czerwca 2005 r. o finansach publicznych Dz. U. nr 249, poz. 2104, z późn. zm.

⁷⁾ Dz. U. nr 14, poz. 114, z późn. zm.

na mocy art. 19 ust. 3 ustawy z 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu⁸⁾ i decyzję Ministra Obrony Narodowej w sprawie zasad i trybu zawierania w resorcie obrony narodowej umów, których przedmiotem jest uzbrojenie lub sprzęt wojskowy.⁹⁾

Zamówienia publiczne w zakresie obronności

Zgodnie z danymi przedstawionymi w komunikacie wyjaśniającym przez Komisję WE¹⁰⁾ zamówienia w dziedzinie obronności stanowią znaczną część zamówień publicznych Unii Europejskiej i wynoszą około 80 mld euro (gdzie połączone budżety obronne państw członkowskich wynoszą około 170 mld euro). Zdaniem Komisji, podzielenie tych wydatków pomiędzy poszczególne kraje członkowskie i dokonywanie w ich ramach różnych, właściwych dla każdego z państw członkowskich ram regulacyjnych, stanowi główną przeszkodę dla wewnątrz europejskiej współpracy i konkurencji.¹¹⁾

Efektom prac mających na celu zniesienie stworzonych ograniczeń i zwiększenie przejrzystości i otwartości rynków obronnych było opracowanie i opublikowanie zielonej księgi w sprawie zamówień publicznych w dziedzinie obronności.¹²⁾ Potwierdzono w niej konieczność dokonania zmian poprzez wprowadzenie takich regulacji, które w sposób precyzyjny określą zasady udzielania zamówień publicznych w ramach wspólnego rynku obronnego i usuną wszelkie wątpliwości interpretacyjne związane ze stosowaniem obowiązujących już przepisów.

Głównym źródłem pojawiających się wątpliwości i rozbieżności interpretacyjnych są postanowienia samego Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską oraz dyrektywy 2004/18/WE. Chodzi tu w największym stopniu o postanowienia zawarte w art. 296 TWE. Traktat gwarantuje każdemu państwu członkowskiemu prawo do ochrony informacji, których ujawnienie uznają one za sprzeczne z podstawowymi interesami ich bezpieczeństwa oraz gwarantuje prawo do podejmowania środków, które uważają one za konieczne w celu ochrony podstawowych interesów ich bezpieczeństwa, a które odnoszą się do produkcji lub handlu bronią, amunicją lub materiałami wojennymi. Warunkiem jednak skorzystania z tego typu rozwiązań jest zapewnienie, iż podejmowane działania nie wpłyną negatywnie na warunki konkurencji na wspólnym rynku w odniesieniu do produktów, które nie są przeznaczone wyłącznie do celów wojskowych. W tym miejscu należy zasygnalizować występowanie problemów interpretacyjnych związanych z produktami *dual-use*, których nabywanie odbywa się w oparciu o art. 296 TWE.

Polski ustawodawca, implementując postanowienia TWE, dokonał w art. 4 pkt 3 lit. f ustawy wyłączenia obowiązku stosowania przepisów uPzp w odniesieniu do dostaw i usług, do których stosuje się art. 296 TWE. W tym miejscu należy wskazać, iż treść tego zapisu może budzić pewne wątpliwości interpretacyjne, dotyczy on bowiem wyłącznie dostaw i usług do których stosuje się art. 296 TWE. Nie pojawia się tu trzeci element stanowiący podstawę definicji „zamówienia publicznego” w rozumieniu dy-

⁸⁾ Dz. U. nr 74, poz. 676, z późn. zm.

⁹⁾ Dostęp do ww. materiałów możliwy jest po uzyskaniu zgody właściwych organów.

¹⁰⁾ COM(2006) 779 z 7 grudnia 2006 r. s. 2.

¹¹⁾ Ibidem.

¹²⁾ COM(2004) 608 z 23 września 2004 r.

rektyw 2004/18/WE i 2004/17/WE¹³⁾ czyli „roboty budowlane”. „Wywieść z tego można, iż przepisy uPzp nie będą miały zastosowania do zamówień publicznych, których przedmiot związany jest z produkcją lub handlem bronią, amunicją lub materiałami wojennymi, które jednocześnie nie przystają do specyfiki zamówień publicznych z uwagi na ściśle powiązanie z bezpieczeństwem państwa”.¹⁴⁾

Traktat gwarantując możliwość skorzystania z wyjątków od zasad sformułowanych m.in. w art. 28, 43, 49 TWE dał jednocześnie możliwość szerokiej interpretacji jego treści.¹⁵⁾ Zrodziło to konieczność określenia precyzyjnych zasad dokonywania wyłączeń, co uczyniła Komisja we wspomnianym wyżej komunikacie wyjaśniającym. Komunikat ten wraz z komunikatem Komisji z 5 grudnia 2007 r. w sprawie strategii na rzecz silniejszego i bardziej konkurencyjnego europejskiego przemysłu obronnego¹⁶⁾ stał się elementem determinującym wprowadzenie nowych, powszechnie obowiązujących w państwach członkowskich rozwiązań.

Po przeprowadzeniu szeregu uzgodnień i prac, 14 stycznia 2009 r. w celu „stworzenie europejskiego rynku wyposażenia obronnego” Parlament Europejski przyjął stanowisko w celu przyjęcia dyrektywy 2009/.../WE Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie koordynacji procedur udzielania niektórych zamówień na prace, dostawy i usługi *przez instytucje lub podmioty zamawiające* w dziedzinach obronności i bezpieczeństwa P6_TCI-COD(2007)0280. Stwierdzono w nim, iż „powstanie europejskiego rynku wyposażenia obronnego musi być poprzedzone ustanowieniem odpowiednich ram legislacyjnych. W dziedzinie zamówień wymaga to koordynacji procedur udzielania zamówień umożliwiającej spełnienie wymogów bezpieczeństwa państw członkowskich i obowiązków wynikających z traktatu”. Przyjęte rozwiązania mają na celu „odzwierciedlać globalne podejście Unii Europejskiej do spraw bezpieczeństwa, które stanowi odpowiedź na przemiany zachodzące w środowisku strategicznym. Pojawianie się asymetrycznych i transnarodowych zagrożeń spowodowało progresywne zacieranie się granicy między bezpieczeństwem wewnętrznym a zewnętrznym, wojskowym a niewojskowym. W obu tych dziedzinach brak ogólnounijnych zasad stoi na drodze otwartości rynków obrony i bezpieczeństwa państw członkowskich. Sytuacja ta wymaga natychmiastowej poprawy. Obowiązujące na terenie całej Unii Europejskiej zasady dotyczące bezpieczeństwa informacji, w tym wzajemne uznawanie krajowych poświadczeń bezpieczeństwa i zezwalanie na wymianę poufnych informacji przez instytucje/podmioty zamawiające i przedsiębiorstwa europejskie byłyby szczególnie korzystne. Jednocześnie państwa członkowskie powinny podjąć konkretne środki w celu poprawy bezpieczeństwa wzajemnych dostaw dążąc do stopniowego utworzenia systemu właściwych gwarancji.”¹⁷⁾

¹³⁾ 2004/18/WE art. 1 ust. 2. lit. a: „Zamówienia publiczne” oznaczają umowy o charakterze odpłatnym zawierane na piśmie pomiędzy jedną lub więcej instytucjami zamawiającymi a jednym lub więcej wykonawcami, których przedmiotem jest wykonanie robót budowlanych, dostawa produktów lub świadczenie usług w rozumieniu niniejszej dyrektywy.

2004/17/WE art. 1 ust. 2. lit. a: „Zamówienia na dostawy, roboty budowlane i usługi” oznaczają odpłatne umowy zawarte na piśmie pomiędzy jednym lub wieloma podmiotami zamawiającymi, wymienionymi w art. 2 ust. 2, oraz jednym lub wieloma przedsiębiorcami budowlanymi, dostawcami, lub usługodawcami.

¹⁴⁾ Za Prawo zamówień publicznych. Komentarz ..., s.56.

¹⁵⁾ Por art. 30 TWE.

¹⁶⁾ COM(2007) 764 z 5 grudnia 2007 r.

¹⁷⁾ preambuła dyrektywy 2009/.../WE Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie koordynacji procedur udzielania niektórych zamówień na prace, dostawy i usługi *przez instytucje lub podmioty zamawiające* w dziedzinach obronności i bezpieczeństwa.

Omówienie przyjętych rozwiązań i porównanie ich z obecnie obowiązującymi oraz ocena skutków wprowadzenia tych regulacji do polskiego systemu prawnego wymagają odrębnej analizy.

Zamówienia publiczne w dziedzinie bezpieczeństwa i obronności a GPA

Dla uzupełnienia należy także wspomnieć o wyłączeniach stosowanych w ramach tzw. Porozumienia w sprawie Zamówień Rządowych (Government Procurement Agreement – GPA), których Polska, jako członek Wspólnoty, jest stroną. Zgodnie z art. XXIII Porozumienia każda ze stron może podejmować „działania lub nieujawniać informacji, które, zgodnie z opinią Strony, są konieczne dla ochrony podstawowych interesów bezpieczeństwa Strony w zakresie zakupu broni, amunicji lub materiałów wojskowych lub też w przypadku zamówień niezbędnych dla zabezpieczenia bezpieczeństwa narodowego i obrony narodowej” oraz porozumienie „nie będzie stanowić przeszkody do wprowadzania i egzekwowania przez Strony środków: koniecznych dla ochrony moralności publicznej, porządku lub bezpieczeństwa publicznego, ochrony życia i zdrowia ludzkiego, zwierząt i roślin lub własności intelektualnej; lub też odnoszących się do produktów lub usług dostarczanych przez osoby upośledzone, instytucje charytatywne lub będących lub będących wynikiem pracy więźniów”.

Reasumując, zaprezentowany powyżej zarys wybranych regulacji w obowiązujących w polskim systemie prawnym w odniesieniu do zamówień publicznych w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa wymaga gruntownej i wnikliwej analizy, która pozwoli w przyszłości stworzyć spójny i efektywny system wydatkowania środków publicznych w tak istotnych sferach jak obronność i bezpieczeństwo. Najlepszą metodą wydaje się komparacja różnych punktów widzenia i projektów rozwiązań oraz ich prezentacja na szerokim forum, tak by stworzyć punkt wyjścia, nie dla wielu szczegółowych rozwiązań, ale jednolitego, spójnego systemu. Wyrażam nadzieję, iż powyższe wystąpienie będzie jednym z głosów w dyskusji i stanie się wstępem do dalszych rozważań.

VI. WYDARZENIA

Marta Bykas-Strękowska
Rafał Wierchosiński

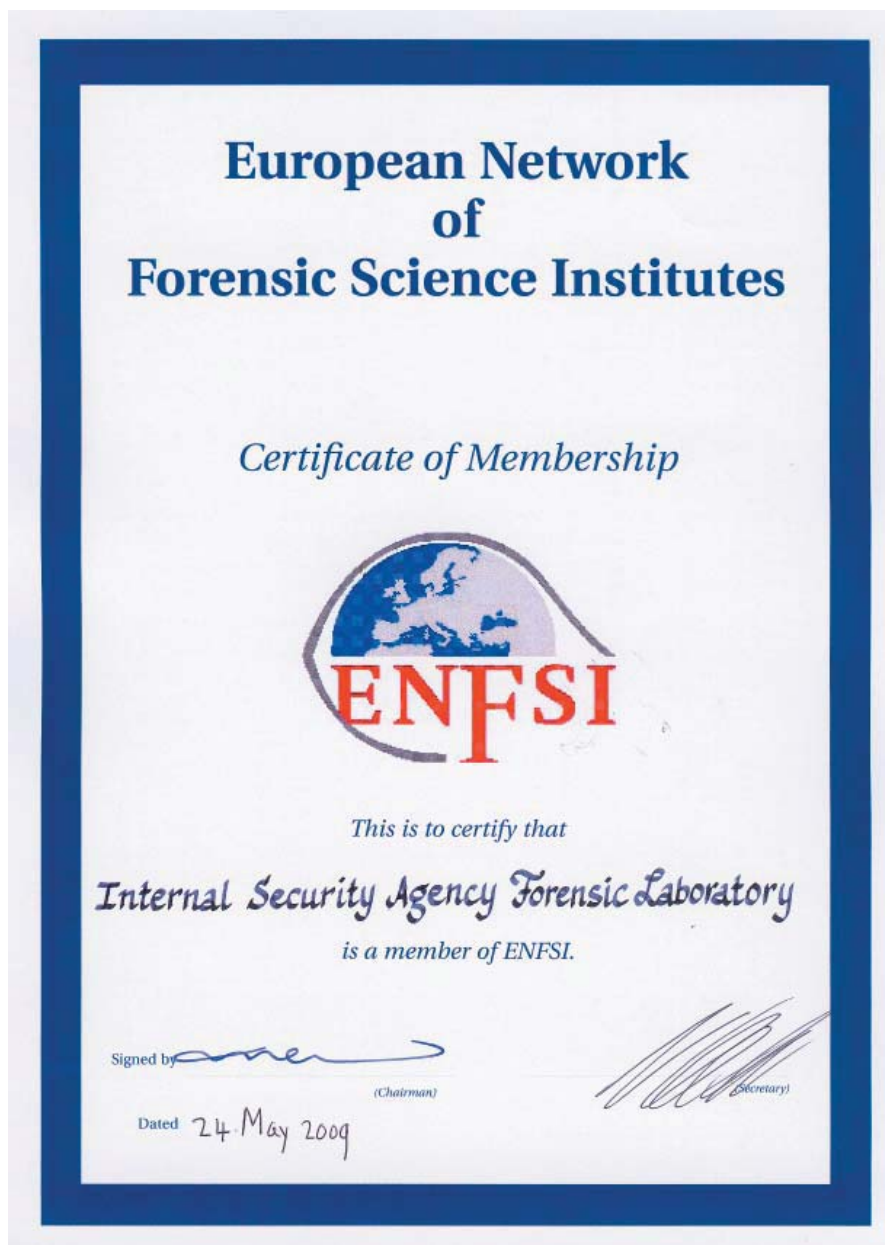
Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego w kręgach członków Europejskiej Sieci Laboratoriów Kryminalistycznych

W dniach 25-28 maja 2009 r. w Ankarze odbyła się konferencja dyrektorów wiodących laboratoriów kryminalistycznych zrzeszonych w strukturach Europejskiej Sieci Laboratoriów Kryminalistycznych. Organizatorem i gospodarzem XI Konferencji ENFSI (ang. *European Network of Forensic Science Institutes* – Europejska Sieć Laboratoriów Kryminalistycznych) był Departament Kryminalistyki Żandarmerii Tureckiej (tur. *Jandarma Kryminal Daire Baskanligi* – JKDB). W obradach plenarnych uczestniczyło 76 przedstawicieli z 33 krajów.

Tegoroczna konferencja była szczególna dla Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego z powodu przyjęcia Biura Badań Kryminalistycznych ABW (BBK ABW) – pierwszego laboratorium służb specjalnych – w kręgi członków Europejskiej Sieci Laboratoriów Kryminalistycznych.



Rys. 1 *European Network of Forensic Science Institutes*



Rys.2. Certyfikat członkostwa BBK ABW w Europejskiej Sieci Laboratoriów Kryminalistycznych

Na podstawie oceny wydanej przez audytorów ze Szwajcarii - Dyrektora Scientific Forensic Service /Stadtpolizei Zurich/ – członka Zarządu ENFSI oraz Czech - Dyrektora /Institute of Criminalistics Prague/, których wizytacja miała miejsce w laboratorium BBK ABW w dniu 19 maja 2009 r., a także pozytywnej rekomendacji przedstawicieli z CLK KGP i IES, wyników głosowania oraz opinii 54 reprezentantów laboratoriów członkowskich (Bruksela 26-27 marca 2009 r.), Zarząd podjął decyzję o przyjęciu z dniem 24 maja 2009 r. BBK ABW do ENFSI. Oficjalne wręczenie certyfikatu członkostwa BBK ABW w ENFSI (Rys. 2) oraz certyfikatu oficjalnego reprezentanta laboratorium BBK ABW Dyrektorowi Biura Badań Kryminalistycznych ABW przez przewodniczącego Zarządu ENFSI Davida Werrett'a było uwieńczeniem ponad rocznych zmagani funkcjonariuszy BBK w trakcie procedury aplikacyjnej. Zgodnie z obowiązującym instrumentem prawnym – Konstytucją ENFSI o członkostwo mogą się ubiegać laboratoria lub instytuty z krajów europejskich, które stanowią główne ośrodki realizacji opinii kryminalistycznych na potrzeby organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, po spełnieniu rygorystycznych kryteriów dotyczących:

- personelu,
- statystyki wydanych opinii,
- aktywności ekspertów w działalności badawczo – rozwojowej,
- współpracy naukowej z podmiotami zewnętrznymi o podobnym profilu działania,
- wdrażania systemu zarządzania w laboratorium (zaawansowanych i udokumentowanych projektów ubiegania się o akredytację w najbliższej przyszłości)
- statusu instytucji (podległość resortowa, wyodrębniona struktura organizacyjna).

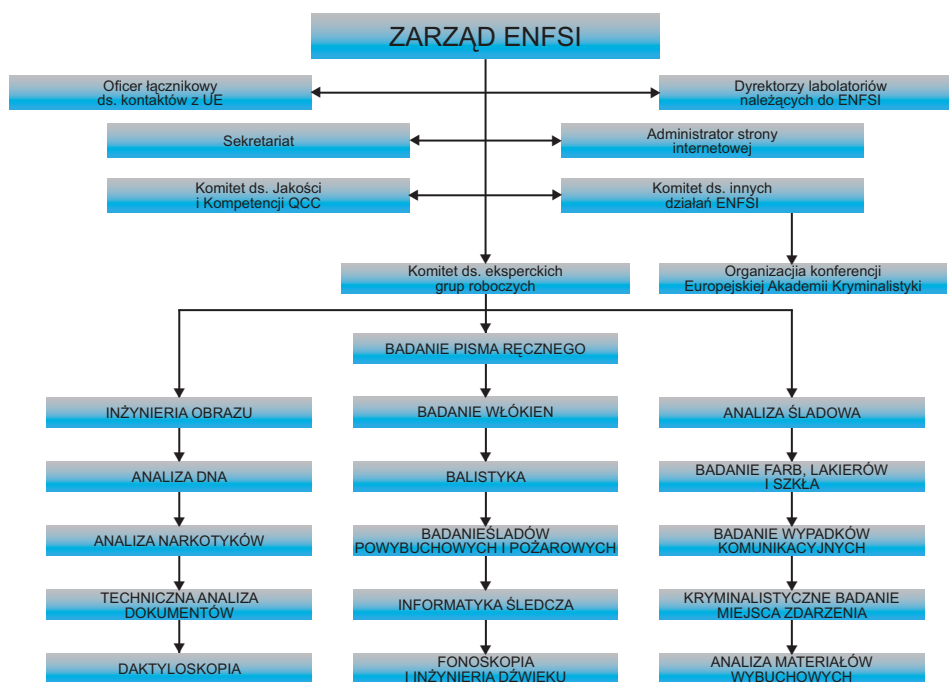
Cele Europejskiej Sieci Laboratoriów Kryminalistycznych

ENFSI powstało w 1995 r., kiedy to 15 laboratoriów europejskich powołało na mocy tzw. Memorandum Porozumienia formalną organizację o charakterze międzynarodowym. Obecnie Europejska Sieć Laboratoriów Kryminalistycznych funkcjonuje jako prężna organizacja zrzeszająca 57 członków reprezentujących 35 krajów. ENFSI posiada stały Sekretariat (obecnie w Hadze – Holandia), własną Konstytucję, budżet oraz możliwość korzystania z funduszy dotacyjnych Unii Europejskiej. ENFSI posiada status monopolisty Unii Europejskiej w zakresie doradztwa w dziedzinie kryminalistyki. Oznacza to, iż Europejska Sieć Laboratoriów Kryminalistycznych jest jedynym podmiotem opiniotwórczym i doradczym, bezpośrednio konsultującym się z Komisją Europejską oraz realizującym zlecenia w postaci opracowywania raportów oraz wydawania rekomendacji w dziedzinie szeroko pojętej kryminalistyki oraz zagrożeń międzynarodowych.

Nadrzędnym celem ENFSI jest zapewnienie optymalnych warunków rozwoju badań oraz efektywne popularyzowanie nauk sądowych na terenie Europy. Działające w ramach struktury organizacyjnej Europejskiej Sieci Laboratoriów Kryminalistycznych (Rys.3) grupy robocze stanowią platformę wymiany doświadczeń eksperckich w dziedzinie kryminalistyki, sygnalizowania problemów, harmonizacji badań, przygotowania propozycji tematów i decyzji pod obrady plenarne.

Tematyka tegorocznej konferencji była skoncentrowana wokół zagadnień związanych z kierowaniem laboratoriami kryminalistycznymi, zarządzanymi przez jakość zgodnie z normą PN-EN ISO/IEC 17025:2005. W trakcie sesji metodycznej zaprezentowano następującą tematykę:

1. Organizacja zabezpieczania śladów podczas oględzin prowadzonych na miejscu zdarzenia po eksplozji;
2. Znaczenie Europejskiej Akademii Nauk Sądowych;
3. Badania elektronicznych nośników danych – nowe wyzwania;
4. Sposoby postępowania z nadmierną ilością materiałów dowodowych nadesłanych do badań;
5. Komitet ds. Jakości i Kompetencji – przedstawienie raportu za lata 2008-2009 oraz planu na lata 2009-2010;
6. Studium na temat utrudnień współpracy oraz przepływu informacji pomiędzy Instytutami Nauk Sądowych;
7. Europejskie standardy analizy DNA – nowe inicjatywy;
8. Projekt mentorski EMFA;
9. Przyszłość daktyloskopii – rola grupy roboczej ENFSI w rozwoju daktyloskopii XXI wieku;
10. Raport Państwowej Akademii Nauk USA – „Przyspieszenie rozwoju nauk kryminalistycznych w USA”;
11. Wyniki ankiety Komitetu ds. Jakości i Kompetencji na rok 2008;
12. ENFSI a terroryzm międzynarodowy.



Rys.3. Struktura organizacyjna Europejskiej Sieci Laboratoriów Kryminalistycznych

ENFSI a terroryzm międzynarodowy

W obliczu narastającego zagrożenia terroryzmem międzynarodowym, wypracowanie spójnych procedur postępowania w przypadku incydentów terrorystycznych, w oparciu o ścisłą współpracę laboratoriów członkowskich stało się jednym z priorytetów ENFSI.

W raporcie opracowanym przez ENFSI na zlecenie Komisji Europejskiej zidentyfikowano i określono obecne utrudnienia we współpracy i wymianie informacji pomiędzy państwami i laboratoriami członkowskimi. Raport zawiera szereg zaleceń w zakresie usprawnienia wspólnych działań antyterrorystycznych, a w szczególności:

- współpracy laboratoriów członkowskich w celu osiągnięcia pełnej gotowości do realizacji ekspertyz w przypadku incydentów na skalę globalną,
- wzajemnego wsparcia udzielanego przez laboratoria członkowskie na miejscu lub miejscach zdarzenia, gdy ilość śladów do zabezpieczenia przekracza możliwości procesowe instytucji lokalnych,
- wymiany informacji (np. zamieszczanych w bazach danych) z dziedziny kryminalistyki pomiędzy państwami członkowskimi lub poszczególnymi laboratoriami,
- umożliwienia obiegu opinii eksperckich pomiędzy organami ścigania państw członkowskich w celu wsparcia czynności dochodzeniowo-śledczych,
- umożliwienia ekspertom składania zeznań w charakterze biegłego w sądach na terenie innego państwa członkowskiego.

Zgodnie z formułą konferencji odbyły się spotkania organizacyjne poświęcone bieżącym sprawom i działalności ENFSI. Do najważniejszych zagadnień statutowych, które zostały przedstawione przez Komitet ds. Jakości i Kompetencji (QCC) należy zaliczyć szereg projektów, których wdrożenie zapewni ujednolicenie i harmonizację pracy ekspertów kryminalistyki w wymiarze międzynarodowym poprzez:

1. opracowanie kryteriów oceny kompetencji, biegłości zawodowej i procedury nadawania uprawnień ekspertom kryminalistyki (egzamininy kompetencji),
2. stworzenie listy ekspertów i audytorów technicznych ENFSI,
3. przygotowanie wytycznych odnośnie walidacji i wdrażania nowych metod badawczych,
4. omówienie roli kontroli jakości (QA) i uzyskania akredytacji metod badawczych (największą trudność sprawia uzyskanie akredytacji w dziedzinie cyfrowej obróbki dźwięku i obrazu oraz badaniach poligraficznych).

Tradycyjnie spotkanie organizacyjne zakończyło się wyborami do nowego zarządu. Zgodnie z zasadą kadencyjności nowym przewodniczącym ENFSI został Jan De Kinder, Dyrektor Narodowego Instytutu Kryminalistyki i Kryminologii z Belgii. Desygnowanym na przewodniczącego ENFSI został Paweł Rybicki Dyrektor Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego KGP. Zaplanowano również miejsce następnej konferencji, która odbędzie się 19-22 maja 2010 r. w Pradze.

Podsumowanie

Warto podkreślić ogromne znaczenie faktu przystąpienia pierwszego w Europie laboratorium służb specjalnych, reprezentowanego przez Biuro Badań Kryminalistycznych ABW do ENFSI. Obok pozytywnych aspektów o charakterze naukowo-badawczym i rozwojowym, przynależność do ENFSI z pewnością znacznie rozszerzy

zakres jakości badań kryminalistycznych wykonywanych w Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego na rzecz organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Ponadto, członkostwo ABW w Europejskiej Sieci Laboratoriów Kryminalistycznych otwiera nowe perspektywy rozwoju współpracy międzynarodowej w dziedzinie kryminalistyki, mającej na celu działalność antyterrorystyczną.

Z punktu widzenia BBK ABW, które nieustannie dąży do umocnienia i konsolidacji poziomu polskiej kryminalistyki, zarówno w kraju, jak i na świecie - jako wiarygodnego narzędzia wykrywczego i dowodowego, członkostwo w ENFSI zapewnia:

- wspieranie najwyższych standardów świadczenia usług kryminalistycznych,
- udział w grupach roboczych umożliwiający wymianę doświadczeń zawodowych na poziomie eksperckim z różnych dziedzin kryminalistyki,
- realizację międzynarodowych projektów naukowo-badawczych, finansowanych ze środków unijnych
- wypracowywanie metod i procedur w dziedzinach kryminalistyki, mających na celu przeciwdziałanie i wykrywanie zjawisk związanych z działalnością terrorystyczną,
- rozwój badań zgodnych z zasadami dobrej praktyki laboratoryjnej oraz międzynarodowych standardów, gwarantujących zapewnienie jakości badań i kompetencji osób je wykonujących,
- standaryzację metod badawczych oraz aparatury pomiarowej,
- harmonizację kontroli jakości i procedur akredytacyjnych,
- efektywne wdrażanie nowych metod i rozwiązań organizacyjnych w kryminalistyce,
- uczestnictwo w testach biegłości zawodowej (z ang. proficiency tests) ekspertów kryminalistyki,
- unifikację procedur, technik i rozwiązań,
- korzystanie z wszelkich możliwości zmierzających do usprawnienia zarządzania i poszerzania wiedzy specjalistycznej.

VII. KONFERENCJE COS ABW

Arkadiusz Iwaniuch

Konferencje w Centralnym Ośrodku Szkolenia Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Emowie

2008

- W maju 2008 r. miała miejsce międzyresortowa konferencja naukowa zatytułowana „Terroryzm. Materia ustawowa?”, której celem była odpowiedź na pytanie, czy przeciwdziałanie zagrożeniu terrorystycznemu jest możliwe do ujęcia w ustawie antyterrorystycznej. W konferencji wzięli udział przedstawiciele służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo państwa, jak również reprezentanci środowiska naukowego, które znacząco zaangażowało się w dyskusję nad projektem ustawy antyterrorystycznej. W podsumowaniu spotkania stwierdzono, iż jednym z podstawowych elementów przemawiających za utworzeniem ustawy jest wskazanie na czytelną i kompleksową regulację problematyki związanej z przeciwdziałaniem tym zagrożeniom w akcie rangi ustawowej, który w swoim założeniu powinien być czytelny i przejrzysty. Zgromadzenie przepisów w jednym akcie prawnym, w tym tryb i zakres współpracy, podział zadań, obowiązków i kompetencji poszczególnych podmiotów znacząco ułatwi koordynację działań.

2009

- 31 marca 2009 r. miała miejsce międzyresortowa konferencja pt. „Proliferacja broni masowego rażenia – wyzwanie dla polskiej administracji rządowej”, zorganizowana przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych przy współudziale Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Z inicjatywą podjęcia dyskusji wystąpił międzyresortowy Zespół do spraw zapobiegania nielegalnemu rozprzestrzenianiu broni masowego rażenia i implementacji „Inicjatywy Krakowskiej” – Proliferation Security Initiative (PSI).

Celem sympozjum było zwrócenie uwagi polskiej administracji rządowej na kwestie związane z nierozprzestrzenianiem broni masowego rażenia. Problematyka ta została przedstawiona w szerszym, międzynarodowym kontekście oraz w odniesieniu do działań, jakie dla zapobiegania rozprzestrzenianiu broni masowego rażenia podejmuje polska administracja rządowa. Oczekiwany rezultat konferencji jest praca nad dokumentem bazowym dotyczącym zewnętrznych i wewnętrznych działań RP w zakresie przedmiotowego zagadnienia.

W spotkaniu udział wzięli m. in. przedstawiciele Centrum Broni Masowego Rażenia NATO, Biura Projektów Specjalnych Organization for Proliferation Chemical Weapon, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Gospodarki, Ministerstwa Obrony Narodowej, Ministerstwa Finansów, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Prokuratury Krajowej oraz Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

- W dniach 23 – 24 kwietnia 2009 r. odbyła się międzyresortowa konferencja pt. „10 lat Ustawy o ochronie informacji niejawnych” zorganizowana przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Służbę Kontrwywiadu Wojskowego.

W pierwszym dniu spotkania udział wzięli reprezentanci Kancelarii Prezydenta RP, Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, ministerstw, służb specjalnych, wybranych ośrodków szkolenia, Samorządu Województwa Mazowieckiego, Mazowieckiego Urzę-

du Wojewódzkiego w Warszawie, Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy, a także zaproszeni goście z zagranicy: przedstawiciel Biura Bezpieczeństwa Rady Unii Europejskiej oraz delegat Biura Bezpieczeństwa NATO. Celem konferencji było omówienie i ocena funkcjonowania systemu ochrony informacji niejawnych na gruncie krajowym oraz w stosunkach międzynarodowych na przestrzeni ostatnich 10 lat, wymiana doświadczeń, a także określenie priorytetów i kierunków zmian legislacyjnych w zakresie przedmiotowego zagadnienia w najbliższej przyszłości.

Drugi dzień konferencji był częścią zamkniętą, przeznaczoną na wymianę doświadczeń wynikających z realizacji zadań ustawowych z zakresu ochrony informacji niejawnych. Uczestniczyli w nim przedstawiciele Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Służby Kontrwywiadu Wojskowego – reprezentanci służb ochrony państwa i krajowej władzy bezpieczeństwa, a także przedstawiciele organów posiadających na podstawie art. 30 ustawy z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych specjalne uprawnienia w zakresie prowadzenia postępowań sprawdzających – Agencji Wywiadu, Służby Wywiadu Wojskowego, Komendy Głównej Policji, Żandarmerii Wojskowej, Straży Granicznej, Centralnego Zarządu Służby Więziennej oraz – w roli obserwatora – Biura Ochrony Rządu.

**VIII.
KALENDARIUM
KONTRWYWIADOWCZE**

Marcin Grabowicz

Wybrane przykłady z międzynarodowego kalendarium wydarzeń kontrwywiadowczych

Obowiązujące obecnie standardy społeczno – polityczne w stosunkach międzynarodowych doprowadziły do zredukowania zagrożeń o charakterze militarnym. Brak akceptacji dla budowy pozycji poszczególnych państw drogą ingerencji zbrojnej wyzwolił wzmożoną rywalizację na niwie gospodarczej. Elity polityczne poszczególnych krajów, zmierzające do zdobycia lub utrzymania władzy, walcząc o głosy wyborców za priorytet swoich poczynań muszą uznać tworzenie warunków do ekspansji ekonomicznej. Podstawę wymienionych działań stanowi zapewnienie miejsc pracy oraz rynków zbytu dla wytworzonych towarów.

Kluczem do odnoszenia sukcesów w rywalizacji gospodarczej jest szybki przepływ informacji o charakterze wyprzedzającym, pochodzący od pionów kierowniczych i decyzyjnych innych państw. Zakres działań podejmowanych w procesie wpływania na korzystne rozwiązania na rynkach sąsiedzkich oraz w obronie własnych interesów gospodarczych nie ogranicza się jedynie do krajów uznawanych za tradycyjnie wrogie. Mimo prób wyciszenia stwierdzonych faktów działalności szpiegowskiej na terenach państw zdeklarowanych sojuszników do mediów przenikają informacje wskazujące na powszechny charakter omawianych poczynań.

Walka o dostęp do wartościowych informacji ekonomicznych jest obecnie realizowana nie tylko przez rządy poszczególnych państw, ale również ponadnarodowe koncerny zmuszone do bieżącej analizy sytuacji społeczno – politycznej oraz gospodarczej na obszarze objętym aktualnym oraz perspektywicznym funkcjonowaniem.

Nieustające zmagania o dostęp do cennych informacji pochodzących od gremiów decyzyjnych innych państw oraz obrona własnych interesów gospodarczych stanowi front do działań służb wywiadowczych i kontrwywiadowczych. O ich skali i charakterze świadczyć mogą wybrane wydarzenia z okresu ostatnich kilku lat, opracowane na podstawie informacji zaczerpniętych ze źródeł ogólnodostępnych.

Styczeń 2006

„Helsinki areną działań wywiadów”

POLSKA ZBROJNA z dn. 2006-01-08

Tomasz Skwarzec

Stolica Finlandii odzyskała swoje miejsce w planach operacyjnych zagranicznych służb wywiadowczych. Fińska policja bezpieczeństwa (Supo) formalnie potwierdziła wzmożoną aktywność obcych służb specjalnych w porównaniu z ostatnią dekadą. Według relacji wiceszefa fińskiego kontrwywiadu dodatkowo niepokoją metody, jakimi posługują się obce służby. Do łask wracają stare, stosowane w okresie zimnowojennym, techniki zdobywania informacji oraz werbowania agentów. Materiały nacisku w formie kompromitujących zdjęć z prostytutkami są na porządku dziennym. Funkcjonujący w Finlandii szpiedzy pracują głównie na zlecenie Chin,

USA, kilku europejskich państw NATO, a przede wszystkim Rosji. Rosyjski wywiad cywilny (SVR) i wojskowy (GRU) dysponują tam łącznie większą liczbą agentów niż pozostałe państwa razem wzięte. Oficjalnie rosyjscy szpiegowie są dyplomatami, dziennikarzami, ludźmi biznesu, a nawet studentami. Wszystko to stanowi dla nich przykrywkę ich prawdziwej działalności. Dodatkową bolączką Finów jest nieznaną liczbą „nielegalnych” szpiegów, czyli takich, których tożsamość została w całości stworzona przez sfałszowanie dokumentów i dopisanie nowego życiorysu. Są oni zaliczani do jednych z najbardziej cennych agentów. Bez względu na kategorię szpiegów, wszyscy oni dążą do uzyskania informacji dotyczących Unii Europejskiej i budowy sił szybkiego reagowania UE, do tworzenia których Finlandia zdecydowała się przystąpić. W zainteresowaniu rosyjskich wywiadów pozostają również polityka obronna Finlandii, a zwłaszcza stosunek fińskiego establishmentu politycznego do NATO i ewentualnego członkostwa w tej organizacji.

Luty 2006

„Przesłuchanie podejrzanych o szpiegostwo na rzecz Iranu”

PAP z dn. 2006-02-24

Jacek Lepiarz

W Berlinie zostali przesłuchani dwaj mężczyźni podejrzani o szpiegostwo na rzecz irańskiego wywiadu. Oba podejrzanych zatrzymano na początku lutego 2006 r. we Frankfurcie nad Menem na wniosek prokuratora generalnego Niemiec Kaya Nehma. Policja przeprowadziła rewizje w dwunastu mieszkaniach na terenie Badenii-Wirtembergii, Hesji, Nadrenii Północnej-Westfalii oraz Kraju Saary. Zabezpieczono dowody świadczące o współpracy z obcym wywiadem i planach pozyskania sprzętu wojskowego. Podejrzani to mieszkający w Niemczech mężczyźni, z których jeden jest prawdopodobnie ob. Niemiec, a drugi obcokrajowcem. Obaj interesowali się m.in. częściami do rakiety typu Ariane. Z wyjaśnień jednego z niemieckich ekspertów wynika, że w sprawie chodzi o urządzenia mogące służyć do produkcji nowych rakiet, które mogłyby zagrozić Izraelowi

Marzec 2006

„Aresztowanie szpiega w Iranie”

IranMania.com z dn. 2006-03-06

Jeden z irańskich dzienników doniósł o aresztowaniu groźnego szpiega, który przez przeszło 10 lat miał zdobywać tajne informacje z Irańskiej Organizacji Energii Atomowej, by następnie przekazywać je Stanom Zjednoczonym. W kontekście aresztowania szpiega Iran stwierdził, że jego celem nie jest budowa broni atomowej, a wszystkie podejmowane przez niego działania są całkowicie legalne i przejrzyste. Irański dziennik poinformował jednocześnie o aresztowaniu wysokiej rangi urzędnika państwowej firmy telekomunikacyjnej, który również miał sprzedawać USA tajne dane. W obu przypadkach nie podano szczegółów dotyczących przekazywanych Amerykanom informacji.

Kwiecień 2006

„Szpieg w telewizji”

PAP z dn. 2006-04-14

Oskarżony o szpiegostwo Simon Kiladze, były doradca w biurze prasowym prezydenta Gruzji, przyznał się w środę do winy przed kamerami prywatnej telewizji Imedi i poprosił o litość. S.Kiladze został aresztowany pod koniec marca. Na antenie wyjaśnił, że płacono mu za przekazywanie informacji o wydarzeniach w Gruzji, działaniach prezydenta Micheila Saakaszwilego i innych przedstawicieli władz. Nie przyznał jednak, kto był odbiorcą tych informacji. Poprosił natomiast Saakaszwilego o litość. Ofertę szpiegowania S.Kiladze miał otrzymać e-mailem w maju 2004 r. Obecnie twierdzi, że skorzystał z niej, ponieważ potrzebował pieniędzy. Za zdradę stanu grozi w Gruzji dożywocie, a za szpiegostwo - co najmniej 10 lat więzienia.

Maj 2006

„Rosja wydalila szwedzkiego dyplomate pod zarzutem szpiegostwa”

PAP z dn. 2006-05-24

Rosja wydalila niskiego rangą urzędnika w ambasadzie Szwecji w Moskwie, w ramach retorsji za aresztowanie rosyjskiego genetyka. Rosyjski naukowiec, 29-letni Andriej Zamiatnin, który gościnnie pracował w Centrum Genetyki szwedzkiego Uniwersytetu Nauk Rolniczych w Uppsali, został aresztowany w lutym. Zarzucono mu wówczas działania na szkodę szwedzkich sił zbrojnych. Zamiatnina zwolniono na początku kwietnia, gdyż szwedzka prokuratura nie znalazła podstaw do potrzymania zarzutów o szpiegostwo. Mimo tego Rosja zdecydowała w ramach retorsji o wydaleniu z Moskwy szwedzkiego dyplomaty.

Czerwiec 2006

„Imigranci w Kanadzie zmuszani do szpiegostwa”

PAP dn. 2006-06-23

Kanadyjska Agencja Wywiadowcza (CSIS) poinformowała, że niektóre kraje próbują manipulować przybyłymi do Kanady imigrantami w celach wywiadu, szczególnie szpiegostwa przemysłowego. W raporcie podano, że pomimo poważnych ostrzeżeń ze strony kanadyjskiego rządu, pewne kraje nadal używają swoich służb wywiadowczych, żeby wykorzystywać imigrantów na terenie Kanady. Według Kanadyjskiej Agencji Wywiadowczej, przybysze z zagranicy - studenci, naukowcy, stażyści, delegaci, biznesmeni i urzędnicy - są do współpracy wywiadowczej zachęceni lub zmuszani. Nie podano nazw tych krajów, jednak w kwietniu szef kanadyjskiej dyplomacji - Peter MacKay - narzekał na szpiegostwo przemysłowe ze strony Chińczyków. Pekin stanowczo odrzucił te oskarżenia. CSIS ostrzega, że kontynuowane są próby infiltracji kluczowych departamentów kanadyjskiego rządu, które w związku z „rosnącym globalnym współzawodnictwem ekonomicznym” są prowadzone zarówno przez wrogów, jak i sojuszników Kanady.

Lipiec 2006

„Skandal szpiegowski na Ukrainie”

DZIENNIK z dn. 2006-07-29,

Zbigniew Parfianowicz, współpraca Mariusz Janik

Ukrainą wstrząsnął kolejny skandal szpiegowski. Powodem jest były oficer służb specjalnych SBU Walentyn Kryżanowskyj, który zbiegł do Rosji i tam zaczął ujawniać wrażliwe informacje na temat kulisów polityki nad Dnieprem. Uciekinier twierdzi m.in., że na Ukrainie był prześladowany, bo wiedział o „przekrętach” w służbach i o podejrzanych transakcjach, w które miał być zamieszany rzekomo sam szef SBU. Ukraińskie służby dementują rewelacje pułkownika i przypominają, że jest on zamieszany w afery korupcyjne. Mimo wszystko, jak w każdym tego typu przypadku, w SBU zapanował popłoch. Nie bez powodu. Wysoki rangą oficer przebywający aktualnie w Rosji ma sporą wiedzę na interesujące Moskwę tematy. Interesujące, że uciekinier otrzymał od prezydenta Władimira Putina rosyjskie obywatelstwo, co w opinii ekspertów jest niewątpliwie nagrodą za pracę wykonaną na rzecz Moskwy. Sytuacja kompromituje prezydenta Juszczenkę nie tylko na scenie ukraińskiej, ale również podważa wiarygodność Kijowa w jego kontaktach z NATO.

Sierpień 2006

„W Korei Południowej aresztowano północnokoreańskiego szpiega”

PAP z dn. 2006-08-21

Według południowokoreańskich mediów, służby specjalne tego kraju aresztowały szpiega północnokoreańskiego. Sprawą od razu zajęła się prokuratura. Informacja została potwierdzona przez Narodową Służbę Wywiadu. Z udostępnionych mediom informacji przez południowokoreańską agencję wywiadowczą wynika, że podejrzany udał się do Azji Południowo -Wschodniej, gdzie otrzymał fałszywą tożsamość, a następnie już z podrobionymi dokumentami przybył do Południowej Korei z konkretnymi zadaniami wywiadowczymi. Nie ujawniono jednak, jakiego rodzaju były to zadania, i czy udało mu się zebrać informacje wywiadowcze w trakcie tych pobytów.

Wrzesień 2006

„Aresztowania rosyjskich szpiegów w Gruzji”

GAZETA WYBORCZA z dn. 2006-09-28

Tomasz Bielecki

Stosunki gruzińsko-rosyjskie zostały wyraźnie napięte, po tym jak czterech rosyjskich oficerów zostało aresztowanych w Gruzji pod zarzutem szpiegostwa. Co więcej, Gruzini otoczyli rosyjską kwaterę wojskową domagając się wydania piętego żołnierza. Równolegle aresztowano kilkunastu gruzińskich cywilów, którym służby specjalne zarzucają pracę na rzecz rosyjskiego wywiadu wojskowego GRU. Aresztowani Rosjanie to część liczącego ponad 2 tys. żołnierzy kontyngentu, który stacjonuje w Gruzji od czasów rozpadu ZSRR. Moskwa rozpoczęła ewakuację wojsk z Gruzji na wiosnę i zapowiada, że rosyjskie bazy zostaną całkowicie zlikwidowane do końca 2007 r. Czterem aresztowanym postawiono zarzuty: wieloletnią działalność szpiegowską, która mia-

ła obejmować sferę stosunków Tbilisi z NATO, bezpieczeństwo energetyczne kraju, wykorzystywanie organizacji pozarządowych do nielegalnego lobbingu na rzecz Rosji oraz „wspieranie separatystów zagrażających bezpieczeństwu państwa”.

Październik 2006

„Aresztowania rosyjskich szpiegów w Nigerii”

KOMMERSANT z dn. 2006-10-12

Sześć osób, w tym pochodzących z Irlandii, Izraela i Rumunii, zostało oskarżonych w Nigerii o nielegalne pozyskiwanie niejawnych informacji dotyczących obronności kraju. Wszyscy stanęli przed sądem w stolicy kraju, Abuja, przy zachowaniu specjalnych środków bezpieczeństwa. Żaden z oskarżonych nie przyznał się do winy. Z dokumentacji sądowej wynika, że mężczyźni współpracowali z trzema urzędnikami nigeryjskiego Ministerstwa Obrony, w celu pozyskiwania danych dotyczących „szczególnie chronionych miejsc”. Uzyskane tą drogą informacje miały zostać następnie przekazane attache ds. obrony w Ambasadzie Rosji w Nigerii. Brak wciąż jest danych rosyjskiego dyplomaty, któremu rzekomo przekazane zostały niejawne informacje.

Listopad 2006

„Skuteczny czeski wywiad”

PAP z dn. 2006-11-12

Służba wywiadu Republiki Czeskiej (BIS) udaremniła trzykrotnie próbę eksportu materiałów przeznaczonych dla Korei Północnej, które mogłyby dopomóc temu krajowi w wyprodukowaniu broni jądrowej. KRLD zainteresowana była zakupem w Czechach wyspecjalizowanych obrabiarek oraz części zamiennych. 9 października północnokoreański reżim zdetonował bombę atomową w ramach podziemnej próby. Kilka miesięcy wcześniej przeprowadził kilka prób z raketami nośnymi, w tym z pociskami dalekiego zasięgu. Obie te próby, a zwłaszcza test jądrowy, wywołały powszechne oburzenie i protesty na świecie. W połowie października Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła rezolucję potępiającą północnokoreańską próbę atomową i nakładającą na Phe-nian surowe sankcje.

Grudzień 2006

„W Indiach, na przestrzeni dwóch ostatnich lat, pod zarzutem szpiegostwa aresztowano 26 cudzoziemców”

PRESS INFORMATION BUREMU z dn. 2006-12-01

Według oficjalnych informacji, w okresie od stycznia 2005 r. do listopada 2006 r. aresztowano w Indiach 26 cudzoziemców, pod zarzutem działalności szpiegowskiej. Wśród zatrzymanych było 24 Pakistanczyków oraz obywatel Nepalu i Bangladeszu. Wobec podejrzanych wszczęte zostały postępowania karne na podstawie ustawy o tajemnicy państwowej i przepisów dotyczących ochrony informacji niejawnych. Indyjskie służby specjalne intensywnie monitorują aktywność obcych wywiadów, szcze-

gólnie pakistańskiego ISI. Z dostępnych informacji wynika, że od początku 2006 r. 21 komórek wywiadowczych wspieranych przez służbę pakistańską zostało zneutralizowanych w rezultacie działań władz indyjskich zakończonych aresztowaniami agentów, w tym obywateli indyjskich służących w siłach zbrojnych tego kraju.

Styczeń 2007

„Polska, Białoruś, Litwa”

PAP z dn. 2007-01-02

Na Litwie został zatrzymany obywatel Białorusi Siergiej Monicz, którego przekazano stronie polskiej. Jest on podejrzany o prowadzenie działalności szpiegowskiej przeciwko naszemu krajowi w latach 2005-2006, jednakże strona litewska nie wyklucza, że mógł on działać także na szkodę ich państwa. Jego działalność polegała przede wszystkim na próbie zdobycia informacji zarówno o stanie kadrowym polskiego MSZ (lista pracowników wraz z ich numerami), jaki i tajnych dokumentów. Źródłem informacji miał być znajomy Polak, któremu S. Monicz proponował wynagrodzenie.

Marzec 2007

„Europejska wtyczka w Rosji”

PAP z dn. 2007-03-30

Federalna Służba Bezpieczeństwa aresztowała 45-letniego Walentina Szabaturowa, pułkownika rezerwy armii rosyjskiej, a następnie rosyjski sąd wojskowy skazał go na 12 lat więzienia o zaostrzonym rygorze za szpiegostwo na rzecz niewymienionego z nazwy kraju europejskiego. Zatrzymania dokonano na lotnisku Szeremietiewo w Moskwie w marcu 2006 roku. Ustalono, że w latach 1999-2006 przekazywał obcemu wywiadowi ściśle tajne informacje uznawane za tajemnice państwowe, których wyciek spowodował poważne szkody dla bezpieczeństwa państwa i otrzymał za to wynagrodzenie o łącznej kwocie 70 tysięcy dolarów. Pierwotnie W. Szabaturow został oskarżony o zdradę, za co groziło mu 20-letnie więzienie, ale z uwagi na to, że przyznał się do winy i współpracował z prowadzącymi śledztwo, kara została złagodzona. Ponadto zdegradowano go i pozbawiono odznaczeń.

Kwiecień 2007

„Egipski werbownik”

PAP z dn. 2007-04-21

Egipski sąd skazał na 15 lat więzienia cztery osoby za szpiegostwo na rzecz Izraela. Trzy z nich to izraelscy oficerowie wywiadu. Natomiast ostatni to 30-letni Mohamad Al-Attara, który posiada podwójne obywatelstwo: egipskie i kanadyjskie. Zdaniem sądu wszyscy czterej skazani należeli do tej samej siatki, zajmującej się zarówno werbowaniem ludzi do współpracy na rzecz Izraela, jak i przeprowadzaniem operacji szpiegowskich. M.Al-Attar, który studiował w islamskim uniwersytecie w Kairze, dostarczał agentom Mossadu raporty na temat Egipcjan oraz innych Arabów mieszkających w Turcji i Kanadzie, które służyły do celów rekrutacyjnych. Grupa swoją działalność prowadziła

od sierpnia 2001 do stycznia 2007 r., a M.Al-Attar otrzymał ponad 65 tysięcy dolarów w ramach wynagrodzenia. Egipcjanin nie przyznał się na sali sądowej do winy i stwierdził, że wcześniejsze obciążające go zeznania wymuszono na nim poprzez tortury.

Maj 2007

„Rodzinne szpiegowanie”

PAP z dn. 2007-05-11

66-letni inżynier Chi Mak, który urodził się w Chinach, ale mieszka w USA, został uznany przez ławę przysięgłych za „niezarejestrowanego obcego agenta”. Sąd federalny w Santa Ana w Kalifornii uznał go za winnego przekazywania stronie chińskiej tajnych danych na temat technologii stosowanych m.in. w okrętach podwodnych amerykańskiej marynarki wojennej. Grozi mu co najmniej 35 lat więzienia. Chi Mak w czasie śledztwa przyznał, iż kopiował tajne dokumenty firmy, ale nie miał świadomości, że posiadanie kopii jest niezgodne z prawem. Ponadto Chi Mak został oskarżony o wynoszenie dysków komputerowych, które zawierały wrażliwe dane na temat projektu badawczego marynarki wojennej, z firmy dla której pracował (Power Paragon z Anaheim współpracująca z Pentagonem). Zarzuty współudziału w próbie wywiezienia tajnych dokumentów z USA zostaną wkrótce postawione także żonie Chi Maka, Rebecce Laiwah Chiu, która kopiowała dyski na płyty CD. Przed sądem stanie też brat Maka - szef biura techniki rozgłośni Phoenix North American Chinese Channel, Tai Wang Mak i jego żona Fuk Heung Li. Małżeństwo zatrzymano pod koniec 2005 roku na lotnisku w Los Angeles, skąd mieli lecieć do Kantonu. W ich bagażu znaleziono dyski komputerowe z zaszyfrowanymi informacjami o charakterze wojskowym. Dotyczyły one m.in. danych, klasyfikowanych jako ściśle tajne, w tym - jak donosiły media - na temat tzw. „cichego napędu elektrycznego”, mającego utrudniać wykrycie okrętów podwodnych.

Czerwiec 2007

„Szpieg w Kairze”

PAP z dn. 2007-06-25

Kairski sąd skazał na dożywotnie więzienie egipskiego inżyniera-atomistę, którego uznał za winnego szpiegostwa na rzecz Izraela. Mohamed Sayed Saber Ali pracował w państwowym Instytucie Energii Jądrowej w Inszas i według prokuratury, wyniósł z miejsca pracy tajne dokumenty, a następnie przekazał je dwóm cudzoziemcom, pracującym dla izraelskiego wywiadu. Zidentyfikowano ich jako Irlandczyka Briana Petera i Japończyka Shiro Izo – obaj otrzymali również zaoczne wyroki dożywotniego więzienia. Inżynier w czasie procesu zeznał, że jedynie wyniósł z pracy dokumenty za które miał otrzymać 17 tysięcy dolarów, ale ich nie przekazał, a poza tym były to materiały nieklauzulowane i wcześniej publikowane. Ponadto twierdził, że dwóch cudzoziemców poznał w Hongkongu i kilkakrotnie się z nimi spotykał. Gdy nabrał podejrzeń, co do ich intencji, natychmiast poinformował o zaistniałej sytuacji przedstawiciela egipskiego wywiadu w Arabii Saudyjskiej - Ahmeda Bahaeddina. Ten ostatni w sądzie zeznał, że oskarżony skontaktował się z nim dopiero wtedy, gdy wiedział już, że jego działalność szpiegowska została odkryta. Rzecznik MSZ Izraela, na samym początku procesu złożył oświadczenie, w którym stwierdził, iż stronie izraelskiej nic nie wiadomo o sprawie.

„Rosja jest zainteresowana austriackim lotnictwem”

OSW z dn. 2007-06-25

Austriacki kontrwywiad aresztował 11 czerwca Rosjanina Władimira Włoszczo-
wa, poszukiwanego również przez służby niemieckie pod zarzutem szpiegostwa gospo-
darczego. Obywatel FR pełnił funkcję attaché handlowego Rosji w Wiedniu do 2001 r.,
a obecnie jest pracownikiem rosyjskiej agencji kosmicznej „Roskosmos”. Wraz z nim
aresztowano oficera armii austriackiej Haralda S., odpowiedzialnego za stan technicz-
ny helikopterów Tiger z eskadry AB212 stacjonującej w Linzu. Postawiono im zarzut
szpiegostwa na rzecz Rosji. Głównym celem Rosjanina były tajne wojskowe materiały
związane z wojskowym przemysłem lotniczym, dotyczących m.in. szczegółów tech-
nicznych samolotu Eurofighter i śmigłowca Eurocopter.

Lipiec 2007

„Wyciekające dane osobowe hiszpańskich oficerów”

GAZETA WYBORCZA z dn. 2007-07-25

Były pracownik wywiadu Gwardii Cywilnej, Roberto Florez Garcia, został areszt-
owany 23 lipca 2007 roku, w swoim domu na Teneryfie. Aresztant w latach 2001-2004
rozpracowywał m. in. baskijskich i islamskich terrorystów, jednocześnie zdradzając
obcemu wywiadowi nazwiska wielu oficerów hiszpańskich tajnych służb w zamian
za bardzo duże wynagrodzenie. Ponadto przekazywał on też informacje o strukturze
i procedurach służb, co zmusiło władze Hiszpanii do ich przeorganizowania. Zdaniem
dyrektora Narodowej Agencji Wywiadowczej, bezpieczeństwo państwa nie jest zagro-
żone, nie chciał jednak ujawnić, dla kogo pracował R.F.Garcia. Tymczasem media su-
gerują, iż chodzi o Rosję.

„Algierski szpieg”

GAZETA WYBORCZA z dn. 2007-07-10

W Algierii, po raz pierwszy orzeczono wyrok skazujący wobec obywatela tego
państwa za szpiegostwo na rzecz Izraela. 44-letni Said Sahnoun, z zawodu dzienni-
karz, został skazany na 10 lat więzienia za zbieranie i przekazywanie izraelskiemu
wywiadowi, poufnych informacji o siłach zbrojnych Algierii oraz innych krajów arab-
skich.

Sierpień 2007

„Chińskie służby penetrują niemieckie strony resortów”

RZECZPOSPOLITA z dn. 2007-08-28,

Piotr Jendroszczyk (Berlin)

Niemieckim specjalistom udało się wykryć atak hakerski przeprowadzany na po-
trzeby chińskiej armii. Jego celem miało być wykradzenie 160 gigabajtów danych
z komputerów urzędu kanclerskiego oraz resortów spraw zagranicznych, gospodarki
i nauki. Pierwszym symptomem ataku były wirusy wykryte już kilka miesięcy temu.
Zdaniem Johannes Schmalzl'a, szefa Urzędu Ochrony Konstytucji Badenii-Wirtem-

bergii (kontrwywiad) Chińczycy usiłują tą drogą pozyskiwać tajemnice gospodarcze, nowe technologie i dane marketingowe. Ponadto, w jego opinii, chińskie służby coraz intensywniej werbują Chińczyków zamieszkałych w Niemczech.

Wrzesień 2007

„Informacje z Biura Śledczego Tajwanu na sprzedaż”

DZIENNIK z dn. 2007-09-24

Jan Sochaczewski

23 września tajwańskie służby specjalne zatrzymały Lin Yu-Nung, wysokiego rangą urzędnika tajwańskiego Biura Śledczego. Postawiono mu zarzuty przekazywania Chinom szczegółowych informacji na temat działalności tego urzędu w zamian za korzyści finansowe. Wraz z nim zatrzymano Chen Chih-Kao, byłego pracownika Biura, który nakłonił do współpracy Lin Yu-Nung.

Październik 2007

„Nielegalny zakup amerykańskich wojskowych czujników”

ONET.PL z dn. 2007-10-19

Na nowojorskim lotnisku zatrzymano Qing Li, 39-letnią Chinę, która usiłowała w Stanach Zjednoczonych nielegalnie kupić i przekazać do Chin czujniki wykorzystywane w najnowocześniejszym sprzęcie wojskowym. Kobieta próbowała, za pośrednictwem Internetu, nawiązać kontakt z ich producentem - firmą Endevco Corp. z miasteczka San Juan Capistrano. Qing Li negocjowała z podstawionym przez amerykański wywiad wojskowy agentem kupno trzydziestu takich urządzeń, z których każde kosztuje ok. 2,5 tys. USD. Czujniki miała przesłać przez Hongkong do Chin, co – jak powiedziała – stanowić miało przysługę dla zaprzyjaźnionej osoby. Zapewniała przy tym, iż zamierza kupić kolejną partię około stu takich urządzeń. Grozi jej co najmniej pięć lat więzienia oraz grzywna w wysokości 250 tys. USD. Wojskowe czujniki znajdują się na liście towarów objętych zakazem eksportu, a obrót nimi podlega ścisłej kontroli Departamentu Stanu i resortu obrony USA. Powyższe urządzenia mają zastosowanie do pomiaru ładunków chemicznych i atomowych, jak również w modernizacji broni rakietowej i artylerii, m.in. w tzw. „sprytnych bombach”.

Grudzień 2007

„Rosyjski naukowiec pracuje na rzecz Chin”

TRYBUNA z dn. 2007-12-04

Dyrektor generalny „Cniimasz-Eksport” – ośrodka badawczego rosyjskiej kosmonautyki, a także członek Rosyjskiej Akademii Kosmicznej, Igor Rieszetin został 4 grudnia skazany na 11 i pół roku pozbawienia wolności. Również wobec trzech jego współpracowników orzeczono kary więzienia od 3 do 5 lat. Moskiewski sąd uznał go za winnego przekazywania stronie chińskiej technologii rakietowych i kosmicznych, które mogą zostać wykorzystane do produkcji broni masowego rażenia. Ponadto zarzucono mu także inne przestępstwa, w tym: przemyt, defraudację środków i pranie

brudnych pieniędzy. Szkody jakie skazany wyrządził państwu zostały wycenione na kwotę 110 mln USD.

„Amerykański system trafia w ręce Chin”

PAP z dn. 2007-12-11

Oficer japońskiej marynarki wojennej, 34-letni kapitan Sumitaka Matsuuchi, został oskarżony o skopiowanie tajnych dokumentów z komputerowego dysku dowództwa, a następnie o rozpowszechnianie ich wśród kadetów akademii wojskowej w Etajimie w prefekturze Hiroshima. Przed sądem wojskowym w Tokio postawiono mu zarzuty szpiegostwa za pozyskanie i rozpowszechnianie tajnych informacji na temat amerykańskiego systemu wczesnego ostrzegania Aegis, montowanego w japońskiej flocie. Oficjalnie wojskowe źródła w Tokio utrzymują, że dokumenty „nie opuściły kraju”, jednakże były przechowywane m.in. na domowym dysku komputerowym podoficera ze szkoły w Etajimie, żonatego z Chinką.

Styczeń 2008

„Rosyjski szpieg u premiera Japonii”

PAP (brak daty)

Według japońskich mediów, jeden z pracowników ośrodka badawczego, przekazywał tajne informacje dyplomacie ambasady Rosji w Tokio, mającemu powiązania z rosyjskim wywiadem wojskowym. Japoński ośrodek, w którym pracował domniemany szpieg, działa przy kancelarii premiera Japonii i zajmuje się białym wywiadem. Oznacza to, że główne zadanie ośrodka to zbieranie i analizowanie informacji, przeznaczonych dla szefa rządu. Również w ramach tego ośrodka dokonuje się interpretacji danych uzyskanych z satelitów szpiegowskich. Władze odmówiły podania personaliów osób związanych z opisywanym zdarzeniem.

„Kret w izraelskiej armii”

WP.PL z dn. 2008-01-17

45-letni Dawid Szamir, z zawodu psychiatra, a jednocześnie major rezerwy izraelskiej został skazany na pięć lat pozbawienia wolności. Sąd uznał, że próbował on przekazać tajemnice wojskowe Iranowi, Rosji i palestyńskiemu Hamasowi. Oskarżony przyznał się przed sądem w Tel Awiwie, że wielokrotnie przesyłał pocztą elektroniczną oferty dostarczania materiałów szpiegowskich, które nie spotkały się z zainteresowaniem odbiorcy. Adresatami były m.in. konsulaty irańskie w Londynie i Stambule, a także agenci obcych służb. Tym ostatnim oferował informacje dotyczące planów ewakuacyjnych Izraela na wypadek wojny i schematów działania służb medycznych w takiej sytuacji.

„Zakupy w Łotewskim MSW”

PAP (brak daty)

Aleksandr Rogozin, II sekretarz ambasady rosyjskiej w Rydze, został uznany za osobę niepożądaną oraz dostał nakaz wyjazdu z Łotwy w ciągu 48 godzin. Z infor-

macji podanej 21 stycznia przez szefa łotewskiego resortu spraw wewnętrznych Mareks Seglins wynika, że prowadził on działalność niezgodną ze statusem dyplomatycznym. Został on oskarżony o kupowanie informacji niejawnych od łotewskich urzędników, a także z baz danych łotewskiej policji. Głównie interesowała Rosjanina baza danych osobowych MSW Łotwy. W sprawę zamieszanych było co najmniej pięciu obywateli Łotwy. Operację kontrwywiadowczą w tej sprawie prowadziło podległe parlamentowi Biuro Ochrony Konstytucji (SAB), a po ujawnieniu działań Rogozina dochodzenie przejęła usytuowana w MSW Policja Bezpieczeństwa (DP). Rogozin wyjechał do Moskwy 23 stycznia, a dwa dni później władze rosyjskie w ramach retorsji wydalily wicekonsula Łotwy w Moskwie Peterisa Podvinskisa.

Luty 2008

„Chiński informator w koncernie Boeing”

PAP z dn. 2008-02-11

11 lutego agenci FBI zatrzymali 72-letniego Chung Dongfana, emerytowanego inżyniera amerykańskiego koncernu Boeing, od lat mieszkającego w USA. Według FBI, zatrzymany miał przekazać chińskiemu wywiadowi tajne materiały dotyczące promów kosmicznych, wojskowych samolotów C-17 oraz rakiet Delta IV używanych do wnoszenia satelitów na orbitę okołozemską.

Marzec 2008

„Rodzinne zdobywanie informacji w Rosji”

PAP z dn. 2008-03-20

Dwaj posiadający obywatelstwo amerykańskie bracia, pochodzenia rosyjskiego, zostali zatrzymani przez FSB 12 marca. Postawiono im zarzut szpiegostwa gospodarczego, polegającego na zbieraniu tajnych informacji na rzecz wielu zagranicznych kompanii gazowych i naftowych. Jeden z zatrzymanych pracował dla rosyjsko-brytyjskiego koncernu naftowego TNK-BP, a drugi kierował stowarzyszeniem związanym z British Council.

Kwiecień 2008

„Rosyjska „wtyczka” w niemieckiej technologii”

PAP z dn. 2008-04-11

44 – letni Werner G., został oskarżony przez niemiecką prokuraturę federalną o szpiegostwo. Zdaniem oskarżycieli, w okresie od maja 2004 do grudnia 2006 roku, wspomniany obywatel Niemiec, dostarczał rosyjskiemu wywiadowi dokumenty dotyczące problematyki przemysłowej w zamian za korzyści finansowe. Materiały te – w ocenie prokuratury – dotyczyły „produktów wysoko zaawansowanej technologii, które mogą być wykorzystywane głównie do celów cywilnych, ale także wojskowych”.

„Służby specjalne Białorusi blokują niezależne media”

POLSKA z dn. 2008-04-29

Strony internetowe Radio Wolna Europa, nadającego z czeskiej Pragi, zostały sparaliżowane przez skoordynowany atak hakerski. Akcja miała miejsce w 22. rocznicę katastrofy w Czarnobylu. Kierownictwo stacji uważa, że za atakiem stały białoruskie służby specjalne chcące uniemożliwić obywatelom Republiki Białorusi dostęp do informacji niezależnego nadawcy. Atak całkowicie sparaliżował pracę witryny białoruskiej wersji radiostacji i poważnie utrudnił działanie edycji strony w innych krajach (m.in. w Iranie, Rosji, Azerbejdżanie, Tadżykistanie, Kosowie, Macedonii, Bośni i Chorwacji). Napastnicy zastosowali technikę „Dos” (z ang. denial-of-service). Polega ona na blokowaniu serwerów strumieniem fałszywych i niepotrzebnych danych, przez który inni użytkownicy nie mogą się przebić. Podobny cyberatak miał miejsce rok wcześniej, jednak trwał krócej i nie miał wpływu na strony internetowe w innych językach.

„Szpieg państwa sojuszniczego w Ameryce”

PAP z dn. 2008-04-22

22 kwietnia w New Jersey został aresztowany amerykański inżynier wojskowy Ben-Ami Kadish. Postawiono mu zarzut przekazywania Izraelowi w latach 80-tych tajnych informacji dotyczących m.in. broni nuklearnej, myśliwca F-15 i systemu Patriot. Dane pochodziły najprawdopodobniej z miejsca zatrudnienia Ben – Ami Kadisha czyli z ośrodka badawczo-naukowego armii amerykańskiej w Dover w stanie New Jersey. Odbiorcą tajnych informacji miał być rzekomo ten sam izraelski agent, który współpracował ze słynnym szpiegiem Jonathanem Jay Pollardem. Według oskarżenia Kadish prowadził działania o charakterze wywiadowczym w latach 1979-85, choć jego kontakty z izraelskim agentem trwały aż do marca 2008 roku. Za dostarczane informacje najprawdopodobniej nie pobierał wynagrodzenia. Obecnie Pollard odsiadyuje karę dożywotniego więzienia za szpiegostwo na rzecz Izraela.

Maj 2008

„Rosyjski myśliwiec obiektem zainteresowania wywiadu USA”

TVN24 z dn. 2008-05-14

Rosyjskie władze zażądały, aby z ambasady USA w Moskwie zostali usunięci dwaj attaché wojskowi. Zarówno amerykańskie, jak i rosyjskie władze odmówiły wyjaśnień w tej sprawie. Jednocześnie w mediach pojawiły się pogłoski, że dyplomaci bez stosownego pozwolenia próbowali wejść na teren zakładów lotnictwa wojskowego na Syberii, gdzie produkowany jest myśliwiec wielozadaniowy Su-34.

„Chiński szpieg w Pentagonie”

PAP z dn. 2008-05-14

Tomasz Zalewski

58-letni biznesmen Tai Shen Kuo, mieszkaniec Nowego Orleanu przyznał się przed sądem do współpracy z wywiadem ChRL. W swoich wyjaśnieniach stwierdził, że przekazał Chinom m.in. tajne informacje o planach sprzedaży Tajwanowi amerykań-

skiej broni i sprzętu wojskowego. Informacje te wyłudził od byłego urzędnika Pentagonu, Gregga W. Bergersena, analityka w podległej resortowi obrony Defense Security Cooperation Agency zajmującej się polityką eksportu broni. Za przekazane informacje otrzymał wynagrodzenie w wysokości 50 tys. USD. Grozi mu kara dożywotniego więzienia.

Styczeń 2009

„Rosyjscy szpiedzy w Europie”

GAZETA POLSKA z dn. 2009-01-07

W ocenie szefa belgijskich służb specjalnych Alain'a Winants'a, operacyjna aktywność wywiadów Federacji Rosyjskiej w Belgii, gdzie zlokalizowane są siedziby NATO i instytucje Unii Europejskiej, osiągnęła niepokojące rozmiary. A. Winants stwierdza wręcz, że w krajach Europy Zachodniej poziom obecności i aktywności służb specjalnych FR jest prawie taki sam, jak podczas zimnej wojny. Szef belgijskich służb dodał, że zainteresowanie rosyjskich wywiadów Brukselą jest ewidentne. A. Winants zwrócił ponadto uwagę na agresywność rosyjskich służb specjalnych.

„Po „zimnej wojnie” czas na „gorący pokój”

FORUM z dn. 2009-01-12

W opinii wysokich rangą oficerów amerykańskich tajnych służb, działalność szpiegowska Federacji Rosyjskiej w Stanach Zjednoczonych wróciła do poziomu z czasów zimnej wojny. W ich ocenie SWR i GRU odgrywają równie wielką rolę co dawniej, a może nawet jeszcze większą. Stąd zapewne uzasadnione podejrzenia, że pierwsza z wymienionych służb maczała palce w zabójstwie byłego szpiega Aleksandra Litwinienki w Londynie w 2007 roku, pomimo tego, że Władimir Putin zaprzeczył tym zarzutom i pochwalił SWR za stworzenie jednej z najbardziej profesjonalnych i skutecznych służb specjalnych.

„Szpiedzy wykradli Niemcom 20 mld EUR”

TRYBUNA z dn. 2009-01-16

Andrzej Wańkiewicz

Niemcy oceniły, że w 2008 r. na skutek szpiegostwa przemysłowego, poniosły szkody na kwotę 20 miliardów EUR. Winnymi takiej sytuacji są zagraniczne służby specjalne oraz biznesowa konkurencja, która przybiera szczególnie na sile w dobie postępującej globalizacji. Na celowniku obcych wywiadów i koncernów są: przemysł telekomunikacyjny, maszynowy, samochodowy (w oparciu o liczne publikacje, Niemcy wiodą w świecie prym w przemyśle samochodowym, zwłaszcza w klasie wyższej i luksusowej), chemiczny, czy energetyczny. Dużym zainteresowaniem zagranicznych służb i biznesowej konkurencji „cieszą się” również rozwiązania proekologiczne, które są mocno wdrażane u naszych zachodnich sąsiadów. Szczególnie intensywnie operują służby rosyjskie oraz chińskie. Stosują one cały wachlarz dostępnych metod i technik: od klasycznej działalności, opartej na werbowaniu agentów do nowoczesnych technik inwigilacji. Chińczycy, poza wymienionymi wyżej metodami i technikami, stosują tzw. „technikę szpiegostwa na pół etatu”. Wg danych statystycznych, w Niemczech żyje

obecnie około 80 tysięcy Chińczyków, z czego 1/3 studiuje. Niemiecki Urząd Ochrony Konstytucji nie ma złudzeń, że większość z nich dysponuje „spisem zapotrzebowania” od swoich władz. Dlatego Chińczycy kradną eksponaty ze stoisk targowych, rozwiązania techniczne z komputerów w miejscach pracy. Ponadto zakładają podsłuchy w biurach zarządów, centralach telekomunikacyjnych. Zdaniem jednego z oficerów niemieckiego kontrwywiadu, Chiny stosują wywiad totalny: zbierają wszystkie informacje, nawet z pozoru nieistotne, by móc je później złożyć w jedną całość. Wszystko po to, aby doprowadzić do jednego tylko celu: do technologicznej i militarnej przewagi, najpóźniej do 2020 roku, nad Stanami Zjednoczonymi. Instrukcje dogonienia światowej czołówki otrzymało też kilkaset tysięcy pracowników służb specjalnych w Federacji Rosyjskiej. W ubiegłym roku Władimir Putin ponowił wobec nich żądanie „aktywniejszego wspierania interesów rosyjskich przedsiębiorstw za granicą”.

„Afera z podsłuchami w Peru”

PAP z dn. 2009-01-23

Oskarżeni o nielegalne operacje podsłuchowe, w wyniku których do dymisji musiał się podać cały peruwiański rząd, prowadzili prywatną firmę ochroniarską Business Track SAC, która zainstalowała podsłuch w telefonach 30 osób. Zapis jednej z podsłuchanych rozmów przeciekł na jesieni ubiegłego roku do mediów i wywołał w Peru burzę. Była to rozmowa jednego z przedstawicieli państwowej firmy naftowej, omawiającego łapówki za „ustawienie” kontraktów rządowych norweskiej firmie Discover Petroleum AS. W reakcji na aferę, prezydent Alan Garcia przyjął rezygnację rządu i unieważnił kontrakty ww. skandynawskiej firmy. Dziesięciu z 17 ministrów przywrócono później, a trzech byłych ministrów Kongres oczyścił ostatnio z zarzutów. Natomiast na 14 innych ludziach, w tym czterech członkach najwyższego kierownictwa państwowej firmy naftowej i szefie Discover Petroleum Josteinie Kjerstadzie ciąży oskarżenia o korupcję i zмовę przestępczą. Discover Petroleum AS zaprzecza. Pięciu z tych, którym w piątek postawiono zarzuty, to obecni lub byli oficerowie marynarki wojennej. Peruwiańskie media twierdzą, że do instalowania podsłuchów używano sprzętu wojskowego. Minister obrony Peru zaprzeczył, jakoby wojsko było zaangażowane w nielegalne operacje szpiegowskie i zapowiedział, że dwóch oficerów w służbie czynnej, pracujących w kontrwywiadzie, zostanie wydalonych z sił zbrojnych, jeśli zostaną skazani. Prezydent Garcia zdegradował w zeszłym tygodniu kontradmirała Eliasa Manuela Ponce Feijoo, który był szefem Business Track.

Luty 2009

„Kret w NATO”

POLITYKA z dn. 2009-02-04, *Jędrzej Winiecki*

FORUM z dn. 2009-03-09, *Vincent Jauvert*

GAZETA POLSKA z dn. 2009-02-04, *Antoni Rybczyński*

Herman Simm, wysoki rangą urzędnik estońskiego ministerstwa obrony, sprzedawał Rosjanom estońskie i natowskie tajemnice wojskowe. H.Simm w zeznaniach stwierdził, że Służbie Wywiadu Zagranicznego Rosji (SWR) pomagał ze strachu. Bał się, że Rosjanie ujawnią jego wieloletnie powiązania z KGB b. ZSRR, a potem z SWR. Z KGB związał się podczas studiów milicyjnych w Moskwie. Dorabiał czarnorynko-

wym handlem, wpadł i w zamian za uniknięcie konsekwencji zobowiązał się do współpracy. Przez wiele lat nie przydzielano mu żadnych zadań. Mimo radykalnej czystki w wojsku, milicji i służbach specjalnych po odzyskaniu niepodległości w 1991 r., służby specjalne Estonii nie wykryły rosyjskiego špiocha. Co bardzo interesujące, H.Simmowi, pułkownikowi radzieckiej milicji i estońskiemu patriocie, w pomyślnym przejściu weryfikacji pomogły rany odniesione w walce o talliński zamek w 1990 r. Uliczna manifestacja estońskich komunistów przeciw rozwodowi z ZSRR przerodziła się w szturm wzgórze Toompea i położonych tam budynków parlamentu ochraniających przez oddział H. Simma. Pułkownik został ranny, a jego okrwawiona twarz trafiła dziwnym zbiegiem okoliczności na pierwsze strony gazet. Stał się bohaterem. Dlatego m.in. przez krótki czas dowodził w niepodległej Estonii policją, a w latach 1996–2006 stał na straży sekretów wojskowych jako dyrektor wydziału bezpieczeństwa resortu obrony. Najcenniejsze łupy zdobył po 2004 r., kiedy Estonia wstąpiła do NATO. Wtedy przez ręce H.Simma przechodziła korespondencja od zachodnich sojuszników. Zgodnie z zasadami, które panują w Sojuszu estońskie siły zbrojne dostają te same informacje co inne armie. W ten sposób H.Simm poznawał natowskie tajemnice np. dotyczące ruchów oddziałów w Afganistanie, rozmieszczenia okrętów NATO na morzach. Analizy obrony Kosowa, raporty o reakcjach na kryzys w Gruzji, czy wreszcie szczegóły dotyczące rozmieszczenia amerykańskiej tarczy antyrakietowej. Ponadto znał natowski system szyfrujący, za którego pomocą Sojusz szyfruje wewnętrzną korespondencję – od rozmów telefonicznych, przez połączenia satelitarne, po wiadomości e-mail. W jaki sposób doszło do zdemaskowania działalności szpiegowskiej H.Simma? Przede wszystkim błąd łącznika, który był pośrednim ogniwem w łączności wywiadowczej. Chodzi o niejakiego Jesusa Suaresa, podającego się za portugalskiego biznesmena z Madrytu, a w rzeczywistości oficera SWR FR. Jego prawdziwa tożsamość wyszła na jaw w 2007 r. na południu Europy, gdzie J.Suares nieudolnie werbował pewnego kandydata na agenta, który o całej sytuacji poinformował miejscowy kontrwywiad. Od tego czasu tamtejsze służby zaczęły bacznie przyglądać się Portugalczykowi i jego rozmówcom. Przez długi czas zdjęcia rozmówców J.Suaresa nie nie mówiły. Do pewnego dnia, kiedy to na zdjęciu udokumentowano, jak spotyka się ze swym najcenniejszym kontaktem - Hermanem Simmem. H.Simm pojawił się na południu Europy pod pretekstem spędzenia urlopu i zdecydował się na nieostrożne spotkanie z łącznikiem. Zupełnie inne procedury obowiązywały ich, gdy Suares bywał w Tallinie. Wtedy Simm kontaktował się z łącznikiem jak w czasach zimnej wojny – za pomocą niewyrafinowanej łączności radiowej. J.Suares przepadł bez wieści, natomiast H.Simm wakacyjnym spotkaniem zwrócił uwagę estońskiego kontrwywiadu (KAPO), który dostał cynk od kolegów z NATO. Żeby zdobyć konkretne dowody zdrady, natowskie służby (kluczowa rola CIA i MI6) zmontowały prowokację. H.Simmowi dano do rąk spreparowany dokument, a potem uważnie śledzono drogę, jaką przebył, trafiając w końcu w ręce rosyjskie. Niedługo po tym oficerowie KAPO zatrzymali H.Simma.

„Pakistański wywiad powiązany z zamachowcami z Bombaju”

PAP z dn. 2009-02-05

Szef indyjskiej dyplomacji Shivshankar Menon powiedział w Paryżu, że za organizatorami zamachów w Bombaju stała pakistańska wojskowa agencja wywiadowcza ISI. „Sprawcy planowali zamachy, szkolili się i przypuścili ataki z Pakistanu, a ich organizatorzy byli i pozostają klientami i twórcami ISI” - oświadczył Menon w przemówieniu, zrelacjonowanym w czwartek przez indyjskie media. Oświadczenie to stanowi zaostrenie

tonu retoryki używanej przez Delhi. Indie obwiniają o przeprowadzenie zamachów mające siedzibę w Pakistanie ugrupowanie terrorystyczne Lashkar-e-Taiba. Delhi stoi na stanowisku, że musiało ono mieć poparcie pakistańskich agencji, ale nie podawało dotąd z nazwy ISI. Z kolei Pakistan zaprzecza, jakoby miał jakikolwiek związek z zamachami i prowadzi dochodzenie na podstawie otrzymanych z Indii informacji na temat sprawców zamachów.

Inwazja szpiegów na Wyspach Brytyjskich,

POLSKA z dn. 2009-02-09

Adam Synowiec

W oparciu o raport komórki wywiadu wojskowego z Whitehall, na Wyspach Brytyjskich wzmożły aktywność wywiady Rosji i Chin. Z opracowania wynika, że na przykład liczba rosyjskich oficerów wywiadu w samym Londynie nie zmniejszyła się od czasów zimnej wojny. I choć czasy się zmieniły, to nadal Rosja prowadzi w tajnych operacjach szpiegowskich przeprowadzanych przez obce siatki wywiadowcze na Wyspach Brytyjskich. Dokument sugeruje, że duża aktywność szpiegowska Rosji jest wyznacznikiem stale rosnących ambicji tego państwa i próbą wzmocnienia „własnej bazy ekonomicznej”, w kontekście trwającego kryzysu gospodarczego.

„Urzednicy UE celem seksownych agentek”

POLSKA z dn. 2009-02-13

Lukasz Słapek

W instytucjach Unii Europejskiej podniesiono alarm. Urzednicy zostali pouczeni, by w miejscu pracy szczególną uwagę zwracali na młode i atrakcyjne kobiety. Specjaliści w Brukseli i Strasburgu twierdzą, że dochodzi do sytuacji, gdy zajmujące się działalnością szpiegowską kobiety odważnymi dekolami i wyzywającymi gestami usypiają czujność pracowników, po czym niepostrzeżenie wykradają wrażliwe dokumenty. Pracownicy uważają z kolei, że z tym zagrożeniem to gruba przesada. Wysocy urzednicy zagrożenie traktują jednak poważnie. W grudniu skierowali do pracowników Komisji Europejskiej tajne pismo w tej sprawie. Zawiera ono szereg wskazówek, które mają powstrzymać niepokojące zjawisko. W gronie najbardziej zagrożonych wywiadowczą penetracją instytucji jest wysoki komisariat ds. polityki zagranicznej. Kieruje nim Javier Solana. Istnienie takiego dokumentu dopiero teraz potwierdzili przedstawiciele Unii. Sam fakt, że treść dokumentu wyciekła do mediów, mówi sam za siebie. Unijnych specjalistów zaniepokoiły słowa, jakie w styczniu padły z ust belgijskiego szefa służb specjalnych. Alain Wintants powiedział, że Komisja Europejska i NATO są celem wzmoczonej aktywności agentów rosyjskich wywiadów. To kolejny już dowód potwierdzający, że obawy unijnych urzedników są uzasadnione.

Marzec 2009

„Bułgar i Rumun aresztowani za szpiegostwo”

PAP z dn. 2009-03-02 i 2009-03-03

Ewgenia Manolowa

Obywatel Bułgarii Petyr Zikułow i oficer armii rumuńskiej Floricel Akim zostali aresztowani w Bukareszcie za prowadzenie działalności szpiegowskiej. Aresz-

towań dokonała dyrekcja ds. zwalczania przestępczości zorganizowanej i terroryzmu, uznając, że powstało zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego w Rumunii. Informacja na ten temat została potwierdzona przez rzecznika bułgarskiego MSZ Dragowest Goranow, a po tym jak ukazała się w bułgarskiej telewizji. Rzecznik MSZ Bułgarii poinformował, że Bułgarowi i obywatelowi rumuńskiemu zarzucono, iż przekazywali informacje o charakterze wojskowym, w tym tajne, przedstawicielowi kraju, który nie jest członkiem NATO i UE. Mieli za to otrzymać znaczną sumę pieniędzy. Wypada dodać, że trzy lata temu w Rumunii aresztowano Bułgara, któremu zarzucono szpiegostwo ekonomiczne, lecz sąd nie potwierdził tych zarzutów i mężczyznę zwolniono.

„Były szef tajnych służb Serbii za czasów Slobodana Miloszevicia był agentem CIA”
RZECZPOSPOLITA z dn. 2009-03-03

Jovica Staniszić, były szef tajnych służb Serbii za czasów Slobodana Miloszevicia był agentem CIA. J. Staniszić jest oskarżony o zbrodnie wojenne. Przed Trybunałem w Hadze odpowiada z wolnej stopy.

„Islamiści chcieli zaatakować francuski kontrwywiad”
RMF.FM.pl z dn. 2009-03-11

Francuskie służby specjalne udaremniły zamach bombowy na podparyską siedzibę kontrwywiadu - ujawnia dziennik „Le Figaro”. Atak planowało algiersko-francuskie ugrupowanie islamskich terrorystów, którego szefem był szkolony w Syrii 29-letni informatyk, pochodzący z imigranckiego przedmieścia Paryża. Bojówka kupiła kilkaset kilogramów substancji chemicznych, które miały posłużyć do produkcji ładunków wybuchowych.

Kwiecień 2009

„Ojciec i syn szpiegowali na rzecz Rosji”
PAP z dn. 2009-04-12

Harold Nicholson, były wysoki rangą agent amerykańskiej Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA) i jego syn Nathaniel zostali oskarżeni o przekazywanie Rosji informacji i branie za to pieniędzy. Co ciekawe, 58-letni H. Nicholson dostał już wyrok 23 lat więzienia w stanie Oregon za wcześniejszą działalność szpiegowską. W 1997 roku przyznał się do przekazywania Rosji tajemnic państwowych dotyczących prowadzonych przez siebie szkoleń rekrutów CIA i tożsamości wysokich rangą agentów. Za przekazanie tych informacji miał otrzymać ok. 300 tys. USD. Nowy akt oskarżenia dotyczący przekazywania kolejnych informacji, tym razem za pośrednictwem odwiedzającego go w więzieniu syna, który w latach 2006-2008 spotkał się z rosyjskimi agentami co najmniej cztery razy. Za działalność szpiegowską w tym okresie mężczyźni otrzymali 47 tys. USD. Charakteru tych informacji nie ujawniono. Podejrzewa się, że Harold Nicholson nawet w więzieniu był uważany przez Rosjan za cenne źródło informacji na temat sposobu jego demaskacji i zatrzymania oraz wiedzy śledczych o rosyjskich praktykach, by móc zapobiec zdemaskowaniu innych swoich agentów.

„Brytyjskie służby specjalne zapobiegły krwawej niedzieli”

DZIENNIK z dn. 2009-04-11

Sukces brytyjskiego kontrwywiadu (MI5) w walce z terroryzmem. Brytyjska służba specjalna udaremniła przeprowadzenie w Wielkanoc zakrojonego na szeroką skalę zamachu terrorystycznego. Członkowie Al-Kaidy planowali serię ataków bombowych w centrach handlowych w Manchesterze. MI5 aresztowała 12 imigrantów z Pakistanu podejrzanych o przygotowanie ataku, który jeśli się powiodł, przeszedłby do historii jako największy w historii zamach terrorystyczny na Wyspach Brytyjskich. Do kulminacji miało dojść w Wielką Sobotę.

„Skandal szpiegowski we Francji”

RMF.FM.pl z dn. 2009-04-13

Pracownicy wielkiego koncernu szpiegowali ekologów z „Greenpeace” Służby specjalne wielkiego koncernu energetycznego EDF szpiegowały i włamywały się do komputerów działaczy organizacji ekologicznej „Greenpeace”. Według rezultatów wstępnego śledztwa, koncern EDF najbardziej interesowały informacje o planowanych przez ekologów spektakularnych akcjach; takich jak demonstracje przed elektrowniami jądrowymi, czy blokowanie transportu radioaktywnych odpadów. Wykradzione zostały też raporty na temat słabych punktów ochrony reaktorów atomowych, między innymi w razie ataków terrorystycznych. Dwóch podejrzanych o szpiegowanie pracowników zostało natychmiast zwolnionych przez dyrekcję EDF, która zapewnia, że działali oni nielegalnie, na własną rękę.

Maj 2009

„Sąd przedłużył areszt Białorusinowi oskarżonemu o szpiegostwo”

PAP z dn. 2009-02-24

Do końca maja 2009 r. został przedłużony przez Sąd Apelacyjny areszt wobec oskarżonego o szpiegostwo przeciw Polsce obywatela Republiki Białorusi Siergieja M. Sąd Apelacyjny uwzględnił wniosek o przedłużenie aresztu wobec M., złożony przez Sąd Okręgowy w Warszawie, przed którym od czerwca 2008 r. trwa jego tajny proces. Nie wiadomo, na jakim etapie jest obecnie postępowanie sądowe. 43-letniego Siergieja M. zatrzymano na Litwie w listopadzie 2006 r., na wniosek Polski, która potem zażądała jego ekstradycji. W 2007 r. zgodził się na to litewski sąd. Siergieja M. oskarżono o „udział w wywiadzie Białorusi i działanie na szkodę Polski” - za co grozi do 10 lat więzienia. Według polskiej prokuratury Siergiej M. „w latach 2005-2006 na terenie obcych państw nakłaniał obywatela Polski do działań na rzecz białoruskiego wywiadu przeciwko Polsce”. Od znajomego obywatela Polski Krzysztofa G. Siergiej M. chciał uzyskać listę pracowników polskiego MSZ i ich numery telefonów, a także tajne dokumenty ministerstwa. Za obietnicę udzielenia informacji miał zapłacić 500 USD.

„Trzęsienie w Wielkiej Brytanii”

GAZETA WYBORCZA z dn. 2009-05-26

Jacek Pawlicki

11 września 2008 r. w bazie Królewskich Sił Powietrznych (RAF) w Innsworth w hrabstwie Gloucestershire skradzione zostały trzy twarde dyski. Na dyskach znajdowały się nie tylko dane osobowe oficerów brytyjskiego lotnictwa, ale też szczegóły dotyczące ich życia osobistego, takie jak: dokładny stan zdrowia, stan zadłużenia, wyroki sądowe, romanse, nałogi, zażywanie narkotyków, wizyty u prostytutek z dokładnymi nazwiskami osób trzecich. Takie właśnie szczegóły wyżsi rangą oficerowie armii brytyjskiej muszą podawać w odpowiedzi na szczegółowe pytania podczas procesu sprawdzania, czy mogą być dopuszczeni do tajnych informacji. Wszystkie te dane zostały zapisane w niezabezpieczonej formie na twarde dyskach komputerów w bazie... To nie jedyny przypadek kradzieży poufnych informacji na Wyspach Brytyjskich. Jedną z głośniejszych historii dotyczyła zaginięcia pendrive'a zawierającego szczegółowe informacje na temat 6000 pacjentów więzienia w Preston. Choć dane były zakodowane, to do pamięci była przyklejona mała, karteczka z hasłem...

IX. ZAPOWIEDZI WYDAWNICZE

Tomasz Grzegorzczak

Opinia wydawnicza opracowania zbiorowego pt. „Terroryzm. Materia ustawowa?”

W maju 2008 r. w Centralnym Ośrodku Szkolenia Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego miała miejsce konferencja pt. „Terroryzm. Materia ustawowa?” Ze zgromadzonych materiałów powstało opracowanie pod tym samym tytułem.

Przedłożone opracowanie składa się ze Wstępu i zbioru 13 merytorycznych opracowań, autorstwa różnych autorów, dotyczących różnych aspektów zwalczania terroryzmu, w związku z pracami nad uregulowaniem prawnym w tej materii w Polsce.

Prezentowane w poszczególnych opracowaniach analizy, dotyczą takich istotnych zagadnień, jak: problem samej potrzeby odrębnej regulacji w Polsce w tej materii (L. Paprzycki) i jej założeń (P. Chomentowski, P. Tchorzewski), kwestia uregulowań płynących tu z prawa międzynarodowego i unijnego (R. Drzazga i W. Filipkowski) oraz ich konfrontacji z prawem polskim (Z. Galicki), sposobów rozwiązań prawnych w tej materii w niektórych innych państwach, jak Austria, Niemcy, Wielka Brytania, czy Rosja (E. Guzik- Makaruk, A. Kotliński, K. Laskowska), problem przestrzegania przy zwalczaniu terroryzmu praw i wolności człowieka (K. Indeck, A. Krzywoń i M. Wróblewski), a także dogmatycznej analizy przestępstwa o charakterze terrorystycznym w prawie polskim (C. Sońta), przeciwdziałania zagrożeniu terrorystycznemu na polskich akwenach morskich (P. Mickiewicz) oraz analizy opinii Polaków na temat zagrożenia terroryzmem w świetle badań GUS (S. Wojciechowski).

Ta zróżnicowana, ale pozostająca ze sobą w ścisłym związku, tematyka poszczególnych opracowań, czyni całą publikację wyjątkowo interesującą. Przedstawia bowiem problemy zwalczania terroryzmu w różnych aspektach, wskazuje na ważne kwestie przestrzegania praw człowieka, przybliża czytelnikowi polskiemu unormowania innych krajów oraz poglądy Polaków na zagrożenie terroryzmem. Sam poziom prezentowanych wywodów jest wysoki, przy czym nie nasuwają one uwag merytorycznych, dając natomiast zaczyn do dalszych dyskusji w tej materii. Dlatego uważam, że opracowanie to w pełni zasługuje na jego opublikowanie.

X. ZASADY REDAKCYJNE

Zasady redakcyjne

1. artykuły do publikacji w „Przeglądzie Bezpieczeństwa Wewnętrznego” należy dostarczać w wersji elektronicznej na adres: redakcja.pbw@gov.pl w terminie do 30 marca (wydanie letnie) oraz do 30 sierpnia (wydanie zimowe);
2. wraz z artykułem należy podać dokładny adres korespondencyjny do autora;
3. objętość artykułów nie powinna przekraczać 20 stron formatu A4 (210x294), przy zachowaniu wszystkich marginesów po 2,5 cm, stopka 2,5 cm;
4. na pierwszej stronie w lewym górnym rogu należy umieścić następujące informacje:
 - imię i nazwisko autora (autorów),
 - reprezentowaną jednostkę (Departament/Biuro/Delegatura, uczelnia, instytucja).
5. czcionka *Times New Roman*:
 - tytuł artykułu wyśrodkowany, czcionka pogrubiona, 12 pkt, bez podkreśleń,
 - tytuły części (wstęp, rozdziały, zakończenie) lub śródtytuły, czcionka 12 pkt – kursywą bez podkreśleń,
 - w tekście czcionka 12 pkt normalna, pojedynczy odstęp między wierszami,
 - zdjęcia, ilustracje – numer, opis pod zdjęciem, w nawiasie autor (źródło) – czcionka 10 pkt normalna, bez podkreśleń,
 - tabele, wykresy, rysunki, schematy – numer i tytuł pod tabelą, wykresem, rysunkiem, schematem – 10 pkt normalna, bez podkreśleń,
 - wyróżnienie w tekście kursywą (bez pogrubień i podkreśleń).
6. przypisy dolne czcionką zwykłą, 10 pkt,
7. ilustracje i zdjęcia należy dostarczać w wersji oryginalnej (corel, jpg, tif), w przypadku bitmapy rozdzielczość powinna wynosić min. 600 dpi,
8. o dopuszczeniu artykułu do druku decyduje zespół redakcyjny po uzyskaniu opinii Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz w porozumieniu z radą naukową i radą konsultacyjną przy Centralnym Ośrodku Szkolenia ABW w Emowie,
9. decyzja osób wymienionych w pkt 7 w sprawach kwalifikacji artykułów do druku jest ostateczna;
10. artykuły w „Przeglądzie” mogą zamieszczać:
 - funkcjonariusze ABW oraz innych organów bezpieczeństwa państwa,
 - pracownicy naukowcy wyższych uczelni,
 - pracownicy wymiaru sprawiedliwości,
 - inne osoby, zajmujące się działalnością publicystyczną.
11. Redakcja zastrzega sobie prawo wprowadzania poprawek i skrótów w publikowanych artykułach.